

Polnomularski Leksykon

po
Wieloletnim doświadczeniu
i z najlepszych źródeł
czerpiąc

opublikowany

przez

Johanna Christiana Gadicke

Berlin 1818

W niniejszym leksykonie hasła są ułożone alfabetycznie wg określeń w języku niemieckim; jak na przykład:

Aberglaube to **przesąd**.

Abschied, **opuszcza**

Ægypt to **Egipt**.

Ausser dem Loge, **z łoży** itd., itd.

Achton, Aix-la-Chapelle. - W tym mieście jest Loża Św. Jana, Constancy anti Union, powiązana z Wielką Lożą przy Trzech Globach w Berlinie, 7 marca 1816 roku. Dawniej składała się z dwóch Lóży, które zostały zjednoczone 15 września 1778 r. , z nakazem z Prowincjonalnej Wielkiej Loży we Frankfort- on-the-Maine. Kiedy Francuzi zdobyli Aix-la-Chapelle, zmusili Lożę do przyjęcia francuskiego rytuału i pracy zgodnie z nim do 1816 roku, kiedy Aix-la-Chapelle ponownie stała się wolnym miastem cesarskim. Loża i Braci, która zasługuje na upamiętnienie. „Mnich Ludwig Greinemann, dominikanin i wykładowca teologii, w roku 1779, w czasie wgniecenia postu), usiłował udowodnić w toku kazań z ambony, że Żydzi, którzy ukrzyżowali naszego Zbawiciela, byli Masonami! że Piłat i Herod byli strażnikami w loży murarskiej!! że Judasz, zanim zdradził swego Mistrza, przeszedł inicjację w synagodze i że kiedy kłamstwo zwróciło trzydzieści srebrników, nie zrobił nic więcej, jak tylko uiścić opłaty za inicjację do zakonu!!! Urzędnicy, zauważywszy w ten sposób zamieszanie wśród ludu, sądzili, że postąpią bardzo rozważnie, przyjmując ten sam ton; w związku z tym 10 marca 1719 r. opublikowali następujący dekret:

- „Mieszkańcom wolnego cesarskiego miasta Aix-la-Chapelle przypomina się, że sekta masonów jest już pod zakazem kościoła decyzją dwóch papieży, i że do tych ekskomunik dołącza się ipso facto pozbawienie praw, przywilejów i ochrony obywatelstwa; szlachetna i mądra magistratura postanowiła dodać do tego następującą karę doczesną, że każdy, kto udzieli schronienia w swoim domu tak zwanym masonom lub kto pozwoli im zgromadzić się w swoim domu, będzie ukarany za pierwsze przestępstwo z grzywną w wysokości 100 florenów; za drugie wykroczenie 200 florenów, a za trzecie wygnanie z miasta i jego terytoriów, i to na mocy prawa. własnoręcznie zabiłby każdego wolnomularza, którego spotkał. Z tego powodu motłoch znęcał się nad każdym, kogo podejrzewał o przynależność do zakonu. Zazdrosny o honor, jaki zyskał Greinemann w ten sposób, kapucyn Peter Schuff usiłował go prześcignąć w prześladowaniach, a lud nie odmówił mu aprobaty. W tym krytycznym stanie rzeczy Loża zwróciła się do sąsiednich Lóży i Ksiąząt o pomoc, która została natychmiast udzielona; obaj księża otrzymali list w języku francuskim, w którym pisarz zadeklarował się jako jeden ze starożytnych dostojników zakonu masonów, mocno przypomniał im o ich prawdziwych obowiązkach, a między innymi stwierdził „że nawet wielu księży było masonami. Jeden papież, wielu kardynałów, biskupów, księży, a nawet mnichów dominikanów i kapucynów było członkami zakonu”. Przyniosło to pewien skutek, ale pokój nie został całkowicie przywrócony, dopóki niektóre z sąsiednich wolnych państw imperialnych nie zagroziły, że zabronią mnichom zbierania jałmużny na ich terytoriach, jeśli nadal będą podburzać motłoch przeciwko masonerii.

Abelici lub *Abelsorder*. - Zakon ten stał się znany opinii publicznej dzięki pracy zatytułowanej „Abelita”, wydrukowanej w Lipsku w 1746 r. na koszt członka, z dedykacją dla Gustawa, następcy tronu Szwecji. Jest tam powiedziane (str. 40), że to stowarzyszenie otworzyło Lożę w Griefswaldzie, na początku roku 1745, przyjęło imię Abła, drugiego syn Adama, którego sam Chrystus nazwał „prawym”, a ich wysiłki były skierowane na zachowanie prawdziwej uczciwości i szczerości we wszystkich swoich działaniach. Abelici nie chcieli być masonami, ale mieli znaki, ceremonie, symbole i godła, które trzymali w tajemnicy. Nie wiadomo, jak długo istniał ten zakon. W starożytności istniała w Afryce sekta zwana abelitami, która nie chciała zawierać małżeństw, ponieważ Abel nie miał żony!

Aberglaube. Zabobon. - W naturze jest wiele rzeczy, których nie potrafią wyjaśnić nawet najmądrzejsi i najbardziej uczeni ludzie. Kiedy ludzie, których zdolności rozróżniania są poniżej powszechnych standardów, zastanawiają się nad tymi niewytłumaczalnymi rzeczami, jak łatwo jest im popaść w błędy przesądów. Przesądny obraz dla siebie rzeczy, jak to tylko możliwe, pozbawionych jakiegokolwiek racjonalnej, ba, nawet racjonalnie możliwej podstawy i bezpośrednio sprzeczności z całym biegiem Natury, lub które stanowią niestosowną konstrukcję zdarzeń naturalnych. Jesteśmy wstrząśnięci, jeśli tylko pośpiesznie przyjrzymy się mnóstwu oszustw spowodowanych ignorancją, łatwowiernością, chęcią zajrzenia w łono przyszłości, udręki i łotrostwa, od najbardziej uroczystych i narzucających się starożytnych obrzędów religijnych do pieczenia żyj ropuchą na drewnianym rożnie w popiół w miesiącu maju, a następnie połykaj ten popiół jako suwerenne lekarstwo na gorączkę. Niektóre z tych rzeczy mogą uchodzić za czysto teoretyczne błędy, ale szorstko jedna fałszywa decyzja, zrozumienie przyzwyczajają się do formułowania kolejnych fałszywych wniosków i w rzeczywistości każda przesądna opinia jest szkodliwa. Dlatego obowiązkiem każdego oświeconego masona jest wykorzenie i zniszczenie tego chwastu, gdziekolwiek go znajdzie, poprzez nauczanie tego, co jest zrozumiałe, a przede wszystkim przez pilne, mocne i jasne demaskowanie tych oszustw, którymi wspiera się tak wiele przesądów. Rozszerzenie bardziej sprawiedliwych i oświeconych poglądów na organizację, prace i przedmioty różnych działań Natury doprowadzi do najskuteczniejszego odrzucenia przesądów.

Abraxas. - Mistyczne wyrażenie dla Najwyższego Boga, pod którym według systemu Bazylisów było 365 gorszych bogów. Według gnostyków z Abraxas pochodził duch pierworodny; z niego Lodge, czyli słowo; od Logosa Fronesis, czyli Roztropności; z Fronesis, Sophia i Dynamis lub Mądrość i Siła itd. Wycinano również kamienie, które nazywane są Abraxas, głównie z III wieku. Są ich różne rodzaje i były noszone jako amulety. Zwykle znajduje się na nich głowa, która jest reprezentacją Bóstwa wraz z innymi mistycznymi znakami.

Abscheid ober Demissoriale, odejście lub deklaracja wyłączenia. - gdy Brat zmienia miejsce zamieszkania z miejsca, w którym znajduje się Loża, której jest członkiem, będzie działał rozważnie, żądając pisemnego zwolnienia z Loży, zwłaszcza jeśli Loża znajduje się w miejscu, do którego się udaje do nowego miejsca zamieszkania i pragnie zostać jego członkiem. W tym zwolnieniu powinno być potwierdzone, że był sumiennym człowiekiem pracy i że wypełnił swój obowiązek wobec loży, której był członkiem do tego czasu. Jeśli istnieje jakikolwiek inny powód, dla którego członek ogłasza się poza Lożą, należy to naprawdę stwierdzić, ponieważ prawda powinna zawsze być jedną z wyróżniających cech masona bez takiego pisemnego świadectwa, żaden obcy Brat nie powinien go opuścić. Złóż i dołącz do innego. W miejscach, gdzie jest wiele loży, brat może opuścić jedną i dołączyć do drugiej, ale nie powinien tego robić bez pisemnego świadectwa, że wypełnił swój obowiązek wobec loży, którą opuszcza; gdyby istniał jakiś szczególny powód do tego kroku, obie loże powinny je dokładnie poznać. Wielu Braci opuszcza jedną Lożę i przyłącza się do innej, bez żadnego uprzedzenia do Loży, którą opuścili; sumienia tych Braci muszą być ich własnymi oskarżycielami lub wymówkami.

Active Aktywna. - Loża nazywa się aktywna, gdy zbiera się regularnie; i brat, gdy jest pracującym członkiem takiej Loży. Wielu Braci odwiedza Lożę, którzy nigdy lub bardzo rzadko biorą udział w pracy Loży, albo dlatego, że mieszkają zbyt daleko od Loży, albo że praca nie jest wystarczająco interesująca; każda loża i każdy urzędnik powinni usilnie starać się uniknąć tego ostatniego przypisania, ale jeśli uznają, że ich wysiłki są daremne i jeśli jest jakiś brat, który nie przykłada uwagi w pracy, powinni starać się go najpierw odzyskać przez braterskie napomnienia; jeśli te nie pomogą, karą. Przez śmierć lub usunięcie członków Loża może stać się na jakiś czas nieaktywna i lepiej, żeby tak było, niż żeby kontynuowanie pracy powierzono niedoświadczonym urzędnikom.

Adoption System System adopcyjny. - Ten system, który zawdzięcza swoje istnienie wynalazczemu geniuszowi francuskiego Wschodu, jest niezwyklejnym pojawieniem się w masonerii. Jej przedmiot posuwa się tak daleko, że otwiera bramy świątyni światła dla płci pięknej, która od najdawniejszych czasów była odcięta od udziału w tajemnicach sztuki królewskiej. Dlatego utworzyli system żeńskiej masonerii lub loży siostrzanych, które zostały przyjęte przez loże męskie. Kiedy założyciele tego systemu ustalili, że Dobroć wypływa ze stosunków społecznych, byli tak dzielni, że powiedzieli: „Ale czy jest jakaś prawdziwa radość życia z dala od łask? Niemożliwe jest, aby jakaś część ludzkiej rasy była wygnana na zawsze z tych miejsc, ich obecność służyłaby jedynie ozdobie”. Co więcej, ten porządek, którego pochodzenie ginie w najgłębszych i najodleglejszych cieniach tradycji, a którego tajemnice są tak samo skrywane, jak ich pochodzenie, ten porządek postanowił udowodnić światu, że Kobieta łączy ze wszystkimi swoimi cnotami cnotę mądrej ostrożności. Obowiązkiem tego zakonu, poprzez adopcję płci żeńskiej, jest stworzenie nowego źródła siły i stworzenie nowych przykładów, nie tylko przyniesienie cierpiącej ludzkości większej miary obowiązków życzliwości i pocieszenia, ale przyozdobić te obowiązki wszelkimi łaskami delikatności, które czynią je lżejszymi dla dającego, a łagodniejszymi i przyjemniejszymi dla odbiorcy”. Z tych i innych jeszcze słabszych podstaw ukształtował się system adopcji i 11 marca 1775 r. otwarto w Paryżu Lożę pod nazwą La Caudeur i to również za zgodą Wielkiego Mistrza Wielkiego Orientu Francji. Krzesło zajmował markiz, a jego zastępczynią lub panią była księżna. Oprócz Cz.M., w loży byli inni mężczyźni, a w urzędami obdarzeni byli mężczyźni i kobiety. Liczba siostr wzrosła tak mocno, że w bardzo krótkim czasie powstała nowa Loża Adopcyjna, zwana La Fidelite, po której w krótkim czasie pojawiło się wiele innych, które wypracowały w nich ponad trzy stopnie. Ten system nadal (1831) istnieje we Francji. W 1787 r. Loża Prawdy i Unii przy Trzech Koronowanych Filarach w Pradze miała przyjemność wprowadzić imitację paryskich loż adopcyjnych. Bracia skomponowali własny rytuał i przy pierwszej kobiecej pracy pierwsza kobieta SW odpowiedziała, pół żartobliwie. Tego rodzaju praca już dawno ustała w Niemczech.

Adyton. - Tajne miejsce w świątyniach starożytnych i innych świętych miejscach, do których tylko księża mogli wejść.

Egipt Egipt. - Kraj w północnej części Afryki, pod rządami Turcji i zaniedbany w uprawie, jak również w sztuce i nauce, ale który poprzednio, pod własnym rządem, osiągnął bardzo wysoki stopień doskonałości duchowości. Starożytni Egipcjanie byli bałwochwalcami; czcili słońce pod imieniem Ozyrysa, a księżyc pod nazwą Izydy, a także Hermesa Trismegistosa. Istniała tylko jedna kasta ludu, to znaczy kasta kapłanów (z której wybrano prawie wszystkich urzędników rządowych i wszystkich nauczycieli), która miała jasne zrozumienie prawdziwego Boga; ale tę, jak i całą inną wiedzę, ukryli przed pospolitymi pod wieloma hieroglifami i symbolami. Egipcjan należy zatem uważać za lud, któremu zawdzięczamy pierwszą jasną koncepcję natury i atrybutów Bóstwa oraz rzeczy duchowych. Ich głównymi tajemnicami były tajemnice Crata Nepoa. Misteria elkuzyńskie Greków również miały swój początek w Egipcie. (Patrz Crata Nepoa i Eleuzyjczyk)

Ausser dem Loge, Poza lożą. - Masonem powinien wyróżniać się spośród innych ludzi spoza Loży, jak również w niej, prawością i przyjaźnią z Braćmi, swobodnym i nieskrępowanym sposobem myślenia oraz nienaganną czystością życia. Brat mason powinien zachowywać się nie tylko w Loży, ale także poza Lożą, jako brat wobec swoich Braci; i szczęśliwi są ci, którzy są przekonani, że pod tym względem zawsze przestrzegali praw zakonu. Swobodny i nieskrępowany sposób myślenia wyróżnia nie tylko człowieka oświeconego, ale człowieka szlachetnie strzegącego tego, co sprawiedliwe.

Affen und Löwen-Ritterorden und der Verschwiegenheit **Zakon rycerstwa i tajności małpy i lwa.** - Taki porządek pojawił się około 1780 roku, a o jego istnieniu dowiedziano się dopiero po jego wygaśnięciu. Z nazwy mamy to wyjaśnienie, że rycerze przyjęli lwa śpiącego z otwartymi oczami, jako symbol czujności, a małpę jako symbol tych, którzy bezmyślnie naśladowują postępowanie innych. Chwalili się, że posiadają wszystkie sekrety starożytnych templariuszy i byli prześladowani nienawistnie przez współczesnych templariuszy.

Affiliation **Przynależność.** - Całe Łoże, które są samodzielne lub niezależne, mogą łączyć się lub afiliować z innymi Wielkimi Łożami; w tym przypadku na ogół działają zgodnie z rytuałem Wielkiej Łoży, do której się przyłączyli. Mimo to łoże należące do jednej Wielkiej Łoży mogą ją opuścić i przyłączyć się lub skojarzyć z inną; ale w obu przypadkach jest wiele rzeczy do zrobienia których nie można tutaj opisać. Kiedy pojedynczy brat chce wstąpić do innej Łoży, musi przynieść ze sobą pisemne świadectwo z Łoży, do której należał, i zobowiązać się do wykonywania wszystkich obowiązków, których nowa Łoża może od niego wymagać; musi także zmienić ubranie starej Łoży na nowe. W wielu łożach brat, który chce się przyłączyć, musi najpierw zostać przegłosowany, zwłaszcza jeśli pochodzi z obcego kraju lub z łoża działającej w innym systemie.

Afrikanische Bauherren **Afrykańscy Mistrzowie Budowniczy.** - To tajne stowarzyszenie nie należy do masonerii, ale chętnie dopuszczało do nich masonów i było znane od 1156 do 1758 roku. Nazywali się AEdiles Architectre, czyli Mistrzami Budowniczymi; System ten został udoskonalony około 1765 r. przez von Koppera w Berlinie i wygasł w 1786 r. Główną tendencją tego systemu była idea różokrzyżowców Jako swoją wspaniałą starożytną historię podali: „Kiedy Architekci zostali ograniczeni przez wojny i bitwy do bardzo małej liczby, postanowili wspólnie podróżować do Europy i tam tworzyć dla siebie nowe placówki. Wielu z nich przybyło do Anglii z księciem Edwardem, synem Henryka III, a wkrótce potem zostali wezwani do Szkocji przez lorda Stewarta. Ich osadzenie w tym królestwie przypada na rok 307 masonów. Otrzymali przyznaną im własność ziemską i pozwolono im przestrzegać starożytnych zwyczajów Bractwa, które przywieźli ze sobą pod bardzo właściwym warunkiem, że mieli szanować zwyczaje i przestrzegać praw kraju. Stopniowo otrzymywali opiekę różnych królów; w Szwecji, za króla Inga, około 1125; w Anglii, pod rządami Richarda Coeur-de-Lion, około 1190; w Irlandii, za Henryka II, ojca Ryszarda, około 1180; a w Szkocji, pod rządami Aleksandra III, który żył w tym samym czasie co St. Louis, około 1284 roku”.

Odbywało się pięć inicjacji poczynając od stopnia Ucznia. 1. Uczeń egipskiego tajnego Muzeum Menesa. 2. Wtajemniczeni w egipskie tajemnice. 3. Kosmopolita, czyli Obywatel świata. 4. Filozof chrześcijański, czyli Bossonianei. 5. Aletofilota, czyli miłośnik prawdy. Potem przyszły wyższe stopnie; mianowicie, 1. Armiger, który nauczał, co Prawo Fos Broedera i co oznaczało słowo Goelde. 2. Miles, który nauczał, że litery Grand Lodge nie odnoszą się do geometrii i logiki, ale do założyciela zakonu. 3. Rycerze; ci, którzy otrzymali ten stopień, byli naprawdę rycerzami i otrzymali pierścień rycerstwa. Swoje zgromadzenia nazywali kapitułami i mieli w nich: 1, Wielkiego Mistrza; 2, Prowincjonalnego i lub Zastępcę W. Mistrza; 3, Pierwszy Starszy Strażnik; 4, Drugi Starszy Strażnik; 5, Drapiariusz; 6, Eleomosinariusz; 7, Tricopleriusz; 8, Graphariusz; 9, Senechallus; 10, Signifer; 11, Maresallus; 12, wprowadzenie. Urzędnicy ci zostali wybrani dożywotnie, a kapituły odbywały się po łacinie.

Agryppa von Wettesheim. - Henryk Cornelius, uczony awanturnik, w 1487 r. przebywał na studiach w Kolonii, gdzie studiował prawo i medycynę, a jednocześnie nauki tajemne;

wędrował przez Francję, Hiszpanię, Włochy i Anglię; służył jako żołnierz; był adwokatem; był cudownym lekarzem, cesarskim archiwistą i historykiem i grał wiele innych ról, dopóki nie zakończył niespokojnego życia w Grenoble w 1535 roku. Agryppa miał wielki wpływ jako odnowiciel starożytnej magii, jako mistyczny teolog, sceptyk i cudowny lekarz na własne i kolejne wieki. Towarzystwo uprawiania tajemnych sztuk, które założył w Paryżu, rozprzestrzeniło się na Francję, Włochy, Niemcy i Anglię i było pierwszym, które zostało założone przez uczonego człowieka i było wzorem i matką wszystkich innych w następnych wiekach. Najbardziej niezwykle z jego pism to trzy książki, *De Oculis Philosophia*, Colon. 1533, do którego anonimowy pisarz dodał czwartą. Wydanie jego dzieł, opublikowane w Lyonie w 1600 r., w dwóch tomach, jest rzadkie, ale niedoskonałe. Przy wszystkich dziwnych i fantastycznych rzeczach, które znajdują się w jego pismach, można znaleźć wiele dowodów znacznego geniuszu.

Albert, biskup Regensburga, zwany też **Albertus Magnus**. - Otrzymał nazwisko Wielkiego od swoich współczesnych, ze względu na jego wielką naukę; ale jednocześnie uważali go za maga lub zaklinacza. Żył w ciemności XIII wieku; a oprócz wiedzy teologicznej posiadał wielką wiedzę z zakresu matematyki, fizyki i historii naturalnej, dzięki czemu w tamtych czasach człowiek mógł osiągnąć wielkie wyróżnienie. On urodził się pod koniec XII lub na początku XIII wieku. Był mnichem dominikańskim, 1240; rektor szkoły w Kolonii, 1254 prowincjał swojego zakonu; i biskup Regensburgh, 1260, ale po dwóch latach bycia biskupem, dobrowolnie wrócił do swojego klasztoru w Kolonii, gdzie poświęcił swoje życie wyłącznie nauce sztuk pięknych i gdzie napisał wiele dzieł aż do śmierci, w 1280; zostały one wydrukowane w Hadze w 1651 roku w dwudziestu jeden tomach folio. W późniejszych wiekach mamy pisma z imieniem i tytułem Albertusa Magnusa, ale o treści, o której jest bardzo możliwe, że stary, bogobojny biskup nawet nie śnił.

Albeirt Wolfgang - Panujący Książę Lyppe-Buckeburgh-Schaumburg, urodzony 27 kwietnia 1699, zmarł 2 września 1748. Najpierw pracował jako mason u Fryderyka Wielkiego.

Alchymy, Alchamista, Alchemik lub Wytwórca Złota. - Umiejętnemu chemikowi, dzięki pewnemu procesowi naukowemu, można analizować ciała naturalne i określać, czy są one proste, czy złożone; i pokazać, jak te ciała mogą być najbardziej pożytecznie i pożytecznie wykorzystywane w różnych sztukach i manufakturach, które cywilizacja uczyniła niezbędnymi dla wygody życia. Wręcz przeciwnie, alchemik lub adept, i to bardzo często bez umiejętności lub wiedzy chemicznej, udaje, że jest w stanie, mieszając różne metale razem lub z innymi ciałami, transmutować je w złoto, a przynajmniej być w stanie wyprodukować pewną nalewkę zwaną Kamieniem Filozoficznym, aby przedłużyć ludzkie życie w nieskończoność. Stara się postawić na równi z Bogiem i tak jak Bóg, aby móc tworzyć nowe ciała.

Jakkolwiek nikczemna, bezbożna i przesądna jest ta idea, niemniej jednak była ona często wyznawana; w obecnym czasie można znaleźć ludzi, którzy w to wierzą i praktykują; ale naprawdę można powiedzieć o tych nieszczęsnych istotach, że w najściślejszym znaczeniu tego słowa przemieniły wszystko w dym. Do roku 1780 znajdowały się tu i ówdzie loże masonskie, w których praktykowano alchemię. Chociaż nigdy nie stanowiło to żadnej części nauki, można było znaleźć ludzi, a wśród nich masonów, którzy pracowali jako alchymiści, którzy, jeśli nie mogli zrobić złota w tyglu, wiedzieli, jak je oszukać w znacznych ilościach od ich naiwnych naiwniaków. Mason jest skierowany do studiowania cudownych i zdumiewających dzieł natury; nie dlatego, że może on być zdolny do robienia złota, ale żeby mógł przygotować się, porównując piękne efekty, które wydają się być najprostsze w rękach natury, do należytej

czci, czci i adoracji Boga natury. Pomimo szybkich postępów w kierunku doskonałości, jakie poczyniła współczesna chemia, jest jeszcze daleka od prześledzenia sposobu, w jaki natura składa się z różnych metali, prześledzenia ich wzrostu i ich produkcji, dopóki nie zostaną przekształcone w złoto lub srebro, i w ten sposób móc naśladować proces. Prace alchemika są więc niczym innym jak ślepym grzebaniem po omacku w zupełnej ciemności; i są uwikłani w labirynt ignorancji, złudzenia i oszustwa, z którego nie wiedzą, jak się wydostać. Pochodzenie alchemii ginie w ciemności baśniowych wieków. Starożytni Egipcjanie byli alchemikami, a ich bóg Hermes jest jednym z najbardziej znanych.

Jest bardzo prawdopodobne, że starożytne narody, które uważnie obserwowały wszystko, co wydarzyło się podczas procesu, w którym były zaangażowane, zauważyły różne wyglądy metali podczas procesu topienia i odkryły, że mieszając dwa metale razem, mogą one utworzyć po trzeciej, zupełnie innego koloru i substancji, jak na przykład z miedzi i cynku metal bardzo podobny do złota, wpadli na pomysł, że jeden metal może zostać przemieniony w inny. Luksus bardzo wcześnie uzyskał panowanie wśród ludzi, a luksusu zrodziło się pragnienie posiadania złota i srebra. Im więcej luksusu rosło, tym więcej alchemii, czyli sztuki przemieniania pospolitych i obfitszych metali w złoto i srebro, było chętnie śledzone. Luksus nie tylko wprowadził Jowisza ze złota i srebra, ale także wprowadził szereg chorób, które niszczą życie i zdrowie ludzi, skłaniały ich do poszukiwania uniwersalnego lekarstwa na wszelkie zaburzenia; lekarstwo, które nie tylko umożliwiłoby cieszyć się nieustannym stanem zdrowia, który jednak przywracałby starą młodość, a tym samym przedłużał życie ludzkie w nieskończoność. Nie można zaprzeczyć, że współczesna chemia zawdzięcza swój początek alchemii i że musimy dziękować nieustannej pracy i niestrudzonej cierpliwości starożytnych alchemików za wiele użytecznych i cennych odkryć, na przykład różnych preparatów rtęci, porcelany, szkło itp., itp.

Alfeld z Hildesheimischen. - Loża św. Jana, Louisa Auguste, przy Trzech Gwiazdach, została założona 9 września 1805 roku na mocy nakazu Wielkiej Loży w Berlinie, na mocy którego Wielka Loża działała do 1810 roku, kiedy to została zmuszona do przyłączenia się do francuski Grand Lodge, Jerome Napoleon, w Cassel. Po zniszczeniu królestwa Westfalii i Wielkiej Loży przyłączył się do angielskiej Wielkiej Loży Prowincjonalnej w Hanowerze.

Almosenpfleger. **Jałmużnik** - Przynoszenie ulgi biednym i strapionym jest jednym z głównych dzieł Braci w każdej Loży; dlatego wybrali jednego lub więcej Braci do prowadzenia ksiąg rachunkowych i rozliczania pieniędzy zebranych w Loży na pomoc biednym oraz do płacenia sum, które Loża przyznała petentom. Jeśli w Loży są jacyś lekarze lub chirurdzy, zazwyczaj wybiera się ich na jałmużników. Tam, gdzie w mieście jest więcej niż jedna loża, zazwyczaj tworzą one wspólny fundusz na ulgę w podróży Braciom.

(Uwaga tłumacza) – We wszystkich zagranicznych lożach jest zwyczajem, przed zamknięciem loży, aby dokonać zbiórki nie na fundusze loży, ale na wsparcie biednych i cierpiących.

Jeśli taka dobrowolna zbiórka została dokonana w każdej angielskiej loży, a produkty zostały równo podzielone między cztery angielskie organizacje charytatywne, tj. szkołę dla chłopców i dziewcząt, azyl i fundusz rent, lub jeśli produkty zostały przekazane na jeden z nich, o ile więcej dobrego przyniosłoby mu zwyczaj przyjęty przez większość lóż angielskich (miałem przyjemność odwiedzić) zabrania przyjacielskiego i pożegnalnego kieliszka po zamknięciu loży!

Altar Ołtarz. - Ołtarz musi być miejscem najświętszym dla każdego chrześcijanina, a szczególnie dla każdego prawdziwego czciciela Boga. Tak było z pierwszymi narodami, które wpadły na ideę Najwyższej Istoty. Wysoko ponad wszystkimi gwiazdami, jak przypuszczali, znajdowało się jego najwyższe miejsce. Upadali na kolana, kiedy Go czcili, co bardziej symbolizuje ogromną odległość, na którą zostali od Niego odsunięci; i zbudowali ołtarze, na których ofiarowali owoce i inne rzeczy, aby dym mógł wznieść się ku Niemu, jako dowód ich wdzięczności. My, jako oświeceni chrześcijanie i masoni, nie składamy ofiar z owoców na naszych ołtarzach, nie można ich już znaleźć na szczytach gór lub w głębinach jaskiń, ale pod chmurnym baldachimem, co jest symbolem niebios i nasze ofiary to święte obowiązki wdzięcznego i pobożnego serca.

Altenburg. - Tutaj znajdujemy bardzo starożytną Lożę, mianowicie Lożę świętojańską Archimedes, przy Trzech Tablicach Wyznaczonych, zainstalowaną przez delegację z Lipska 31 stycznia 1742 roku, bez żadnej nazwy. 17 września tego samego roku przyjęła nazwę „Trzech Szkieletów” od Loży w Dreźnie. W 1775 r. wstąpiła do Wielkiej Loży w Berlinie i przyjęła nazwę „Archimedes przy Trzech Tablicach” pozostała pod tą Wielką Lożą do 1785 r., a w 1788 r. wstąpiła do Unii Eklektycznej we Frankfurcie nad Menem ; w 1801 r. ponownie ją opuścił i utworzył własny dyrektorium i zainstalował. dwie loże, mianowicie *Archimedes przy Wiecznej Unii* w Gerze i *Archimedes przy Związku Saksońskim* w Schneebergu.

Od tego czasu pracuje samotnie. W roku 1803 podzieliła się na dwie loże, mianowicie Lożę świętojańską *Poważność dla Prawdy* i Lożę Św. ale podział ten ustał i wszyscy Bracia połączyli się w jednej loży pod nazwą „Archimedes, przy Trzech Tablicach”. W 1803 r. wyróżniła się stworzeniem własnej księgi konstytucji, która jest wysoko ceniona przez wszystkie inne loże. W 1804 roku Loża poświęciła nowy budynek na własny użytek i z tej okazji wybiła medal, którego główna strona zawierała kreślącego Archimedes, otoczonego wszystkimi narzędziami masonskimi, a jego twarz była zwrócona w stronę wschodzącego słońca, z tym motto na górna część - „Noli turbare circulos” w dolnej części „Loża Archimedes, przy Trzech Tablicach”.

Rewers zawierała front nowej sali, do której Minerwa prowadziła młodzież, z napisem „Założony 12 sierpnia 1802 roku”. Dawniej istniała tu loża, Au Quatre Pierres Cubes, należąca do Unii Wielkiej Loży, przy Trzech Globach w Berlinie, ale która od dawna jest zamknięta.

Alter, Wiek. - Zakon wolnych i uznanych masonów powinien składać się wyłącznie z mężczyzn w dojrzałym wieku i zgodnie z tą zasadą odmawia się wstępu młodym mężczyznom i chłopcom. W Dawnych Obowiązku angielskiej księgi konstytucyjnej z dnia 29 grudnia 1729 r. jest ustanowiona zasada, że nikt nie może być inicjowany poniżej 25 roku życia. Loże innych krajów inicjowane są we wcześniejszym okresie, a syn masona, zwany Lewis, może być inicjowany znacznie wcześniej nawet w Anglii.

Zgodnie z prawem pruskim żaden mieszkaniec tego kraju nie może być inicjowany poniżej 25 roku życia, a Loże nie mogą czynić wyjątku od tej zasady, z wyjątkiem przybyszy z innych krajów. Loże w obcych krajach, będące w posiadaniu nakazów trzech wielkich łóż w Prusach, nie są związane tym prawem; ale jeśli młody Prusak zostanie inicjowany w obcym kraju i wróci do swojej ojczyzny przed ukończeniem 25 roku życia, nie wolno mu odwiedzać loży, dopóki tego wieku nie skończy. Zakonowi zawsze sprawia wielką satysfakcję, gdy mężczyźni w dojrzałym wieku zgłaszają się jako kandydaci, - Słynny Wieland został przyjęty w 72. roku życia.

Tylko ludzie w dojrzałym wieku i zdrowym osądzie mogą zachować porządek w swej rodzimej czystości; a te loże, których urzędnicy starają się działać w ścisłej zgodzie z prawem i duchem masonerii, zawsze będą mieli zapas ludzi o dojrzałym wieku jako kandydatów. Na wykładach pojawia się pytanie o wiek, ale odnosi się to jedynie do stopnia, na który się zapracowało. W starożytnych misteriach mistyczny wiek 1, 3, 5 i 7 lat odnosi się do wielu lat próby.

Anderson Jacob [**James**] żył na początku XVIII wieku i to od niego mamy tak zasłużenie celebrowaną Księgę Konstytucji Starożytnego i Honorowego Bractwa Wolnych i Uznanych Masonów. Pierwsza część zawiera historię zakonu, a druga zawiera obowiązki, zasady, prawa, przepisy itd. itd., wraz z historycznym opisem powstania zakonu.

Anderson, w dedykacji dla ówczesnego księcia Walii, nazywa siebie sekretarzem Wielkiej Loży w Londynie i stwierdza, że dzieło zostało skomponowane na polecenie Wielkiej Loży, z jej archiwów, tradycji i ksiątek Loży. Pierwsze wydanie ukazało się w 1723, drugie w 1738; od tego czasu zostały opublikowane różne wydania, mianowicie jedno przez Entick w 1758, jedno w 1776, jedno w 1784 i w 1806 [1784] jedno przez Northbroke, jako ostatnie.

Do drugiego wydania Wielka Loża w Londynie dołączyła nadrzędny przywilej, w którym nie zezwalano na żadne inne księgi Konstytucji poza księgą Andersona i nie wolno było w niej dokonywać żadnych zmian. Chociaż w tym dziele historia masonerii jest cofnięta do Stworzenia, to jednak cenne informacje były środkiem zachowania w odniesieniu do obowiązków masona, konstytucji zakonu i historii łóż angielskich, uczynili z tego wartościową pracę i sprawili, że była wysoko ceniona przez każdą Lożę i każdego Brata. W pierwszym wydaniu nie ma wzmianki o utworzeniu Wielkiej Loży w Londynie w 1717 r., ale zostaje ona dodana do wydania drugiego. W Frankfurcie nad Menem ukazał się niemiecki przekład oraz różne wydania francuskie.

Andreas Johan Valentin, urodzony w 1586, a zmarły w 1655, opat Adelburga i luterkański Jałmużnik księcia Wirtembergii. Jest powszechnie uważany za założyciela zakonu różokrzyżowców, choć nigdy nie udowodniono, że nim był. Nie można zaprzeczyć, że miał wielką skłonność do mistycyzmu, chociaż pod każdym innym względem był człowiekiem wielkiego geniuszu i miał dobre serce,

Andreas der Heilige und Order Andreas, Order Świętego Andrzeja. - Św. Andrzej jest patronem Szkocji. W *Historii masonerii i Wielkiej Loży w Szkocji* Lawrie'ego czytamy: „Od dawna w zwyczaju bracia odważali się na swój coroczny festiwal 24 czerwca, ale z wielu ważnych powodów Wielka Loża Szkocji ustaliła w 1737 r. , aby nie odbywało się już tego dnia, ale 30 listopada, w dzień urodzin św. Andrzeja, patrona Szkocji”. Tak więc dzień św. Andrzeja jest świętem dla braci w Szkocji, tak jak dzień św. Jana jest dla nas. Andrzej, uczeń św. Jana Chrzciciela, był pierwszym, który przyszedł do Jezusa Chrystusa. Wiemy też, że w XIV w. istniał zakon św. Andrzeja, który później został włączony do masonerii, i że ten Zakon św. Andrzeja powstał w 1679 lub 89 roku, jako szczególny stopień w masonerii. Zakon Św. Andrzeja istnieje do dziś w Szkocji.

Anerkante Logen, Loże Uznane lub Regularne. - Przez ten termin rozumiemy, że takie loże działają na podstawie regularnego nakazu, wydanego przez Wielką Lożę kraju, w którym się znajdują, i które są uznawane i pozostają w korespondencji z sąsiednimi lożami. Możliwe, że mogą istnieć loże, które działają zgodnie z najczystszyimi zasadami masonerii, a jednak nie są zwykłymi lożami. Zgodnie z prawem pruskim, każda nowa loża w tym kraju musi należeć

lub przyłączyć się do jednej z trzech wielkich łóż w Prusach i nie wolno jej pozostawać w izolacji lub niezależności, przez co eo ipso stają się regularnymi lożami.

Jednak istnieją pojedyncze lub niezależne loże, które nie tylko są regularne, ale pozostają w korespondencji z sąsiednimi lożami. Istniały zanim powstały obecne Wielkie Loże.

Anzahl der Freimaurer Loger und Freimaurer, Liczba loży masonów i masonów.

- Ponieważ my, w dzisiejszych czasach nie mamy żadnych możliwości ustalenia liczby członków, którzy zostali wtajemniczeni w starożytne misteria, - jak na przykład pitagorejczycy, templariusze itd. - nie możemy sformułować poprawnej idei ich wpływu lub ich zakresu. Dlatego nie może być zbyt cenne, aby powiedzieć kilka słów o liczbie wolnych i uznanych masonów oraz o rozprzestrzenieniu się zakonu, za pośrednictwem jego członków, na całą powierzchnię ziemi, zwłaszcza w takiej, w jakiej jest on obecny. Już wyróżniał się szybkością, z jaką rozpościerał swe gałęzie po każdej nadającej się do zamieszkania części globu; ponieważ jej przedmioty są czysto moralne, ponieważ zarówno książęta, jak i poddani uczestniczą w jej dobrodziejstwach; ponieważ nie wymaga ani rangi, ani bogactwa, ani wielkiej wiedzy od kandydata do swoich tajemnic. Nie miesza się też ze światowym biznesem; nie tworzy żadnej partii w państwie, ponieważ każdy członek zakonu jest zobowiązany do podporządkowania się prawu kraju, w którym mieszka, i nie może już ingerować w powodowanie zmian w rządzie.

Obliczając obecną liczbę masonów, jako standard przyjmujemy średnią liczbę członków loży podległych Wielkiej Loży przy Trzech Globach. W roku 1817 było 70 łóż, liczących 6300 członków, czyli średnio 90 członków w każdej loży.

Liczba łóż pod Wielką Lożą, Trzy Globy, Berlin	70
Liczba łóż pod Krajową Wielką Lożą	44
Liczba łóż pod Lożą Royal York	20
Liczba łóż pod Wielką Lożą, Hamburg	11
Liczba łóż pod Wielką Lożą, Frankfurt nadMenem	4
Liczba łóż pod Wielką Lożą, Hanower	14
Liczba łóż pod Wielką Lożą, Drezno	10
Niezależne loże w Niemczech	25
Pod Wielką Lożą w Wielkiej Brytanii*	300
Pod Wielką Lożą Francji	300
Pod Wielką Lożą Holandii	100
Pod Wielką Lożą Szwajcarii	20
Pod Wielką Lożą Danii	10
Pod Wielką Lożą Szwecji	10
Pod Wielką Lożą Rosji	15
Razem loży	953

*Liczba ta w 1817 wynosiła 650.

Zgodnie ze średnią liczbą przyjętą powyżej 90 członków do loży, w samej Europie mamy 85 770 masonów. Możemy wziąć 100 000 w przybliżeniu; wielu Braci jest nieaktywnych lub w krajach, w których nie można organizować łóż, takich jak Bawaria, Badenia, Wirtembergia, Austria, Włochy, Hiszpania i Portugalia, nie biorąc pod uwagę członków zakonu, którzy mieszkają w innych częściach na świecie. Autor „Gwiazdy Płomienistej” podaje liczbę 10 000 000; Nicolai, w swoich dochodzeniach w sprawie oskarżeń wniesionych przeciwko templariuszom, na 5 000 000; Meiners w swoich „Anegdotach religii” na 2 000 000; i Stark, w swojej pracy nad „Starożytnymi i współczesnymi tajemnicami”, na 1 000 000. Ileż dobrego można by uczynić, gdyby każdy z tych Braci, a wszyscy zobowiązali się to czynić, co roku dawał biednym tylko niewielką sumę więcej, niż rocznie, gdyby miał do tego dodatkowy motyw.

Gdyby Duch masonerii mógł skierować dociekliwy umysł jedynie na liczbę tych, którzy zostali wtajemniczeni w jego święte tajemnice i na korzyści, jakie jego uczniowie przynieśli ludzkości od jej powstania do chwili obecnej, nadal przedstawiałby najbardziej niezwykłą zjawisko, - bardziej niezwykłe niż jakikolwiek inny tajemniczy lub bluźnierczy porządek; z których jest pewne, że nikt nigdy o własnych siłach nie osiągnął takiego stopnia wielkości, trwałości i rozszerzenia.

Ten, kto gromadzi materiały do historii tego stowarzyszenia, odgrywa ważniejszą rolę niż wszyscy razem kronikarze mnisi, którzy pozostawili tak wiele dzienników pobożnej bezczynności swoich braci.

Arbeiser, **Praca**. - Ważne słowo w masonerii - możemy powiedzieć najważniejsze.

Tylko z tego powodu osoba musi zostać masonem; wszystkie inne powody są przypadkowe i nieistotne lub niezwiązane z nimi. Praca jest powszechnie powodem, dla którego odbywają się spotkania Łoży, ale czy każdy z nas otrzymuje dowód aktywności i przedsiębiorczości? Widoczna jest praca czynnego mularza, jeśli nawet bardzo często jest źle wykonana; i otrzymuje nagrodę, nawet jeśli jego budynek zostanie powalony przez burzę w następnej chwili. Jest przekonany, że był aktywny; tak samo musi pracować brat mason. Jego praca musi być widoczna dla niego samego i dla jego braci, a przynajmniej musi sprzyjać jego wewnętrznej satysfakcji. Ponieważ nasza budowla nie przypomina ani widzialnej świątyni Salomona, ani piramid egipskich, więc nasza przedsiębiorczość musi być udowodniona w dziełach, które są niezniszczalne, kiedy znikamy z oczu śmiertelników, to nasi bracia muszą być w stanie powiedzieć: „Jego praca była dobra, i należy mu się wynagrodzenie”. Ale nie możemy myśleć, że jako Wolni i Uznani Masoni jesteśmy zobowiązani do pracy tylko w Łoży. Łoża prawdziwego masona rozciąga się ze wschodu na zachód, z północy na południe, od środka ziemi do chmur. Wielu Braci, którzy nigdy nie odwiedzają Łoży, jest jeszcze bardziej aktywnymi pracownikami niż inni, którzy nigdy nie tęsknią do niej; jest nawet wielu niewtajemniczonych, którzy są bardziej pracowitymi robotnikami niż ci, którzy są inicjowani. Jeśli Łoża pozwala, aby jej praca stała się widoczna dla oczu współobywateli, nie jest to z tego powodu krytykowana; ponieważ to ze względu na jej pracę państwo zapewnia jej ochronę. Musimy być szczególnie ostrożni, aby zachowywać się wobec wszystkich naszych Braci i wszystkich tych, którzy są z nimi spokrewnieni, w taki sposób, aby udowodnić, że jesteśmy prawdziwymi masońskimi robotnikami.

Arch Konigliche, **Sklepienie Królewskie**. - Wysoka Kapituła Masońska w Anglii; jest znana od siedemdziesięciu lat. Istota Sklepienia Królewskiego pochodzi z drugiej żydowskiej świątyni.

Archiwar, **Archiwista**. - urzędnik, który nie jest niezbędny we wszystkich łóżach i który jest powszechnie spotykany tylko w wielkich łóżach, w których to łóżach nazywa się go Wielkim Archiwistą. Ten, który jest wybrany, aby objąć ten urząd, musi być człowiekiem, który przeszedł wszystkie stopnie w Łoży i któremu nie tylko można powierzyć najważniejsze dokumenty, ale który wie, jak je wyceniać według ich wartości.

Arithmetik **Arytmetyka**. - Nauka arytmetyki jest dla architekta niezbędna i bardzo przez niego ceniona. Jest to bardzo starożytna nauka, która została udoskonalona w starożytnej Grecji. Daleko od każdego masona poddawać się zabobonnej praktyce przepowiadania przyszłych wydarzeń za pomocą nauki arytmetycznej; wie jednak, że to dzięki pomocy Arytmetyki odkryliśmy bieg ciał niebieskich; że bez jego pomocy nie moglibyśmy wiedzieć, kiedy zaświeci księżyc, kiedy nastąpi przyływ lub powódź, kiedy zacznie się lato lub zima. Nie jest usatysfakcjonowany tą wiedzą, ale zawsze pragnie uniknąć przypisania sobie błędnej kalkulacji i być posłusznym nakazowi: „Zdaj rachunek ze swojego szafarstwa”.

Armengelder und Wohlthatigkeit, **Pieniądze dla biednych i dobroczynność**. - Na zakończenie każdego spotkania masonskiego, czy to w pracy loży, czy w loży wieczery, zwoływana jest zbiórka dla ubogich, a zebrana gotówka jest przekazywana jałmużnikowi. Kolekty te są na ogół największe w dniu św. Jana i podczas innych świąt Loży, a wtedy wiele zależy od Cz.M., jeśli posiada on sztukę rozgrzewania serc Braci swoim opisem przyjemności przyczyniania się do łagodzenia potrzeb naszych cierpiących braci, radośnie zwiększą wysokość swoich składek i nie zapominają, że biedni płaczą, gdy oni się radują. Na zachętę przy tych zbiórkach mamy wiele najwspanialszych piosenek. Kiedy potrzeba nalega, każda Loża musi nie tylko wiernie wykorzystać tak zebraną gotówkę, ale musi również odwołać się do głównego funduszu Loży; jednocześnie masonska działalność charytatywna musi obejmować znacznie szerszą sferę niż tylko zbieranie i rozdawanie pieniędzy biednym.

Asiatische system oder Orden der Ritter und Brüder St. Johannis des Evangelisten aus Asien. **System azjatycki lub Zakon Rycerzy i Braci św. Jana Ewangelisty z Azji**.

- Rycerze ci pojawili się około roku 1780, a pomysłodawcą, a przynajmniej pierwszym aktywnym rozszerzycielem tego systemu był Freiherr Ecker von Eckhofen. W tym systemie należy znaleźć czyste wyjaśnienie wszystkich symboli, znaków i słów masonskich: ale w 1784 roku loże tego porządku ustały. Jej nazwa jest częściowo wyjaśniona przez cztery kolejne kreacje, które system uznał. 1. Niewidzialne stworzenie, Aziloth, stworzenie poza granicami czasu. 2. Pierwsza uniwersalna widzialna kreacja o nazwie Beria. 3. Stworzenie duchowe, Tezira. 4. Stworzenie świata, zwane Asta. Historia Braci Azjatyckich wywodzi się z Apokalipsy, a jej przedmioty zainteresowania były różokrzyżowe, kabalistyczne i teozoficzne. Wszystkie nazwy w zakonie są hebrajskie i mieli Synedrim. Stopnie, w których pracowali, to - 1st. pierwszy stopień próbny Kandydata. 2. Drugi stopień Poszkodowanych. 3. Pierwszy stopień wtajemniczonych Rycerzy i Braci z Azji. 4. i 5. miejsce. Główny stopień Mędrca, Wielkiego Mistrza lub Królewskiego Kapłana i właściwy Różokrzyżowiec lub stopień Melchizedeka. Bardzo aktywny w tym celu był sekretarz stanu Boehman w Sztokholmie.

Aspirant, **Kandydat**. - Osoba, która wyraziła chęć inicjacji i stara się przygotować do inicjacji. Jednocześnie nie ma prawa do tego tytułu, dopóki Loża, do której się zgłosił, nie ogłosi go jako kandydata.

Astraa, **Astrea**. - Bogini Sprawiedliwości mieszkała ze śmiertelnikami, ale ich występki i zbrodnie, których nie mogła powstrzymać, tak ją brzydziły, że musiała wrócić do Nieba, odtąd ta uroczą bogini nigdy więcej nie odwiedziła Ziemi, aby przewodniczyć trybunałom śmiertelników, z tego powodu jest ogólnie przedstawiana jako oszukiwana. Mitologia dalej informuje nas, że chociaż mieszkała na tej Ziemi, była tak zadowolona ze sprawiedliwości ducha masonerii, że zabrała ją ze sobą do swojego sanktuarium, gdzie czeka na Braci Zakonu, aby ich pobłogosławić ze wszystkimi przyjemnościami, jakie jest w stanie przekazać.

Astrologie oder Sternwahrsagerei Astrologia, czyli prorocstwo z gwiazd. - Jest wyimaginowaną sztuką przepowiadania wydarzeń, które mają się wydarzyć światu i osobom prywatnym, za pomocą ruchów i blasku gwiazd.

Astrologia ma zaszczyt być najstarszym przesądem na świecie; to właśnie w ten sposób często znajdujemy tę zwodniczą sztukę, o której mowa w mistycznych pracach o masonerii, Kopernik i jego następcy w badaniu gwiazdzistego firmamentu wyparli sztukę astrologii, udowadniając, że wszystkie ruchy ciał niebieskich mają tendencję promować honor i chwałę Wielkiego Architekta Wszechświata.

Aufhebung einer Loge. - **Zakaz gromadzenia się Loży.** Bardzo rzadko zdarza się, że Loża zostaje skreślona z listy lub zabroniono jej zgromadzenia. Można to zrobić na polecenie władz państwa; a kiedy tak się dzieje, Bracia są zobowiązani do przestrzegania prawa bez szemrania lub narzekania, że ich sfera działania jest ograniczana. Ale kiedy Loża zostaje skreślona z listy Wielkiej Loży, na podstawie której posiadała swój nakaz, musi to być spowodowane tym, że popadła w nieprawidłowości lub naruszyła zasady Rzemiosła do takiego stopnia, że to największa kara, jaką może wyrządzić Wielka Loża.

Auge der Vorschung. - **Oko Opatrzności;** symbol Cz.M.. Jako że oko Wielkiego Budownika nieba i ziemi jest nieustannie na wszystkich jego dziełach, tak oko Cz.M. powinno być na wszystkim, co dzieje się w jego Loży.

Augenlicht. - **Wzrok.** Ten, kto został czasowo pozbawiony wzroku, zostaje sprowadzony do stanu nowo narodzonego dziecka lub jednego z tych nieszczęśników, których naturalna słabość sprawia, że obecność przewodnika jest niezbędna; ale kiedy nie ma żadnych zewnętrznych obiektów, które mogłyby odwrócić jego uwagę, wtedy okiem refleksji wnika w najgłębsze i najciemniejsze zakamarki własnego serca i odkrywa swoje naturalne niedoskonałości i zanieczyszczenia o wiele łatwiej, niż mógłby to zrobić, nim został pozbawiony wzroku. To krótkie pozbawienie wzroku rozpało w jego sercu iskrę najjaśniejszego i najczystszej płomienia. „Ludzie, którzy siedzieli w ciemności, ujrzeli wielkie światło”. Mateusz. c. IV., 16.

Musimy dalej przyznać, że ci, którzy zostali pozbawieni wzroku i którzy mają nadzieję na powrót do niego, usilnie i pilnie dążą do jego uzyskania; że nie mają większego pragnienia i że najchętniej zobowiążą się zrobić wszystko, czego można od nich wymagać, aby uzyskać to nieocenione błogosławieństwo.

Człowieka pozbawionego wzroku można wprowadzać w miejsca, w których otaczają go najdziwniejsze i najrzadsze przedmioty, bez możliwości stania się zdrajcą. Jednocześnie ci, którzy mają wzrok, nie mogą czuć troski o przewodników tak samo, jak o tych, którzy są oszukani i którzy czują, że bez stałej uwagi przewodników byłiby znacznie bardziej bezradni niż teraz; ale bez względu na to, jak wiele dowodów uwagi i troski otrzymaliby, wciąż pozostaje coś do życzenia; a na pytanie, które jest twoim głównym pragnieniem, odpowiedź zawsze będzie z pewnością brzmiała: „Światło”.

August Wilhelm, książę Prus, urodzony 9 sierpnia 1722, zmarł 22 czerwca 1758. Brat Fryderyka Wielkiego, ojciec Fryderyka Wilhelma II. Jako członek Zakonu należał do Wielkiej Loży przy Trzech Globach w Berlinie.

Auvergne, Owernia - Prowincja we Francji, w której dawniej kultywowano wyższe stopnie masonerii, szczególnie wśród duchowieństwa w klasztorach Clermont, stolicy prowincji. Clermont miał własnego biskupa, a w dawnych czasach Kawalerowie Maltańscy mieli tu siedzibę.

Baden Grosshuzogthmn, Wielkie Księstwo Baden. - Na mocy publicznego dekretu elektora Palatynatu Banriańskiego w 1785 r. zakazano wszelkich tajnych zgromadzeń i zamknięto wszystkie loże masońskie w jego Palatynacie; ale gdy kraje te zostały przyłączone do Baden, loże zostały ponownie otwarte. Carl Ludwig Frederick, wielki książę Badenii, zmarły 10 czerwca 1811 r. w siedemdziesiątym piątym roku życia, był masonem i przez całe jego długie panowanie wiele lóży aktywnie i godnie pracowało w całej jego prowincji. Były loże w Brucshal, Carlsruhe, Manheim, Heidelbergu i we Freibergu w Briesgaw. 23 maja 1809 w Carlsruhe powstała Wielka Loża, a w 1808 Wielki Wschód w Manheim; ale od 1812 roku wszystkie loże są zamknięte.

Baldachin, Wolken, Himmel - Baldachim, Chmury, Niebo. - Każdy mason wie, że przez chmurny baldachim rozumiemy niebiosia i że chmurny baldachim uczy, jak rozległa jest nasza sfera użyteczności. Nie ma części zamieszkałego świata, w której nasza praca nie mogłaby być kontynuowana, tak jak nie ma części globu bez chmurnego baldachimu.

Baldinger Ernst Gattfried. - Urodzony w Wielkiej Varguli, niedaleko Erffuhet, 13 maja 1738 r., a w chwili śmierci 2 stycznia 1801 r., tajny radca Hesji Cassel i główny profesor medycyny w Marbourgu. Wielce i zasłużenie słynie z wielkiej nauki oraz licznych i cennych pism. Był członkiem Loży w Marbourg.

Ballotage Balotaż. Balotować. - Głosowanie często odbywa się w loży masońskiej, w szczególności przy przyjmowaniu kandydata, co nie może mieć miejsca, jeśli nie ma on większość głosów na jego korzyść, zgodnie z zasadami loży; niektóre loże wymagają doskonałej jednomyślności, inne dopuszczają kandydata, gdy przeciwko niemu stoją nie więcej niż trzy czarne bile. Korzystając z tego przywileju, każdy członek powinien oddać swój głos całkowicie wolny od jakichkolwiek wpływów albo urzędników Loży, albo od osobistych lub prywatnych motywów: powinien zawsze pamiętać, że ten przywilej przysługuje ludziom, którzy powinni myśleć i działać dla siebie z tym jedynym celem na widoku, mianowicie, zasługa, honor i dobro Rzeczypospolitej w ogólności, a w szczególności jego własnej Loży. W starożytnej konstytucji nie ma ustalonych zasad wykonywania głosowania, ale te loże działają najbardziej zgodnie z duchem masonerii, który zwracają największą uwagę na głosy odrębne. W małych miastach karta do głosowania może być używana zupełnie inaczej niż w dużych; w pierwszych kandydat jest na ogół znany osobiście przez każdego członka Loży, w drugim jest często znany tylko bratu, który go proponuje. W tym drugim przypadku nikt nie może być obwiniany, jeśli skorzysta ze swojego przywileju, po należytych rozważeniach charakteru proponującego i jego ogólnego zachowania wobec Loży, a następnie odda swój głos zgodnie ze swoim najlepszym osądem.

Bangessellschaften, Bauhutter- und Kunstverbiudenmger, Stowarzyszenia Architektów, Budownictwo Budowlane i Bractwo Naukowe. - Loże Budowniczych, czyli starożytne korporacje lub uczelnie rzymskich architektów, wspominamy już około 50 roku po zbudowaniu Rzymu. Nadal istniały wśród starożytnych Rzymian i zostały przez nich rozprzestrzenione na Wielką Brytanię i inne kraje. Miały swoich urzędników, własne prawa korporacyjne, bóstwa, patronów i księży, a także przyjmowały do swoich społeczeństw wybitne osoby, niezwiązane z architekturą. Wywnioskowano, że średniowieczne stowarzyszenia budowniczych lub architektów wywodziły się z tych rzymskich korporacji budowniczych. Mamy następujący opis społeczności Architektów. Iglica na Munster w Strasburgu została rozpoczęta około roku 1277, a ukończona około 1439. Sława tej szlachetnej budowli skłoniła zagranicznych książąt i miasta do wysłania do Strasburga po doświadczonych architektów, aby zbudowali dla

nich podobne dzieła i w ten sposób Architekci rozprzestrzenili się za granicę. Aby odróżnić się od zwykłych masonów, utrzymywali w różnych miejscach zamknięte stowarzyszenia lub korporacje, którym nadali nazwy Hutts, Halls lub Lodges; ale uznają pierwszeństwo Strasburgher Hutt i nadali mu tytuł Chief Hutt.

Uważali swoją sztukę za znacznie lepszą od zwykłych masonów i używali narzędzi działającego masona jako symboli; wynaleźli także słowa i znaki i zostali wtajemniczeni w stopnie Ucznia, Czeladnika i Mistrza za pomocą tajnych ceremonii. Mieli wiele obyczajów, które przypominały zwyczaje rzymskich budowniczych, Huttów lub kolegiów, a także loży masońskich dzisiejszych czasów i cieszyli się wielkimi przywilejami we Francji, Włoszech i Anglii, a także w Niemczech. W Saksonii mieli swoisty kodeks praw i sąd dla ich własnego zawodu i byli ze sobą tak ściśle związani, że „Praca łóż dwudziestu dwóch miast w Anspach, Augsburgu, Bazylei, Constanez, Hagenan, Heidelbergu, Heilbroun, Maints, Weisenheim, Muncher, Nuraburg, Plassenburg, Regensburg, Saltsburg, Schlettstadt, Speir, Stutgard, Ulm i Zural były zależne od Szef lub Grand Hutts w Strasburgu; Związek ten został rozwiązany dekretem sejmu cesarskiego w Rendsburgu z dnia 16 marca 1707 r. W obecnym znaczeniu tego słowa nie były to loże masońskie, ale członkowie byli artystami, posiadającymi bardzo duże przywileje i bogato obdarzonymi prawami korporacyjnymi i wspianymi obyczajami, wywodzących się z tradycji odległej starożytności. Mieli także znacznie więcej wiedzy, zarówno fizycznej, jak i matematycznej, niż im współcześni, co oznacza, że ich umysły były bardziej rozwinięte, a ich poglądy wykraczały daleko poza mniemania ich wieku; a te poglądy, których nie wypadało opublikować, można by z wielką słusnością nazwać misteriami, w które wtajemniczały się tajnie osoby zasłużone i szlachetne, chociaż nie Architekci.

W Anglii istniało również nieco podobne społeczeństwo, a mianowicie, przepisy masońskie, które zostały uzgodnione w Builders Hutt w Yorku w 906. We Francji tego rodzaju Związek Architektów został rozwiązany około połowy XVI wieku; został później rozbity w Strasburgu, który w tym czasie nie należał do Francji, a wkrótce potem zupełnie przestał istnieć.

Baukunst, Architektura. - Dlaczego wybraliśmy Architekturę jako symbol naszej pracy? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w następujących wersach: gdy tylko niecywilizowani ludzie zaczęli zastanawiać się nad swoim stanem i obserwować zachowanie zwierząt, budowali chaty, aby chronić się zarówno przed zimnem, jak i upałem. Człowiek jest pożywieniem, drugą ochroną przed wiatrem i pogodą, przed żarem słońca i atakami dzikich zwierząt. Naśladując bestię polną, znalazł najpierw schronienie w jaskiniach ziemi lub w grubych gałęziach drzew, a kiedy tych schronień zaczęło brakować, zbudował sobie chatę. Architektura jest więc jednym z pierwszych zawodów, w którym człowiek się zatrudnił, a refleksja jest pierwszym krokiem do doskonalenia umysłu. Jak zdumiewająco poprawiła się nauka architektury, jak szanowany i szanowany jest doświadczony architekt. Nauka zaczęła się od nędznych chat; następnym krokiem było wzniesienie ołtarzy, na których składano bogom ofiary; z ich własnych wyobrażeń następowały kolejno regularne mieszkania, po których, szybko po sobie, pojawiły się pałace dla ich książąt, mosty nad najszybszymi strumieniami, aby ułatwić im obcowanie ze sobą; piramidy i wieże dumnie wskazujące na niebiosa; katakumby o niemal niezmiernych rozmiarach przeznaczone do pochówku zmarłych i najwspanialsze świątynie ku czci Wielkiego Architekta nieba i ziemi. Surowa skała jest wybierana przez Architekta jako fundament jego pracy.

Tworzy sobie przejścia przez trzewia ziemi, a pod dnem rwącej rzeki buduje sobie ścieżkę. Jego prace są proporcjonalne z najściślejszą matematyczną precyzją; a Cyrkiel, Węgielnica, Poziomica i Pion są stale w jego rękach; różni rzemieślnicy są zatrudnieni do upiększania i

ozdabiania budynków wzniesionych przez jego umiejętności. W ten sposób przyjęliśmy tytuł: Masoni, jednego z najstarszych i najbardziej zaszczytnych zawodów ludzkości, nawiązując do starożytności naszego Zakonu. Narzędzia pracy Masona Operatywnego stały się naszymi symbolami, ponieważ nie możemy znaleźć lepszych ani bardziej wyrazistych. Żaden zawód nie jest tak szeroko rozpowszechniony i blisko związany z innymi, jak kamieniarz; a różne drogi, którymi ludzkość stara się uzyskać wejście do niezniszczalnej świątyni, są niezliczone.

Baumeister, der Grosse oder Gott. Wielki Architekt, czyli Bóg. Ta najwyższa istota powinna być należycie czczona przez każdego Brata jako Wielki Architekt nieba i ziemi, a jego imię nigdy nie powinno być wypowiedane, nawet z największą pokorą i szacunkiem. Nie jest niewłaściwe, gdy zawsze mówimy o masonerii, nazywać Boga Wielkim Architektem nieba i ziemi, tak jak nazywamy go również Panem panów i Królem królów. Wszyscy, nawet ci, którzy nie są masonami, nazywają go Stwórcą nieba i ziemi. On stworzył wszystko, co możemy zobaczyć; i pewne jest, że stworzył wiele rzeczy, których my nie możemy zobaczyć. W Piśmie Świętym jest napisane, że powinniśmy starać się upodobnić do Boga; a kiedy Bracia starają się ozdobić Jego największe dzieło — kiedy pomagają w prowadzeniu duchowej świątyni w sposób, który On nakazał — z całą pewnością wypełniają Jego święte prawo.

Baiern, Bawaria. - Mówiąc o masonerii w Bawarii, musimy dokonać należytego rozróżnienia między Starą Bawarią a krajami, które zostały z nią zjednoczone i obecnie znane są pod wspólną nazwą Bawaria pod rządami obecnego króla Maksymiliana Józefa (1831). W Starym Kraju nie wolno było organizować łóż; ale loże, które istniały w krajach, które zostały do niej przyłączone, nadal mogły się zbierać; chociaż ich przywileje były bardzo ograniczone; nikt, kto znajduje się w sytuacji jakiegokolwiek rodzaju pod rządami, nie może być zainicjowany lub pozostać członkiem Zakonu: dotyczy to łóż w tych krajach, które zostały zjednoczone z Bawarią, a mianowicie są to: Ratybona, Norymberga, Erlangen, Anspach, Bayreuth, Hoff itd. &c. W Starej Bawarii było dawniej kilka łóż, zwłaszcza jedna stołowa; ale wszystkie zostały zamknięte dekretem poprzedniego rządu, opublikowanym 22 czerwca 1784 i odnowionym 2 marca 1785. W roku 1785, 16 sierpnia książę elektor opublikował dekret dla wszystkich członków kolegia elektorów, „że powinni opublikować i ogłosić w ciągu ośmiu dni, czy kontynuowali zgubną pracę masonerii, czy nie – czy należeli do sekty masonerii, czy nie, i czy ją porzucą i żałują za swoją przestępstwo należąc do niego lub nie”. Minister stanu, baron von Kraismair i były jezuita Frank, byli dwoma największymi wrogami Zakonu. Najbardziej niezwykły list napisał w tym czasie słynny filozof i cesarski radca austriacki Ignats Edles von Born, w Wiedniu, 2 września 1785, w którym zwrócił swój dyplom członka Akademii Nauk w Munster: i Towarzystwa Filozoficznego w Burghausen, niedaleko Munster, w którym oświadczył, że jest masonem, ale że tego nie żałował; przeciwnie, uważał za zaszczyt należeć do Towarzystwa, którego cechami wyróżniającymi były Sprawiedliwość, Honor i Miłosierdzie, i które wpajało, jako nasze główne obowiązki, bać się Boga przeciw miłości, czcić i być posłusznym naszemu doczesnemu Władcy i żyć w pokoju i miłości z całą ludzkością”. Napisał dalej: „W czasie, gdy przyjąłeś mnie jako członka waszego Towarzystwa, we wszystkich częściach Bawarii pojawiło się pragnienie zgłębienia prawdy i promowania szerzenia użytecznej wiedzy; i byłem dumny, że uznałeś mnie za godnego asystowania w tym chwalebnym przedsięwzięciu. Niestety późny dekret wyborczy pozbawił mnie wszystkich pochlebnych oczekiwań; ale to nie może przeszkodą pod ochroną i mądrym rządem cesarza Józefa, od wykorzystywania tych niewielkich zdolności - w nieustannej walce z jezuityzmem, fanatyzmem, nietolerancją, ignorancją i przesądami, a tym samym promować, w niewielkim stopniu, cel Akademii Wyborczej; to znaczy propagować sprawę mądrości i prawdy, nawet w Bawarii”.

Beamten. Urzędnicy. - Każda loża ma urzędników, mianowicie 1. Cz.M.; 2. I Dozorca 3. II Dozorca 4. Sekretarz; 5. Mówca; 6. Mistrz Ceremonii; 7. Dwóch Stewardów; 8. Skarbnik. W większości loż jest oprócz nich Były Mistrz, Przygotowywacz, Jałmużnik, Szpitalnik i Dekorator. Wielu pierwszych urzędników ma swoich zastępców lub zastępców, a jeśli są urzędnikami Wielkiej Loży, nazywani są Wielkimi Mistrzami itd. itd. urzędnicy loż szkockich są powszechnie nazywani Czcigodnym Mistrzem itd., itd. Ci urzędnicy, zwłaszcza trzej pierwsi, mają wielkie znaczenie dla Loży, zwłaszcza jeśli mają inny i lepszy motyw do objęcia urzędu, niż tylko noszenie odznaczenia. Ich obowiązkiem jest propagowanie Mądrości, Siły i Piękna i, podobnie jak Słońce i Księżyc, rozjaśnianie ścieżek Braci; ale gdy nie będą się do tego nadawali, ani nie zdobywali miłości i szacunku członków Loży, jeśli, jak wspomniano wcześniej, nie są oni obdarzeni gorliwością dla rzeczywistych celów Towarzystwa i dobrze znają środki, jakie społeczeństwo stosuje do osiągnięcia te obiekty. I powinno to być coś bardzo ważnego, co powstrzymuje ich od regularnych spotkań Loży. W.M. i jego W. powinni pilnie dążyć do uzyskania gruntownej wiedzy o zdolnościach umysłowych wszystkich Braci Loży, aby mógł wiedzieć, jak, z większą pewnością i bezpieczeństwem, pouczać i ulepszać je w masonerii. Nie powinni delegować wykonywania swoich obowiązków na swoich zastępców, a tym samym zaniedbywać swój udział w wykonywaniu wielkiego dzieła; ale obaj mogą i powinni zezwolić swoim zastępcom na wykonywanie pracy w ich obecności, aby mogli uzyskać pewien stopień praktyki i umiejętności.

Beamten Collegium. Zebranie urzędników – Nie jest zwyczajem we wszystkich Lożach, aby urzędnicy odbywali zebrania, ale powinni to robić przynajmniej raz w miesiącu. urzędnicy powinni tam konsultować się i praktykować pracę, którą zamierzają wykonać następnego wieczoru w Loży, a także pytać o zasługi kandydatów i ogólnie pracować nad wszystkimi rzeczami, które mogą w szczególności sprzyjać dobru Loży, a Rzemiosłu w ogóle. Tam, gdzie urzędnicy Loży odbywają takie spotkania, można oczekiwać, że praca będzie wykonywana w porządku i regularności.

Beamten Installation. Instalacja urzędników. - Ta ceremonia odbywa się w każdej Loży na początku roku masonskiego. urzędnicy są zainstalowani i pilnie pouczeni w swoich obowiązkach na podstawie starożytnych statutów Zakonu. Często zdarza się, że przy takich okazjach nowo mianowani urzędnicy udowadniają Braciom swoje kwalifikacje i dobrze dla Loży, gdy pokazują, że są pod należytym wrażeniem ważności zaufania, jakim obdarzają ich Bracia.

Beamten Wahl. Wybór urzędników. - W większości loż wybory urzędników odbywają się w dniu św. Jana lub w jego pobliżu, kiedy albo nowi urzędnicy są wybierani, albo starzy są wybierani ponownie, chociaż w niektórych lożach wybiera się Cz.M. i skarbnika dożywotnio, a Cz.M. ma zawsze prawo mianować własnego zastępcę. Władza wybierania urzędników znajduje się w zgromadzonych mistrzach masonów, z którymi ci, którzy piastują urząd, mają prawo głosować, ale wybory muszą być zawsze wolne od jakiegokolwiek niepożądanego wpływu byłych urzędników. Nikt poza Mistrzem Masonem nie może być mianowany na jakikolwiek urząd, a wszyscy Mistrzowie Masoni mogą zostać wybrani na Mistrzów Loży, nie jest wymagany wyższy stopień, a surowo zabrania się agitacji Członków o ich głosy na rzecz tego lub ten Brat; rzeczywiście, w społeczeństwie Braci, którzy znają się nawzajem, szanują i szanują się nawzajem, to nie może się zdarzyć. Większość głosów prowadzi do wyborów w większości loż, ale są też niektóre Wielkie Loże, które zarezerwowały je jako prawo do odrzucenia lub potwierdzenia wyboru Braci. To, czy ponowne wybieranie starych urzędników, zwłaszcza Cz.M., jest dobre, czy niezbyt częste, pozostaje w gestii Loży. Ten, kto aspiruje do objęcia któregoś z głównych urzędów Loży, musi nie tylko posiadać niezbędną wiedzę

masońską, aby umożliwić mu pomoc w prowadzeniu pracy w Loży w porządku i harmonii, ale musi być człowiekiem, którego ogólna wiedza, umiejętności, i doświadczenie, zyskał szacunek i zaufanie swoich Braci; rangi, tytułów lub bogactw nigdy nie należy brać pod uwagę, chyba że posiadacz posiada również poprzednie kwalifikacje, ani z drugiej strony, nie powinien być wybrany jakiś brat, którego sytuacja życiowa nie pozwala mu poświęcić niezbędnego czasu do obowiązków Loży, bez szkody dla siebie, swojej rodziny lub powiązania. Gdyby wybór spadł na jakiegokolwiek brata, który czuje się niezdolny do wypełnienia ważnych obowiązków, które na niego spoczywają, jego obowiązkiem jest natychmiastowe odrzucenie zaproponowanego honoru. Dobro Loży powinno być jego jedynym celem, a jeśli czuje, że nie jest w stanie promować tego obiektu tak dobrze, jak powinien to robić jako urzędnik, o wiele bardziej zasługuje na to, aby nadal robił wszystko, co w jego mocy jako urzędnik. członek prywatny.

Beförderungen. Awans. - Każdy człowiek dąży do awansu, czy to w urzędzie, czy w wiedzy. Z tego powodu Uczeń dąży do uzyskania stopnia Czeladnika; Czeladnik stopnia Mistrza, a Mistrz jeszcze wyższego stopnia lub stanu wiedzy. Ci, którzy naprawdę i gorliwie dążą do uzyskania prawidłowej wiedzy o wszystkim, co naprawdę dobre i wartościowe w Rzemiośle, nie zawiodą się w swoich staraniach o awans masoński. Ale awans, uzyskany przez fałszywe wyznanie gorliwości o prawdę lub przez powierzchowne pozory wiedzy, nigdy nie może zdołać zdobyć aprobaty Braci, ponieważ prędzej czy później prawda z pewnością zostanie odkryta, a wtedy jest wiele. bardziej zaszczytnym jest być Uczniem, który pilnie prowadzi swoje poszukiwania prawdy i postępuje powoli, ale pewnie, jak gdyby krok po kroku, aż jego umysł jest należycie przygotowany do otrzymania wzrostu wiedzy w wyższym stopniu, niż do bycia ozdobionym ubranie mistrza masona, jeśli zostało uzyskane przez fałszywe pretensje do umiejętności lub wiedzy. Czas, który musi upłynąć między jednym stopniem a drugim, różni się w różnych lożach, niektóre wymagają sześciu miesięcy, inne dwanaście, a jeszcze inne, zgodnie z ich własnymi prawami, gorliwością i zdolnościami kandydata; zwyczajem jest również badanie go w jednym stopniu przed awansem na inny.

Begräbnis eines Freimaurers. Pogrzeb wolnomularza. - Prawo żadnej loży w Niemczech nie nakazuje, aby członkowie towarzyszyli zwłokom zmarłego Brata do grobu, a tym bardziej, że powinni stosować jakiegokolwiek ceremonie masońskie. Ostatnie wydarzenie nigdy nie miało miejsca w Niemczech, pierwsze często, gdyż nakaz, aby to zrobić, leży w piersiach każdego wiernego Brata. Któż by nie oddał ostatniego znaku szacunku pamięci Brata, z którym od lat żył w nawykach przyjaźni i intymności. Opinia publiczna jest często zdumiona widokiem dużej procesji pogrzebowej i nie może pojąć, w jaki sposób zmarły, który żył w stanie stosunkowego zapomnienia, mógł mieć tylu przyjaciół, z których niektórzy mają najwyższą rangę w społeczeństwie i spośród tych przyjaciół. Jeden z nich zbliża się do krawędzi grobu i zwraca się do zgromadzonego tłumu o życiu, śmierci i nieśmiertelności w tak wzruszający i uczuciowy sposób, że Bracia, krewni i widzowie zalewają się łzami. Ten, kto może sobie schlebiać, że będzie miał taki pogrzeb i że jest go godny, może zejść do grobu w spokoju, pewny, że od Wielkiego Architekta Wszechświata otrzyma nagrodę za całą swoją pracę. W Anglii odbywa się regularna ceremonia, która odbywa się na pogrzebie masona, każdy członek Rzemiosła może posłać po Mistrza Loży, której jest członkiem, i poprosić go o masoński pogrzeb. Mistrz musi następnie wystąpić do Wielkiego Mistrza lub jego Zastępcy o dyspensę na procesję, a gdy tylko ją otrzyma, wysyła zaproszenia do Mistrzów i Braci tylu loż, ile uzna za stosowne, oraz do urzędników i Członków z tych loż mogą wtedy uczestniczyć w pogrzebie w pełnym masońskim stroju, urzędnicy wyróżniają się noszeniem białych różdżek i noszeniem klejnotów, czego nikomu innemu nie wolno robić. W procesji loże są ułożone według ich numeru, a Mistrz loży, do której należał zmarły Brat, ma przed sobą Biblię Świętą, Węgielnicę i cyrkiel oraz księgę konstytucji.

Beharrender. Człowiek wytrwały. - Kto wytrwa do końca w dobrej sprawie, ostatecznie przezwycięży wszelkie trudności; a tych ludzi, których nie należy powstrzymywać od wytrwania do końca w dobrej sprawie, ani przez słabość, ani przez strach, są to ludzie, których Zakon słusznie ceni. Ten, kto jest należycie ogłoszony jako wytrwały kandydat i który otrzymuje odpowiedź: „Jest godzina”, z pewnością nie zostanie pozbawiony możliwości otrzymania Światła.

Bekleidung. Odzież. - Składa się z fartucha, rękawiczek, miecza, klejnotu Łoży, a w wielu łożach umieszcza kokardę. Urzędnicy w łoży otwartej muszą być przystrojeni oficjalnymi klejnotami.

Benedict der Vierzehnte, Pabst. - **Papież Benedykt XIV**, ur. 1675, zmarł 5 maja 1758. Potwierdził bullę swojego poprzednika, zgodnie z którą masoni byli ekskomunikowani, gdyż w tym czasie jeden papież nie mógł unieważnić bulli opublikowanej przez innego. W dzisiejszych czasach prawdopodobnie postąpiłby tak, jak Pius VII z jezuitami. Ale dobrze wiadomo, że Benedykt wkrótce przyjął bardziej racjonalne uczucia wobec Zakonu Wolnej Masonerii. Jeden z jego ulubionych dworzan, bardzo przywiązany do Zakonu, usiłował zmienić jego zdanie o Zakonie, przygotowując serenadę z taką muzyką, jaką lubił Benedykt, a ponieważ nie mógł wobec tego spać, podszedł do okna, gdzie usłyszał słowa:

„O Ty nasz Pasterzu, czy opuścisz swoją wierną owcę? “

Nie, zawołał z okna, a kiedy później został poinformowany, że serenada została wygłoszona przez masonów, postanowił przekonać się o naturze Zakonu, będąc w nim inicjowanym, co faktycznie miało miejsce na osobności, po czym przestał ścigać masonów na swoim terytorium. Rzymianin Fr. Tripulo, wygłosił mowę na jego inicjacji.

Berlin. - Łoże w Berlinie można najlepiej opisać w czterech następujących rubrykach:

A. Łoże po których nie ma śladów.

1. De la Ficlelite powstała w czasie wojny siedmioletniej i składała się głównie oficerów francuskich, którzy byli jeńcami wojennymi.
2. La Candem, francuska łoża, założona około 1770, a wkrótce potem zamknięta.
3. Afrykańska Łoża Mistrzów Budowniczych, założona ok. 1767 - zamknięta.
4. Tak zwana Łoża Tolerancyjna, która przyjmowała Żydów jako członków.

B. Wielka Łoża Trzech Globów, założona 13 września 1740, i jej łoża córki działające w tej samej sali.

1. Uniwersalna Starożytna Łoża Trzech Globów, założona w 1797 roku.
 - a. De l'Union, założony 30 listopada 1742, z której powstały
 - b. De l'Harmonic, 1758. Obie zostały później zjednoczone pod nazwą
 - c. De l'Union, 13 marca 1761.
 - d. Pod nazwą Czerwonego Lwa, 6 marca 1767 r., od niej wywodzi się wspomniana wyżej Uniwersalna Starożytna Łoża Szkocka z 1797 r.

Do tej Wielkiej Łoży należą ponadto następujące łoża, które odbywają się w Berlinie:

1. Łoża św. Jana, Unia, zwana także Concord, założona 9 grudnia 1754 roku.
2. Łoża św. Jana, Płonąca Gwiazda, założona 5 marca 1770 r.
3. Łoża św. Jana, Trzy Serafyny, założona 19 marca 1774 r. Łoża pierwotnie nazywała się Frederic aux trois Serafins i przez wiele lat pracowała w języku francuskim, ale obecnie działa w języku niemieckim.
4. Łoża św. Jana, Dyskrecja, założona 2 września 1775 roku, była wcześniej nazywana Dyskrecja w Trzech Splecionych Dłoniach.

Wielka Loża, Trzy Globy, musi być uważana za lożę matkę wszystkich wyżej wymienionych loż. Jest najstarszą w Berlinie, a kiedy została założona 3 września 1740 roku, nosiła francuską nazwę „Aux trois Globes”. Co prawda istniała przed 1710, ale bez nazwy i po raz pierwszy nazywała się Loge Premiere. Fryderyk Wielki należy uważać za prawdziwego założyciela Wielkiej Loży Trzech Globów. Natychmiast po wstąpieniu na tron zjednoczył aktywnie z Lożą Trzy Globy, jako W.·M.·., a w 1744 uczynił ją Wielką Lożą. Baron Bielfeld przytacza następującą relację o nim w swoich przyjaznych listach, w 13 liście, 20 czerwca 1740: „Król otwarcie ogłosił się masonem, a kilka dni temu jego Wysokość posiadał najwspanialszą lożę, która miała całą aranżację. Jego Wysokość osobiście zasiadł na Cz.M. krześle i asystowałem mu jako I Dozorca.; ciekawość dworu była w najwyższym stopniu wzniecona. Wprowadziliśmy księcia Wilhelma, margrabiego Karola i księcia Holsztynu do masonerii, a oni świadczyli o największej przyjemności z przyjęcia do naszego Zakonu”. W 1774 r. otrzymali od niego Protektorium w formie wskazówki, a w 1777 przedstawił swój portret w naturalnej wielkości. Protektorium zostało odnowione i potwierdzone przez króla Fryderyka Williama II., 9 lutego 1796. Od czasu swojego założenia, ta Wielka Loża założyła zarówno w królestwie pruskim, jak i poza nim, kilkaset Loży św. Jana i Delegowanej Loży Szkockiej. Do 9 sierpnia 1766 r. działały w systemie powszechnie używanym w tamtych czasach; następnie przyjęły system Ścisłej Obserwy. Po wygaśnięciu tego systemu utworzyli oni swój własny: w czym bardzo im pomagał ówczesny Wielki Mistrz, Tellner, Starosta i Główny Radny Konsystorialny, według którego systemu nadal działają, jak również w wyższych stopniach.

Loża posiada dwie sale i kilka bezpłatnych stypendiów na internaty dla studentów, zwłaszcza synów ubogich braci.

W dużej i pięknej sali, która należy do tej loży, odbywa się praca nie tylko samej Wielkiej Loży, ale także wcześniej nazwanych Loży Szkockich i czterech Loży św. Jana. Posiadają również dobrą bibliotekę i wspaniałe muzeum monet, medali, ciekawostek przyrodniczych, antyków i starożytnych urn. Poniżej znajduje się lista Wielkich Mistrzów i Zastępców: -

1740 - Wielki Mistrz, Król Fryderyk Wielki.

1747 - Zastępca W.·M.·. Książę Holsztynu, ówczesny gubernator Berlina.

1754 - Tajny Radca W.·M.·., von Bielfeld.

1757 - W.·M.·. Margrave, Charles von Brandenburg. 1761 - Głł Baron von Prinzen.

1772 - 97 - W.·M.·. Frederick August Herzoy von Braunschwing Oels. Z.·W.·M.·. Jolm Christopher von Weollner, królewski minister stanu.

1798 - 1805 - W.·M.·. John Frederick Zeollner, doktor teologii. Starosta i główny radny konsystora. Z.·W.·M.·. Doctor Martin Henry Haproth, główny radca medyczny i profesor chemii.

1805 - W.·M.·. Ludwis Aug von Guionneau, generał major i kawaler Orderu Zasługi.

Z.·W.·M.·. Klaproth kontynuował, a po jego śmierci 1807

Z.·W.·M.·. George Frederick Ebertard von Beyer, Tajny Główny Minister Finansów.

W dzień św. Jana 1816 ta Wielka Loża miała w swoich księgach sześćdziesiąt dziewięć loży św. Jana, czterdzieści trzy loże Szkockie i 6182 członków.

C. Royal York Grand Lodge, Przyjaźń. Założona w 1752 i uformowana w Wielką Lożę, 1790, pod tą Wielką Lożą i w tej samej sali, odbywają prace następujące loże-córki:

1. Loża św. Jana, Fryderyk Wilhelm, Koronowany Sprawiedliwości,

2. Loża św. Jana, Urania, Nieśmiertelność.
3. Loża św. Jana, Prawda Zwyciężająca,
4. Loża św. Jana, Pitagoras, Płonąca Gwiazda.

Można powiedzieć, że te cztery Loże zostały założone 11 czerwca 1798 roku, ponieważ przedtem wszystkie działały razem jako jedna Loża i zostały podzielone na cztery Loże w dniu utworzenia Wielkiej Loży. Utworzenie Królewskiej Wielkiej Loży Yorku, Przyjaźń, przypisuje się częściowo rodowitym, a częściowo francuskim braciom, których Fryderyk Wielki zaprosił do Berlina jako oświadczenie wkrótce po wstąpieniu na tron. Miało to miejsce w 1750 r. pod nazwą Loża św. Jana, Amitie aux trois Colombes, 12 kwietnia 1761 r.; wzięli nakaz z berlińskiej Wielkiej Loży, The Three Globes, ale ponownie oddzielili się od tej Wielkiej Loży w 1767 roku. pierwsze stopnie Zakonu i od tego czasu nazywają się Królewskim Yorkiem de l'Amitie. W roku 1767, 12 czerwca, wstąpili do Wielkiej Loży w Londynie; pozostali w związku z nim do 11 czerwca 1798, a następnie wystąpili jako Wielka Loża z królewskim protektorium, datowanym na 4 stycznia 1798. Aż do 1796 r. pracowali w większości w języku francuskim, zgodnie z Rytułem Francuskiego, zarówno na niższych, jak i wyższych stopniach Zakonu, ale mniej więcej w tym czasie przyjęli rytuał br. Fesslera i wprowadził go w grudniu 1796 r.; po br. Fessler opuścił Lożę około końca 1800 roku, rytuał ten został porzucony i przed 1717 wprowadzono angielski rytuał dla trzech stopni św. Jana. Oprócz tych stopni istnieją wyższe stopnie, które są przekazywane tylko wtajemniczonym Wielkim Mistrzowie i Zastępcy - Wielcy Mistrzowie (lub Oddelegowany Wielki Mistrz.)

1796 - W.·M.· John Peter Delagranere, dyrektor generalny ds. akcyzy.

Z.·W.·M.· Ignatz Aurelius Fessler, doktor i profesor,

1798 - W.·M.· Frederick Wiliam Augustus von Selentin, Królewski Tajny Radny.

1801 - W.·M.· Ernst Ferdinand Klein, Tajny Główny Radny Trybunału.

1805 - Z.·W.·M.· George „William Rettscher, mistrz mennicy.

1810 -W.·M.· John Gotthilf Hey, Minister Stanu.

Z.·W.·M.· Carl Augustus Frederick Amalary, radny wojenny.

W 1816 roku ta Wielka Loża miała w swoich księgach dziewiętnaście łóż.

Wielka Loża Wolnomularzy w Niemczech i rdzenna Wielka Loża, które obie nazwy są nadane corocznym komunikatem. Została założona w 796, a 30 grudnia 1773 została ukonstytuowana z Londynu jako Wielka Loża Niemiec; Konstytucja jej została wycofana w 1788. Jest to więc według daty trzecia Wielka Loża w Berlinie, do której należą następujące loże św. Jana i które działają w tej samej sali:

1. Loża św. Jana, Trzy Złote Klucze, założona 11 sierpnia 1769 r.
2. St., John's Lodge, The Golden Ship, założony 11 marca 1771 r.
3. Loża św. Jana, Pegasus, założona 27 września 1772 r.
4. Loża św. Jana w Konstancji, założona 12 października 1775 r.
5. Loża św. Jana, The Pilgrim, założona 1 listopada 1776 r.
6. Loża św. Jana, The Golden Plough, założona 8 listopada 1776 roku,
7. Loża św. Jana, Baran lub Ram, założona 15 listopada 1776 r.

Wielką Lożę Thjs założyli dwaj Bracia, którzy w 1767 r. ogłosili zrezygnowanie z

Wielkiej Loży podczas Trzech Globów. Po oddzieleniu się od Wielkiej Loży w Londynie przyjęli system, który został zmieniony przez generała Johna W. Illiama van Zinnendorfa Chirurga sztabowego. Pracowali również w wyższych stopniach, z Królewskim Protectorio, datowanym na 16 lipca 1774.

WIELCY MISTRZOWIE,

1770. Martin Kronke, dyrektor naczelny mennicy.

1773. Lewis George Charles, książę Hesji Darmstadt.

1774. John William von Zinnendorf, chirurg Sztabu Generalnego.

1775. Ernest, panujący książę Gotha.

1777. Jacob Mumsen, doktor medycyny, Hamburg.

1780. Znowu von Zinnenlorf.

1782, Fretforick van Castillor, profesor i członek Akademii Nauk.

1789. Charles August van Beulwitz, kapitan i szef korpusu kadetów.

1799 - ponownie von Castillon.

1814, Joachim Friedrich van Neaader, generał mjr.

Ta Wielka Loża miała w dniu św. Jana 1816 r. czterdzieści trzy loże w swoich księgach.

Besuchende Bruder. Odwiedzający bracia. - Jeśli mason jest członkiem jakiegokolwiek Loży, ma prawo być przyjętym do wszystkich innych Loży jako wizytujący Brat, ale odwiedzający Brat musi być albo przedstawiony przez członka Loży, albo musi być w stanie legitymować siebie, przedstawiając swój certyfikat Wielkiej Loży i udowadniając swoją pracę. Zarówno przy pracy, jak i przy stole, wizytujący brat, który należycie się sprawdził i został przyjęty, powinien być zawsze traktowany przez członków Loży z największą życzliwością i uprzejmością.

Befwaffung oder Degen. Broń lub miecze. - W czasach starożytnych każdy Brat musiał być uzbrojony w Loży, aby się chronić na wypadek, gdyby Loża została zaatakowana i jako symbol męskiej siły.

Obecnie miecze nie są używane w wielu lożach, a w innych używa się ich jedynie jako symbolu posłuszeństwa, na wypadek, gdyby było to konieczne, i by uważano go za miecz sprawiedliwości. Dla ochrony swojej ojczyzny każdy wierny Brat powinien radośnie chwycić miecz do obrony, ale nigdy nie powinien splamić go krwią Brata, chociażby ten Brat był wrogiem.

Bewegungsgrunde. Motyw lub powód. - Ten, kto chce wstąpić do zakonu masonerii, powinien najpierw być w stanie zdać sobie dobry i zadowalający rachunek, dlaczego chce podjąć ten krok. To nie jest łatwe. Człowiek, który nie jest masonem, może poznać Zakon tylko ze słyszenia lub poprzez czytanie książek masońskich, a przyłączenie się do społeczeństwa, z którym człowiek nie jest zupełnie zaznajomiony, jest raczej niebezpiecznym przedsięwzięciem. To zupełnie co innego niż dołączenie do innych wybranych stowarzyszeń, które publikują swoje zasady i przepisy oraz nazwiska wszystkich swoich członków i w ten sposób zapraszają innych do przyłączenia się do ich społeczności. Wolni masoni, przeciwnie, nie starają się nikogo namówić do przyłączenia się do ich społeczności, nie publikują swoich regulaminów, a nazwiska członków są bardzo rzadko znane, a co więcej, kandydat musi podporządkować się zasadom i przepisom, których znaczenie jest mu całkowicie nieznanym; to prawda, że w tych przepisach nie ma nic sprzecznego z prawami Bożymi ani

z jego obowiązkiem wobec króla i kraju, jako dobrego obywatela państwa; ale ten, kto nie jest masonem, nie może mieć jasnego pojęcia, jakie są te obowiązki, jakie są zatem motywy wystarczająco silne, aby skłonić wolnego człowieka do zaproponowania siebie jako kandydata do przyjęcia do stosunkowo nieznannej społeczności.

Szkoda, że te motywy nie zawsze są czyste, ale czy Brat, którego obowiązkiem jest zbadanie kandydata co do jego motywów, może wniknąć w głębokie zakamarki serca kandydata? Jeden szuka pomocy materialnej, inny, wysokich powiązań w Zakonie. Oto jeden, który został mularzem, ponieważ jego ojciec był nim, drugi, aby cieszyć się słodczymi stołu bankietowego; trzeci był nakłoniony do przyłączenia się do społeczności czytając drukowane przemówienia i pieśni Braci. Wielu wierzy, że powiększą swoje ziemskie bogactwa, wstępując do Zakonu, ale powinni zastanowić się, bo inicjacja jest kosztowna i że nie chcemy czerpać korzyści od ludzi, ale raczej, że powinniśmy swobodnie przekazywać im dobre rzeczy tego świata, którymi Bóg nas pobłogosławił. Najbardziej roztropnie postępuje ta część, która przyznaje, że chcą wstąpić do Zakonu, bo jako społeczność jest pożyteczne i niewinne, przez tyle lat cieszył się opieką państwa, bo tak wielu rozważnych ludzi jest członkami Zakonu i dlatego, że, ogólnie rzecz biorąc, członkowie wyróżniają się stosownością swoich manier, uczciwością swoich transakcji biznesowych i poprawnością moralnego postępowania w życiu.

Przeciwnie działają najbardziej niegodni, których ciekawość skłania do przyłączenia się do społeczności, w próżnej nadziei, że będą w stanie wtrącać się w rzeczy jednostkowe, a nawet nadprzyrodzone. Poszukujemy i znajdujemy w naszych łóżach tylko prawdy Natury, a mianowicie człowieka naturalnego i nieskorumpowanego.

Bibel.. **Biblia.** Wśród wielkich światła masonerii najwspanialsza jest Biblia Święta. Dzięki niej uczymy się rządzić i kierować naszą wiarą. Bez tego jego świętego światła nie ma masonowskiego ołtarza. Bez niej żadna Loża nie jest idealna; nikt nie może być legalnie inicjowany do Zakonu, jeśli nie wierzy w wielkie prawdy, które są w niej zawarte, jeśli nie popiera i nie jest wspierany przez tę błogosławioną księgę. Węgielnica i kompas pobudzają nas do zbadania zawartej w nich prawdy; ponieważ prawda, sprawiedliwość i miłosierdzie są najlepiej wspierane przez prawdziwą religię. Przez nią uczymy się: „Na początku było Słowo”. Pisma święte są symbolicznym łańcuchem, przez który wszyscy jesteśmy zjednoczeni więzami braterskiej miłości i powszechnej filantropii, jak mówi Jan, cichy i pokorny uczeń Jezusa w swojej Ewangelii. W tej błogosławionej księdze można znaleźć prawdziwą regułę, według której prawdziwy chrześcijanin będzie starał się regulować swoje postępowanie, niezależnie od tego, czy jest luteranem, członkiem Kościoła reformowanego, katolikiem czy członkiem Kościoła greckiego. Ten, kto jest prawdziwym chrześcijaninem, może przysięgać na Ewangelię św. Jana, a jego umysł będzie należycie pod wrażeniem świętości tej przysięgi. Ten, kto nie jest chrześcijaninem, nie może, nie waży się, ani nie powinno mu się pozwolić przysięgać na tę świętą księgę.

Bibliothekar.. **Bibliotekarz.** - od kilku lat najbardziej szanowane loże masonów posiadały biblioteki, muzea starożytności i ciekawostek przyrodniczych. Biblioteki te nie ograniczają się tylko do dzieł masonowskich (choć ich zbiór powinien być jak najdoskonalszy), ale do wszystkiego, co w literaturze użyteczne i wartościowe. Fundusze są zazwyczaj tworzone przez wykorzystanie niewielkiej części opłat inicjacyjnych na rzecz biblioteki i przekazanie jej przez członków kopii wartościowych dzieł. Jeden z Braci, który poświęcił część swojego czasu na tematy literackie, jest wyznaczonym bibliotekarzem, do którego Bracia muszą się zwrócić, jeśli chcą skorzystać z którejkolwiek z książek. Każda loża powinna ustanowić zasadę

posiadania dobrej i dobrze dobranej biblioteki, ponieważ robiąc to, nie tylko udowadniamy swoje przywiązanie do sztuk wyzwolonych i nauk, ale że robimy wszystko, co w naszej mocy by pielęgnować podobny gust u swoich młodszych braci.

Von Bielfeld. Jakub Fryderyk Freiherr. - Urodzony w Hamburgu około 1716, a zmarł 5 kwietnia 1770 (choć nie urzędujący) Główny Inspektor Uniwersytetu Pruskiego, we własnym majątku Treben w Aytenburgh. Według jego znanych listów, założył ślubne rękawiczki około 6 lutego 1738 r. i jest bardzo prawdopodobne, że mniej więcej w tym samym czasie został inicjowany do Zakonu. Jest dobrze znany w świecie literackim z kilku cennych dzieł, zwłaszcza z *Listów rodzinnych*. Kiedy Fryderyk Wielki został inicjowany do zakonu jako książę koronny w Brunszwiku, był jednym z posłów wysłanych z Hamburga. Był główną osobą, która skłoniła monarchę, na początku jego panowania, do założenia Wielkiej Łoży Trzech Globów, w Berlinie, i przez kilka lat był jej Wielkim Mistrzem. Przez piętnaście lat służył rodzinie Pruskiej, po czym przeszedł na emeryturę do życia prywatnego we własnych majątkach.

Biester. Johan Erich. - urodzony w Lubece 17 listopada 1748, zmarł 20 lutego 1816; Naczelnny Królewski Bibliotekarz i Członek Królewskiej Akademii Nauk w Berlinie. Człowiek o największej wiedzy, którego praca przyczyniła się w znacznym stopniu do promowania sprawy literatury i nauki, czego dowody można znaleźć w wielu cennych pismach, które pozostawił, oraz w wydawanym przez niego Berlińskim Miesięczniku wraz z Nicolai i Gedicke. W jego kontrowersyjnej pracy ze Starke'm jest wiele cennych informacji dotyczących masonerii, w której zakonie uzyskał najwyższy stopień. Należał do Wielkiej Łoży w Berlinie, w której loży pełnił funkcję Wielkiego Wykładowcy aż do śmierci. Był także Cz.M. Łoży przy Złotym Plugu.

Von Bischofwerder, Johan Rudolph. - Królewski Pruski Minister Generalny i Gabinetowy, zmarł w październiku 1803 r. Bardzo sławna osoba za czasów Fryderyka Wilhelma II., częściowo ze względu na tak dobrą znajomość w rządzie tego monarchy, częściowo ze względu na swą gorliwość w promowaniu systemu Różokrzyżowców i jego przywiązanie do tego Zakonu.

Blau. Niebieski. - Ten kolor Prawdy jest wysoko ceniony przez każdego Wolnomularza; a im więcej ubierze się w płaszcz Prawdy, tym większy będzie jego postęp w prawdziwej wiedzy. Ubiór niebieski i złoty lub złoty i lazurowy jest ozdobą o największej wartości. Niebiosą niezmiennie są niebieskie lub lazurowe, a jego złote ozdoby to Słońce, Księżyc i Gwiazdy.

Blau Grade. Błękitne stopnie. - Trzy pierwsze stopnie są ubrane lub ozdobione błękitem, od którego pochodzi ta nazwa. Następujące stopnie nie mają takiej samej jednorodności w wyglądzie zewnętrznym. Niebieski to kolor Prawdy lub Wierności; i jest niezwykłym faktem, że Bracia zawsze pozostawali wierni błękitnym stopniom, podczas gdy autentyczność innych stopni była często kwestionowana, a w wielu miejscach całkowicie negowana. Za panowania Williama III w Anglii błękit został przyjęty jako ulubiony kolor Rzemiosła.

Bleiwage Wasserwage, Richtbrett oder Setzwage. Poziomica. - Poziomica jest używana przez operatywnych mularzy do układania poziomów i sprawdzania poziomów. Obowiązkiem brygadzysty lub nadzorca każdego budynku jest częste sprawdzanie różnych części budynku według poziomu w trakcie jego wznoszenia, a ten, kto zaniedbuje tę ważną część swoich obowiązków, staje się wystawiony na surową krytykę.

Bode. Johan Joachim Christoph. - Człowiek, który bardzo cennie zasłużył się sprawie masonerii, urodził się 16 stycznia 1730 r. z bardzo biednych rodziców, zmarł 13 grudnia 1793r. w Weimarze, Tajny Radny Hesse Darmstadt. W młodości studiował muzykę w Brunszwiku pod kierunkiem miejskiego muzyka Krolla jako oboista i został członkiem zespołu miejskiego. Miłość do muzyki przyciągnęła go do Helmstaitl, gdzie uczył się u wirtuoza gry na fagocie; i to właśnie w tym mieście, z pomocą kilku przyjaciół, nie tylko zapoznał się z różnymi językami, ale także zrobił duże postępy w nauce sztuki i nauki. Z Helmstadt wrócił do Celle jako oboista, a w 1757 udał się do Hamburga, gdzie rozpoczął działalność jako księgarz, został wtajemniczony w Zakon i zyskał wielką sławę dzięki różnym tłumaczeniom, mianowicie: *Podróże sentymentalne* Yoricka, *Podróże Humphreya* Clinkera, *Życie Tristrama Shandy'ego*, *Wikariusz* Wakefielda i *Historia Toma Jonesa*. Dzięki bogatemu małżeństwu mógł wycofać się z biznesu i resztę swoich dni poświęcić na literaturę w Weimarze. Około roku 1793 przetłumaczył to ważne dzieło, *Myśli i opinie* Michaela Montaigne'a na wszystkie tematy: - w sześciu tomach. Wniósł wkład w literaturę masońską, *Szkocką Masonerię* w porównaniu z *Trzema zobowiązaniami* i *Tajemnice templariuszy IV wieku*, z francuskiego, w dwóch częściach.

Jako mason należał do konwentu w Williamsbad. Około roku 1710 wstąpił do Zakonu Iluminatów, w którym otrzymał stopień Iluminatus Derigens. Jako mason nikt nie znał historii Zakonu lepiej niż on. Żaden prywatny członek nie posiadał bogatszej lub bardziej rozbudowanej biblioteki masońskiej; nikt nie był bardziej pilny w powiększaniu swego zasobu wiedzy masońskiej i otwieraniu dla siebie najbogatszych i najrzadszych źródeł wiedzy. Był jednym z najaktywniejszych promotorów nowo wprowadzonego systemu Ścisłej Obserwy, dopóki wierzył w jej słuszność, a jednym z jej najbardziej niestrudzonych wrogów, gdy tylko przekonał się o jej błędach. Z całej siły przeciwstawiał się różnym błędom, które wkradły się do Zakonu; ale przede wszystkim nastawił się na wykorzenienie błędów przesądów, kapłaństwa, supremacji itd. it.d., i ścigał tę wielogłową hydrę, poprzez wszystkie jej zmieniające się formy, do ostatniego odwrotu do hańby i infamii.

Bohn Jakub. - Często mówi się, że masoni powołują się na tego starożytnego teozofa i mistyka i z tego powodu nie ośmielamy się go tutaj pominąć. Jacob Bohn urodził się w Obalausita w 1575 roku; w młodości był pasterzem i właśnie podczas pasania bydła po raz pierwszy stał się podatny na piękno natury i cudowne dzieła Boga Wszechmogącego. Jego biedni rodzice wysłali go potem do szkoły, gdzie uczono go czytać i pisać, a potem zawodu szewca. Zmarł jako mistrz szewski w Gorlicach 26 listopada 1624 roku w wieku 40 lat. Siedzący tryb życia i pilne studiowanie Pisma Świętego sprawiły, że stał się entuzjastą religijnym, do czego przyczyniły się ówczesne kontrowersje religijne, z którymi zapoznał się, włączając się jako czeladnik szewca. Poza tym był mądry w swoim postępowaniu, skromny w przemówieniu, cierpliwy w cierpieniu i pokorny w duchu. Jego miłe zachowanie miało bardzo duży wpływ na bardzo prostych ludzi, dzięki czemu mógł bez molestowania organizować spotkania w celach religijnych. W 1612 opublikował swoją pierwszą pracę pod tytułem *Aurora*, czyli „Rozpoczęcie świtu dnia”, a następnie w 1619 „Trzy zasady bytu Snpreme” i ponad dwadzieścia innych prac. Kompletny zbiór jego pism został opublikowany w Amsterdamie przez von Gichsela w 1682 r. w dziesięciu tomach; i to z tego powodu wielu zwolenników Jakuba Bohna zostało nazwanych Gichtelianami. Kolejne wydanie jego dzieł, w sześciu tomach, nosi tytuł *Theologia Revelata*. Znalazł wielu wielbicieli w Anglii, dr Johna Pordate jednego z jego najzdolniejszych komentatorów; później w Anglii powstała czeska sekta, a także sekta w Philalallephia, założona w 1697 przez Jane Lade, jedną z jego wielbicielek.

Braunschweig Brunszwik. - Władcy Wielkiego Księstwa Brunszwiku Woifenbuttle zawsze faworyzowali masonerię; wielu z nich należało do Zakonu. Ale nie tylko z tego powodu Brunszwik jest celebrowany w masonerii; więcej, ponieważ w Brunszwiku, stolicy, był najbardziej rozbudowany system masonerii, jaki kiedykolwiek istniał w Niemczech. Miał swój Dyrektoriat, czyli Sąd Dyrektorów. Był to system Ścisłej Obserwy, którego Wielkim Mistrzem był Wielki Książę Fryderyk, bohater wojny siedmioletniej, który to urząd sprawował aż do śmierci, po czym Zakon został uspioy.

W 1775 roku od 22 maja do 6 lipca odbywał się tutaj Konwent, czyli Konferencja Ścisłej Obserwy, podczas której omawiano zakony templariuszy i adeptów, a na której to konferencji „klerycy” Świątyni ustalili Zakon, ale nie został to potwierdzone. Brunszwik to także Wschód, w którym ujawnił się Fryderyk Wielki. W roku 1771 Loża Karol Union założyła instytucję do nauczania młodych ludzi matematyki, historii, rysunku itd. i t.d., ale ograniczyły się do czterech uczniów. Podczas głodu w 1779 r. ta loża przez kilka miesięcy codziennie karmiła ponad pięćdziesiąt osób, a to uniemożliwiło im rozszerzenie ich fundacji. Jakiś czas później wszystkie loże w Brunszwiku zjednoczyły się i przekształciły szkołę, aby móc uczyć dwunastu uczniów. Aby zachęcić ich do nauki, książę Ferdynand kazał wybić srebrny medal, który wręczano najlepszemu uczniowi na corocznym egzaminie (który odbywał się w obecności księcia i wszystkich członków różnych łóż), jako nagroda dla przedsiębiorczości i dobrego postępowania. Od tego czasu instytucja ta została bardziej rozbudowana, a Bracia wspierają także stowarzyszenie wdów i sierot. W Brunszwiku były dawniej:

Loża św. Jana Jonathana, założona z Loudon, 1738 i zamknięta 1768.

Loża św. Jana Karola Unii, założona 1770, również z Londynu.

Szkocka Loża, przy Dziewięciu Gwiazdach.

Wielka Loża, założona 6 lutego 1775 przez księcia Fryderyka, do której należą wszystkie loże Ścisłej Obserwy po przyłączeniu się.

Te cztery loże upadły, a teraz jest tu tylko Loża św. Jana Karola przy Koronowanym Filarze, do którego należy wyżej wymieniona instytucja.

Medal, o którym już wspomniano dla uczniów instytucji, ma po swojej głównej stronie filar zbudowany na siedmiu stopniach i otoczony różnymi emblematami masońskimi, nawiązującymi do nazwy Loży Karol, przy filarze koronowanym. Zwieńczony jest koroną książęcą, na której spoczywa Sowa, godło przedsiębiorczości i Nauki, z napisem „Neglecta redire virtus audeat”. Poniżej znajduje się napis „Praemium virtutis et diligentiae”. Z drugiej strony urokliwy krajobraz, nawadniany strumieniem wypływającym ze skały, z napisem „Solis et rivi beneficio surgunt” i rokiem założenia 1771 Loża Jonathan wybił medal w 1774; na głównym sierpu Dawid i Jonatan przytulali się z napisem: „Idem velle, idem nolle”. Po drugiej stronie znajdował się ul z rojem pszczoł i napis „Ocli pro fanum vulgus et arceo”. Trzeci medal wybito również w 1771 r.; po stronie głównej miał kolumnę z koroną na siedmiu stopniach, zwieńczoną trójkątem, z którego emitowane były promienie; druga strona miała trzy ręce wychodzące z chmur, z Węgielnicą, Poziomicą, Liniałem i Pionem. Na posadzce znajdował się podłużna Węgielnica z kartą z literą H. Czwarty brunszwicki medal z 1774r., zwany jest księciem masońskim; po stronie głównej wyobrażenie Herkulesa z palcem na ustach, z napisem „Favete linguis”; pod „Aequitas concordia et virtus”. Druga strona zawiera rękę wychodzącą z chmur i zawieszającą poziom nad różnymi materiałami na ziemi, z napisem „Aequa lege fortiter fosignes et imos”.

Brema. - Loża św. Jana w Gałęzi Oliwnej, utworzona 16 czerwca 1771 r. przez Wielką Lożę w Berlinie i jej Lożę PG w Hamburgu.

Von Brentrans, Dominik. - Urodzony w Nappersweil, zmarły w klasztorze w Kempen w czerwcu 1797, doktor teologii, doradca duchowy i kapelan dworski. Był bardzo oświeconym teologiem rzymskokatolickim, co udowodnił, publikując obszerną pracę na temat Pisma Świętego. W 1792 r. zrezygnował z całego swojego życia, aby móc kontynuować pracę nad Biblią z mniejszymi przerwami; ale nadal mieszkał w Opactwie Królewskim w Kempsen. Nowy królewski opat przeniósł go z sąsiedztwa, ponieważ „był wolnym masonem”. Pełnił funkcję wykładowcy w Loży Wschodzącego Słońca w Kempsen.

Breslau. Wrocław. - Trzy wielkie loże w Berlinie mają tutaj następujące loże-córki.

A. Wielka Loża pod Trzema Globami w Berlinie ma -

1. Loża św. Jana Fryderyka, przy Złotym Berle, założona 10 grudnia 1776 r. z loży Złota Sala Niebios na Wschodzie koło Głogowa i dołączona do powyższej Wielkiej Loży 1 maja 1803 r.
2. Loża Szkocka, przy Złotym Berle, założona 1 maja 1803 przez tę samą Wielką Lożę.

B. Narodowa Wielka Loża ma:

1. Prowincjonalna Wielka Loża dla Śląska.
2. Loża św. Jana, Pod Trzema Szkieletami, założona 1 lutego 1742 roku i należąca przez długi czas do Wielkiej Loży przy Trzech Globach; ale 20 marca 1772 wstąpiła do Wielkiej Loży Narodowej.
3. Loża św. Jana przy filarze, założona 19 maja 1774 r.
Loża św. Jana w Dzwonie, założona 9 kwietnia 1775 r.

C. do Royal York Grand Lodge należy

1. Wielka Loża Prowincjonalna dla Śląska, założona 6 września 1816 r.
2. Loża św. Jana, Horns, założona 22 lutego 1813 r.

Briefe. Listy. - Kiedy Bracia piszą do siebie, nie składają listów w formie trójkąta, jak to robili poprzednio, ale składają je we wspólnej formie. Miłość braterska musi być widoczna w całym liście, wszystkie tytuły należy pominąć, a zakończenie musi tchnąć najczystsza miłością braterską. Zwracanie się do Brata tytułem Szlachetnego, Najszlachetniejszego lub Królewskiego Sir jest całkowicie sprzeczne z duchem masonerii. Ale w listach biznesowych lub listach nieodnoszących się do masonerii lub biznesu masońskiego musimy uważać, aby nie używać tytułów lub adresów masońskich, pisząc do Loży konieczne jest jedynie użycie tytułu masońskiego, jak W.M. , S. W., ic., ic., chyba że list ma być skierowany do obcego kraju, wtedy trzeba go zaadresować do Brata imieniem i tytułem.

Brieg. - Lożą świętojańska, Frederick przy Wschodzącym Słońcu, założona 24 marca 1783 r. i wstąpiła do Wielkiej Loży w Trzech Globach, Berlin, 21 listopada 1799.

Loża Szkocka, u Wschodzącego Słońca, założona przez powyższą Wielką Lożę, 4 lutego 1802.

Broener, Johan Carl. - John Charles Brocner, senator i księgarz we Frankfurcie nad Menem, gdzie urodził się 4 czerwca 1738, a zmarł 22 marca 1812. Jeden z najbardziej aktywnych masonów i przez wiele lat prowincjał W.M. Prowincji W.L. we Frankfurcie nad Menem. Medal z następującym napisem pokazuje, jak wysoko ten Brat był ceniony. Awers, popiersie Broenera, imię i urodziny, rewers, łańcuszek, a na nim słowa: *Do Jubileuszu 50. FM R.W.G.M, dedykowanego przez Braci Zjednoczenia na Wschodzie we Frankfurcie, AM 4 czerwca, 5809.*

Bruder und Brudename. Brat i imię brata. Masoneria operatywna nie jest bractwem, ale masoneria jest; ten ostatni ma to wspólne z wieloma zakonami duchownymi, nawet duchowni protestancy nazywają się braćmi w Niemczech, Herr Bruder czyli Panie Bracie.

Wolnomularstwo pomija zwrot Pan. W Zakonach Rycerskich Rycerze nie nazywają się Braćmi. W Loży masoni zawsze nazywają się Braćmi, a najbiedniejsi z nich, nawet bracia służący, ośmielają się zwracać się do nich żadnym innym tytułem, chociaż ci mogą pełnić najwyższe urzędy w stanie, a nawet być monarchami. Poza Lożą, w obecności obcych, słowo Brat może zostać upuszczone; ale kiedy brat spotyka brata nawet poza Lożą i nie ma żadnej innej osoby, to nie można pominąć tytułu brata. To musi być o wiele przyjemniejsze dla każdego Brata, do którego zwracamy się tym ujmującym imieniem, niż zwracanie się do nas tytułem waszej ekscelencji lub pana, zarówno w loży, jak i poza nią, gdy nie ma obcych. Nikt nie ma brata, jeśli sam nie jest bratem.

Bruderliebe. Miłość braterska. - Przejawia się to w niezliczonych możliwościach nie tylko w Loży, ale i poza nią. Jest to potwierdzone przez niemal niedostrzegalny nacisk ręki, a także przez usprawiedliwienie niewinnie oskarżonego nieobecnego Brata na tronie.

Jest to zasadniczy element wiązania Braci ze sobą; zobowiązaliśmy się go praktykować, a jednym z największych Obowiązków Wolnego i Uznanego Masona jest nie odmawianie jej nikomu, a zwłaszcza bratu Masonowi; Okazywanie miłości braterskiej lub głębokie zainteresowanie dobrem innych jest źródłem największego szczęścia w każdej sytuacji życiowej. Król siedzący na tronie uznałby swoją sytuację za nie do zniesienia, gdyby jego poddani okazywali mu szacunek jedynie z powodu strachu, a nie miłości, podobnie jak ci, którzy mają nadmiar ziemskich posiadłości: Nawet w Raju pragniemy być kochani. Ten, kto nie znajduje swego serca „uzbrojonego w miłość do całej ludzkości, nigdy nie powinien starać się być uczynionym” Masonem, bo nie może praktykować miłości braterskiej. Nie dowodzi też prawdziwej miłości braterskiej, którzy praktykują ją tylko na uczcie i muszą najpierw zostać ogrzani winem, zanim ich serca będą współczuć strapionym. Dobry ojciec kocha swoje dzieci nie tylko w domu, ale i poza nim.

Bruckenbruder, Freres. Pontifes., oder Freres du Pont. Bracia Mostu lub Mostów. - Zakon ten istniał w XII i XIII wieku, a Bracia byli w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, pierwszymi leśnikami, gajami, eskortą wojskową, żołnierzami i policjantami, a także reanimatorami lub raczej twórcami handlu wewnętrznego i architektury. Oni, podobnie jak Rycerze Świątyni i Malty, zajmowali się ochroną i zabezpieczeniem podróżnych, niezależnie od tego, czy byli chorzy, czy zdrowi, oraz eskortowaniem ich, z bronią w rękę, oraz wznoszeniem i naprawą mostów, dróg, i promami. Aby mogli lepiej poświęcić się temu celowi, złożyli śluby celibatu, ubóstwa i posłuszeństwa swoim wodzom. Koszt utrzymania tego braterstwa i napraw dróg, mostów itd. &c. którą zbudowali, był pokrywany przez jałmużnę, dary i zapisy od pobożnych ludzi. Wszystko, co obecnie wiemy o pochodzeniu Zakonu Braci Mostowych, opiera się na bulli wydanej przez papieża Klemensa III w roku 1189 jednemu z ich przełożonych, Raymondowi. Mówi się w nim, że święty ojciec wzorował się na swoim poprzedniku Lucjuszu III. 1182, objął to bractwo i wszystkie jego posiadłości pod swoją szczególną opiekę jako znak szacunku i wdzięczności dla Zakonu za wiele korzyści, jakie przyniosły ludzkości, nie tylko poprzez zbudowanie mostu Bor Pas, trzy mile od Awinionu, ale za ich miłosierdzie, hojność i t.d. &c. Zbudowali wiele innych mostów, a słynny most „Pont St. Esprit”, w dawnym departamencie de Gard, zwany portus Sancti Saturnini, jest pięknym i trwałym zabytkiem przedsiębiorczości, umiejętności i działalności tego bractwa.

Jej fundamenty położono 21 sierpnia 1265 r., a obok niej, a także w pobliżu mostu w Awinionie, wybudowali szpital i dom, w którym nocowali i posilali podróżnych. Uważa się, że Rycerze Szpitalnicy z Awinionu Św. Jan w Jerozolimie, a także Rycerze Maltańscy, czyli Rycerze Maltańscy, wywodzili się z tego Zakonu. Tyle jest pewne, że majątek Braci w Bor Pas przeszedł w ręce Rycerzy Maltańskich.

Burge Pathe oder Cavent. **Poręczyciel, ojciec chrzestny lub gwarant.** - Zwykle podejmuje się tego brat, który proponuje kandydata, daje za niego gwarancję, że uiszczy zwyczajowe opłaty za inicjację, a kandydat wykona wszystkie obowiązki, których wymaga od niego Rzemiosło. Jeśli kandydat zostanie zaakceptowany przez Lożę, wówczas obowiązkiem brata, który zaproponował mu, aby go zachęcić i starać się poprowadzić go naprzód do wykonywania wszelkich cnót moralnych i społecznych, jeśli wykona tę część swojego obowiązku, wówczas Loża nie może go ukarać, jeśli zaproponowany przez niego brat wypadnie z ścieżki cnoty. Dlatego obowiązkiem nałożonym na każdego brata, który zgłasza kandydata, jest dokładne zapoznanie się ze swoim charakterem moralnym, aby nie wywołać zgorszenia na siebie i całą społeczność.

Cabbala. **Tradycja żydowska.** - Mistyczna filozofia starożytnych Żydów, ponieważ twierdzili, że posiadają kabalistyczne sekrety od najwcześniejszych wieków, nawet od czasów Adama. Istniała też kabała filozoficzna, która miała swój początek w Egipcie. Współcześni kabaliści wprowadzili wiele rzeczy do tej tak zwanej nauki i podzielili się na kabałę symboliczną i prawdziwą. W kabale symbolicznej naucza się tajemnic liczb, a kabałę prawdziwą dzieli się na teoretyczną i praktyczną. W teorii święte pisma są wyjaśnione przez wiele tradycji, a praktyczne jest to ta kabała, która znalazła najwięcej zwolenników, ponieważ głosi, że naucza sztuki czynienia cudów. Ponieważ błędy duchowe są często przedmiotem wykładów masonskich, nie mogliśmy przekazać słowa kabała bez uprzedzenia.

Cagliostro. - Samozwańczy książę, tak naprawdę Giuseppa Balsamo, zrobił bardzo niewłaściwy użytek z masonerii i tym samym zranił uczucia każdego dobrego brata. Urodził się 8 czerwca 1743 w Palermo; studiował nauki medyczne; był rozpustną postacią; praktykował tajne oszustwa różnych rodzajów; i przez dwulicowość znalazł sposób na podróżowanie po świecie, szczególnie przez Francję, Anglię i Włochy, najpierw pod nazwiskiem markiza Pellegrini, a następnie pod nazwiskiem księcia Cagliostro. Pod tym ostatnim tytułem podawał się nauczyciela tworzenia kamienia filozoficznego, a także wytwórcę nalewki życia i wody piękna. Następnie poprowadził swoich scholarów w głębiny magii, w której wielkim pomocnikiem była jego żona; i w ten sposób wyłudził znaczne sumy pieniędzy. Dalej podawał się jako odtwórca starożytnej egipskiej masonerii, twierdząc, że był w niej Wielkim Koptą. Ale został aresztowany w Rzymie 27 grudnia 1789 jako oszust - wtrącony do więzienia - skazany i zmarł w więzieniu św. Leona latem 1795 roku.

Calender. **Almanach lub Kalendarz.** - Prawie każda loża rozdaje w dzień św. Jana tzw. Kalendarz Loży lub powoduje, że zostaje on wydany wg listy członków. Kalendarz ten zawiera jedynie dni od św. Jana do św. Jana, w których mają pracować, oraz różne stopnie, które zostaną wprowadzone w te dni. Kalendarz ten jest szczególnie przydatny dla tych braci, którzy mieszkają z dala od Loży i nie mogą być zapraszani przez regularne okólniki. Bez bardzo ważnych powodów nie wolno zmieniać dni ani pracy wymienionej w kalendarzu. Osobliwy Almanach Wolnomularzy jest publikowany od 1775 r. w formie kieszonkowej książki przez Wielką Lożę w Londynie; a ta książka zawiera wiele przydatnych informacji i instrukcji. Podobne almanachy publikowane są także we Francji i Niemczech, a tak samo jak w języku angielskim można je nabyć u księgarza.

Candidat, Kandydat. - kandydatem do inicjacji do masonerii jest osoba, która została zaproponowana przez brata i której nazwisko jest napisane na tablicach Loży, przypominając braciom, aby dokonali niezbędnych badań dotyczących jego charakteru moralnego i społecznego; w tym celu generalnie dopuszcza się cztery tygodnie.

Canzler Carl Christian. - Charles Christian Canzler urodził się 30 września 1733 r. w Burkanltsdorf koło Chemnitz, zmarł 16 października 1786 r. jako bibliotekarz w Dreźnie. W Magazynie Starożytnej Literatury i Współczesnych Lektur, wydawanym wraz z A. G. Meissnerem, od 1783 do 1785, napisał kilka bardzo doskonałych esejów o Zakonie, szczególnie o masonerii, o pochodzeniu masonerii i Lóż Afrykańskich.

Capitel oder Capitel halten, Kapituła lub prowadzenie kapituły. - Słowo „capitel” oznacza podział księgi lub informacji na różne części. Ale tak jak w zgromadzeniach braci, takie informacje są ogólnie podawane, tak samo są zgromadzenia zwane kapitułami. Ale jest różnica nawet w tych zgromadzeniach; a te wyróżniają się szczególnie nazwą Kapituł, które składają się z tych, którzy są w stanie głosować i nazywają się Capitulares.

Carbonari. Karbonariusze - Towarzystwo polityczne, które wyróżniło się we Włoszech w latach 1810-1814, a tu i ówdzie fałszywie podaje się jako społeczność masońska. Carbonari w dosłownym tłumaczeniu oznacza piec na węgiel drzewny.

Carl Frederick, wielki książę Badenii, urodził się 22 listopada 1728 r. i zmarł 10 czerwca 1811. Był gorliwym patronem masonerii aż do dnia swojej śmierci, kiedy loże w Baden przestały się spotykać.

Carl Ludwig Frederick, wielki książę Macklenburg-Strelitz, urodził się 10 października 1741, zmarł 6 listopada 1816. Przez wiele lat piastował urząd Wielkiego Mistrza Prowincji z Wielkiej Loży w Londynie; a zanim zaczął panować nad Hanowerem jako jego wicekról, był Wielkim Mistrzem tego królestwa; którą wysoką funkcję zajmował od 1786 roku. Był też przez wiele lat (choć nieobecny) Czcigodnym Mistrzem Loży Charles zum Rautenkrantz, w Hildberghausen. Krótco przed śmiercią jako Wielki Mistrz założył lożę przy *Wieży Pokoju* w Nowej Brandburgii i własnoręcznie napisał wiele listów polecających do lóż zagranicznych.

Carl Nassau, Panujący Książę Nassau Usingen, urodzony 9 listopada 1735, zmarł 17 maja 1608. Był starożytnym Wielkim Mistrzem Szkocji i Cz.M. z Lodge zur Bestandigen Eingkeit w Biebrich.

Carl Wilhelm Frederick, margraf brandenburski, urodzony 12 maja 1712, zmarł 3 sierpnia 1757. Inicjowany do Zakonu przez samego Fryderyka Wielkiego, w Loży przy Trzech Globach w Berlinie, w czerwcu 1740.

Carl der Dreisehute, Karol XIII, król Szwecji i Norwegii, urodzony 7 października 1748r., zmarł 5 lutego 1818 r. Od wieku męskiego należał do Zakonu i jako książę Sudumanlandu był Wielkim Mistrzem Szwecji. Jako król dał się poznać jako najgorliwszy obrońca Zakonu i założył Zakon Karola XIII. (Patrz Szwecja.)

Carlsruhe. Wielka Loża Narodowa Unii Baden, 23 maja 1809. Wielki Mistrz, Freden· Carl Frederick Schilling von Canstatt. Jako loże córki, ta Wielka Loża ma,

1. Carl zur Einigkeil w Carlsruhe.
2. Edele Auricht we Fryburgu.

Po śmierci byłego Wielkiego Księcia Badenii; 1811 r. unia ta, a także Loża świętojańska Carl zur Einigkeil, zostały zamknięte.

Cassel. - Założono tutaj Wielką Lożę Royal York w Berlinie, Prowincjonalną Wielką Lożę Churhessian, 25 kwietnia 1814 r. Lożę świętojańską Wilhelm zur Standhaftikeil;

jak również Lożę świętojańską zur Volkomtnenen Eintracht und Freundschaft.

Ta Prowincjonalna Wielki Loża zmieniła się w 1817 roku w Niezależną Wielką Lożę Churhessian. Jej Loże-córki są pod dwiema ostatnimi nazwami, podobnie jak Loże w Eschebeveige, Marburgha i Rintelna.

Castellan. **Kasztelan lub Dozorca**, ale może być rozumiany jako Właściciel lub Gospodarz. - Ten urzędnik znajduje się w prawie każdym domu Loży i tak naprawdę jest gospodarzem loży. Urząd ten jest zazwyczaj przyznawany wykształconemu bratu służącemu lub, co lepsze, członkowi Loży, którego działalność pozwala mu działać jako właściciel ziemski. Kasztelan musiał zdobyć wszystkie stopnie Loży i w razie konieczności być w stanie sprawdzić wizytującego brata, czy jest on masonem, czy nie.

Von Castillon Frederick Gustav Adolph Maximilion, urodzony w Lozannie 22 września 1747 r. Jego właściwe nazwisko brzmiało Salvemini, ponieważ był pochodzenia włoskiego. Zmarł, jako profesor matematyki i członek Akademii Nauk w Berlinie, 27 stycznia 1814 roku. Posiadam wiele napisanych przez niego dzieł francuskich, a wszystkie artykuły dotyczące starożytnej i współczesnej muzyki teoretycznej i praktycznej znajdują się w suplementie *a la Encyclopedie*, ect. (Amsterdam, 1776 i 1777). Przetłumaczył także *Teorię ogrodnictwa* Hirschfielda w pięciu tomach. na francuski. W Zakonie zajmował ważne stanowisko WM w Wielkiej Loży Narodowej w Berlinie; który urząd pełnił z największą aktywnością aż do śmierci. ·

Catechismus., **Katechizm.** - To najstarszy dokument masonerii. Katechizm był poprzednio przekazywany tylko przez konferencję od jednej loży do drugiej lub od jednego brata do drugiego; i to jest powód, dla którego mamy tak wiele różnych form Katechizmów, chociaż duchowo nie ma w żadnej z nich materialnej różnicy. Tak jak katechizm religijny zawiera podsumowanie wszystkiego, czego naucza ta religia, tak nasz katechizm zawiera istotę masonerii; ale nie należy tego rozumieć bez tego, by nauczyciel nie zadawał sobie wiele trudu w instruowaniu ucznia, ani nie był wcześniej poinstruowany w loży i nie był w stanie zastanowić się i zapamiętać udzielonych tam instrukcji. Każdy stopień ma swój własny Katechizm; a w wielu lożach jest zwyczajem wyjaśniać część tego na każdym spotkaniu, aby członkowie mogli się z nim ściśle zapoznać.

Celle. - Loża św. Jana, Helleuchtenden Stern, dołączyła do Wielkiej Loży Prowincji angielskiej w Hanowerze, 1814.

Censor **Cenzor.** - Tak naprawdę nie jest to urzędnik Loży, ale wprowadzony gdziegdzie. Są oni powszechnie spotykani tam, gdzie Loża ma swój własny prywatny dom, w którym w niektóre dni odbywają się mieszane zgromadzenia masonów i ich rodzin lub przyjaciół. Wśród tych zgromadzeń Cenzor sprawuje nadzór; ale musi działać z największą ostrożnością i rozważą, aby uniknąć najmniejszego urazu, a jednocześnie dba o to, aby wszystko przebiegało w porządku i przyzwoitym poziomie; tak ten urząd wymaga, aby objął go ktoś z najwybitniejszych członków Loży i taki, którego sytuacja w świecie uprawnia go do szacunku przybyszów. Ocenianie moralności braci i kiedy to konieczne jest napiętnowanie ich postępowania, jest obowiązkiem Cz.M., DD i M. Ceremonii.

Centraliston - **Centraliści.** - Społeczność, która zostało rozbita, ale która w latach 1770-1780 wykorzystywało terminologię alchemiczną i liczby, aby ukryć swoje sekrety. Uważa się, że celem tego towarzystwa było pod tą zasłoną propagowanie jezuityzmu.

Ceremonion Meister. Mistrz Ceremonii. - Musi być pierwszym na każdym zgromadzeniu braci, aby poczyniono wszelkie przygotowania, które są konieczne do zorganizowania Łoży, a następnie zaprosić braci do wejścia. Przedstawia przyjezdnych braci i wskazuje im ich miejsca. Musi nawiązać rozmowę z każdym nieznanym, który wchodzi do przedpokoju, aby dowiedzieć się, czy jest Bratem. W Łoży musi być uważny i dopilnować, aby wszystko, co konieczne do należytej uroczystości, zostało przygotowane przed otwarciem Łoży i aby nic nie mogło zakłócić tej uroczystości, gdy jest ona otwarta. Jego miejsce jest tak umieszczone, że Cz.M. ma go w zasięgu wzroku i może je opuszczać tak często, jak uzna to za konieczne, bez pytania Cz.M. o pozwolenie. Ma takie same obowiązki na bankiecie, a służący bracia są na ogół pod jego kierownictwem. Odwiedzający z reguły najpierw zgłaszają się do niego; dlatego konieczne jest obsadzenie tego urzędu doświadczonym masonem, a ponieważ to praktyczne, takim, który mówi różnymi językami obcymi.

Certificat. Certyfikat - Każdy Brat, który podróżuje i który chce odwiedzić łoże w miastach, do których przyjeżdża, musi nie tylko zaopatrzyć się w masońskie ubrania, ale także zaświadczenie. Certyfikaty te są przyznawane przez Wielką Łożę Anglii każdemu, kto został regularnie inicjowany i zawierają opis, kiedy i gdzie został wystawiony, oraz zalecenie dla wszystkich łoż, aby przyjęły go do swoich prac. Są one opieczętowane pieczęcią Wielkiej Łoży i ponownie podpisane przez Wielkiego Sekretarza i Brata, do którego należą. Ten opis świadectwa został wprowadzony przez Wielką Łożę Anglii 24 lipca 1755 r.

Chaldaische Mysterien. Misteria chaldejskie. - Chaldejczycy byli mieszkańcami Azji i potomkami Sema. Tych szeroko zamieszkujących ludzi uważa się za pierwszych pracowników zajmujących się metalami, a także za pierwszych odkrywców nauki astronomii. Ich kapłani wyróżniali się przede wszystkim wiedzą, którą ukrywali przed ludem w swoich świętych pismach. O ile wiemy, magia i zaklęcia były zawarte w tych sekretach.

Chiffer Schreibart. Pisanie szyframi. - W masonerii nie ma zwyczaju pisać szyfrem, nie ma też żadnego prawa nakazującego to robić, chociaż istnieje bardzo stary szyfr zaczerpnięty z Kwadratu i Trójkąta. Nazywa się to również pismem amonowym starożytnych egipskich kapłanów. W roku 1808 br. J.G. Bruman, dyrektor Akademii Handlowej i profesor matematyki w Mannheim, opublikował program Pangrafii, czyli pisma uniwersalnego, a jednocześnie arytmetycznej kryptografii, która miała być niezwykle użyteczna w masonerii; ale o ile wiemy, ta praca nigdzie więcej się nie pojawiła.

Circulare.. Okólnik. - Bracia muszą być zapraszani przez sekretarza w okólniku dla każdego wieczoru Łoży; który to okólnik musi zawierać miejsce i czas, kiedy łoże ma się odbyć, a także jakie stopnie będą wykonywane (zwyczaj niemiecki). Ten okólnik musi być podpisany przez każdego Brata, któremu jest on prezentowany przez Odźwiernego, ale nie wolno im pisać na nim czegokolwiek poza swoim nazwiskiem. Osoby, które mają jakiegokolwiek zastrzeżenia do opisywanej pracy, muszą zgłosić swoje zastrzeżenia osobiście lub pisemnie do Cz.M. Zaprenumerowanie okólnika zobowiązuje subskrybenta do stawienia się na pracach lub przesłania usprawiedliwienia.

Cirkel Correspondenz. Korespondencja okólna. - to pożyteczny i ciekawy zwyczaj, praktykowany przez niektóre, ale nie przez większość łoż. Korespondencja okólna istnieje albo między różnymi łożami, albo między braćmi tej samej łoży, którzy pozostają w domu, a tymi braćmi, którzy są za granicą. Materiały korespondencji okólnej muszą być wyłącznie masońskie; a kiedy jest to praktykowane wśród Braci, mają wiele dobrych możliwości ćwiczenia umysłu i przelania swoich opinii na papier.

Claudius Matthias - potocznie zwany Asmusem - urodził się w Reinfeld w Holsztynie w 1743 r., zmarł w Wansbeck koło Hamburga 21 stycznia 1815 r. Wiele jego utworów poetyckich zyskało dużą popularność. Wydano je w siedmiu częściach, w jednym tomie, zatytułowanym „Asmus omnia sua secum Postans”, czyli *Wszystkie dzieła listonosza Asmusa*. Któż nie zna jego pieśni o winie reńskim? Wiele jego piosenek było czysto masońskich; ale nie nadał tego tytułu żadnej z nich, chociaż napisał inne rzeczy dotyczące Zakonu, do którego był bardzo przywiązany. Wśród nich można zaliczyć tłumaczenie historii egipskiego króla Setosa; i słynne dzieło św. Marcina, - *Błędy i prawda*.

Claviculae Salamonis. - Słynna praca wśród Magicznych Wizjonerów, którą często oferują w rękopisie; ale istnieje drukowana kopia opublikowana w Wesel, Duisburgu i Franckfort w 1686 roku przez Andreasa Luppiusa. Dzieło nazywa się *Kluczem do mądrości Salomona*, ale klucza tam nie ma. Mówi o siedmiu najwyższych boskich, siedmiu średnich naturalnych i siedmiu niższych ludzkich tajemnicach sztuki życia, czyli tego, jak osiągnąć wiek wybrany przez człowieka; móc rozmawiać z duchami i uczyć się od nich używania wszystkich rzeczy, widzialnych i niewidzialnych, którymi są otoczeni; mieć prawdziwą wiedzę o Bogu Ojcu, Bogu Synu i Bogu Duchu Świętym; aby móc dokonać własnej reinkarnacji; stać się człowiekiem pełnym mądrości i zrozumienia; we wszystkich naukach; by przybrać dowolne imię, które wybrałeś, itd. &c. Szkoda jednak, że aby uzyskać wszystkie te chwalebne przywileje, kierujemy się do zastępów duchów, które, to prawda, są bardzo szczegółowo opisane w tych salomonowych Claviculae; ale żaden śmiertelnik nigdy nie zdobył klucza do jej otwarcia.

Clemens, książę Bawarii i elektor koloński, urodził się 16 sierpnia 1700 r., zmarł 6 lutego 1766 r. Zniesienie zakonu masonerii przez papieża Klemensa XII w 1738 r., czemu każdy książę rzymskokatolicki był zobowiązany do podporządkowania się, zdegradowało elektora Clemensa Augusta, który był masonem, i było powodem, dla którego w roku 1740 założył Zakon Mopsów.

Clerilcat oder Cleliker - zwany także **Clericorum Ordines Templar.** - System, który powstał w 1767 r., mniej więcej w tym samym czasie, gdy zaczęło się rozpowszechniać Ścisła Obserwa, ale którego podstawa została złamana. Odkrywcą tego systemu był nieżyjący już szef Sądu Chaplin Stark w Darmstadt. Utrzymywał, że otrzymał te tajemnice od ojców w Owernii i prawdopodobnie sprawowałyby funkcje starożytnych arcykapłanów, a mianowicie tych, którzy twierdzili, że Wszechmogący powierzył im największe tajemnice i wielką pieczęć natury; z których, również Aaron i jego następcy w dyspensacji Mojżeszowej, zostali wybrani Głównymi Odtwórcami w Miejscu Najświętszym wybranego ludu Bożego. Ogłoszono, że istnieje tajna Kapituła Kleryków, która posiadała najwyższe stopnie masonerii – która przeniknęła do jej najbardziej tajnych zakamarków – która znała supremację Zakonu i która zajmuje się tajną pracą Zakonu, a nie tylko z Zakonów, które stworzyła masoneria, ale Zakonu, który sam stworzył masonerię i który wykorzystywał masonerię jako hieroglificzną zasłonę - ci duchowni teraz chcieli być kapłanami nowego Zakonu Templariuszy. Stopnie tego systemu to trzy stopnie zniekształconej masonerii; 4, Młody Szkot; 5, Szkocki Starożytny Mistrz i Rycerz Orderu św. Andrzeja; 6, Prowincjał Kapituły Czerwonego Krzyża; 7, Stopień Maga, który składał się z pięciu części.

Clermontsches System oder Hochcapitel. **Najwyższa Kapituła.** - To było dawniej wykuwane w Clermontish College w Paryżu, w czasach systemu templariuszy. Mówiono, że książę tego Zakonu są w posiadaniu sekretu wyższych stopni masonerii i że źródło wszystkich wyższych stopni należy znaleźć w jego Kapitułce Najwyższej. Zakon ten stał się znany w latach 1735-1746, ale istniał już wcześniej.

Cocarde. **Kokarda.** - Wielu Braci uważa niebieską kokardę na kapeluszu za znak wolności i równości; ci Bracia uważają taką kokardę za część ich garderoby. Inni uważają kapelusz tylko za ten znak.

Conference Loge. **Loża Konferencyjna.** - Powszechnie odbywa się jako zgromadzenia Mistrzów, na których sprawy finansowe Loży, pieniądze dla ubogich*, korespondencja itp. &c. są omawiane. Jest to dobre dla Loży, kiedy takie loże konferencyjne odbywają się co miesiąc, ponieważ służą one wzmocnieniu zainteresowania, jakie Bracia żywią dla dobra Loży.

*Przed zamknięciem Lodge co wieczór organizowana jest zbiórka dla ubogich.

Constitution. **Patent.** - W dawnych czasach loża tworzyła się bez żadnej ceremonii tam, gdzie mieszkała wystarczająca liczba Braci, aby utworzyć Lożę, a jedna z sąsiednich Loży utworzyła ją dla nich. Ale w 1722 roku Wielka Loża w Londynie ustaliła, że każda nowa loża w Anglii powinna mieć patent i od tego czasu wszyscy Bracia, którzy chcą utworzyć nową Lożę, starają się uzyskać nakaz od Wielkiej Loży. Nowa Loża następnie dołącza do Wielkiej Loży jako loża córka, zobowiązuje się do pracy zgodnie ze swoim systemem i aby utrzymać się w obrębie starożytnych landmarków, subskrybuje corocznie niewielką sumę na pokrycie wydatków, które musi ponieść każda Wielka Loża. Wtedy taka Loża nazywana jest sprawiedliwą, doskonałą i regularnie ukonstytuowaną Lożą, jest uznawana za taką przez każdą Lożę, która działa zgodnie z tą samą konstytucją. Ta regulacja została uznana za niezbędną, ponieważ gdzieś prywatne loże były tworzone przez fałszywych i niegodnych braci, którzy utworzyli rytuał według własnych pomysłów i udawali, że czynią ludzi masonami ze względu na ich pieniądze. Niektóre kraje, zwłaszcza Dania i Prusy, uchwały prawa, zgodnie z którymi żadna loża nie może być utrzymywana ani formowana w żadnej części ich dominiów bez uprzedniego uzyskania nakazu od jednej z wielkich łóż w kraju. W Niemczech jest kilka starożytnych łóż, które są niezależne i które nie przyłączyły się do żadnej wielkiej loży, ale które ze względu na swój wiek są uznawane przez wszystkie inne za loże zwykłe. Obecne Wielkie Loże są tworzone ze zjednoczonych Loży św. Jana. Żadna Loża Św. Jana nie może uformować się w Wielką Lożę o własnej sile.

Copenhagen: **Kopenhaga; Wielka Loża Danii.** - Wielki Mistrz na rok 1792, książę Karol Heski, Landgraff zu Thuringen; Królewski duński feldmarszałek antystadtholder Szlezwiku i Holsztynu; mieszka w Gottorp.

Loża św. Jana, Zorobabel zur Wordstein, założona w Londynie, 1745.

Loża św. Jana, Frederich zur gekriinter Hoffnung.

Oprócz nich, Wielka Loża Danii łączy w sobie loże córki w Altona, Odensee, Rendsburg, St. Croix w Indiach Zachodnich, St. Themas w Indiach Zachodnich oraz w Tranquebar.

Correspondence. **Korespondencja.** - Loże korespondują ze sobą, ale bardziej ogólnie ze swoją Wielką Lożą i przesyłają jej sprawozdanie ze swojej działalności. Ta korespondencja różni się od korespondencji okólnikowej. Korespondencja ta zwykle ma miejsce wkrótce po święcie św. Jana, w ich rocznicowym święcie, i często jest bardzo interesująca i ogólnie czytana w otwartej loży; każda Loża powinna starać się mieć coś interesującego do przekazania, a gdy tylko ma coś w tym rodzaju, powinna natychmiast to zakomunikować. Wiele łóż ma sekretarza do rejestrowania przebiegu prac, a drugiego do korespondencji. Listy te nie są adresowane do Loży, ale do wyznaczonego w tym celu Brata. W Państwa pruskim, w których każda Loża posiada przywileje osoby prywatnej, listy mogą być adresowane do Loży, gdyż tajemnice korespondencji prywatnej są szanowane przez funkcjonariuszy poczty w równym stopniu, co wśród masonów. *

Crata Nepoa ader die Geheimnisse der Alter Ægyptiar Priester Crata Nepoa. Albo **Misteria starożytnych egipskich kapłanów**. Tak te misteria nazwano w dziele, które zostało opublikowane w Niemczech w 1770 roku, ale mamy powody, by wątpić, że jest więcej misteriów opisanych w tej księdze niż kiedykolwiek praktykowanych przez starożytnych egipskich kapłanów. Mówi się, że ci, którzy chcieliby zostać wtajemniczeni w te misteria, muszą otrzymać rekomendację od jednego z wtajemniczonych, który ponownie poleci go kapłanom. Odsyłali aspiranta z Heliopolis do nauczycieli w Memfis, a stamtąd do Teb, gdzie zostawał obrzezany i pozostawiony w podziemnej jaskini na kilka miesięcy do własnych przemyśleń, które musiał spisać, aby księża byli w stanie osądzić jego zdolności i siłę jego zrozumienia; jednocześnie zabroniono mu używania wina i różnych rodzajów mięs. Następnie został przeniesiony do jaskini wspartej na filarach Hermesa, gdzie musiał nauczyć się na pamięć wszystkich Przysłów, które były wyryte na filarach, a następnie do Tesmofora, którego zadaniem było przygotowanie i przeprowadzenie kandydata, zawiązywał mu oczy, związał jego ręce razem i prowadził go do drzwi zamieszkałej jaskini, które to drzwi zostały otwarte dla prowadzącego, po zapukaniu i odpowiedzi na pewne pytania, które zadawano mu od wewnątrz; po tym, jak odpowiedział na kilka pytań, które zadał mu hierofant, był oprowadzony wokół Biranthy pośród sztucznej burzy wiatru, deszczu, grzmotów i błyskawic, a jeśli nie wykazywał oznak strachu, tzw. Menies, wyjaśnił mu zasady i przepisy Crata Nepoa, których zobowiązał się przestrzegać. Następnie kazał uklęknąć na gołych kolanach przed hierofantem i z ostrzem miecza na gardle złożyć przysięgę zaufania i wierności, wzywając słońce, księżyc i gwiazdy jako świadków przysięgi; opaskę następnie usuwano z oczu, umieszczono go między dwoma kwadratowymi filarami, pomiędzy którymi leżała drabina, składająca się z siedmiu stopni lub szczebli, za którymi znajdowało się osiem drzwiczek z różnych metali. Był wezwany do pokonania swoich uprzedzeń i namiętności, ponieważ są one największymi wrogami ludzkiego szczęścia; miał skupiać swoje myśli na Bogu i starać się, aby wszystkie Jego słowa i czyny były dla Boga zadowalające. Drabina, po której siedem stopni musiał się wspiąć, została mu wyjaśniona jako symbol wędrówki duszy; został poinstruowany w znaczeniu imion bogów oraz przyczyn wiatru, grzmotów i błyskawic; ponieważ ten pierwszy stopień, w którym wtajemniczony nazywał się Pastophoris, był w szczególny sposób poświęcony wyjaśnianiu ukrytych tajemnic przyrody, w tym chemii i anatomii, do czego dołączona była nauka rozszyfrowywania hieroglifów. Słowo *amour* oznaczało tajemnicę, a z tym słowem Pastophoris otrzymał również osobliwy uścisk i fartuch zwany Xylon. Po wystarczających dowodach jego biegłości w pierwszym stopniu, Pastophoris został wprowadzony, po bardzo długim poście, do stopnia Neocoris; wprowadzono go do ciemnego mieszkania (Endymion), gdzie jego wrażliwość została poddana różnym próbom; po czym zostawał wprowadzony przez Tesmofora do zgromadzenia; po wejściu był oblany wodą przez stolię (nosiciela wody). Aby go przestraszyć, w zgromadzeniu było kilka węży, które Egipcjanie wiedzieli, jak pozbawić ich trucizny. Wąż został rzucony na jego ciało, a następnie zaprowadzono go do dwóch filarów, które przedstawiały wschód i zachód, pomiędzy którymi stał gryf jako symbol słońca, a przed nim trzymano koło z czterema szprychami, symbolizujące cztery pory roku. Następnie uczono go posługiwania się liniałem, poziomicą i różnymi znanymi wówczas metodami obliczania, ponieważ ten stopień był poświęcony geometrii i architekturze. Następnie Neocoris został wtajemniczony w stopień Melanephorisa i w tym celu zostawał wprowadzony do komnaty ozdobionej zabalsamowanymi ciałami i trumnami z różnymi napisami, pośrodku których stała trumna Ozyrysa, pokryta krwią, a powyżej na których wejściu widniały słowa „Bramy

Śmierci”. Po otrzymaniu instrukcji dotyczących śmierci Ozyrysa, które miały formę pytania i odpowiedzi, kandydat był rzucony na ziemię, zawinięty w lniane bandaże jak mumia, a następnie został wprowadzony przez kolejne drzwi do siedziba duchów, gdzie symbolicznie zmarli zostali oddani podziemnym sędziom, aby zostali osądzeni za czyny, które popełnił za życia. Po tym, jak uwolnili jego kończyny z bandaży, w które był zawiązany, otrzymał instrukcje, które należały do tego stopnia, a jednocześnie uczył się praw i przepisów, które siłą wpołyły się mu w umyśle, że nigdy nie powinien pragnąć krwi lub zemsty; aby przy każdej mniejszej lub większej trudności śpieszył z pomocą braciom; że nigdy nie powinien pozwolić, aby martwe ciało leżało bez obrzędów grobu; oczekiwać zmartwychwstania i ostatecznego dnia sądu; jednocześnie otrzymał instrukcje z historii Egiptu, z geografii i astronomii, w osobliwym rodzaju pisma, które nazywano hieroglificznym. Musi, jako Melanephoris, pozostać tak długo w podziemnej jaskini, dopóki nie zostaną usatysfakcjonowani jego zdolnością uczenia się wyższych nauk; następnie prowadzono go przez ciemne przejście, pełne wszelkiego rodzaju okropnych istot, które pomimo wszystkich jego wysiłków, by się bronić, chwyciły go, związały mu ręce, związały mu oczy, założyły kantar na szyję, a następnie zaprowadziły go do miejsca zgromadzenia, gdzie po czwarte został inicjowany do stopnia Christophorisa. Musi wtedy wypić bardzo gorzki napój zwany Zize, włożyć buty Arabis i płaszcz Orkusa, a jako sędzia niegodziwych był uzbrojony w miecz i chroniony tarczą Izidy musiał zniszczyć sztuczną Gorgonę, który został umieszczony w jaskini. Jego nazwisko zostało wówczas wpisane do rejestru sędziów ziemskich. Miał wolny wstęp przez cały czas przed oblicze króla, miał wsparcie sądu i otrzymał wszystkie księgi praw egipskich.

Symbole, które zostały dołączone do tego stopnia, odnosiły się do tego najwyższego stopnia mądrości, zgodnie z którym człowiek najpierw staje się godzien imienia człowieka, przezwyciężając własne namiętności i uprzedzenia i rozwijając w najwyższym możliwym stopniu własne zdolności intelektualne. Słowem tym było Joa, imię wielkiego prawodawcy. Kiedy Christophoris został po raz piąty wyniesiony do stopnia Balahala i wszedł do zgromadzenia, został zaprowadzony przez Balahala Horusa do jaskini, z której wylotu wydobywały się płomienie ognia, i w której odkrył okropną setkę głów i łusek, potwora Typhona, którego musiał pokonać.

Uczono go, że Tyfon, czyli ogień, reprezentuje jeden z najwspanialszych, ale jednocześnie najbardziej niezbędnych i użytecznych elementów, i że Horus, reprezentujący pracowitość i przedsiębiorczość, może czerpać największe korzyści z tego żywiołu. Następnie uczono go chemii, a słowem było Chymia. W następnym szóstym stopniu, po wielu powtarzanych próbach i odnowieniu swego świętego obowiązku zachowania tajemnicy, został wyszkolony w praktycznej astronomii. Następnie prowadzono nowo inicjowanego członka do tak zwanego ganku bogów, który został otwarty, i tam zobaczył wszystkich namalowanych egipskich bogów, a następnie został poinstruowany o pochodzeniu religii i uczył tańca kapłańskiego, który przedstawiały bieg ciał niebieskich; słowem tym był Ibis (żuraw), symbol czujności. W następnym, siódmym i najwyższym stopniu, wszystkie tajemnice zostały jaśniej wyjaśnione i tylko za jednomyślną zgodą członków najwyższego stopnia Astronomus mógł je otrzymać; największym przywilejem, jaki był z nią związany, był głos w elekcji króla. Po pewnym czasie członkowie, z kandydatem na siódmy stopień, potajemnie wycofywali się do kilku kwadratowych domów, zwanych Manneras, poza miastem, które wsparte były na wielu filarach ozdobionych sfinksami i trumnami, gdzie bogato zdobione komnaty przedstawiały życie ludzi. Następnie przypominali nowemu prorokowi, po wypiciu napoju (cimella), że

przeszedł już wszystkie swoje próby, podarowali mu krzyż, który miał stale nosić jako wyraz jego stałości, szeroką białą tunikę w zdobiące paski. (etangi), kwadratowe nakrycie głowy i pozwolenie na czytanie wszystkich świętych ksiąg napisanych w języku Ammonitów.

Von Crell, Lorenz Florenz Friederich, urodził się w Helmstadt 21 stycznia 1744 r., zmarł w Getyndze jako radca królewski i profesor brytyjski. Był znanym chemikiem i mineralogiem, pozostawił wiele cennych prac na te tematy. Należał do Łoży „Sierpień” przy Złotym Kręgu w Göttingen.

Crichton Wilhelm urodził się w Królewcu w Prusach w 1732 roku i tam zmarł jako doktor teologii i kapelan dworski. Napisał wiele uczonych dzieł, a także broszurę, o tytule, *FA von Korff, doskonały człowiek i dobry mason w życiu i śmierci*. Był członkiem Łoży Trzech Koron w Królewcu.

Crypto. - Słowo, które oznacza tajemnicę lub misterium, z której wywodzimy pismo kryptograficzne lub tajne; cryptonymus lub ten, który ukrywa swoje imię; kryptokatolicyzm; krypto-jezuicyzm, itp. Od 1750 do 1790 roku słynni autorzy Frederich Nicolai i Diester udawali, że widzą kryptokatolików i krypto-jezuitów pełzających wszędzie i pisali wiele przeciwko Papery i jezuityzmowi. W szczególności oskarżyli kapelana sądowego Starka o krypto-katolicyzm, a on napisał przeciwko nim mocną pracę, w której wspomina się o masonerii.

Culdeer. Culdees. - W roku 567 papież Grzegorz I wysłał misję mnichów do Wielkiej Brytanii, aby nawrócili króla anglosaskiego i jego lud, ale okazało się, że mieli już swoich biskupów, którzy nauczali ich według starożytnych doktryn apostoelskich. Papiescy misjonarze nigdy nie byli w stanie całkowicie zniszczyć tego starożytnego chrześcijańskiego kościoła i istniał on przez długi czas, szczególnie w Szkocji. Ich nauczyciele, a także członkowie Kościoła, którzy odznaczali się swoją pobożnością, nazywani byli Culdees. Istnieją również historyczne dowody na to, że ci starożytni Culdeowie mieli własną Korporację Budowniczych, dzięki której starali się zachować do potomności swoją czystą chrześcijańską doktrynę i instytucje społeczne. Utrzymuje się również, że wywodzi się z nich dobrze znana starożytna Konstytucja Yorku.

Dania. - We wszystkich częściach duńskich dominiów znajdujemy tolerancję dla masonerii; a w Kopenhadze, stolicy, znajdujemy bardzo starożytną Wielką Łożę. Landgraf, a książę Karol von Hassen, królewski duński feldmarszałek i gospodarz Szlezwiku i Holsztynu, jest Wielkim Mistrzem wszystkich łóż w duńskich dominiach. Na mocy królewskiego rozkazu rady, opublikowanego 2 listopada 1792 r., w Danii nie może odbywać się żadna loża, która nie uznaje tego księcia za swego Wielkiego Mistrza.

Decken. Zamknąć lub zakryć. - Kiedy brat przestaje odwiedzać Łożę i opłacać miesięczne składki, tym samym oświadcza, że opuszcza Łożę lub zamyka swą działalność, która go obejmuje. Kiedy brat wymaga opuszczenia Łoży na kilka minut, czy to podczas pracy, czy na bankiecie, musi poprosić o pozwolenie, aby to zrobić. Wielu Braci, których złe postępowanie zostaje postawione przed Łożą i którzy obawiają się, że zostaną wykluczeni lub wydalen, wybiera ten sposób oświadczenia się, jak w życiu społecznym, kiedy mąż stanu prosi o rezygnację ze swojego urzędu, na ogół dzieje się to wtedy, gdy widzi że jeśli nie zrezygnuje, zostanie zwolniony. Używamy tego wyrażenia również, gdy jakakolwiek Loża przestała się gromadzić na dłuższy czas lub gdy deklaruje wycofanie się z jednej Wielkiej Łoży i dołączenie do innej. Loża masońska, czyli zgromadzenie Braci, jest właściwie strzeżona, gdy nie ma nikogo poza Braćmi i kiedy żaden obcy nie może uzyskać wstępu.

Deucklespruche. **Przysłowia lub maksymy**, w większości odnoszące się do Zakonu, są w wielu lożach ustnie przekazywane Braciom i badane pod kątem biegłości, jaką osiągnęli w odkrywaniu ducha i znaczenia tych przysłów, zanim będą mogli uzyskać wyższą stopień.

Deputation Logen. **Zastępcze Loże**. - W dawnych wiekach występowały częściej niż obecnie; na przykład, jeśli wielu członków loży mieszkało w pewnej odległości od niej, tworzyli zastępczą lożę pod jej nazwą. Te delegowane Loże nie funkcjonowały z urzędnikami, zasadami, prawami lub regulacjami Wielkiej Loży, nie mogły też korespondować z żadną zwykłą Lożą, ale poprzez Lożę, z której zostały delegowane do zgromadzenia. Jeśli urzędnicy jakiegokolwiek Loży byli wysyłani na odległość, aby zainicjować lub wykonać inne masońskie obowiązki, nazywano ich również Lożą zastępczą.

Deputirte Delegirte Substituirte oder Abgeordnete Beamte. **Deputowany, delegowany zastępca, pełnomocnik urzędnika**. - Prawie każdy urzędnik w loży ma asystenta pod jednym z tych tytułów. Zastępca Mistrza jest związany z Cz. Mistrzem i jest albo nominowany przez Mistrza do tego urzędu, albo wybierany przez większość Braci; musi pełnić obowiązki Cz.M, jeśli interesy lub choroba uniemożliwią mu spełniać ich samemu. Zastępca Mistrza musi zatem być człowiekiem, którego duchowa zdolność i wartość moralna umożliwiłyby mu samodzielne zajęcie stanowiska; i ta sama zasada musi być stosowana w stosunku do innych zastępców urzędników. Każdy Wielki Mistrz ma Zastępcę Wielkiego Mistrza, podobnie jak większość innych wielkich urzędników; ale urzędnicy nigdy, bez najpilniejszej konieczności, nie powinni być winni nieobecności w regularnej pracy Loży. Często lepiej nie mieć w loży zastępców urzędników, z wyjątkiem zastępcy lub byłego mistrza.

Deutsche Ritter, Deutsche Herren, oder Kreuzherren. **Rycerze niemieccy Lordowie niemieccy lub Lordowie Krzyża**. - Zakony te mają prawie takie samo pochodzenie jak Rycerze Templariusze lub Rycerze Św. Jana. Zakon Rycerzy Niemieckich powstał w 1191 r. w czasie wypraw krzyżowych w Ziemi Świętej, do którego nie dopuszczono nikogo poza starą szlachtą niemiecką. Nosili oni biały płaszcz z czarnym krzyżem, od którego wzięła się nazwa Krzyżacy. Gdy przestali podtrzymywać religię chrześcijańską przeciwko niewiernym, dokonali wielkich podbojów w Niemczech i cały kraj, od Odry po Zatokę Fińską, został im poddany; ale potem stopniowo tracili ją, tak że na wiele lat władza tego Zakonu została wygaszona. Wielki Mistrz miał swoją rezydencję w Marienbergu w Prusach.

Dienende Bruder. **Służący bracia**. - Są to na ogół obywatele ubodzy, o dobrym charakterze, których zajęcia pozwalają im służyć w Loży, za co otrzymują niewielką pensję. Są inicjowani do Zakonu ze wszystkimi ceremoniami Rzemiosła. Jeśli mają służyć na wyższych stopniach, muszą być do nich regularnie przyjmowani i ostatecznie otrzymują je wszystkie. Rzadko kiedy wiedzą więcej o Zakonie niż o jego ceremoniach, co nie jest winą Loży czy Braci, ale ich własną edukacją. Są szanowani przez wszystkich Braci jako Bracia i zawsze należy się tak do nich zwracać. Ich obowiązki polegają na asystowaniu podczas ceremonii, zapraszaniu Braci do pracy, czekaniu przy stole i wykonywaniu innych drobnych usług.

Directorium. **Dyrekcja**. - Zgodnie z konstytucją Zakonu kierownictwo znajduje się w rękach Mistrzów, na czele z Cz.M. i urzędnikami Loży; i mają prawo decydowania we wszystkich spornych sprawach. W czasach nowożytnych wiele loż wybrało swoją własną Dyrekcję; i przekazali mu władzę wykonawczą Loży. W Anglii, na ogół, komitet urzędników i część Braci tworzą Dyrekcję w Wielkiej Loży, Zarządzie Celów Ogólnych. Takie zarządy są dołączone do wszystkich Wielkich Loży, jak w Londynie, Berlinie, Hamburgu, Dreźnie itd.

Dispensation **Dyspensa**. - Kiedy brat zawiódł w wypełnianiu swoich obowiązków, a braterskie protesty zawiodą w sprowadzeniu go na ścieżkę obowiązku, pierwszą karą jest zwolnienie z uczestnictwa w trudach Loży. Może to być ogłoszone na czas określony lub nieokreślony; a jeśli to nie przyniesie pożądanego efektu, następną karą jest wykluczenie i zakaz.

Dóll Fryderyk Wilhelm, rzeźbiarz i profesor, w Gotha. Kiedy zmarł, w swoim 66 roku życia, 30 marca 1816 roku, jeden z najslawniejszych artystów współczesnych czasów, był członkiem loży *Ernst zum Compas* w Gotha.

Drei. **Trzy**. - Święta liczba w masonerii, od której rozpoczyna się i kończy cała praca. Ta liczba przypomina nam o Trzech Wielkich Światłach, Trzech Królestwach Natury, Trójcy Świętej lub słowach Chrystusa: „Gdzie dwoje z was zgromadzi się w moim imieniu, tam będę pośród was”. „Możemy również uważać siebie za trzecią stronę w Jedności i Miłości, której obowiązkiem jest ćwiczenie tych dwóch cnót kardynalnych. Chrześcijanin może również przyjąć liczbę trzy jako wielką wyróżniającą doktrynę swojej wiary. Co więcej, ciała naturalne dzielą się na trzy królestwa. Potrójność to źródło natury materialnej, soli, siarki i rtęci. W człowieku są trzy główne części: ciało, dusza i duch. Wiara, miłość i nadzieja wspierają i ozdabiają życie. Formuła prawna zwykle składa się z trzech części itd.

Dreieck lub Triangel. **Trzy narożniki lub trójkąt**. - figura geometryczna, którą zna każdy mason; w szczególności musi przestudiować trójkąt, który ma trzy równe boki lub który nazywa się trójkątem o równych bokach. Starożytni kapłani egipscy wyrażali pochodzenie wszystkich rzeczy za pomocą trójkąta; a kiedy później chcieli opisać bóstwo w jego różnych atrybutach, przyjęli również trójkąt. Dobrego, łaskawego i miłosiernego Boga, wyznaczyli przez trójkąt wody ∇ ; oraz sprawiedliwego i gniewnego Boga przez trójkąt ognia \triangle Trójkąt uważany za figurę geometryczną składa się z trzech rzeczy, które razem tworzą jedną całość, mianowicie trzech szczególnych punktów i kątów, przez połączenie których sam trójkąt jest uformowany jako jedna całość lub kompletna figura. Z tego powodu został przyjęty jako symbol Trójjedynego Boga. Jeśli połączymy \triangle z ∇ , otrzymamy sześcioramienną gwiazdę \star symbol doskonałego Boga, we wszystkich jego atrybutach i uczynkach. Jeśli otoczymy tę figurę okręgiem, będzie w niej siedem punktów, jeśli uwzględnimy środek okręgu, który reprezentuje świętą liczbę siedem.

Drezno. - Loże drezdeńskie zasługują na uznanie, że założyły instytucję edukacji ubogich. Złe żniwa w latach 1770-1771 skłoniły Braci do ochrony lub wspierania ubogich w Erzgebirge, zwłaszcza sierot i sierot. Zmarły Brat, Tajny Radny von Ferber, był pierwszym i najgorliwszym propagatorem tego obiektu. W roku 1772 zebrano w lożach i poza nimi 8000 talarów (około 1200 funtów), z czego 6500 talarów wydano na wyżywienie, ubranie i nauczanie tysiąca dzieci w Erzgebirge. Gdy tylko głód się skończył, to wsparcie dla tych kto mieszkał dalej, ustało; ale nadworny kapelan Naschig skierował uwagę Braci na potrzeby ich własnych najbliższych sąsiadów, mianowicie mieszkańców Drezna i Frei Clerichstadt, i podjęto natychmiastowe kroki, aby im pomóc; a 1 grudnia 1772 roku dwudziestu chłopcom i dziesięciu dziewczynkom, bez ojców i matek, sierotom, mieszkającym w Friederichstadt, zapewniono mieszkanie, odzież, wyżywienie i naukę.

To jednak nie wystarczyło i 27 października 1773 roku nabyli stary budynek, który dawniej był pod zarządem księcia Brulschen, który został konsekrowany jako szkoła - dom. Błogosławieństwo Boże było widoczne na całe przedsięwzięcie. 1 grudnia 1774 r. kosztem 6692 talarów wzniesiono nowy dom, w którym utrzymywano czterdzieści troje dzieci.

W 1798 r. król Saksonii otwarcie uznał tę instytucję i nadał jej przywilej dobroczynnej fundacji. Brat o imieniu Von Leipzig zostawił mu połowę swojej fortuny; a kapelan sądu najwyższego Reinhard ufundował w nim fundację dla jednego biednego dziecka. Inni dobroczyńcy wspierali tę instytucję, także loże; aby regularnie przebywało w nim trzydzieści jeden biednych dzieci. Od momentu założenia do 1815 r. kształciło się w nim 800 uczniów. Dzieci rodziców, którzy nie są na tyle biedni, aby całkowicie niezdolni do wychowania własnych rodzin, są przyjmowani i płacą sześćdziesiąt sześć talarów rocznie. Uczą się religii, czytania, pisania, arytmetyki, rysunku, śpiewu, historii naturalnej, mechaniki, historii, matematyki i łaciny. Guwernantka uczy kobiety prac domowych.

Druiden oder Celtische Mysterien. **Druidzi lub celtyckie misteria.**

Przypuszcza się, że Celtowie posiadali osobliwe misteria. Druidzi byli ich kapłanami i utworzyli, podobnie jak bramini w Indiach, osobliwą kastę; i, podobnie jak bramini, cieszyli się najwyższym szacunkiem; ponieważ byli nauczycielami i filozofami tych ludzi i mieli wielki wpływ na sam rząd. Odprawiali wszystkie publiczne i prywatne ofiary; wyjaśnił zasady religii; rozdawali wszystkie nagrody; a w określonych porach roku orzekali i ustalali kary za poszczególne przestępstwa, a tych, którzy odmówili poddania się ich decyzjom, karali ekskomuniką, zakazującą im udziału w nabożeństwach publicznych; mogli nawet ekskomunikować cały naród jednocześnie. W każdym mieście wybierali naczelników urzędników, którzy nie odważyli się podejmować niczego ważnego bez uprzedniej konsultacji z nimi. Byli wolni od wszelkich podatków i narzutów. Nauczanie młodzieży nie tylko w sprawach religijnych, ale wszelki inny rodzaj wiedzy, z wyjątkiem sztuki wojennej, spoczywał wyłącznie w ich rękach. Wszystkie ich instrukcje były przekazywane ustnie i wersety, które często miały ukryte znaczenie. Wierzyli także w nieśmiertelność duszy i jej wędrówkę przez różne ciała. Poza tym dawali instrukcje dotyczące natury i ruchów planet; w bezmiarze wszechświata; forma i ruchy tej ziemi; lub pochodzenie istot stworzonych; oraz potęga i moc bogów.

Uprawiali także astrologię, czary i wróżbiarstwo; i nie byli bez doświadczenia w historii naturalnej i medycynie; jednak tę ostatnią sztukę ukrywali pod wpływem przesądów. Ich opinia o wartości jemioli jako leku była najbardziej osobliwa; uważali ją bowiem za najświętszą rzecz w naturze i uniwersalne lekarstwo. Jest prawdopodobne, że ta święta jemiola była pasożytniczą jemiolą, która tak często rośnie na dębach i z której obecnie przygotowuje się ptasie pułapki. Dąb uważali za święty i od niego wywodzili swoją nazwę. Jeśli chodzi o ich rząd, mieli jednego wspólnego przywódcę, czyli głównego druida, który został wybrany większością głosów i który sprawował swój urząd do końca życia.

Eclectiker Eclectisches system oder Maurer nach dein Eclectscher system Eclectical.

System eklektyczny lub masoni według systemu eklektycznego. - Eklektyka to nazwa, którą ci Wolni masoni nadali swojemu systemowi, którzy według ich relacji przyjęli rytuał, uformowany z najlepszych części, starannie dobranych ze wszystkich innych rytuałów; taki system został przyjęty we Frankfurcie nad Menem. Po śmierci Jana Piotra Gogla (we Frankfurcie) Wielki Mistrz Prowincji Franków oraz górnego i dolnego kręgu Renu, w 1782 r. patent, który został przyznany dla niego z Londynu może być uważany za nieważny; dwie loże, *Unia* w Frankfurcie i *Joseph*, przy Królewskim Orle w Wetzlar, zjednoczyły się, by stworzyć ten nowy system. Związek masonów eklektycznych nazwał się także zjednoczonymi lożami dla przywrócenia Królewskiej Sztuki Starożytnej masonerii. Każda loża miała być niezależna i działać tylko w trzech starożytnych stopniach; przy możliwość wprowadzenia wyższych stopni bez uzależniania ich od innych. Ten związek nigdy nie został w żaden

sposób rozprzestrzeniony. Senator i księgarz Bronner z Frankfurtu nad Menem był pierwszym Wielkim Mistrzem.

Einschleichen.. Wkradanie się - Jest nie tylko możliwe, ale często się zdarza, że do Łoży wkradli się ludzie, którzy nigdy nie byli godni przyjęcia do Zakonu, ale którym udało się zostać zainicjowanym przez hipokryzję, a ponieważ członkowie nie mieli wystarczających możliwości, aby ją udowodnić i przyglądać się ich dotychczasowemu postępowaniu. Ale jest zupełnie niemożliwe, aby ktokolwiek, kto nie został inicjowany, znalazł drogę do Łoży, aby zaspokoić swoją ciekawość. Każdy kulturalny i moralny człowiek wie, że inicjacja nie zostanie mu odmówiona, jeśli zwróci się o nią we właściwy sposób, i jesteśmy pewni, że nigdy nie będą próbowali, ani siłą, ani oszustwem, uzyskać dostępu do społeczności, w której nie mają prawo do bycia. gdyby ktoś pozbawiony poczucia moralnego próbował to zrobić, sądząc, że z drukowanych dzieł zapoznał się z naszymi zwyczajami i może uchodzić za masona, nigdy nie wyjdzie poza przedsiónek, bo nie ma świadectwa, a jeśli ma, to nie jest jego, co wkrótce zostanie udowodnione; jego imienia nie ma na żadnej liście, ani też nie wie, jak powinien odpowiadać na pytania, które zostaną mu zadane.

Niewykształcony człowiek ma jeszcze mniejsze szanse na wkradanie się do Łoży, gdyż odpowiedź na pierwsze zadane mu pytanie odkryłaby go od razu. Gdybyśmy byli równie dobrze zabezpieczeni przed pierwszym sposobem niewłaściwego przyjęcia do Łoży, jak przed ostatnim, Zakon byłby w bardziej rozkwitającym stanie niż jest teraz.

Eleusis, Eleusinied oder Eleusinische Mysterien. **Eleusis Eleusinian lub Misteria Elizejskie**, Eleusis, wioska dwanaście mil od Aten w Grecji, miała bardzo sławne misteria poświęcone Ceres i Prozerpinie. Byli najwięksi i, o ile możemy sądzić, najmądrzejsi w każdym wieku. Najbardziej oświeceni i najbardziej cnotliwi ludzie, którzy zostali wtajemniczeni w te tajemnice, nigdy nie pozwolili sobie o nich mówić, jak z największą ostrożnością i szacunkiem. Jeśli te tajemnice nie są matką masonerii, są przynajmniej jej najstarszą siostrą, a co za tym idzie, są z nią bliżej spokrewnione niż z jakimkolwiek innym Zakonem starożytnych lub nowożytnych. Te misteria były celebrowane w Świątyni Ceres, która mogła pomieścić od dwudziestu do trzydziestu tysięcy ludzi. Składały się one z wielkich i małych misteriów, a ostatnie jako kurs przygotowawczy dla pierwszych ludzi przygotowywała się do mniejszych misteriów przez wiele ceremonii religijnych, świętych zwyczajów i działań symbolicznych; którego celem było wycofanie osoby, która miała być inicjowana, przynajmniej na jakiś czas, ze świata, jego interesów i radości, i obudzenie w nim siły zmiany zdania, czystsze oddania, oraz szczerą tęsknotą za wiedzą, którą miał nadzieję, że zostanie mu objawiona. Czas oczyszczenia lub przygotowania trwał rok i żaden człowiek pod karą śmierci nie śmiał brać udziału w misteriach nieoczyszczony. Nie każdemu pozwolono się oczyścić; ponieważ na początku przywilej ten ograniczał się do Ateńczyków: później został rozszerzony na innych mieszkańców Grecji, a nawet na cudzoziemców, którzy nie byli winni morderstwa, bezbożności wobec Bogów lub innych ciężkich zbrodni. Urzędnikami misteriów byli najpierw hierofant, czyli Mystagog, który w misteriach reprezentował Stwórcę wszechświata i pozwolono mu nosić symbol wszechmocy. Po drugie, niosący pochodnię, Daauchos, przedstawiciel słońca, którego obowiązkiem było oczyszczenie kandydata do inicjacji i poprowadzenie pozostałych noszących pochodnię przez pięć nocy, kiedy reprezentowana była cudowna Ceres. Po trzecie, święty herold, Hieroceryx, który nakazał milczeć kandydatowi, a bezbożnikom, aby uciekli lub byli przekłęci. Po czwarte, sługa Alsai Epibomios, który nosił emblemat księżyca. Oprócz nich drugi archonta, Basileus, zachował zewnętrzny porządek, zaniósł modlitwy ludu

do bogów i nakazał wszystkim, którzy nie zostali wtajemniczeni, i tym, którzy byli winni wielkich potworności, oddalić się. Byli wśród nich także służący i kapłanki. Inicjacja odbyła się w nocy, a kandydaci otoczyli czoła mirtami, a przy wejściu musieli umyć ręce w wodzie święconej.

Otwarcie poinstruowano ich również, że mają podchodzić do misterii tylko z czystymi rękami, czystym sercem i czystą greką (czysto grecki język). Hierofant następnie zażądał hasła, pytanie brzmiało: „Czy jesz?” lub „Czy jadł?” a odpowiedź: pościłem i wypilem napój z kielicha świętego, wyjąłem go ze skrzyni, a po spożyciu włożyłem do kosza. W skrzyni znajdowały się owoce granatu, kłębek wełny, ciasto, główki maku i filiżanka.

Według innej relacji odpowiedź brzmiała: „Jadłem z tympanonu i piłem z cymbałów, i zrodzony w Kornos”. Kandydat był następnie przeprowadzany przez szereg szybko zmieniających się scen, w których nie zapomniano o niczym, co mogłoby nie doprowadzić pobudzić wyobrażenia w maksymalnym możliwym stopniu, oraz przez szybkie przejścia od okropności prawie nie do wytrzymania do niebiańskich radości, aby uczynić trwałe i żywe wrażenie na jego umyśle. Zaczynali od scen grozy. Pośród ciemności, grzmotów, strasznych błyskawic i błysków ognia pojawiły się najstraszniejsze widma gigantycznej postury i przerażających kształtów; kandydat został rzucony na ziemię i wychłostany, nie wiedząc jak i przez kogo, honor zmroził mu nerwy, a z czoła spływał pot udręki; po wytrzymaniu tych mąk przez dostatecznie długi czas kurtyna opadała i dziedzińce świątyni zostały mu odkryte. Został zaprowadzony do samej świątyni przez Hierofanta i Daductos, wspaniałość, z jaką ją oświetlono, wspaniałość sceny i chwałę, którymi był teraz otoczony, zawstydzony i zadziwiający jego zmysły tak bardzo, jak okropności, które właśnie przeszedł. Jego wzrok oślepiło nagle pojawienie się najjaśniejszego światła - czystych i świętych miejsc i kwiecistych łąk, na których bawili się odświętnie tancerze. Jego uszy zachwyciły jednocześnie nuty najśłodszych głosów i dźwięki o najbardziej czarującej harmonii. Obrzucono go orientalnymi mistycznymi słowami Konx Om Pax, a następnie miał prawo uczestniczyć w celebracji mniejszych misterii. Mniejsze misteria rozpoczynały się w 15. dniu miesiąca Boedromion i trwały dziewięć dni. Pierwszego dnia zebrali się kandydaci do inicjacji; w drugim myli się i oczyszczali w morzu; w trzecim złożyli swoje ofiary; na czwartym odbyła się wspaniała procesja, w której w konsekrowanym rydwanie niesiono święty kosz Ceres; dzień piąty nazwano dniem pochodni, ponieważ w noc, która po nim następowała, kandydaci wędrowali parami w milczeniu z zapalonymi pochodniami. W toku swoich wędrówek często wracali do świętego miejsca, z którego wyruszyli, i za każdym razem, gdy rozpoczynali nową podróż, odbywało się to ze zwiększoną szybkością, jednocześnie przechodzili i zmieniali swoje płonące pochodnie, aby przedstawić przez skrzyżowanie ich płomieni wędrówki Ceres w poszukiwaniu córki z zapaloną pochodnią na górze Aetna. Szósty dzień był najświętszy. Rozpoczęła się procesja, w której kandydaci do inicjacji i słudzy Świątyni Bachusa, syna Ceres i Jowisza, który z pochodnią w ręku towarzyszył bogini w jej wędrówkach z Aten, gdzie procesja rozpoczął, do Eleusis; bardzo często wynosiła ona 30 000 osób, które poruszały się miarowym krokiem w rytm muzyki instrumenty muzyczne i święte hymny, którzy od czasu do czasu zatrzymywali się, gdy składano ofiary lub odprawiano święte tańce. Zanim weszli do ,I!eu', czy wszyscy obmyli się wiosną, dedykowaną Prozerpinie, a do świątyni przywieziono posąg Bachusa. Z początkiem nocy rozpoczęła się inicjacja w tajemnice.

Po tym, jak drugi archont powtórzył zwyczajową modlitwę i złożył swoje ofiary, kandydaci weszli do świętego Kręgu, gdzie znaleźli sługi świątyni w swoich szatach. Święty herold, który

reprezentował Mercnry, zawołał donośnym głosem: „Precz stąd wszyscy niewtajemniczeni, al! bezbożni i wszyscy, których dusze są skażone zbrodnią”.

Następnie kandydaci zostali ponownie oczyszczeni, odczytano rytuał inicjacji, po czym podnieśli świętą pieśń na cześć Ceres. Potem nastąpiły sceniczne przedstawienia duchów zmarłych, miejsca wiecznej ciemności i wiecznego światła, radości błogosławionych i tortur, potępionych, które zakończyły się hierofantem zdejmując zasłonę z najświętszego miejsca i stały się widoczne posągi ich bogów, otoczone promieniami najjaśniejszego światła i ozdobione z najwyższą wspaniałością. Kiedy kandydat zobaczył to wszystko i wysłuchał wyjaśnień hierofantów, inicjacja była zakończona – został uwolniony od wszystkich grzechów, a jego poświęcenie się zakończyło. Siódmego dnia rozgrywano igrzyska ku czci bogów, najwyższą nagrodą była miara zboża zebranego z pól Eleusis. W ósmym dniu ceremonia

inicjacji została powtórzona jak szóstego, dla tych, którzy nie ukończyli inicjacji w tym dniu, który również był poświęcony Aescalaposowi, ponieważ inicjacja odbywała się na tej glinie. Dziewiąty dzień zakończył się ofiarowaniem drinków. Przedmiotem wszystkich tych mistycznych przedstawień historii Ceres i Prozerpiny, męki Tartarnów i radości Elizjum, które były prowadzone z największą pompą anty- splendoru i w taki sposób, aby wywarły najgłębsze wrażenie na umysłach tych, którzy byli ich świadkami, nie było niczym innym, jak szerzeniem wśród ludzi przekonania o nieśmiertelności duszy oraz o miejscu nagrody i kary. Wtajemniczeni znajdowali się pod szczególną opieką bogów i oni i tylko oni mieli zapewnioną nieśmiertelną radość w nadchodzącym świecie. Te dziewięć dni było dla Ateńczyków tak święte, że zawieszono wszelkie interesy, zarówno publiczne, jak i prywatne. Była bardzo wielka różnica między tymi mniejszymi tajemnicami a większymi, które mają zawierać prawdziwe tajemnice całej instytucji, które to tajemnice hierofant przekazywał w najtajniejszych antysakralnych zakamarkach świątyni wybranej liczbie osób, którzy zostali inicjowani w mniejsze misteria rok po ich inicjacji.

Zobowiązano ich do zachowania tych tajemnic w gwałceniu pod groźbą najsurowszej kary.

Klątwy i śmierć znalazły jednak tych, którzy naruszyli swoje zobowiązanie; potajemnie mogło to zostać zrobione lub jakkolwiek zdrajca uważał się za bezpieczny przed wykryciem. Jest bardzo prawdopodobne, że prawdziwym celem tych misterii było racjonalne wyjaśnienie mitologii i religii ludu oraz wydobywanie z masy błędów antyprzesądów, którymi był obciążony, istotny fakt bycia tylko jednym, prawdziwego i żywego Boga, Stwórcy i Opiekuna wszystkich rzeczy ruchomych i nieruchomych, aby wpoić wtajemniczonym właściwe wyobrażenie o ogromnym znaczeniu duszy ludzkiej i konieczności przygotowania się w tej podksiężycowej siedzibie na inny, lepszy stan egzystencji. Uczono ich historii naturalnej, posługiwania się metalami i kształtowania jakiejś idei prawdziwego Boga poprzez wielkość, splendor, porządek, piękno i wspaniałość natury.

W odniesieniu do duszy ludzkiej uczono ich, że dusze ludzkie były pierwotnie demonami i wzniosłymi duchami, które za nieposłuszeństwo ukarano przykuciem łańcuchów do śmiertelnych ciał. Ta informacja była przechowywana w tajnych lub hieroglificznych pismach, które były ukryte w Petromie, dwóch dużych kamieniach, które były połączone ze sobą tak zręcznie, że oszukiwały oko, i są wyjęte i odczytane tylko przez hierofanta, gdy się komunikował z wyższymi stopniami, po czym natychmiast zostawały złożone w swojej marmurowej wnęce. Wtajemniczeni byli nie tylko zachęceni do zachowania najbardziej nienaruszonej tajemnicy co do tego, co widzieli i słyszeli, ale także do pilnego praktykowania wszelkich cnót moralnych i społecznych, zwłaszcza miłosierdzia lub zyczliwości dla ich

nieszczęsnych bliźnich; nauczono ich uważać za jeden z wysokich przywilejów ich zakonu możliwość łagodzenia cierpień bliźnich, wzmacniania więzów współzycia społecznego poprzez staranne, łagodne wypełnianie własnych obowiązków życiowych oraz poprzez poprawę, wszystkich środków w ich mocy, talenty, którymi Bóg ich pobłogosławił, a tym samym mieli pilnie pracować w tym, co uważali za główny cel ich stworzenia, a mianowicie w promowaniu szczęścia ich swojego i swych bliźnich.

Data powstania tych misterii jest nieznana, nie wiemy też, czy w ich ceremoniach można było dokonać jakichkolwiek ulepszeń lub zmian, ale uważa się, że istniały około 52 000 lat; przepych, z jakim były celebrowane, ogromna wielkość świątyni oraz liczba i przepych kapłanów, którzy asystowali przy ich celebracji, są wystarczającymi dowodami ich wielkiej starożytności. Zostały one po raz pierwszy zakazane za panowania cesarza Teodozjusza edyktem opublikowanym 20 grudnia 381, w którym wszystkie nocne święta, zarówno w świątyni, jak i poza nią, były zabronione pod groźbą wygnania, ale byłoby wielkim błędem przypuszczać że zostały one całkowicie zniesione przez ten edykt, kiedy chrześcijaństwo zaczęło walczyć z poganizmem, ten ostatni system schronił się w aleksandryjskiej szkole filozofii; szkoła ta zapewniała także schronienie dla misterii eleuzyjskich i była w rzeczywistości niczym więcej lub mniej niż samymi misteriami pod nazwą filozofia. Prawdą jest, że mniejsze misteria zostały zakończone edyktem Teodozjusza; ale nie większe, które prawdopodobnie po raz pierwszy ustały w roku 528, kiedy filozofowie tej szkoły, jako najsilniejsze filary pogaństwa, zostali zmuszeni przez cesarza Justyniana do ucieczki w poszukiwaniu schronienia do Persji.

Anglia. - Ten kraj ma wielkie znaczenie dla masonerii. To tutaj znajdujemy ją po raz pierwszy z historyczną pewnością: około roku 1660 została sprowadzona do Francji z tego kraju, chociaż w tym czasie raczej nie czyniła postępów w samej Anglii. Ale 17 grudnia 1663 odbyło się walne zgromadzenie pod rządami Karola II. Utworzenie Wielkiej Łoży 24 czerwca 1717 roku zapoczątkowało wielką aktywność w Rzemiośle; od tego czasu loże rozrosły się w Anglii w niezwykle sposób i rozrosły się stąd stokrotnie, nie tylko w każdym kraju europejskim, ale w każdej części świata. Książę regent i książęta krwi królewskiej byli prawie wszyscy członkami Zakonu. Od dawnych czasów w Yorku istniała Wielka Łoża, z tego powodu przy powstawaniu Wielkiej Łoży w Londynie wprowadzono nazwę nowoczesnego lub nowego systemu angielskiego. To głównie z tej ostatniej Wielkiej Łoży powstały loże w każdej części świata, a zwłaszcza od 1721 roku, kiedy wprowadzono obecną formę. Z tą Wielką Łożą wiele starożytnych loży masonskich działało aż do 1814 roku, kiedy wszystkie zostały zjednoczone pod obecną Wielką Łożą w Londynie. Szkocja i Irlandia mają swoje własne Wielkie Loże. Na mocy ustawy parlamentarnej uchwalonej 12 czerwca 1799 r. wszystkie tajne stowarzyszenia w Anglii zostały uznane za nielegalne, z wyjątkiem masonerii, „ponieważ ich zgromadzenia służą głównie dobroczynnym celom”, ale ochronę prawną zapewniono tylko tym z loż, „które istniały przed uchwaleniem tego aktu i podlegają starożytnym obowiązkom Wolnych i Uznanych Masonów”.

Erd und Himmelskugeln. Globy ziemskie i niebieskie. Kiedy mason ogląda te globy, przypomina mu się powszechność Rzemiostła i jego moc wywierania wpływu na każdego mieszkańca ziemi; Przypominają mu się również, że jego obowiązkiem jest studiowanie natury tej ziemi i pokorne dążenie we wszystkich swoich myślach, słowach i czynach do promowania honoru i chwały Wielkiego Architekta Nieba i Ziemi oraz wszystkich rzeczy na niej zawartych. i za nią zawarte.

Erkennungszeichen oder Zeichen Wort i Griff. Rozpoznawanie, znak lub znaki, słowo i dotknięcie. - Gdziekolwiek spotykają się Bracia, w jakiegokolwiek części świata, czy mogą rozumieją język lub nie, czy to w dzień czy w nocy, jeśli jeden jest głuchy, a drugi niemy, mogą mimo to rozpoznać się jako Bracia. Pod tym względem znaki rozpoznawcze są językiem uniwersalnym i są przekazywane każdemu masonowi podczas jego inicjacji. znaki i dotknięcia mogą być podawane tak ostrożnie, że nie jest możliwe ich dostrzeżenie, nawet jeśli jest się otoczonym tysiącami niewtajemniczonych. Nieco trudniej jest dać słowo. Przez uścisk możemy dać się poznać niewidomym, przez znak głuchym, a przez słowo i uścisk w dzień lub w nocy. Każdy stopień ma swój znak, słowo i dotknięcie, ponieważ w wielu przypadkach nie wystarczy nazywać się powszechnie masonem. Bracia powinni być ostrożni ze znakami i bardzo głupio jest używać ich w mieszanej społeczności, aby odkryć, czy w towarzystwie są masoni. Stary doświadczony Mason nigdy nie zwraca znaku nieznannej osobie, chyba że nieznanemu znajduje się w trudnej lub niebezpiecznej sytuacji.

Erkenntnisstufen oder Engbund. Uznane stopnie lub ścisła więź. - Jest to historyczny opis wszystkich różnych systemów i stopni, które zostały wprowadzone do różnych łóż, a także tych, które obecnie wygasły, jak i tych, które są jeszcze stosowane i które zostały wprowadzone do różnych łóż. Łoże, które działają tylko w trzech pierwszych stopniach. W roku 1797 br. Fessler wprowadził to do Royal York Grand Lodge w Berlinie, częściowo w wykładzie, a częściowo przez inicjację. Zmarły Bio. Schroeder wprowadził to również do Wielkiej Łoży w Hamburgu i nadal jest tam podawany przez samą Wielką Łożę.

Esprencier Logen oder, Order der Esperance. Łoże Nadziei, czyli Zakon Nadziei. Francuski zakon dla kobiet. Tego rodzaju loże musiały istnieć około roku 1780 i prawdopodobnie nie były niczym innym jak lożami adopcyjnymi obecnych czasów. Niektóre takie loże nadziei zdobyły w tym czasie podstawy w Brunszwiku i Getyndze. Nie tylko kobiety, ale także mężczyźni byli w nich inicjowani, ale nie można było zaakceptować żadnych kobiet poza tymi, których mężowie byli masonami. Była tam kobieta (tzw. Grand Mistress), która pracowała tylko w dwóch stopniach.

Wszystko zostało przez nich zrobione z numerem pięć. Mason wysokich stopni mógł uzyskać wstęp do tych łóż bez inicjacji,

Essaer, Eseńczycy. - Wśród Żydów w Judei i Syrii, kilka wieków zarówno przed, jak i po narodzinach Chrystusa, dobrze wiadomo, że istniały trzy odrębne sekty – Faryzeusze, Saduceusze i Eseńczycy. Ta trzecia była najstarszą sektą i od czasu do czasu nazywano ich Terapeutykami. Eseńczycy wyróżniały się chwalebnie pod wieloma względami od pozostałych dwóch sekt, ponieważ były mniej liczne i podążały swoją drogą spokojnie, bezszelestnie i bez ostentacji i przymusowych prób prozelityzmu; z tego powodu były znacznie mniej znane niż inne sekty. Zajmowali się głównie nauką botaniki i medycyny, stąd ich nazwa pochodzi. Mieli swoich wodzów i starszych, wyróżniające znaki swojego Zakonu, swoistą szatę dla zakonu, w różnym stopniu dla swoich uczniów, a także pewne tajne doktryny i regularne tajne zgromadzenia. Mieszkali w różnych częściach Syrii

i Palestyny, i według liczby rezydujących w sąsiedztwi, tworzyli jedno lub więcej społeczeństw, co było dla nich najwygodniejsze, i zdobywali poparcie biznesem, którego zostali nauczeni. W swoich zwyczajach i manierach przyjęli wiele maksym od Pitagorasa. Nauczali, między innymi, że Bóg zarezerwował dla siebie rząd wszechświata, ale w pewnym momencie dał człowiekowi moc działania zgodnie z nakazem jego własnej wolnej woli; jednak przypisywali duchom pewien wpływ na ludzkość. Nauczali ponadto, że dusza człowieka zostaje oddzielona od ciała w chwili jego śmierci – że jest nieśmiertelna, ponieważ powraca do najbardziej subtelnego powietrza, z którego została uformowana w ciele; i że tej nieśmiertelności towarzyszyła nagroda lub kara, jeśli prowadzili życie moralne lub nie, wierni swoim księżętom lub władcom, porządkowi prawnemu, wierność prawdzie, cnota, trzeźwość, pokora i ścisła tajemnica były głównymi zasadami ich kodeksu postępowania.

Do akuratnego wykonania tych i inne podobnych obowiązków, a mianowicie najściślejszego utrzymania tajemnic ich społeczności, sprawiedliwości i człowieczeństwa, każdy zobowiązał się, gdy został przyjęty do członka przez najbardziej uroczystą przysięgę.

Tylko przez będąc dojrzałym i po odbyciu trzyletniego okresu próbnego, podczas którego byli zobowiązani do prowadzenia umiarkowanego, czystego, moralnego, w cnotliwego i pod wieloma względami życia poważnie umartwionego, mogli uzyskać wstęp do zakonu, otrzymali białą tunikę lub fartuch i mały toporek (dolabella), jako znak ich przyjęcia.

Za pogwałcenie praw i reguł Zakonu, a także za brak należnego szacunku i czci wobec swoich prawodawców i wodzów, karano ich bardzo surowymi karami, które w niektórych przypadkach sprowadzały się do śmierci, w innych, wydalenie ze społeczności. Pewna nadzieja w nieśmiertelność duszy i w przyszły stan nagrody lub kary, dodała im odwagi do wypełniania swoich obowiązków i gardzenia wszelkim niebezpieczeństwem, nawet najokrutniejszą śmiercią, zamiast naruszać zasady społeczeństwa lub odkryć przed niewtajemniczonym którykolwiek z jego sekretów. Ze wszystkiego, co posiadali na zebraniach, utworzono jeden wspólny fundusz, do którego każdy członek miał równe prawa i który był nadzorowany przez kilku członków. Fundusz ten, jak również owoce ich pracowitości i umiejętności, był wykorzystywany głównie w aktach dobroczynności i humanitaryzmu wobec chorych i ubogich, ponieważ skromny i samotniczy tryb życia, który prowadzili, sprawiał, że ich własne potrzeby były bardzo małe. Podczas podróży byli zawsze mile widziani w domach członków ich towarzystwa i byli sumą życzliwego przyjęcia i gościnnej uwagi, dopóki postanowili pozostać, w rzeczywistości tylko w przypadku największego nieszczęścia wolno im było przyjmować mięso lub napój, z wyjątkiem od członków własnego Zakonu.

Ich zawody lub zajęcia były różne; niektórzy praktykowali medycynę, inni byli rolnikami; inni znów zajmują się gospodarstwem domowym lub robieniem artykułów niezbędnych w gospodarstwie domowym i rolnictwie, ale nic nie może ich zmusić do samodzielnego pójścia na wojnę lub zrobienia narzędzi wojennych dla innych.

Zgodnie z ich różnymi zawodami, każdy był wysyłany do służby po odbyciu regularnych modlitw każdego ranka; ale przed wschodem słońca lub przed należytym odprawieniem porannej modlitwy nikomu nie wolno było mówić o rzeczach doczesnych ani podejmować jakiegokolwiek pracy fizycznej. W południe zebrali się razem, kąpali się i zakładali osobliwe szaty zakonu, i w milczeniu zjedli prosty, ale zdrowy posiłek, którego nikomu nie wolno było skosztować, dopóki w sali kapłańskiej nie poproszono o błogosławieństwo od Wszechmogącego Boga na pożywienie, które mieli otrzymać; w tym, jak również we wszystkich innych ich zgromadzeniach, nikomu nie wolno było mówić, jak po kolei

i za zgodą starszych. Po tym, jak położyli się pod szatami Zakonu, wracają! do różnych zajęć, aż do końca wieczoru wezwali ich ponownie do wspólnego stołu. Świątowali dzień szabatu bardziej niż jakakolwiek inna sekta żydowska, pilnie przygotowując się, zgodnie z żydowskim zwyczajem, poprzedniego wieczoru i spędzając go zgromadzeni w swoich synagogach, gdzie siedzieli zgodnie z ich inicjacją i wpajaną moralnością, i wyjaśniali fragmenty przypowieści zaczerpniętych ze świętych pism. Jeśli wierzyli, że mogli stać się przyjemnymi Bogu jedynie przez cnotę i dobre uczynki, a nie przez całopalenia i ofiary, to nie składali ofiar tak jak inni Żydzi, ale czasami wysyłali dary do świątyni. Żyli na ogół jednym życiem, ponieważ wierzyli, że nie ma kobiet, które były prawdziwe; a jeśli jakaś część z nich brała żony, to głównie z myślą o posiadaniu dzieci, i w tym samym celu nieżonaci adoptowali dzieci obcych i sierot. Bez wiedzy i zgody swoich wodzów lub starszych, którym zawsze okazywali najwięcej szacunku, nie można było podjąć żadnych konsekwencji, a raz udzielone pozwolenie było tak święte i niezmienne, jak gdyby zostało potwierdzone przez najbardziej uroczyste przysięgi, z tego powodu byli zobowiązani do pójścia z największą starannością i uwagą i nigdy do determinacji o jakimkolwiek znaczeniu, chyba że co najmniej stu z nich zostało zebranych w celu omówienia sprawy i dojścia do jednomyślnego wniosku. Ta klasa Eseńczyków, którą nazywano praktycznymi lub aktywnymi, różniła się od innej klasy, która została nazwana teoretyczną lub też, ponieważ ich życie spędzili na medytacji religijnej, także Esencjami kontemplacyjnymi. Ci żyli głównie w Egipcie, podzieleni na różne społeczności, odseparowani od świata i przeważnie w samotnych pustelniach lub samotnych chatkach, gdzie przez sześć dni w każdym tygodniu pozostawali zamknięci i zajmowali się refleksją nad mądrością Boga i w alegorycznych wyjaśnieniach tajemnic świętej księgi, po tym jak każdego ranka przygotowywali się przez modlitwę do niebiańskiego nauczania, a ich potrzeby były zaspokajane przez młodszych Braci.

Odmawiając sobie wszelkich wygod i wygod życia, dopiero późnym wieczorem i po wielokrotnej modlitwie pomyśleli o zaspokojeniu potrzeb ciała.

Siódmy dzień tygodnia, który uważali za szczególnie święty, przeznaczyli na rekreację i poczęstunek oraz na zgromadzenie ogólne, do którego każde towarzystwo miało swoją salę. Ponieważ uważali wino, mięso i inne wzmacniające pożywienie za szkodliwe i za środki do rozbudzenia w człowieku wszystkich jego złośliwych skłonności, ich pożywienie składało się głównie z chleba, soli, hizopu i wody.

Ci, którzy byli zawiedzeni lub zniesmaczeni światem i dołączyli do tej społeczności, co często się zdarzało, pożegnali się ze wszystkimi radościami życia społecznego, obywatelskiego, domowego lub małżeńskiego. Nieliczne kobiety, które znalazły się wśród nich, były zwykle niezamężne i stare, a wszystkie ich zgromadzenia były oddzielone od mężczyzn. Siódmego dnia siódmego tygodnia po zrównaniu wiosennym, który obchodzili jako wielkie święto, zarówno mężczyźni, jak i kobiety zebrali się w dużej sali, ale w taki sposób, że mężczyźni siedzieli w rzędach po prawej stronie, a kobiety po lewej, przy posiłku, który nie wyróżniał się niczym poza zwykłym jedzeniem i pićm; młodzi służyli starym i nikomu nie wolno było mówić.

Dzień spędzali głównie na dyskursie religijnym, alegorycznych wyjaśnieniach świętych pism i pieśniach duchowych.

Etruskische Mysterien, **Misteria Etrusków**. - Etruskowie, Etrurianie, zwani też Hetrurami, zamieszkiwali Górne i Środkowe Włochy, byli narodem niezwykłym, poddanym rzymskiemu jarzmu około 400 lat przed narodzeniem Chrystusa. Umiejętność ich artystów, z których zaczerpnęliśmy gust etruski, zwłaszcza w wazach itd. itd., sprawiła, że stali się sławnym ludem, a niezwykła pompa, z jaką obchodzili święta ku czci swych bogów, dała im bardzo wcześnie reputację ludu religijnego. Do tego doszły także tajne inicjacje, które były wśród nich zwyczajem, a które przejęli z Egiptu i Grecji.

Główną z nich były dobrze znane igrzyska bachanalijskie lub misteria Bachusa. Te kontynuowano pod rządami Rzymian; ale aby położyć kres powodowanym przez nich nocnym nieprawidłowościom, zostały one całkowicie zakazane około 186 lat przed narodzeniem Chrystusa.

Fanatismus oder ein Fanatiker. **Fanatyzm lub fanatyk** - to nie są dozwolone wśród masonów. Powinniśmy jednogłośnie dążyć do uzyskania tego celu, do którego tak silnie kierują reguły Zakonu, a tym samym nie może być wśród nas sporów ani prześladowań z powodu różnorodności poglądów. Każdy mason modli się do Boga w sposób, w jaki uczy go jego religia, i jest do tego zachęcany w Łoży.

Gdybyśmy pozwolili, aby dzikie marzenia wyobraźni lub jeszcze bardziej dzikie przesady miały jakikolwiek wpływ na nasze idee Boga i rzeczy pobożnych, wszelkie prześladowania z powodu różnic w poglądach religijnych nastąpiłyby same z siebie. Po fanatyzmie całych łóż przeciwko sobie nawzajem, różnicy w ich rytuałach i systemach, dawniej było zbyt wiele śladów, ale na szczęście po wielu latach całkowicie ustały.

Fanatyzm religijny nie może mieć miejsca w łoży masońskiej, ponieważ członkowie każdej sekcji Kościoła Chrześcijańskiego mają równe prawa w Zakonie. Jeśli na czele łoży stoi dziś katolik, a jutro luteranin lub członek Kościoła reformowanego, bracia prawie nie zauważają tego.

Faust Johann. **Jan Faust**. - Ponieważ w tej pracy egzorcyci już uzyskali miejsce, każdy będzie szukał imienia dr Fausta, czy Faustusa. Któż nie słyszał o jego porozumieniu z diabłem i o jego piekielnej mocy? Książka ta naprawdę istniała, nie jest rzadka, a nawet w 1802 roku w Lipsku pojawiło się nowe wydanie, które kosztowało tylko osiemnaście pensów. Możemy śmiało wziąć tę księgę do ręki i przeczytać ją do tyłu lub do przodu, a ani Duch, ani Diabeł się nie pojawiają. W starych wydaniach są pewne postacie i liczby bez sensu i znaczenia oraz pewne wyjaśnienia i przysłowia z Pisma Świętego. Mówi się, że to dzieło i historia jego zaprzędania się diabłu zostały napisane przez profesora czarnej sztuki, dr Jana Fausta, który powinien żyć na początku XVI wieku. Według jego książki był synem rolnika ze Szwabii, studiował teologię w Wittenburgu i poświęcił się studiowaniu medycyny, astrologii i magii. Po wydaniu wielkiej fortuny, którą odziedziczył po wuju, zawarł umowę z diabłem, który zabrał go dwadzieścia cztery lata później. Nie ma dowodów na to, że taka osoba kiedykolwiek istniała, a tym bardziej na bajeczny egzorcyzm. Ale około sto lat wcześniej żył prawdziwy Jan Faust, który był bogatym złotnikiem w Maintz; wszedł w partnerstwo, z odkrywcą sztuki drukarskiej Johnem Guttenbergiem, dał fortunę tej nowej sztuce i sam był drukarzem. Mamy jeszcze zachowane Biblie z jego nazwiskiem jako drukarza, a ten Faust jest nadal uważany za sławnego człowieka.

Fessler Ignatz Aurelius. **Ignatils Aurelius Fessler.** - Człowiek, który przez swoje nieszczęśliwe życie, przez swoją pracę literacką i przez ważne zasługi, jakie wyświadczył dla masonerii, jest zasłużenie szanowany wśród Braci. Urodził się w lipcu 1756 r. w Ezorndorfie na Dolnym Hungmy. W 1773 r. był zakonnikiem kapucyńskim pod imieniem Innocentius w Modelingu i jako taki został wysłany do Wiednia, w 1781 r.

Opuścił tu zakon kapucynów, został doktorem teologii i wysłany przez Józefa II. do Lwowa, jako profesor zwyczajny języków orientalnych i hermetycznych, W tym samym roku, 1 maja, przeszedł inicjację w loży Phenix przy Okrągłym Stole we Lwowie. We Lwowie napisał i opublikował tragedię *Sidney* i był skazany za to przez swoich współwyznawców; uciekł w 1788 na Śląsk, gdzie książe Erb von Carolath mianował go guwernerem swoich dzieci. W tym czasie napisał wiele swoich zabawnych dzieł, takich jak *ivfark Aurel*, *Auristides*, *Themistocles*, *Matthias Corvinus*, *Attila*, itd. W 1791 r. przyjął wyznanie luterzańskie, ożenił się w 1792 r.; założył instytucję oświatową w 1796 r. w Berlinie. 2 czerwca 1796 wstąpił do loży *Royal York* w Berlinie, od której otrzymał zlecenie rewizji rytuału. Jego wartościowa praca, uzupełniona wiedzą i smakiem, została wprowadzona w grudniu 1726 r., skąd pochodzi nazwa systemu Fesslera. Miał też największy udział w opracowaniu księgi konstytucji tej Wielkiej Loży. Był członkiem Loży do 1802 r., a od 1797 r. do 1802 r. był zastępcą Wielkiego Mistrza; mieszkał w Berlinie do 1803 r., kiedy przeszedł na emeryturę w swojej posiadłości Eleinwall pod Berlinem, do 1806 r., kiedy to Francuzi całkowicie go zdobyli, zakwaterowując się na nim, tak że chętnie przyjął wezwanie do Rosji, gdzie mieszka obecnie w Sarepta, nad Wolskiem. Na Śląsku chciał pomóc w założeniu stowarzyszenia Evergeter, ale ono nie powstało. Napisał wiele dla łóż, szczególnie pełną historię masonerii i masonskiego Bractwa od najwcześniejszych epok do 1802 r., których kopie były sprzedawane przez br. Gerlacha, wydawcy we Freibergu, w Rudawach, w czterech tomach, folio, za 120 talarów, około 18 funtów, ale tylko dla łóż lub bardzo rozważnych braci. Jego prace drukowane przez br. Gerlacha, w trzech tomach, z których drugi i trzeci składają się głównie z jego sześcioletniej pracy w Wielkiej Loży Royal York.

Frankreich. Francja. - Wolnomularstwo zostało wprowadzone do Francji około roku 1660 przez Anglików i Szkotów, ale możemy śmiało powiedzieć, że kiedy zostało wprowadzone we Francji, najpierw zaczęło rozprzestrzeniać się w Anglii, podczas gdy prawie całkowicie zniknęło we Francji. W 1725 roku Anglia ponownie je tu osadziła, gdyż w tym roku trzech Anglików założyło w Paryżu Lożę, która bardzo szybko przyjęła nazwę Wielkiej Angielskiej Loży Francji. W 1737 r. Ludwik XV zamknął wszystkie loże we Francji i oświadczył, że stosunki z masonami są przestępstwem. Po roku 1740, a zwłaszcza podczas wojny siedmioletniej, armia francuska bardzo rozpowszechniła masonerię w Niemczech. W 1762 r. Wielka Loża w Paryżu została ponownie rozbita, ale w 1772 r. wszystkie loże znów są w pełni aktywne; i trwają tak aż do rozpoczęcia Rewolucji w 1789 roku, kiedy wszystkie dobre loże zamknęły się i pozostawiły jakobinom i innym zakłócającym spokój publiczny, by poszli własną drogą. Kiedy burza się skończyła, w 1799, Wielki Wschód został ponownie założony w Paryżu i od tego czasu masoneria rozszerzyła się niezwykle we Francji; nie tylko duże miasta, ale nawet średniej wielkości, ba, bardzo małe miasta mają u siebie loże, tak jak są one w prawie każdym francuskim pułku. W roku 1812 istniało nie mniej niż 1089 Łóż i Kapituł. Ale wielka szkoda, że we Francji masonerię w większości uważa się za coś, co można praktykować jedynie w loży. Liczba stopni została podniesiona do trzydziestu sześciu, a przekazywanie ich stało się niemal zawodem. Odzież i biżuteria są sprzedawane publicznie na bazarach. Jednak pomimo tego wszystkiego zauważamy wśród Francuzów gorące przywiązanie do Zakonu i godną pochwały braterską miłość do siebie nawzajem. Podróżnik, niezależnie od tego, jakiego jest pochodzenia, znajdzie braci we Francji, którzy w każdej chwili są gotowi udzielić mu jak najbardziej braterskiego przyjęcia. We Francji jest wiele adopcji lub żeńskich łóż.

Franz du Erste, **Franciszek I**, cesarz Niemiec, urodził się w 1708 r., zmarł w 1765 r., został inicjowany do masonerii w Hadze w 1731 r. przez delegację z Wielkiej Loży w Londynie, a wkrótce został podniesiony na Mistrza w Londynie. Był prawdziwym uczniem Zakonu aż do śmierci. Rząd naprawdę był w rękach jego żony, wielkiej cesarzowej Marii Teresy, która nie pozwalała na utrzymywanie żadnych łóż w swoich dominiach, nie wiedząc, że jej mąż był masonem. To przez to zdarzyło się, że w loży, która potajemnie odbywała się w Wiedniu, cesarz spotkał policjantów w pełnym masońskim stroju, kiedy przyszlizli zamknąć lub rozbić lożę na rozkaz Empreas.

Freiheit. **Wolność**. - Słowo, które często wśród nas słyszymy, ale które jest ograniczone tymi samymi granicami, co wolność życia społecznego. W naszych zgromadzeniach nie mamy nic, co przypominałoby swobodę działania każdego według własnego kaprysu; ale jesteśmy wolni, a przynajmniej każdy z nas powinien być wolny od panowania pychy, uprzedzeń, namiętności i innych głupstw natury ludzkiej. Wolni od szaleństwa odmowy posłuszeństwa prawu kraju lub Rzemiosłu.

Freimaueier. **Wolnomularz**. - Wyjaśnienia tego słowa, które mówią to samo w niemal każdym żywym języku, są bardzo różne. Początkowo imię brzmiało jako Mularz, ale przywileje, które zostały nadane pewnym prawdziwym architektom i artystom, skłoniły ich do przyjęcia tytułu wolnomularza, aby odróżnić się od tych, którzy byli jedynie operatywnymi mularzami. Inni znowu mówią, że masoni powinni pracować wolni i nieograniczeni. Ten, kto jest wolny od uprzedzeń i rozumie, jak regulować swoje życie i działania za pomocą narzędzi pracy masona, może dobrze wyjaśnić znaczenie słowa mason. W języku polskim *Freimaueier* nazywa się wolnomularzami; i tłumacząc tak to słowo, każdy członek Bractwa może to zrozumieć.

Możemy również rozsądnie przypuszczać, że wiele wybitnych osób, które nie były ani architektami, ani artystami, zostało przyjętych do Bractwa i że osoby te były później nazywane wyłącznie Wolnymi i Uznanyymi Masonami; taki tytuł propagowali,

Freimaueier Schriften gedruete. **Masońskie pisma drukowane Dzieła o masonerii** - Mason podczas swojej inicjacji obiecuje, że nie zdradzi tajemnic Zakonu pisząc, i pomimo ogromnej liczby tzw. drukowanych prac o masonerii, które posiadamy, nie ma wśród autorów żadnego z tych dzieł, który byłby zdrajcą prawdziwych tajemnic Rzemiosła. Kiedy świat utrzymuje, że księgi, o których mówi się, że zostały napisane przez gnębionych masonów aż do Sarseny, zawierają tajemnice masonerii, jest to bardzo wielki błąd.

Opublikowanie relacji z ceremonii Loży, jakkolwiek błędne, nie przekazuje tajemnic masonerii, nie więcej niż to, że Liturgia Kościoła zawiera prawdziwą religię. Żaden z wydrukowanych Rytuałów nie jest poprawny, są one drukowane z pamięci, a nie z kopii Loży. W Europie istnieje co najmniej jedenaście różnych Rytuałów, a jeśli choć jeden z nich został poprawnie wydrukowany, może zawierać tylko niewielką część form masonerii. Ani nikt, kto został przyjęty na wyższy stopień, nie ujawnił tajemnic tych stopni. Zapytania o historię Zakonu i prawdziwe znaczenie jego hieroglifów i ceremonii przez uczonych Braci nie mogą być uważane za zdradę, ponieważ sam Zakon zaleca studiowanie jego historii i aby każdy Brat jak najwięcej instruował swoich współbraci. Tak samo jest z drukowanymi objaśnieniami zasad moralnych i symboli Zakonu, zaleca się nam studiowanie ich nieustannie, aż staniemy się mistrzami zawartych w nich cennych informacji; a kiedy nasi uczeni i ostrożni Bracia opublikują wyniki swoich dociekań, powinni być jak najbardziej mile widziani w Rzemiosle. Obowiązkiem każdego jest podążanie ścieżką wiedzy, zwłaszcza Wolnego i Uznanego Masona, który jest zobowiązany do otrzymywania informacji i przekazywania instrukcji przez cały czas i we wszystkich miejscach, gdzie jest to wykonalne, i jest to ten prosty motyw, że większość dzieł masońskich została opublikowana, a do tej pory nie ma żadnego, który wyrządziłby społeczności jakąkolwiek realną krzywdę.

Do dziś nie znamy prawdziwych tajemnic starożytnych misteriów, ale znamy wiele z ich ceremonii inicjacyjnych i gdyby ceremonie te nie zostały wówczas opisane i nam przekazane, bylibyśmy niezadowoleni. Jest pewne, że ten brat, który nie pogłębi swojej wiedzy o Zakonie poprzez studiowanie najlepszych dzieł masońskich, poczyni zbyt powolny postęp w praktyce masońskiej, o ile nie zawiedzie całkowicie.

Musimy pamiętać, że Członkowie wielu Łóż spotykają się tylko raz w miesiącu i że wielu Członków, którzy mieszkają tam, gdzie nie ma Łoży, nie odwiedza żadnej nawet w tym czasie i że nie zawsze jest wystarczająco dużo czasu na regularne przekazywanie instrukcji prac w Łoży i w tym samym czasie załatwianie innych spraw Łoży. Wielu Braci, którzy drukowali dzieła masońskie, mogą słusznie odwołać się do Wielkich Łóż, które pokazały im przykład, możemy szczególnie odwołać się do Księgi Konstytucji starej Wielkiej Łoży w Londynie. *The History of Freemasonry* i Łoży w Szkocji, autorstwa Laurie Dr Grundversiga, *Wielka Łoża Royal York* w Berlinie; *Księga Konstytucji* Łoży Archimedes, w *Three Reisebretten* w Altenbergu; wiedeński *Journal of the Lodge zur Eintracht* oraz wiele śpiewników wydawanych przez różne Łoże. Większość z tych dzieł można kupić u każdego księgarza. Z pewnością jest teraz bardzo niewiele Łóż, które odmawiają nabycia jakichkolwiek prac masońskich po opublikowaniu. Jeśli Mistrz Łoży uzna, że praca masońska jest dla niego bezużyteczna, niech wytknie Braciom, w otwartej Łoży, fałszywki lub błędy, które może zawierać, a następnie może mieć pewność, że wyrządzi to niewiele lub nie będzie żadnej szkody. Wielu mężczyzn, którzy są teraz Braćmi, dużo czytało pism Zakonu, zanim zostali inicjowani i to był właśnie powód ich inicjacji, bo czytanie nie mogło ich zadowolić. Ale kto pisze i cokolwiek publikuje, niech będzie dyskretny - niech poucza Braci zgodnie z regułami Zakonu; ale nie pozwalajmy mu ani na chwilę zapomnieć, że jest winien posłuszeństwo zasadom, prawom i przepisom Zakonu.

Freundschaft. Przyjaźń. - Jeśli ktoś zapyta: „Czy braterska miłość masonów daje im prawa i przywileje przyjaźni względem siebie?” Odpowiedź brzmi - tak! Z nierozzerwalną przyjaźnią, która w prawdziwym duchu ludzkości łączy miłość, która pozostaje czysta i prawdziwa aż do śmierci. Ale praw i przywilejów prywatnej przyjaźni, wspólnota masonerii nie może dać. Przyjaźń osobista jako taka zależy od nawyków, manier, usposobienia, stanu lub rangi życiowej itd. itd., które można nazwać osobowościami indywidualnymi i żyje w osobistej miłości.

Braterski związek masonerii, przeciwnie, opiera się na uniwersalnych zasadach, dzięki którym człowiek wyróżnia się jako człowiek i zdrowy, godny członek społeczności oraz na powszechnej filantropii. Przyjaźń osobista jest więc łatwiej podzielona i osłabiona przez czas i odległość; ale powszechna przyjaźń masonerii jest mniej zależna od czasu i miejsca. Jednak osobista przyjaźń nie wymaga od przyjaciela więcej niż czysta filantropijna przyjaźń masonerii. Ten, kto przystępuje do Zakonu Masonerii, nie może z tego powodu porzucać swojej przyjaźni z innymi, ale musi ją uważać za tak świętą jak przedtem; jest jeszcze bardziej zobowiązany do bycia prawdziwym przyjacielem przyjaciela.

Frederich II. Fryderyk II, zwany także Wielkim Fryderykiem, król Prus, ur. 24 stycznia 1712 r., zm. 17 sierpnia 1786 r. Ten wielki człowiek musi być bardzo szanowany przez każdego masona każdego kraju, a nie tylko przez braci pruskich, powinien bądź przez nich błogosławiony nawet w grobie. Ze wszystkich niemieckich suwerenów był pierwszym, który otwarcie bronił naszego Zakonu i przyznał się do jego przynależności. Bez niego jest wysoce prawdopodobne, że w wielu krajach Zakon długo cierpiałby z powodu różnych ucisków i nawet teraz nie byłby w swoim obecnym rozkwitającym stanie. Fryderyk Wielki został inicjowany do Zakonu na kilka lat przed wstąpieniem na tron, podczas podróży z ojcem do Brunszwiku, w nocy z 14 na 15 sierpnia 1738 roku, przez delegację Łoży hamburskiej, na której obecny był sławny Von Bielefeld.

Ta inicjacja musiała być naprawdę tajna, ponieważ byli zobowiązani do ukrycia jej przed królem, jego ojcem. Gdy tylko wstąpił na tron, przyjął lożę, która działała w Berlinie w tajemnicy, nazwał ją Wielką Lożą, sam objął tron i przeszedł kilka inicjacji zarówno w Berlinie, jak i w Reinsbergu. Zorganizował pierwszą lożę w Berlinie 17 czerwca 1740 roku. Wiadomość o tym wydarzeniu szybko się rozprzestrzeniła i obejmuje wszystkich masonów, tak że nie tylko tutaj, ale w wielu zagranicznych miejscach powstało wiele nowych loż. W 1771 r. nadał loży formalną ochronę. Pozwolił także na inicjację swojego następcy w Zakonie i chociaż pod koniec jego panowania, kiedy troski rządu i wojny nękały tego wielkiego człowieka tak bardzo, że nie uczęszczał do Loży tak jak dawniej, nadal trwał mocno przywiązany do Zakonu aż do dnia swojej śmierci, na co dał wiele najbardziej niepodważalnych dowodów. W ogrodzie Wielkiej Loży postawiono mu pomnik.

Frederich Wilhelm II, król pruski, urodzony 25 września 1744, zmarł 16 listopada 1797. Monarcha ten wykazywał nadzwyczajne przywiązanie do Zakonu i często odwiedzał Lożę. Jednak niektórzy członkowie nadużywali dobroci jego serca, co musi boleć każdego dobrego masona. Mimo to pozostał łaskawie przychylny Zakonowi aż do dnia swojej śmierci. Za jego panowania lożom przyznano przywilej osobistego odwoływania się do trybunałów królestwa.

Funf Pięć. - „Mówimy, że zwykła Loża składa się z siedmiu Mistrzów, a także z pięciu. Ostatnia liczba wywodzi się z pięciu zmysłów, ponieważ osoby zjednoczone w Loży powinny być tak doskonałe jako całość i współpracować z taką samą jednomyślnością, jak pojedynczy człowiek, obdarzony pięcioma zdrowymi zmysłami.

G. - Znaczenie tej litery, gdy jest pojedyncza, jest dobrze znana wszystkim Wolnym Masonom. Nie może nawiązywać do samego imienia Boga w niemieckich lożach, ani nie można go znaleźć w tym znaczeniu w lożach zagranicznych. Ma bliższe pokrewieństwo z geometrią, która jest tak potrzebna architektowi, a geometryczna pewność i prawda są wszędzie potrzebne.

Gabalis. - Ta nazwa pojawia się w wielu dziełach masonskich, a jednak nie można przez nią rozumieć nic więcej niż romans o tytule: *Comte de Gabalis, on Enntretiens sur les Sciences secretes*. Książka ta została opublikowana w połowie XVII wieku przez księdza de Villars, a jej celem było ośmieszenie Kabały, a zwłaszcza tajemnych nauk. Hrabia Gabalis jest bohaterem romansu jako Adept, a to, co, jak twierdzi, uczy bardziej współczesnych Adeptów, udaje, że je wykonuje, ze szkodą dla postępu światła i nauki.

Gassner Johann Jacob urodził się w 1727 r. w Bratz koło Pludentz w Szwabii. Był rzymskokatolickim księdzem w Klosterle, w Bishoprie Chur, i jednym z najsłynniejszych egzorcystów współczesności. Opis człowieka opętanego przez diabły w świętych pismach i jego nieustanne studiowanie tajemnych dzieł magów podsunęło mu do głowy myśl, że większą liczbę chorób powodowały złe duchy, których moc może zostać zniszczona jedynie przez błogosławieństwa i modlitwy. Zaczął od próby uzdrowienia niektórych ze swoich parafian i udało mu się przynajmniej pozyskać pewną reputację. Biskup Konstancji zaprosił go do swojej rezydencji, ale wkrótce przekonał się o szarlatanerii cudotwórcy i dał mu rozsądną radę, aby wrócił do duchowej opieki swoich parafian. Ale Gassner zwrócił się do innego prałata, którego wiara była silniejsza, i egzorcyzmował w swojej diecezji. W roku 1774 otrzymał wezwanie od arcybiskupa Ratzbony do Ellwanger, gdzie oczekiwało na jego przybycie rzesze chorych, potrzebujących jego pomocy, a także innych pod wpływem ciekawości. Uznał, że ta duża sfera działania jest proporcjonalna do jego siły i uzdrowił chromego i ślepego, ale miał szczególne szczęście z tymi, którzy mieli konwulsje. Istnieje jednak wielki powód, by sądzić, że bardzo często pozyskiwał zdrowych ludzi do wykonywania roli chorych i że leczenie tych, którzy naprawdę byli chorzy, trwało tylko tak długo, jak ich rozpalona wyobraźnia była rozpalana dyskursami egzorcysta.

Oświeceni mężczyźni podnieśli przeciwko niemu głosy, a celebryci stopniowo odwracali. Zmarł w marcu 1778 r., po tym, jak biskup Hegensberg, jego stały patron, umieścił go w bardzo dobrym mieszkaniu w Bonndorf koło Regensburgh. Istnieje jeszcze jego księga, która przeszła przez wiele wydań, a jej tytuł to „Jak żyć mądrze, pobożnie i zdrowo oraz jak umrzeć spokojnie i religijnie; lub przydatne instrukcje, jak walczyć z diabłem” itd. itd., 1774. Wiele napisano przeciwko niemu, nawet w Munster, na co odpowiedział i bronił siebie i swoich doktryn.

Gebet. Modlitwa. - Wolnomularzom zapewnia się, że w swojej pracy potrzebuje łaski i siły Bożej, dlatego często się o nią modli. Kiedy Zakon zostaje powiększony o nowego członka, odpowiednia forma modlitwy na tę okazję nie jest zbyt cenna. Jedną z najstarszych jest: - O Panie Boże! ty wielki i potężny Architekcie wszechświata i pierwszy Stwórco i Kreatorze ludzkości, aby była twoją świątynią. Bądź z nami, Panie! jak obiecałeś, że gdy dwóch lub trzech zgromadzi się w twoim imieniu, znajdziesz się pośród nich. Bądź z nami, Panie, i pobłogosław wszystkie nasze przedsięwzięcia i spraw, aby ten, nasz przyjaciel, stał się prawym i prawdziwym bratem masonem. Niech łaska i pokój będą z nami na wieki, a wiedza o naszym Panu Jezusie Chrystusie zostanie głęboko zakorzeniona w naszych sercach! Spraw także, Panie! byśmy rzeczywiście wypełniali Twoje święte, nieskażone słowo i że nasze ręce mogą być zawsze wzmocnione, aby wspierać najpierw godnego brata Masona, a następnie każdego z naszych bliźnich - ludzi, którzy mogą być w niebezpieczeństwie lub ucisku, nie robiąc sobie krzywdy lub naszej rodzinie. Wzmocnij nas dalej, Panie, Boże, w wszystkie dobre uczynki; uczyn nas zdolnymi do praktykowania cnót według Twych wielkich i drogich obietnic, aby przez to Twoje święte imię, Jehowa, niech będzie czczony, uwielbiony i wychwalany na wieki, i niech Twoje błogosławieństwa niech rozciągną się na nas i na cały świat! O, Panie Boże, wysłuchaj proszę tej modlitwy! dodaj do naszej wiary cnotę, do cnoty naukę i wiedzę; I prowadź nas od tej wiedzy do wstrzemięźliwości, od wstrzemięźliwości do roztropności, od roztropności do cierpliwości, od cierpliwości do twojej bojaźni i od naszej bojaźni do miłości braterskiej i od miłości braterskiej do miłości naszych bliźnich! I daj nam, Panie Boże! by nasza masoneria we wszystkich swoich dziełach i poczynaniach stale cieszyła się swoim błogosławieństwem i aby Twój pokój zawsze był z nami. O, Panie Boże! pozwól także, aby móc żyć w pokoju i jedności ze wszystkimi, przez Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje od wieków przez wieczność. Amen, amen, amen.”

Kiedy zgromadzą się bracia masoni przy stole bankietowym, ich obowiązkiem jest także pragnąć błogosławieństwa i w jaki sposób, radości pełni, słyszymy słowa —

„O źródle najczystszej światłości! O Panie Chwały!
 Świetne, nieporównywalnie wspaniałe są twoje dzieła:
 Dałeś nam przy budowie Świątyni Mądrość, Siłę i Piękno!
 Dałeś nam witalność, przyjemność, mięso i napój,
 Toteż chwała, cześć, chwała, wszystko dzięki.

Po posiłku znowu podnosi się głos :

Chwała Bogu ! pomyślałeś o nas i dzisiaj,
 Bądź pochwalony za błogosławieństwa tego dnia;
 Oh! chroń nas po ojcowsku, według łaski i mocy Twojej,
 W szczęściu i smutku, na wszystkich naszych drogach,
 I pobłogosław ten wieczór.

Geburtstagefeier: Święto urodzin. - Każda loża obchodzi urodziny suwerena kraju, w którym się znajduje, przez traktowanie jako święta, nie tylko przez spotkania w celu jedzenia i picia, ale przez odpowiednią pracę loży. Prawdziwe mentalne podziękowania za ochronę i prawdziwe mentalne modlitwy o jego dobro wnoszą się do Wielkiego Architekta Wszechświata. Te święto jest jednym z najbardziej wesołych świąt masońskich. W wielu lożach dzień narodzin WM jest również obchodzony przez Braci jako święto; ale w żadnym wypadku nie jest to reguła w masonerii, ale dobrowolny znak szacunku ze strony Braci.

Geheimniss. Sekret. - Co to może być? · Jest to pytanie zadawane od wieków i prawdopodobnie będzie stawiane przez wieki. Ceremonie, zwyczaje, moralne objaśnienia alegorycznych i symbolicznych narzędzi i postaci, które można znaleźć w loży masońskiej, są wprawdzie uważane za tajemnice przez część Bractwa. Ale te nie mogą być prawdziwymi TAJEMNICAMI masonerii; to jest niemożliwe; ponieważ mason może być zaznajomiony ze wszystkimi ceremoniami, zwyczajami i zwyczajami Rzemiosła, może być w stanie moralnie wytłumaczyć każdy symboliczny lub alegoryczny narzędnik lub postać, które można znaleźć w loży masońskiej, a jednak żaden z nich nie jest szczęśliwy w tym świecie, ani nie ma pewnych fundamentów, na których mógłby budować swoje nadzieje na szczęście w przyszłym świecie; a jednak Przywódcy i Zarządcy Masonerii zapewniają nas (a każdy czysty Wolny i Uznany Mason czuje, że prawda tego zapewnienia tak głęboko zakorzeniona w jego własnej piersi, że daje pewność podwójnej pewności. – Tłumacz), że będziemy, jeśli zrobimy wszystko dokładnie zaznajomieni z prawdziwymi tajemnicami masonerii, jeśli wykonujemy te obowiązki życia religijnego, moralnego i społecznego, które Rzemiosło nieustannie wpaja, z tą wiernością, która zawsze powinna wyróżniać nas jako dobrych ludzi i dobrych masonów..

Niektóre z ceremonii inicjacji oraz wyjaśnienia wielu symboli używanych przez starożytnych w ich misteriach zostały odkryte i wydrukowane, a nasi Przywódcy i Zarządcy muszą oczekiwać, że tak też będzie z szacunkiem do masonerii; ale te ceremonie i symbole nie mogą być prawdziwymi tajemnicami masonerii; noszą w sobie tajemnice wystarczające dowody ich niewystarczalności, aby łączyć ludzkość z Zakonem, zwłaszcza tę klasę ludzkości, którą uważamy za najbardziej przywiązaną do niej; mianowicie najbardziej liberalny, najbardziej oświecony, najmądrzejszy i najbardziej pobożny spośród rodziny ludzkiej. Religia chrześcijańska ma także swoje symbole; mianowicie, byk jest symbolem siły, a baranek cierpliwości; ale człowiek, którego znajomość religii chrześcijańskiej nie sięga dalej niż do tego, że jest w stanie podać nazwy różnych symboli, które są używane i co te symbole reprezentują, nie ma wielkiego powodu, by szczyć się swoją znajomością religii chrześcijańskiej, i znacznie mniej rości sobie prawo do pociechy i nadziei, jakie żywią prawdziwi uczniowie cichego i pokornego Jezusa. Tak samo jest ze znajomością ceremonii masonerii i symboli używanych w tych ceremoniach: tajemnica ma bardziej wzniosłą i wyrafinowaną naturę. Starzy członkowie Zakonu zostali wykluczeni za niemasońskie zachowanie i nigdy więcej nie pozwolono im wejść do Loży, a jednak nigdy nie zdradzili tajemnic, ponieważ nigdy jej nie zrozumieli; gdyby tak było, nigdy nie postąpiliby tak niegodnie, aby zostać wykluczeni. Najbardziej gorliwy katolik, człowiek, który uważa, że jest zobowiązany przez wszystkie swoje nadzieje na niebiosa, aby niczego nie odmawiać swemu ojcu spowiednikowi, milczał w sprawie tajemnic wolnego masonerii.

Jeśli wierzymy w jego Tajemnicę o takiej naturze, że nikt nie może jej pojąć, to trzeba przyznać, że nasi Przywódcy i Zarządcy, zrobili coś złego, pozwalając tak wielu ludziom być inicjowanym do Zakonu, którego zdolność rozumienia jest tak wielka. niech nie rozumieją jego tajemnic; albo tajemnica musi mieć taką naturę, aby była zrozumiała dla każdego człowieka, którego zdolności intelektualne zostały należycie rozwinięte i którego serce nie jest zepsute. Mamy wiele przykładów

ludzi, którzy zostali wyniesieni do godności MWWM i W.M., bez żadnej wielkiej wiedzy i umiejętności; a jednak musisz dojść do wniosku, że ci ludzie, pełniący najwyższe urzędy w Rzemiośle, musieli dobrze wiedzieć, na czym polegały tajemnice. Rozważmy, co następuje: W każdym wieku byli ludzie, których zdolności pojmowania i zdolności umysłowe znacznie wyprzedzały ich rówieśników; to, co mogło być w starożytności tajemnicą misteriów Egipcjan i Rzymian, teraz stało się wspólną własnością każdego cywilizowanego narodu, jako wiara w jedność Boga i nieśmiertelność duszy. Ale nasze dni mają swoje bożki, przed którymi mądrzy muszą ugiąć kolana, jeśli chcą uniknąć niebezpieczeństwa ukamienowania, wygnania, uwięzienia, zhańbienia lub zabicia. Nasza epoka ma także swoich filozofów, którzy choć są duchowo wywyższeni ponad swoich współczesnych, ale jednocześnie nie obrażają religijnych przesądów, a może są to uroczyste maskarady dla ich poddanych, ale są najbardziej chętnie kojarzone z pokrewnymi duchami. Wtajemniczeni, podczas pobytu w Loży, pracują nad doskonaleniem swoich zdolności umysłowych, jak również całej rasy ludzkiej. Poszukajmy tu sekretów masonerii, samych w sobie niewymawialnych; nie można ich też przekazać przez nałożenie rąk w ciągu kilku krótkich, ulotnych godzin. Myśli, za których pobbazanie kilka lat temu zostaliby ukarani mieczem, stosem lub wygnaniem; są w naszych czasach kochani jako filantropi; a księżęta robią teraz rzeczy, za które jeszcze kilka lat temu niezrozumiani filozofowie zostali potępieni jako szaleni oszuści. Ale są myśli, nawet w dzisiejszych czasach, z których wielkie masy ludzkości mogą kpić lub przeklinać, ale które w przyszłości zostaną pożytecznie i z korzyścią wprowadzone do życia prywatnego. To było prawie wszystko, a jednak nadal jest głównym zajęciem prawdziwego masona; chociaż w Loży te tematy są bardzo rzadko wprowadzane otwarcie, to z tego powodu wielkie masy uważają ceremonie za prawdziwą TAJEMNICĘ, podczas gdy w rzeczywistości są one jedynie skorupą, w której są zamknięte.

Gehorsam. Posłuszny. - Bycie posłusznym jest jednym z wielkich obowiązków masona, nie tylko wobec praw Rzemiosła, ale także wobec praw królestwa lub państwa, w którym może przebywać, wobec praw Bożych, wobec praw moralności, ale przede wszystkim praw życzliwości. Jest również zobowiązany do posłuszeństwa poleceniom przełożonych w Loży; ale każdy Zarządca powinien być ostrożny i wydawać tylko takie polecenia, które mogą być radośnie wypełniane przez wolnego człowieka i masona, i nie wymagać niewolniczego posłuszeństwa, ponieważ w Loży nie ma ani panów, ani niewolników, ale musi tam jednomyślnie panować prawda i sprawiedliwość.


Geometria. Wśród nauk matematycznych geometria jest tą, która ma najbardziej szczególne odniesienie do architektury i dlatego pod nazwą geometrii możemy rozumieć całą sztukę masonerii. W angielskiej Księdze Konstytucji Andersona masonerię często nazywa się geometrią; a o tej ostatniej mówi, że cała istota Zakonu jest w niej ujęta. Dlatego masoni powinni zaznajomić się z geometrią. Umiejętność wytyczenia figur geometrycznych nie jest absolutnie konieczna; ale trzeba umieć wydedukować wszystkie nasze działania, prace lub rozwiązania z zasad geometrycznych.

Gerechte imd Vollkommene Logen. Sprawiedliwe i doskonałe loże. - To określenie, które jest nadane dla łóż świętojańskich. Wielka Loża, aby działać zgodnie z uznanym rytuałem musi mieć wszystkich swoich urzędników i członków na swoich właściwych miejscach, ale musi być sprawiedliwa dla wszystkich Braci i doskonała w wykonywaniu każdego masonskiego obowiązku. To nie tylko wtedy, gdy Bracia są pozbawieni swoich praw, nawet nadzoru nad gospodarką Loży, ponieważ taka Loża to nie niezależność, a ten, kto nie jest niezależny, nie może wykonywać swoich masonskich obowiązków doskonałego Mistrza.

Geschichte des Ordens der Friemaurer. Historia Zakonu Masonerii. - Niewiele możemy powiedzieć o historii Zakonu, ze względu na wielkość tego dzieła, a to sprawia, że tym trudniej jest zadowolić naszych czytelników. Jeśli przyznamy, że Zakon Wolnego Masonerii wywodzi się ze starożytnych łóż budowniczych oraz z bardziej nowoczesnych stowarzyszeń budowniczych i korporacji artystów, musimy również przyznać, że w tamtych czasach społeczności te kwitły, ale niewiele pisano, to należy dodać, rozproszenie tych stowarzyszeń i zniszczenie wielu rękopisów w prześladowaniach, których doświadczyły zarówno loże, jak i bracia. Wiadomo z całą pewnością, że starożytne kolegia budowniczych lub architektów w Rzymie przeszły i zjednoczyły się z budowniczymi lub stowarzyszeniami architektów epoki chrześcijańskiej. Te ostatnie społeczeństwa nie tylko zachowały akt witruwiański, ale zachowali także wzniosłe poglądy na życie i czystą filozofię najszlachetniejszych mędrców starożytności i połączyli je z chrześcijańską prawdą i moralnością.

Historia masonerii opiera się na konstytucji *York Builders' Huts* w roku 926, jak stwierdza Anderson w swojej dobrze znanej Księdze Konstytucji Wielkiej Łoży Londynu. W Łóżach Budowniczych inicjowano i przyjmowano ludzi, którzy nie byli czynnymi masonami, i od tej epoki w tej pracy, bardziej niż w jakimkolwiek innym, był dwojaki cel; mianowicie. faktycznie budować i promować każdą inną rzecz, która została obliczona na pożyteczną dla ludzkości. Liczba brytyjskich łóż, które uważały się za wolną, a jednocześnie samoograniczoną korporację, oraz duża liczba szeregowych i wykształconych ludzi, którzy doprowadzili się do inicjacji w tym Towarzystwie Wolnomularzy, przypisali mu w ciągu wieków zarówno zasługi, jak i wpływy w cywilnych zamieszkach w Anglii; i to właśnie te zaburzenia, które najpierw zmieniły to, co pierwotnie było zwykłym zajęciem, w to, czym ostatecznie stała się masoneria; i nadal jest w obecnym czasie. Czcigodni członkowie, którzy nie byli działającymi mularzami ani architektami, zjednoczyli się ściślej ze sobą, utrzymując; to prawda, starożytne ceremonie Cechu Budowniczych, ale coraz bardziej się od nich oddzielają zwykli i mniej wykształceni robotnicy.

Geselt, oder der zweite Grad im Orden. Czeladnicy czyli Drugie Stopień w Zakonie. - Mogą to uzyskać tylko ci, którzy są praktykantami; udowodnili swoją gorliwość i wierność, a którzy przechodząc przez egzamin; pokazali, że są w posiadaniu niezbędnej wiedzy masońskiej.

Gestalt der Loge. · Forma Łoży. — Powinien to być podłużny kwadrat , powinien sięgać ze wschodu na zachód, z północy na południe, aż do chmur i do środka ziemi. Granice jego oddziaływania nie tworzą czterech prostych ani dwóch przeciwległych kwadratów, lecz rozciągają się do najwyższych granic zamieszkałego globu. Loże muszą zatem robić wszystko by nadawać ich miejscu pracy formę podłużnego kwadratu! Ale jeśli Bracia się zgromadzą w podłużnym kwadracie, niech podniosą się na duchu w kontemplacji Najwyższego, podziwiają Go w cudach natury i dziękują za dobre i doskonałe dary w każdej sferze świata.

Gesundheiten. Życznia zdrowia lub toasty. - Tak jak toasty są używane na spotkaniach rodzinnych i innych świątecznych spotkaniach, tak samo są one również na świętach masońskich. Pierwszym z nich jest zawsze zdrowie głowy rządu kraju, potem zdrowie Naczelników Zakonu, a także zdrowie Braci Przyjezdnych, jeśli tacy są. Na ostatni toast zazwyczaj odpowiada jeden z gości. Brat, którego obowiązkiem jest, jako gość; odwzajemniać podziękowania, musi bardzo uważać, aby nie przesadzić, albo nie dać namówić się na doraźny wykład, który nie wiadomo jak zakończyć, inną wadą jest powtarzanie kilku ustalonych fraz, jak papuga, czego powinno się wystrzegać. Jeśli zarówno starzy, jak i młodzi członkowie siedzą przy tym samym stole, młodzi nigdy nie próbują występować przed starymi. A przede wszystkim, tak drogie każdemu dobremu masonowi nigdy nie powinno być pomijane; mianowicie. „nasi bracia chorzy i cierpiący”, nie należy zapominać o braciach służących.

Gichtel, Gichtelianer oder Engelsbruder. - **Gichteliansi lub Aniołowie-Bracia.** - John George Gichtel urodził się 14 marca 1638 r. w Regerisbergu był adwokatem, następnie pograżył się w fanatyzmie religijnym, prawdopodobnie przez przywiązanie do Jacoba Boehma, którego pisma opublikował w 1682r. i zgromadził w Holandii małą sektę. był ścigany, pod pręgierzem i zmarł w Amsterdamie w 1710; ale jego uczniowie nie są uspieni; i są znani pod imieniem Gichtelians, czyli braci aniołów. Jego mądrość zawarta jest w dziele *Theolosophia Practica*, trzymającym się mocno i walczącym o Świętą Wiarę do Ery itd. i c., w siedmiu częściach, z których nowe wydanie ukazało się w Berlinie w 1768 roku.

Glaube, Liebe, Hoffen. **Wiara Miłość Nadzieja.** - Każdy mason musi dążyć do doskonałości w tych trzech punktach. Bez tej racjonalnej wiary, która przemawia do serca, żaden człowiek nie może być prawdziwym masonem; bez wszelkiej troskliwej miłości nie może on z satysfakcją dla siebie wypełnić pozycji, w której znajduje się w świecie; a bez nadziei nie może spokojnie patrzeć śmierci w twarz.

Gleichheit. **Równość.** - W żadnym społeczeństwie nie jest to bardziej praktykowane niż w Zakonie Masonerii, ponieważ wszyscy jesteśmy braćmi i mówi się, że między braćmi musi być najdoskonalsza równość. Ale to słowo może być źle zrozumiane: nie wszyscy jesteśmy równi w Łoży, ponieważ niektórzy są wyznaczeni do rządzenia i kierowania, więc obowiązkiem innych jest posłuszeństwo, wypełniane radośnie i szybko, a wszyscy są jednakowo uprawnieni do wyboru na te urzędy, wykonując najpierw należycie swoje obowiązki jako członków zwykłych, a tym samym umożliwiliśmy sobie wypełnienie ich z uznaniem dla siebie i satysfakcją dla Rzemiosła. Nie wszyscy jesteśmy równi przy stworzeniu, jeśli chodzi o nasze zdolności umysłowe, a zwłaszcza nie wszyscy jesteśmy równi w pracy, którą mieliśmy lub powinniśmy wykonać, aby kultywować te zdolności umysłowe w najwyższym możliwym stopniu. Ale wszyscy powinniśmy być równie gorliwi w wypełnianiu naszych obowiązków, jako ludzie i masoni, i wszyscy powinniśmy dowieść, że jesteśmy doskonale równi w gorliwości naszego braterskiego przywiązania do siebie nawzajem. Bycie w Łoży jest nieistotną lub nieznaczącą równością, jeśli nie jest rozumiane jako symbol równej gorliwości i równej miłości.

Nie ośmielamy się ani przez chwilę: stracić z oczu rangi czy stanowiska, jakie każdy z braci zajmuje w społeczności, a jednocześnie może istnieć doskonała równość między ludźmi o najbardziej przeciwnej pozycji społecznej w pragnieniu promowania każdej pożytecznej pracy; a ta równość wywrze najkorzystniejszy wpływ na ludzkie serce. Każdy mason, który odważyłby się próbować, wśród Braci, domagać się pierwszeństwa, jakie może mu dać jego konwencjonalna pozycja w społeczeństwie, zhańbiłby filozofię Zakonu i; czyniąc tak, położy świętokradczą rękę na tej świętej więzi, przez którą jesteśmy nierozzerwalnie zjednoczeni ze sobą. Jeśli odczuwają wagę jakiegokolwiek profańskiego lub światowego precedensu, może to być tylko masońsko usprawiedliwione siłą samych okoliczności, a jeśli przedłuży się na chwilę poza granice, których wymagają te okoliczności, przeradza się w niemasońską zbrodnię zasługującą na najsurowszą karę. Masońska równość nie może być zakładana i ustanawiana na podstawie kaprysu jednostek, inaczej staje się ona jedynie żalną kpiną.

Gnostyker. **Gnostycy.** - Byli fałszywi nauczyciele w I wieku ery chrześcijańskiej, tak zwani od greckiego słowa Gnosis (wiedza), ponieważ chełpili się, że mają głęboką wiedzę i wgląd w naturę rzeczy. Przyjęli Boga - wieczną i doskonałą istotę - jako pierwszą przyczynę wszystkich rzeczy, ale przeciwstawili mu, zgodnie z zasadą dualistyczną najszerzej rozpowszechnioną wśród mieszkańców Wschodu, równie wieczny, ale niedoskonały materiał. Bóg, utrzymywał dalej, stworzył inne, mniej lub bardziej doskonałe istoty (Aeonen), które jednak z biegiem czasu zbuntowały się wobec niego i przez jednego z nich Demiurga (stwórcę świata) świat i ludzkość

zostały stworzone. Całe zło tego świata wzięło swój początek z tego Demiurga, a także z duchowej duszy, która jest w nas, dzięki której czujemy i żyjemy; obok której dusza mieszka także inna dusza, pochodząca ze światła Bożego. Dopóki człowiek podąża za swoimi zmysłowymi pragnieniami, podlega Demiurgowi; sama cnota wznosi go do Boga. Aby usunąć grzech ze świata i wyzwolić ludzkość z rąk Demiurga i przyprowadzić ją z powrotem do kultu Najwyższego i jedynego prawdziwego Boga, eon (Chrystus) przyjął ludzkie ciało. Ale to ciało nie było prawdziwym ciałem, dlatego nie mogli powiedzieć, że Chrystus naprawdę cierpiał wszystkie bóle, o których opowiadają jego biografowie (skąd wywodzili sekciarskie imię Doketen). Uznali boską inspirację Starego Testamentu, ale pozwolili sobie na znaczne zmiany w Nowym Testamencie. Kerinth, egipski Żyd z I wieku, był autorem tego błędu, który został rozszerzony w II wieku po narodzeniu Chrystusa przez Cerde i Marcjana i trwał do końca III wieku; kiedy został zastąpiony błędem tak samo dualistycznym jak on sam, zwanym manicheizmem, i po tych zakłóceniach najpierw zmieniono to, co pierwotnie było zwykłym zawodem, w to, co teraz nazywamy Wolną Masonerią.

Godni bracia, którzy nie byli operatywnymi masonami, zjednoczyli się ściślej ze sobą, zachowując, co prawda, starożytne zwyczaje łóż budowniczych, ale oddzielając coraz bardziej od zwykłych i mniej wykształconych robotników. I. przyjęli partię prześladowanego Stuarta. W szczególności loże w Szkocji były bardzo przywiązane do wygnanego króla Jakuba II i łóż angielskich w związku z akcesją księcia Wilhelma Orańskiego. Nie wolno nam czynić z tego przedmiotu oskarżenia przeciwko masonerii, ponieważ książęta kraju stali na czele obu partii jako bracia. Po przywróceniu pokoju liczba łóż nie była wielka, i zajmowali się takimi przedmiotami, które były obliczone na promowanie ogólnego dobrobytu ludzkości. Aby być bardziej zdolnym do propagowania swoich zasad, cztery loże w Londynie zjednoczyły się 24 czerwca 1717 r. i utworzyły Wielką Lożę z Wielkim Mistrzem na czele i przybrały formę Zakonu. Rozszerzenie masonerii było teraz niezwykle szybkie we wszystkich krajach. Do Niemiec dotarła przez Francję; chociaż Anglia zbudowała już kilka łóż. I w wielu państwach; zarówno w Europie, jak i poza nią, masoneria była bardzo szanowana, a w wielu innych chętnie tolerowana, i tak jest nadal; i to bez niebezpieczeństwa dla Kościoła lub państwa. Próba czerpania masonerii bezpośrednio z egipskich i innych starożytnych misterii, od templariuszy lub od krzyżowców, byłaby albo chorobliwym pragnieniem długiego rodowodu, albo niepopartą hipotezą.

Goldgulden Goldthaler oder Johannisopfer. Złote guldenty, Złote talary lub ofiary św. Jana. - Te dary są pozostałością po Unii Ścisłej Obserwy, która wywodziła je z czasów starożytnego Zakonu Rycerskiego i każdy Brat obowiązany był złożyć jedną z tych ofiar Loży w dniu św. Jana. Są one na ogół wyceniane na jednego talara i szesnaście groszy, około czterech szylingów. W wielu lożach ten dar św. Jana jest nadal zwyczajem.

Grade oder Stufen. Stopnie. - Dlaczego w masonerii są stopnie? Powodem, dla którego ludzie tego świata zadają to pytanie, jest to, że są to mężczyźni, a nie uczniowie, którzy są inicjowani, i dlatego, że cały Zakon mógłby być im przekazany w jednym czasie. Ale wciąż są stopnie lub gradacje, i to naprawdę z tego prostego powodu, ponieważ nie ma sztuki ani nauki, które można by komunikować w jednym czasie, tak samo wolnomularstwo; i chociaż są to mężczyźni w dojrzałym wieku, którzy są wtajemniczani, to jednak muszą być sprawdzani krok po kroku.

Wolnomularstwo jest nauką, która wymaga zarówno czasu, jak i doświadczenia, i więcej czasu wielu masonów, zwłaszcza urzędników rządowych lub handlowców, nie może jej poświęcić; jedyny czas, jaki faktycznie mogą przeznaczyć na ten cel, to godziny rekreacji. Dobrze więc, że przekazuje się je stopniowo. Stopnie te są przekazywane w Loży na koniec określonych okresów lub bezpośrednio po sobie, zgodnie z regulaminem Loży lub zdolnością rozumienia kandydata.

Ci, którzy zostają przyjęci, pozostają zwykle przez dwa lata uczniami i rocznymi czeladnikami. Wieland został inicjowany po siedemdziesiątym drugim roku życia, a pozwolić takiemu człowiekowi czekać trzy lata na uzyskanie tytułu mistrza byłoby niesprawiedliwe. Istnieją trzy stopnie św. Jana, a w Anglii nie są już zalegalizowane, jak ma to miejsce w wielu niemieckich lożach. Ale jest wiele tak zwanych wyższych stopni, które są wykuwane w niektórych lożach. W Niemczech jest ich siedem, a we Francji trzy i trzydzieści. Wiele innych loż, zamiast mieć wyższe stopnie, posiada to, co nazywają stopniami wiedzy (Erkenntniss stufen).

Von Grolman, Ludwig Adolph Christian. - radny konsystorialny i rządowy w Giessen, Zmarł 25 grudnia 1809 r. Pracował jako Cz.M Loży św. Jana, pod Trzema Żłotymi Lwami, w Giessen, opublikował również anonimowo broszurę w 1794 r. o tytule „Ostateczny los Zakonu Masonerii”.

Grosse Logen oder Mutter Logen. Wielkie loże lub loże matki. - Przez ten tytuł nie rozumiemy Loży, która ma dużą liczbę swoich członków lub która ma dużą salę lożową, ale Kierownictwo lub Rząd Związku utworzonego z wielu loży rodzimych i zagranicznych, i jako takie kierujący lub zarządy tworzą lub udzielają patentu nowym lożom, więc są one również nazywane lożami-matkami. W miejscu, w którym znajduje się Loża Matka, musi być również kilka Loży Św. Wydaje się zatem, że praca Wielkiej Loży Matki musi być zupełnie inna od pracy Loży Św. Jana, która całkowicie zależy od Cz.M. Praca Wielkiej Loży odbywa się zgodnie z rytuałem pierwszego stopnia, a Wielka Loża nie składa się z nowego lub wyższego stopnia, ale jest zgromadzeniem Cz.M i innych członków Loży Św. Jana wybranych celem konsultacji dla ogólnego dobra Zakonu i tworzenia zasad i przepisów regulujących wszystkie Loże Św. , a także udzielanie nakazów nowym lożom tam, gdzie jest to wymagane. Nikt nie może być inicjowany do masonerii w Wielkiej Loży; należy to zrobić w loży świętojańskiej.. W te dni, w których członkowie Wielkiej Loży są zatrudnieni wyłącznie przy zarządzaniu Zakonem, członkowie zwykłych loż nie mogą ubiegać się o przyjęcie, a jeśli są dopuszczeni, nie mogą głosować. Ale kiedy obchodzą święto, każdy, nawet uczeń, może być obecny. Żadna Loża Św. Jana nie może uznać się za Wielką Lożę, ale kilka z tych pierwszych musi się zjednoczyć, a następnie mogą utworzyć Wielką Lożę. Ani też Loża Św. Jana nie może nazywać się Lożą Matką, ponieważ nie ma córki. Wielka Loża przestaje istnieć jako Wielka Loża, kiedy wszystkie jej córki - Loże ją opuszczają, ale nadal może zachować predykat Loży Matki, ponieważ była Matką.

Grossmeister und Grossbeamte. Wielki Mistrz i Wielcy urzędnicy. - Wielkie Loże mają swoich urzędników, na czele których stoi Wielki Mistrz. Pozostali urzędnicy są tacy sami jak urzędnicy Loży Św. Jana, tylko małe słowo Wielki jest umieszczane przed ich tytułami, jako Wielki Wykładowca, Wielki Sekretarz itd. W Anglii Wielki Mistrz jest na ogół osobą najwyższej rangi, a w innych krajach wielu rządzących ksiąząt objęło ten urząd.

Gruss. Pozdrowienie. - Jako że operatywni masoni i inni rzemieślnicy mają tak zwany znak lub hasło, zwłaszcza gdy są podróżującymi, tak też kiedyś mieliśmy odpowiednią formę do pozdrawiania obcych Braci. Obecnie pozdrowienie „od Godnych i Czcigodnych Braci ze Świętej Loży św. Jana” itd. &c. nie wymaga się od brata zagranicznego, który składa wizytę, ponieważ wymaga się od niego czegoś więcej niż ta starożytna metoda legitymizacji.

V. Gugomos, Freiherr. - Margrabia z Badenburga, Tajny Radny, itp., pojawił się jako mason w Górnych Niemczech w 1775 roku i nic więcej o nim nie wiadomo poza tym, że podał się na ambasadora nieznanego władcy i nazwał się Najwyższym Kapłanem Świętego Tronu Cypru, Rycerza, Duxa itd. Zebrał klasztor i obiecał przywoływać duchy, przemieniać metale, odkrywać ukryte skarby Rycerzy Świątyni i dokonywać cudów wszelkiego rodzaju.

Hamburg. - Wielka Loża Hamburga założona z Londynu 6 grudnia 1737 r.

Ta Wielka Loża była zjednoczona z Londynem do 1773 r., następnie dołączyła do Ścisłej Obserwy, ponownie ugruntowała się w Londynie 5 lipca 1786 r. i jak dotąd została otwarta na nowo 24 sierpnia 1786 r. Została jednak wyparta z unii z Londynem przez wydarzenia wojny i zamknięcie kontynentu na Anglię, tak że została zmuszona do przyjęcia niezależnej egzystencji, co zostało uznane przez Wielką Lożę w Londynie w 1814 roku. Do tej wielkiej loży należą w Hamburgu:

Loża św. Jana w Absalom, założona 2 października 1710 r.

Loża św. Jana, St. George, zur grunenden Fichte, założona 24 września 1713 r.

Loża św. Jana, Emanuel zur Wlalienblume, założona 6 lipca 1744 r.

Loża św. Jana, Ferdinand Caroline zu den 3 Sternen, założona 18 lipca 1776 r.

Loża św. Jana, Ferdinand zum Felsen, założona 1788 jako córka Związku Duńskiego i powiązana z Hamburgiem 15 czerwca 1795.

Następujące loże zagraniczne działają zgodnie z rytuałem tej Wielkiej Loży, w Crefeld, 1; Kronsztad, 1; Drezno, 1; Gera, 1; Lipsk, 2; Lubik, 2; Nowa Brandenburgia, 1; Oldenburg, 1; Petersburg, 2; Rewal, 1; Rudolstadt, 1; Weimar, 1; Zittan, 1; z piątką w Hamburgu, 25 Lóz.

Wielcy Mistrzowie - 1740, Luttman; 1759, Janisch MD; 1786, Johan Gottfrica Exter, MD; 1799, Joh. Phil. Beckman, doktor prawa; 1814, Fried. Ludw. Schroeder, właściciel Teatru Niemieckiego; 1816, Joh. Antle von Beselera.

Wielka Loża Hamburga jest, jeśli nie pierwszą, przynajmniej jedną z najstarszych loży w Niemczech. W roku 1733 brat Jakub Lyon, książę Strathmore, ówczesny wielki mistrz Londynu, udzielił zezwolenia jedenastu braciom niemieckim na utworzenie loży w Hamburgu. Wielka Loża, podobnie jak jej córki, miały dawniej wspólny angielski Rytuał, ale od 1800 roku wykonują Rytuał przygotowany dla nich przez zmarłego F.L. Schrcedera, a zamiast wyższych stopni posiadają historyczne stopnie wiedzy, które są przyznawane bez inicjacji. Związek ten założył dawniej duży szpital dla chorych. Loża Absalom wybiła medal w 1742 r., na którym reprezentowany jest bliski związek między sztuką i nauką a masonerią; z jednej strony mason w stroju masońskim z pionem w ręku oparty o kolumnę; napis: Labor Silentimn Liberta; po drugiej stronie Piramida, ruiny mieszkalne - domy i Masońskie narzędzia pracy, z napisem Connubia Scientiarum Honesta. W tym samym roku w Hamburgu wybito drugi medal w odpowiedzi na oskarżenie, że Bracia zbierali się w nocy. Światło Słońca i Księżycyca oświetlające ziemię, podczas gdy oko Najwyższego utkwione jest w pracy Braci, po tej stronie napis: Facies Supremi Eadem; druga strona ma masońskie narzędzia pracy. Trzeci medal został wybity na utworzenie Loży św. Jerzego. Jedna strona zawiera pięknie wyrzeźbiony tron, nad którym zawieszony jest okrąg z napisem Hinc forma Viresque; druga strona przedstawia ramiona Loży w płonącej gwiazdzie. Czwarty medal został wybity w 1776 roku dla upamiętnienia wizyty księcia Ferdynanda Brunszwiku i księcia Karola Hesji; strona główna zawiera inicjały dwóch książąt z inskrypcją Virtus Conjuncta; druga strona zawiera herb Loży Karolina, przy Trzech Gwiazdach, która została założona w tym roku, wąż w koronie zwinięty w krąg, z napisem: Præsente Sereniss. Dyrektor. XVIII, maj, MDCCLXXVI. Sacrum Hamb. Szósty medal pojawił się w 1745 r., przedstawiający pęknięty owoc granatu, w którym jest wiele ziaren, nad tym dwa skrzyżowane miecze, nad którymi wisi kapelusz, z napisem *ex surnma*; druga strona ma ośmioramienną Gwiazdę Zakonu, w której widnieje hebrajski znak Jehowy. Nad gwiazdą, na której wisi na krzyżu św. Andrzeja, rozciągnięta jest przepaska.

Istnieje szósty medal, który Wielka Loża wybiła w 1778 roku na cześć ich Wielkiego Mistrza Gottfrieda Jacoba Janischa, z jednej strony jego popiersie, z drugiej stosowny napis.

W Hamburgu znajdujemy ponadto Wielką Lożę Prowincji Dolnej Saksonii, założoną przez Wielką Lożę w Berlinie, do którego należą:

Loża Św.Jana, *zu den 3 Rosen*, założona 24 stycznia 1770 r

Loża Św.Jana, *zum Goldnen Kugel*, 29 sierpnia 1770 r.

Loża Św.Jana, *zum Rotheu Adler* 14 maja 1777, 4 r

Loża Św.Jana, *zum Pelican* 16 marca 1777, 1 r.

Loża Św.Jana, *zur Unverbrücklichen Einigkeit*, założony 6 lutego 1817.

Dwie ostatnie pracują pod Hamburger Berge.

Hammer Młotek. Za pomocą tego małego narzędzia pracy Mistrz Loży zarządza najliczniejszymi spotkaniami. Uderzenie młota Mistrza nakazuje rozpoczęcie, ciszę lub zakończenie pracy, a każdy Brat szanuje i respektuje jego dźwięk. Jak dotąd młotek jest symbolem mocy Mistrza. Młotka nigdy nie wolno tracić z oczu na zebraniu Loży, a jeśli Mistrz zostanie nieuchronnie zmuszony do opuszczenia sali Loży, musi przekazać go swojemu Zastępcy lub Byłemu Mistrzowi lub innemu zdolnemu Bratowi. Dozorcy nie rządzą Lożą swoimi młotkami, tylko kierują swoją uwagę na polecenia Cz.M.

Handschuh. Rękawiczki. - Operatywny Mason nie może używać rękawiczek w swojej pracy, ale my możemy i to również z najczystszej bieli, tym samym dając do zrozumienia, że każde działanie Masona powinno być czyste i bez skazy. Jest również zwyczajem, że podczas naszej inicjacji otrzymujemy parę damskich rękawiczek z poleceniem, by wręczyć je tej, z którą jesteśmy zjednoczeni w świętym małżeństwie, lub tej, o której myślimy, by poślubić. Te rękawiczki są również białe i powinny nie tylko okazywać nasz czysty szacunek i miłość do płci żeńskiej, ale także służyć jako zachęta dla żony lub narzeczonej masona do zachowania ostrożności podczas jej podróży przez życie. Młodzi Bracia mogą zrobić z tych rękawiczek najważniejszy prezent w dniu ślubu i zasługują, choć z grubego materiału, na cenną ozdobę przez pannę młodą.

Hanover. Hanower. W Królestwie Hanoweru znajdujemy w wielu miastach doskonałe loże, a masoneria jest tu tak samo chroniona przez państwo, jak w Anglii. W mieście Hanover należy wspomnieć obok dwóch łóż, które już wygasły:

Angielska Wielka Loża Prowincji Królestwa Hanoweru, utworzona z Londynu w roku 1755.

Do której należy Loża Św.Jana, *Frederick zum weissen Pferde*, założona 1746.

Loża Św.Jana, *zum schwarzen Bear*, założona 17 marca 1774, należała przez pewien czas do obu do Wielkiej Loży Narodowej i Wielkiej Loży przy Trzech Globów w Berlinie.

Loża Św.Jana, *zur Ceder*, założona 30 września 1777 r., a następnie należała również do Wielkiej Loży w Berlinie. W roku 1808 ponownie wstąpiła do Wielkiej Loży Hanowerskiej.

Wielka Loża Prowincji hanowerskiej działała od jej powstania do 1735 roku, kiedy to w Niemczech zawiązała się Ścisła Obserwa, z którą nie miała żadnego związku. W 1786 ponownie podjęła pracę w Rytuale Angielskim. Jej pierwszym PWM nominowanym z Londynu był Legationsrath von Hinueber. Następnie, w 1760 r., Landrost Graf von Kielmannsegge. 1786 do 1816, były gubernator Hanoweru, a następnie Grossherzog Carl Ludwig Friedrich von Meklemburgia - Strelitz. ZPWM z Herzog von Mecklenburg - Strelitz, Do 1809 r. der Kammer Pnesident und Staats Minister Graf von Kielmannsegge. Do 1812 r. Konsystor Rath Kaufmann. Do 1816 r. generał i komendant von Hedemann. Oprócz Hanoweru, ta PWL ma loże córki w Alfeld, Celle, Eimbeck, Hoya, Luneberg, Muenden, Getyndze, Hildesheim, Rienburgu i Osterode.

Harmonic Order, oder Plaisir sans chagrin. Zakon Harmonii i Przyjemności bez rozczarowań.

- Zakon ten istniał w Niemczech w latach 1750-1780 i składał się z mężczyzn i kobiet; nazywali swoje spotkania Lożami, mieli tylko jeden stopień, Wielką Mistrzynie i Kanclerza. Kolejny Zakon Harmonii był znany w 1788 roku, ale nie rozszerzył się i istniał prawie sam ze swoim wynalazcą, Franzem Rudolphem von Grossingiem, który wkrótce założył Zakon Róży. Ta „Harmonia” miała być miejscem schronienia do prześladowanej niewinności i uciskanej prawdy, gdzie cierpiący nigdy nie powinni na próżno ubiegać się o pomoc. Aby osiągnąć ten cel, członkowie musieli dawać dobrowolne składki pieniężne, ale jest prawdopodobne, że Herr von Grossing nie otrzymał wielu, ponieważ wkrótce potem znaleźliśmy go w więzieniu w Austrii za te i podobne narzuty.

Haydn Joseph. - Urodził się we wsi Rohran w Austrii 31 marca 1732 r. i zmarł jako Cesarski Austriacki Kapelmistrz w Wiedniu 31 maja 1809 r. Haydn znany jest jako jeden z pierwszych kompozytorów, a loża wiedeńska miała przyjemność zapisać jego imię wśród swoich członków.

Hebraeische Mysterien. Misteria hebrajskie. - Starożytni Hebrajczycy pochodzili z Egiptu, gdzie mieszkali cztery wieki. Przyjęli wiele manier, zwyczajów i opinii Egipcjan i wielu ich bogów. Mojżesz, który wyzwolił ich z tego jarzma niewoli, został wychowany na dworze jako Egipcjanin i wtajemniczony we wszelką ich mądrość, a zatem mamy uzasadnione podstawy, by przypuszczać, że wniosła doktryna jednego Boga, którą Egipcjanie głosili w swoich misteriach, została przeniesiona do religii mojżeszowej. Ta doktryna została bardzo ostrożnie przekazana przez Mojżesza, i tak powstały ich misteria.

Zgodnie ze swoim zwyczajem muszą mieć świętego Patrona lub Boga, którego mogliby nazywać po imieniu: Mojżesz odrzucił ich starożytnych bogów i zapoznał ich z innym Bogiem, którego można nazwać Jahwe (istotę samoistną lub samostworzącą), Boga ich ojców Abrahama, Izaaka i Jakuba. Tego Boga przyjęli stopniowo. Oczyszczenie, obrzezanie i Iniany strój były połączone z Jego kultem. Jest prawdopodobne, że ich święte naczynia pochodzą z egipskich hieroglifów. Arka Przymierza w Namocie Przybytku odnosiła się do ich przymierza z Jehową, a święte skrzynie znajdujemy we wszystkich starożytnych misteriach. Potem ustanowiono Cherubiny, zwierzęta, których nigdy nie widziano wśród ludzi, i były to, według ich rangi, pierwsze przedmioty, które znaleziono za zasłoną Miejsca Najświętszego. Miejsce Jehowy było nad tymi cherubinami.

Heilig. Poświęcony. - Nazywamy świętym to, co jest oddzielone od zwykłych rzeczy i poświęcone w całości lub w części Najwyższemu. Idee prawdy i cnoty; wzmacniają uczucie czystej miłości i przyjaźni, ponieważ wnoszą nas ponad zwykłe rzeczy i prowadzą do Boga. Treść myśli i uczuć sakralnych jest skierowana do religii, a zatem święte są wszystkie rzeczy, które są szczególnie poświęcone nabożeństwu religijnym i starannie strzeżone przed zastosowaniem do celów świeckich lub które ze względu na ich znaczenie i wartość religijną są szczególnie honorowane i uważane za niezbędne dla naszego duchowego i moralnego dobra. Zgodnie z tymi ideami tego, co jest święte, Mason może nazwać swoją pracę świętą i każdy brat musi to przyznać. Nasze prace są oddzielone od zewnętrznego świata i opierają się na prawdzie i cnocie, wymagają braterskiej miłości i filantropii i zawsze wnoszą ducha do Wielkiego Architekta Wszechświata. Trzeba mieć prawdziwą wewnętrzną świętość, którą każdy Brat musi mieć we własnej piersi, a nie szukać jej w Stopniach Zakonu.

Heilige Zahlen. Święte liczby. - Uważamy liczbę 3, lub 3 razy 3, za liczbę świętą; a we wszystkich misteriach starożytnych najważniejsza była liczba 9, czyli 3 razy 3.

Nie możemy tutaj określić, czy my, jako chrześcijańscy masoni, mamy jeszcze starożytne wyjaśnienie świętości tej liczby, czy też wywodzimy jej świętość z Trójcy Świętej.

Liczba ta, jak czytamy w traktacie opublikowanym przez br. F. Heine, nawet w arytmetyce, jest osobliwa, czym nie może się pochwalić żadna inna liczba, przynajmniej w arabskim systemie numeracji. Jest to najdoskonalsza i najwyższa znaczeniem z liczb pierwszych, ponieważ jeśli chcemy liczyć wyżej, musimy użyć liczb złożonych. A wciąż ma osobliwą właściwość, a mianowicie, że możemy ją pomnożyć przez dowolną liczbą, iloczyn będzie zawsze taki, że jego części połączone razem dają 9. Kilka przykładów to wyjaśni: - 2 pomnożone przez 9 jest równe 18, a 1 dodane do 8 to 9 itd., w całych przykładach.

$$2 \times 9 = 18 \text{ i } 1 + 8 = 9$$

$$3 \times 9 = 27 \text{ i } 2 + 7 = 9$$

$$4 \times 9 = 36 \text{ i } 3 + 6 = 9$$

$$5 \times 9 = 45 \text{ i } 4 + 5 = 9$$

$$6 \times 9 = 54 \text{ i } 5 + 4 = 9$$

$$7 \times 9 = 63 \text{ i } 6 + 3 = 9$$

$$8 \times 9 = 72 \text{ i } 7 + 2 = 9$$

$$9 \times 9 = 81 \text{ i } 8 + 1 = 9$$

$$57 \times 9 = 513 \text{ i } 5 + 1 + 3 = 9$$

$$248 \times 9 = 2232 \text{ i } 2 + 2 + 3 + 2 = 9$$

$$56914 \times 9 = 512226 \text{ i } 5 + 1 + 2 + 2 + 2 + 6 = 18 \text{ i } 1 + 8 = 9$$

Osoba może wybrać dowolną liczbę, a produktem zawsze będzie 9. Inną właściwość liczby 9 jest następująca, tj. weź dowolną wybraną liczbę, jak 865374254.

Odwróć kolejność cyfr - uporządkuj i odejmij 4524473568

$$1 + 1 + 2 + 6 + 8 + 6 = 27 \text{ i } 2 + 7 = 9$$

412900686 wynik po podzieleniu przez 9

zawsze wyczerpie się bez reszty. Jeśli liczba w górnym wierszu jest tak mała, że nie można od niej odjąć dolnej linii, odejmij górną linię od dołu, a otrzymasz ten sam wynik, na przykład - 1579

9571 nie można odjąć, ale weź

8172 z górnej linii od dołu i masz ten sam wynik. Niektórzy próbowali połączyć cyfrę 9 z J, jako dziewiątą literą alfabetu, ale nie ma ku temu dobrych podstaw, albo 9 oznaczałoby również Johanę, Johna, Jahr, [rok] lub cokolwiek innego.

Hermes Trismegistos. - Był czczony jako bóg przez starożytnych Egipcjan i uważany przez nich za odkrywcę alfabetu, arytmetyki, pomiaru i innych nauk. W późniejszych wiekach przypisywano mu odkrycie wielu nauk magicznych, teozoficznych, alchemicznych i innych nadprzyrodzonych. Mamy wiele książek o tym opisie z jego nazwiskiem jako autora, ale które prawdopodobnie są wynalazkiem bardziej współczesnych wizjonerów. Od niego wywodzi się sztuka hermetyczna, a także wyrażenie hermetycznego opisywania każdej rzeczy. Inni nazywają Hermesa Trismegistosa także Toy Teut lub Taaut i podają go za najstarszego egipskiego filozofa, który żył około Anno Mundi, 2544. Ale co do prawdziwości tego nie ma pewności.

Hessen-Cassel **Hesja-Kassel**. - Wolnomularstwo kwitło w tym kraju przez wiele lat, a jego regenci nigdy nie sprzeciwiali się temu, kiedy to państwo zostało przyłączone do królestwa Westfalii, a nowy dwór francuski zamieszkał w Cassel, Francuzi założyli tam Wielką Lożę, która przestała istnieć wraz z upadkiem króla Hieronima Napoleona. Po zmianach politycznych, które nastąpiły po pokoju z 1815 r., Wielka Loża Royal York w Berlinie założyła Prowincjonalną Wielką Lożę Curhessen w Cassel, którą wybrano na Wielką Lożę w 1817 r. i posiada loże córki w Cassel, Eschwege i Marburgu.

Hesse Darmstadt. **Hesja Darmsztad** - Przez wiele lat masoneria była tu nieaktywna, a tylko w Giessen działała Loża. W roku 1816 w mieście Darmstadt uroczyste otwarto lożę pod opieką regenta, a pozostałe loże w Giessen znów zaczęły działać.

Hieroglyphen, Symbole oder Bilderschrift. **Hieroglify, pismo symboliczne lub obrazkowe**. Hieroglify były używane przed odkryciem sztuki pisania, a poprzez obrazy przedmiotów przyrodniczych lub naukowych przedstawiano niewidzialne rzeczy i idee, które nie mogły zostać inaczej określone. Ze względu na ich znaczenie i trudność w ich odczytaniu uznano je za święte. Prawdziwe znaczenie hieroglifów było tajemnicą starożytnych egipskich kapłanów i mogło być wyjaśnione tylko w większych misteriach. Klucz do większości tych hieroglifów zaginął, zwłaszcza że w trzecim i czwartym wieku ery chrześcijańskiej były one stosowane tylko w teurgii, magii, alchemii i astrologii. Nawet po wprowadzeniu alfabetu wynajdywano nowe hieroglify i symbole, a chleb i wino przyjmowane podczas sakramentu Wieczery Pańskiej należy traktować tylko jako symbole. Obraz baranka reprezentuje cierpliwość, wierność psa itd., itd. Hieroglify należy zawsze rozumieć jako reprezentacje obrazowe, a symbol może być na przykład zarówno reprezentacją obrazową, jak i działaniem. Łańcuch, który jednoczy nas jako masonów i którego ogniwem jest każdy mason; podróże, &c, &c. Z tego co jest tutaj powiedziane, że mason będzie w stanie rozpoznać, który z masonskich obiektów musi uważać za hieroglify, a które za symbole.

Hierophant oder Mystagog. **Hierofant lub Mistagog** - Był to główny kapłan Eleuzyjczyków i mógł być wybrany tylko z plemienia Eumolpiden, którego przodkowie byli uważani za założycieli misterii i pierwszych hierofantów. Jego wygląd zewnętrzny, zarówno w osobie, jak i w ubiorze, musi głosić godność zajmowanego przez niego wzniesłego stanowiska. Musi być już w kwiecie wieku, a jeśli nie przystojny, to przynajmniej bez wad cielesnych; i posiadać niezwykle piękny i potężny głos. Jego czoło było ozdobione diademem, a jego włosy opadały w naturalne i pełne wdzięku loki na szyi i ramionach. Jego życie musi być bez skazy i skazy, a w oczach ludzi musi być otoczony chwałą świętości. Jego obowiązkiem było utrzymanie i wyjaśnienie praw, według których karano oszczercę bogów i szydercę z ich misterii. Przy mniejszych misteriach musiał wprowadzić kandydata do świątyni eleuzyjskiej i prowadzić tych, którzy przeszli ostatnie próby, do większych misterii. W tych misteriach reprezentował Demiurga, czyli Stwórcę Świata, odziany w odpowiednie atrybuty. Mocnym i imponującym głosem wyjaśniał kandydatowi różne rzeczy, które zostały mu przedstawione. Przy większych misteriach był także jedynym interpretatorem tajemnicy, która była przechowywana w najświętszym miejscu, a mianowicie tej tajemnej nauki, która była głównym przedmiotem całej instytucji. Z tego powodu nazywano go Mistagogiem, prowadzącym kandydatów, a także prorokiem; i nikomu nie wolno było wymawiać jego imienia w obecności niewtajemniczonej osoby.

Hoehere Grade. Wysokie stopnie. - Starożytna masoneria nakazywała tylko trzy stopnie; ale w czasach nowożytnych utworzono lub uznano, że ma być ich więcej; te, które są powyżej, od czwartego, nazywane są wyższymi stopniami. Czwarty stopień to Szkoocki, który powstał w 1664 roku. Wiele niemieckich łóż pracuje do siódmego stopnia; nikt oprócz wybranych braci nie może ich przyjąć. Francuzi, częściowo z tych siedmiu stopni i z innych źródeł, mają nie mniej niż trzydzieści trzy stopnie i wcale nie jest trudno je zdobyć; ale trudno jest, i to bardzo, docenić ich użyteczność. Aż do około roku 1740 wyższe stopnie nie pojawiły się we Francji i Anglii. Niedługo potem, a zwłaszcza podczas wojny siedmioletniej, były znane w Niemczech; i od tego czasu są w użyciu. Wiele łóż, które wcześniej zajmowały się wyższymi stopniami, porzuciło je i zastąpiło je stopniami wiedzy lub dalszymi instrukcjami dla mistrzów, co można również nazwać masonerią naukową.

Horus lub **Horapollo**. - Egipski filozof o nieznannej starożytności, który napisał w języku egipskim dzieło zatytułowane *Hieroglifika*, w którym objaśniono święte obrazy, którymi Egipcjanie przedstawiali rzeczy. Mamy greckie wydanie autorstwa T.C. van Pauw w Utrechcie, 1727. Mamy także dzieło profesora Wunscha we Frankfurcie nad Odrą, zatytułowane: „Horus, czyli astrognostyczny lub ostateczny sąd objawienia św. Jana oraz o prorocत्वach Mesjasza, a także o Jezusie i jego uczniach. Dodatek do nowego europejskiego wyjaśnienia przeznaczenia ludzkości przez Boga. Książka do przeczytania”, itd., itd. Ebenezer (Lipsk), 1783.

Hospitalieur **Szpitalnik**- Urząd, który jest zwykle przyznawany lekarzowi lub chirurgowi będącemu członkiem Loży, opiekującym się chorymi wspieranymi przez Lożę. Najważniejszym obowiązkiem jest wspieranie chorych Braci, których środki pieniężne nie wystarczają na zapewnienie im właściwej opieki lekarskiej.

Humanitaet. **Człowieczeństwo**. - Co to jest i jak różnie można to wyjaśnić, nie trzeba tutaj mówić. Dla masona musi to być kwestia serca. Wszystkie Loże muszą je stosować wobec siebie nawzajem, podobnie jak każdy Brat, nie tylko w Loży, ale także poza nią.

V. Hund und Alten-Grotkau, Carl Gotthelf Freiherr, Roemish Kaiserl, wirklichen Geheimeirath, Kammerherr, Ritter. **Carl Gotthelf Freiherr**, - Urodzony w 1722 r. na Górnych Łużycach, zmarł w Meinengen 8 XI 1776 r., zasłynął w Zakonie. W dwudziestym roku jego życia, 21 marca 1742 r., został wprowadzony do Zakonu we Frankfurcie nad Menem i przeszedł przez trzy pierwsze stopnie w ciągu ćwierć roku; stamtąd udał się przez Holandię i Anglię do Paryża, tam otrzymał nowe stopnie naukowe, a także został członkiem Zakonu Mopsa. Tutaj zapoznał się z Braćmi, którzy nauczali, że masoneria była jedynie kontynuacją Zakonu Templariuszy, w którym tylko nieznani wodzowie posiadali największe tajemnice masońskie. Prawdą jest, że w Paryżu nie mógł uzyskać pełnego światła na ten temat, ale w międzyczasie starano się go nieustannie doskonalić. We wrześniu 1743 wyjechał przez Brabancję do armii francuskiej z rekomendacjami do jakichś wielkich wodzów (którzy, jak zapewniali go, posiadali całą tajemnicę), i tu nie tylko został wtajemniczony w system templariuszy tak jak to możliwe, ale był również upoważniony do rozszerzenia systemu na Niemcy. Z tego powodu został polecony br. von Marshall w Naumburgu, który był już w tym przeszkolony i z którym wspólnie starał się wprowadzić nowy system w życie. Nazywał siebie i swoich zwolenników masonami Ścisłej Obserwy (ścisłego lub rygorystycznego zakonu), a ponieważ Brat Marshall przed śmiercią polecił go Braciom jako dobrego i doświadczonego masona, zyskał wielką sławę. Udzielał patentów i nakazów, dla rektyfikowanych braci i całych łóż, a w Łużycach i Saksonii wprowadził w życie kilka Zakonów Mopsa, ale nie mógł ogólnie wprowadzić żadnej z tych rzeczy do masonerii. Urzędnicy francuscy, więci

do niewoli w czasie wojny siedmioletniej, rozszerzyli także system templariuszy na Niemcy, dzięki czemu po zakończeniu wojny Freiherr von Hund miał lepsze możliwości rozszerzenia rozpoczętej przez siebie pracy. W różnych okresach między 1764 a 1775, kilka konwentów odbyło się w Altenburgu, Kohlo, Brunszwiku i innych miejscach, w których pojawiał się w całej okazałości Zakonu, pod tytułami Prater Carolus Eques ab Ense, Magister Prov. , inicjował Rycerzy, zwanych Członkami, w Equites Socios i Armigeros, a wielu Braci i Łoży przyłączyło się do niego. Ale wkrótce miał przeciwników, a zwłaszcza tych, którzy pojawili się w 1767 roku i nazywali siebie Clericos ordinis templi, którzy utrzymywali, że znają i rozumieją więcej z masonerii niż templariusze. Niemniej jednak wołał raczej polegać na nieznanym wodzom i nie uznawał tych nowych reformatorów, na czele których stał główny kapelan dworski, Stark. Wielu z Braci Ścisłego Zakonu stało się nieufnych i niezadowolonych i wznowiło swoją starożytną pracę masońską. Ale tak długo, jak żył, swoim przyjemnym postępowaniem i wielką hojnością kontynuował utrzymanie kilku osób na utrzymaniu. Nigdy nie wyrządził świadomie żadnej krzywdy w masonerii, można raczej powiedzieć, że był do niej fanatycznie przywiązany. Inni, którzy posiadali mniej majątku niż on, prawdopodobnie nadużywali i oszukiwali go.

Huth, Kapelusze. - Kapelusze jest symbolem równości w prawie, a kiedy każdy jest nim nakryty, jest symbolem równości. Równość opinii i działań jest szczególnie widoczna, gdy wszyscy członkowie pozostają objęci ochroną. Niech jednak żaden wysoki urzędnik państwowy ani bardzo bogata osoba nie sądzi, że wykazał się wystarczającą równością, kiedy pozwala sobie podejść do niego w ukryciu osobie niższej rangi. Kto w zastaw daje swój kapelusze za coś, zastawia wiele. [przysłowie]

Jakub der Zwete. - **Jakub II**, król Szkocji, zmarł we Francji, 16 września 1701 r., bardzo wyróżnił się w masonerii. Po śmierci swojego brata Karola II, jako jedyny pozostały Stuart, wstąpił na tron angielski w 1685 roku. Był gorliwie przywiązany do religii rzymskokatolickiej i zaniedbywał prawa narodu; konsekwencją tego było to, że protestanci z Anglii wezwali do pomocy zięcia Jakuba, Wilhelma, księcia Orańskiego. Wylądował on z oddziałem wojskowym, a Jakub II uciekł do Francji. Wielu Szkotów podążyło za nim i w ten sposób wprowadziło masonerię do Francji; ale ani ci Szkoci, ani Ludwik XIV, król Francji, nie mogli ponownie ustanowić ani jego, ani jego syna na tronie angielskim.

Jacobsleiter. **Drabina Jakubowa.** - Albo opierając się na kobiercu, albo na Biblii; Cyrkiel i Węgielnica powinny prowadzić myśli Braci do nieba. Jeśli stwierdzimy, że ma wiele szczebli lub stopni, reprezentują one tyle samo moralnych i religijnych obowiązków. Jeśli ma tylko trzy, powinny reprezentować Wiarę, Nadzieję i Miłosierdzie. Czerp wiarę, nadzieję i miłość z Biblii; z tymi trzema otoczcie całą ziemię i uporządkujcie wszystkie swoje czyny według Węgielnicy prawdy, aby niebiosy były dla was otwarte.

Jahr Maureschises. **Rok masoński.** - Wolnomularze datują swój rok według chronologii mojszeszowej, czyli od stworzenia świata, a więc o cztery tysiące lat więcej niż pokazuje zwykły kalendarz. Rok masoński nie rozpoczyna się 1 stycznia, ale 4 czerwca. Ale ten sposób liczenia jest zwyczajny tylko w pismach Zakonu.

Ibis. - Egipskie ptactwo wodne z gatunku bocianów było ze względu na swoją użyteczność w niszczeniu węży, żab, jaszczurek itp., czczone przez starożytnych Egipcjan jako bóg i dlatego często pojawia się w starożytnych misteriach. Egipcjanie również przyjęli Ibis jako symbol największej mądrości.

Jesuiten. **Jezuici.** - Mówi się, że masoneria wywodzi się od jezuitów. Zostali ufundowani przez Ignatza von Loyala, 1539. Papież Paweł III potwierdził ich w przywilejach, 1540. Papież Klemens XIV. zniósł w 1773 r.; i papież Pius VII. odnowił w 1814 roku.

Jezuici przyjęli wiele masek od początku ich zakonu aż do pierwszego zniesienia; i możemy równie dobrze przyznać, że wielu z nich mogło również używać masonerii jako znaku. Ale to, że masoneria była kiedykolwiek ukrywana pod maską jezuityzmu, lub że wywodziła swoje istnienie z tego źródła, jest dowodem historii pod fałszywym kapturem. Właśnie w tym czasie, kiedy jezuityzm rozkwitał najbardziej, Klemens XII. i Benedykt XIV. obłożył masonerię zakazem ekskomuniki. Czy jezuita nie pracowałoby przeciwko opublikowaniu tego zakazu, gdyby masoneria była z nimi tak blisko spokrewniona, skoro mogliby tak wiele osiągnąć w każdym sądzie? W roku 1733 opublikowano pierwszą ekskomunikę papieską przeciwko masonerii; a wkrótce potem, 1735, znany był system Klemensa, w którym mówi się, że jest tak wiele jezuityzmu. Czy Benedykt XIV nie powinien był wiedzieć o tym w 1751 roku, kiedy opublikował drugą bullę przeciwko masonerii? Gdyby posiadał tę wiedzę, czy nie zostałyby również zniesiony jezuityzm, ponieważ musiał uważać ich za masonów? Albo dlaczego w 1775 roku, kiedy zlikwidowano jezuitów, nie pomyślano o zniesieniu masonów, jeśli byli przebranymi jezuitami? Pozostali niezakłóceni przez papieża, a w wielu katolickich krajach ich loże nie były zamknięte, ale kruzganki i kościoły jezuitów były. Niektórych przypadkowych podobieństw w liście różnych pism masonskich i jezuitów nie można uznać za dowód na to, że obie instytucje są takie same.

Iluminaten oder Erleuchtete. **Illuminaci lub Oświeceni.** Zakon ten został założony przez Adama Veishaupta w 1776 r., ówczesnego profesora prawa kanonicznego w Ingolstadt, a kultywowanie czystej moralności wśród ludzkości mgliście stał przed nim jako jego cel. Ta społeczność rozszerzyła się najpierw z Ingolstadt przez Monachium i Gichstadt, głównie w dzielnicach katolickich, a następnie w niektórych częściach protestanckich Niemiec; a w okresie największego rozkwitu liczyła ponad dwa tysiące członków, wśród których było wielu ludzi o uznanej wartości i wybitnych talentach. Ale potem, w roku 1785, kiedy rząd Bawarii pojmał i ukarał wielu członków bez przechodzenia nawet formy procesu prawnego, zniósł Zakon jako niebezpieczny dla państwa i zabronił jego kontynuowania pod surowymi karami i karami; został całkowicie wygaszony.

Już w 1783 r. rozpętała się przeciwko niej burza prześladowań, a 24 czerwca 1784 r. ukazał się bawarski dekret Churfursterlich, znoszący wszystkie święte stowarzyszenia. Chociaż iluminaci jak i masoni byli posłuszni temu dekretowi, wciąż pojawiały się prywatne donosy, których udowodnienia więźniowie na próżno pragnęli dochodzić: byli wydawani i karani bez procesu. Drugi zakaz nastąpił 2 marca 1785 r., opublikowany przez Patera Franka i Herr Kreitmeira w imieniu Churfurst. W tym samym czasie rozpoczęli, nie będąc w stanie udowodnić ani jednego przypadku nieposłuszeństwa wobec prawa, karanie niektórych najbardziej sprawiedliwych lub uczciwych członków społeczeństwa. Weishaupt został pozbawiony profesury, ale znalazł schronienie w Gotha u Herzoga Ernsta. Po raz pierwszy Utschneider, Cossandey i Gruneberger, którzy opuścili go i od dawna byli tajnymi denuncjatorami, zostali wezwani przed tajną komisją, aby przekazać na piśmie wszystko, co wiedzieli o zakonie, i potwierdzić swoje dowody przysięgą. Ale zanim przysięga została złożona, Kreitmeir opublikował trzeci zakaz Churfursterlich. Pomimo obiecanego w nim ulaskawienia prześladowania trwały. Wielu godnych skądinąd ludzi zostało wysiedlonych, wygnanych lub uwięzionych. Wpływ, jaki iluminaci mieli w tym czasie mieli na rewolucję

francuską, nigdy nie został udowodniony i jest prawdopodobne, że wszystko to było wyimaginowane. Sam Weishaupt, mówiąc o przymiotach zakonu, mówi: „Powinno trwale jednoczyć ludzi ze wszystkich części świata, ze wszystkich klas społecznych i każdej religii. Powinna dawać im pełną swobodę myśli, niezależnie od ich różnych opinii, namiętności i uprzedzeń. Powinna sprawić, że będą błyszczeć nadzieją posiadania czegoś o większej wartości – powinna sprawić, że poczują się, jakby obecni w największej odległości – jako równi sobie, choć w najbardziej podporządkowanej sytuacji; aby wielu działało tak, jakby kierowało się jednym umysłem, jednym pragnieniem i jedną skłonnością, a także ze szczerego przekonania o słuszności i czystości ich działania, a tym samym wytworzyło więcej dobra moralnego, niż kiedykolwiek był w stanie zrobić przymus. odkąd świat i człowiek zostali stworzeni”. Zgodnie z tą relacją, celami, które miał na uwadze przy tworzeniu społeczności, były promowanie mądrości i cnoty oraz moralna naprawa ludzkości, w celu uzyskania tych przymiotów, a jednocześnie zapewnić ochronę przed zewnętrznym uciskiem wszelkich zapisów. W tym duchu Weishaupt wymyślił statut dla członków, których, zanim wpadł na imię Illuminati, nazwał Perfecti-bilisten. 3 maja 1776 r. zakon został konsekrowany. Składał się z następujących części lub stopni: -

Pierwsza klasa. Szkoła obsadzająca, a; maksymy przygotowawcze, b; nowicjat, c; minervalis, d; Illuminatus minor, e; konsekracja magistrów. Druga klasa. masoneria, 1; symboliczna, a; rytuał ucznia, czeladnika i mistrza, b; księga konstytucji, 2; szkocka a; Illuminatus major, czyli Szkocki nowicjusz, b; Illuminatus dirigens, czyli Szkocki rycerz. Trzecia klasa. Misteria, I; mniejsze, a; prezbiter lub kapłan, b; książę lub regent, II; większe misteria a; mag, b; Rex.

Ale ta konstytucja nigdy nie została właściwie wykonana. Dobro, którym chwalili się Illuminaci, było równoważone przez następujące zło: Weishaupt przy tworzeniu społeczności przyjął za wzór zakon jezuitów, zmieniając to, co było złe w jednej społeczności na dobro w drugiej. Weishaupt żądał, czego nie mógł uzyskać z powodu braku przymusowych środków i stanowiska członków, ślepego posłuszeństwa podwładnych wobec ich przywódców; wprowadzono rodzaj spowiedzi katolickiej; członkowie mieli wszędzie starać się przyłączyć do nich szanowanych ludzi o dobrych stosunkach i zdobyć wpływy na wszystkich zgromadzeniach publicznych - starać się zdobyć wszystkie publiczne urzędy i miejsca, i nie tylko składać comiesięczne sprawozdania z własnych postępów w moralności i wiedzy, ale także sąsiadów.

Indische Mysterien. **Misteria indyjskie.** Hindusi wciąż mają swoje misteria, które najprawdopodobniej wzięli od starożytnych Egipcjan. Te misteria są w posiadaniu braminów, a ich przodkami byli starożytni Brachmeni. Tylko synowie tych księży mogą być inicjowani. Gdy dorosły młodzieniec Brachmenów wystarczająco się utwierdził, nauczył się ujarzmić swoje namiętności i otrzymał wymagane dowody swoich umiejętności w szkole, musiał poddać się szczególnemu dowodowi hartu, zanim zostanie przyjęty do misterii, jakim zostawał poddany w jaskini. Druga jaskinia pośrodku wysokiego wzgórza zawierała posągi natury, które nie były wykonane ani ze złota, ani ze srebra, ani z ziemi, ani z kamienia, ale z bardzo twardego materiału przypominającego drewno, którego skład był nieznanym dla zwykłego śmiertelnika. Mówi się, że posągi te zostały dane przez Boga Pana Synowi, aby służyły jako modele, według których mógłby uformować wszystkie stworzone istoty. Na koronie jednego z tych posągów stał wizerunek Brumy, który był dla nich taki sam, jak Ozyrys u Egipcjan.

Wewnętrzna część i wejście również do tej pieczary były dość ciemne, a ci, którzy chcieli do niej wejść, musieli szukać drogi z zapaloną pochodnią. Do wewnętrznej części prowadziły

drzwi, na otworze których przepływała woda otaczająca granicę jaskini. Jeśli kandydat do inicjacji był godny, otwierał drzwi dość łatwo, a źródło najczystszej wody spływało na niego delikatnie i oczyszczało go. Przeciwnie, ci, którzy byli winni jakiegokolwiek przestępstwa, nie mogli otworzyć drzwi; a jeśli byli szczerzy, wyznawali swoje grzechy kapłanowi i prosili go, aby odwrócił gniew bogów przez modlitwę i post. W tej jaskini oznaczonego dnia Brachmenowie organizowali doroczne zgromadzenie. Niektórzy z nich stale tam mieszkali; inni przybywali tam dopiero na wiosnę i podczas żniw – rozmawiając ze sobą o doktrynach zawartych w ich tajemnicach – rozważali hieroglify na posągach i usiłowali je rozszyfrować. Ci spośród wtajemniczonych, którzy byli na najniższych stopniach i którzy nie mogli pojąć wzniosłej doktryny jednego Boga, czcili słońce i inne niższe bóstwa. Była to także religia zwykłych ludzi.

Bramini, obecni mieszkańcy Indii, czyści potomkowie starożytnych Brachmenów, nie dopuszczają nikogo do swoich tajemnic bez uprzedniego dokładnego zbadania jego charakteru i zdolności oraz należytego udowodnienia jego męstwa i roztropności. Nikt nie mógł być inicjowany, dopóki nie osiągnął pewnego wieku; a przed inicjacją nowicjusz musiał przygotować się przez modlitwę, post i jałmużnę - dawanie i inne dobroczynne prace, przez wiele dni. Kiedy nadszedł wyznaczony dzień, kąpał się i udawał do Guru, czyli głównego bramina, który przygotował jedno ze swoich własnych mieszkań do przeprowadzenia tej ceremonii. Zanim został przyjęty, pytano go, czy gorąco pragnie być inicjowany. Jeśli tak, to czy nie ciekawość go do tego skłoniła. Czy czuje, że jest wystarczająco silny, by odprawiać przepisane mu ceremonie przez całe życie, z wyjątkiem jednego dnia. Jednocześnie doradzono mu odłożenie ceremonii na jakiś czas, jeśli nie będzie miał wystarczającej wiary we własne siły. Jeśli młodzieniec nadal trwał stanowczo w swoim postanowieniu i wykazywał gorliwe usposobienie, by wejść na ścieżki prawości, Guru dawał mu obowiązek dotyczący sposobu życia, do którego miał się zobowiązać na przyszłość. Groził mu karą niebiańską, gdyby postępował niegodziwie; i obiecywał mu najwspanialszą nagrodę, jeśli będzie stale podążał ścieżką prawości. Po tym napomnieniu i po odebraniu przyrzeczenia, kandydat był zaprowadzony do przygotowanej komnaty, której drzwi były otwarte, aby wszyscy zgromadzeni mogli uczestniczyć w składanej ofercie. Do ognia wrzucano różne owoce, podczas gdy arcykapłan odprawiając wiele ceremonii modlił się, aby Bóg był z nimi obecny w tym świętym miejscu. Guru następnie prowadził młodzieńca za zasłonę, obaj mając zakryte głowy, a następnie delikatnie mówił mu do ucha jedno lub dwusylabowe słowo, które równie delikatnie powtórzał do ucha Guru, aby żadna inna osoba nie mogła tego usłyszeć. W tym słowie była modlitwa, którą wtajemniczony miał powtarzać tak często, jak tylko mógł, przez cały dzień, jednak w największej ciszy i bez poruszania ustami, ani nie śmiał odkrywać tego świętego słowa nikomu. Żaden Europejczyk nigdy nie był w stanie odkryć tego słowa, tak święty jest dla nich sekret. Kiedy nowo wtajemniczony kilkakrotnie powtórzy to polecenie, guru bramin instruuje go w ceremoniach, uczy go kilku pieśni na cześć Boga, a na koniec odprawia go wieloma napomnieniami, by prowadził cnotliwe życie.

Instructionen und Instructions Logen. Pouczenie i Loże Pouczające - Każda osoba może zostać członkiem Zakonu poprzez inicjację; ale robiąc to, w większości uczy się on tylko znać ceremonie; a dokładny byt lub znaczenie masonerii musi mu być poznane poprzez późniejsze pouczenie. W wielu Lożach instrukcje te są pisane jako komentarz i są od czasu do czasu przekazywane Loży; w tym czasie Cz.M lub wykładowca ma wystarczająco dużo miejsca na uwagi wyjaśniające. W innych lożach pozostawiono Cz.M. pouczenie Braci w tematach masońskich, zgodnie z własnymi poglądami. Te instrukcje muszą stanowić zasadniczą część pracy Loży i kandydat musi zwracać na nie wielką uwagę.

Johannes der Evangelist. - **Jan Ewangelista.** - Św. Jan Ewangelista i Apostoł Jezusa, którego ewangelia jest tak ważna dla wszystkich masonów, urodził się w Betsaidzie w Galilei jako syn Zebediasza i uczeń Jezusa, który go kochał, ponieważ wyróżniał się swoją łagodnością i pokorą. Po wniebowstąpieniu Jezusa głosił ewangelię głównie w Azji Mniejszej i w Efezie, gdzie prawdopodobnie umarł w sędziwej starości. Był człowiekiem wielkiej energii, poetyckiego ognia i życia; we wczesnych latach był nieco wyniosły i nietolerancyjny, ale potem przykładem miłości jest jego ewangelia lub biografia Jezusa, a trzy listy noszą również jego imię. Opinie starożytnych co do jego autorstwa apokalipsy czy objawień były tak różne, jak opinie współczesnych. Ewangelia św. Jana jest szczególnie ważna dla masona, ponieważ głosił on miłość, cała jego księga z pewnością zawiera wszystkie podstawowe doktryny masonerii. Tak jak mason nigdy nie powinien zapominać, że położył rękę na ewangelii św. Jana, tak też nie powinien nigdy przestać kochać swoich braci zgodnie z doktryną miłości zawartą w tej świętej księdze. Wiele łóż obchodzi jego rocznicę 27 grudnia.

Johannis fest und Johannes der Taufer. **Święto Jana i św. Jan Chrzciel.** - ten ostatni był prekursorem Jezusa, syna żydowskiego kapłana Zachariasza i Elżbiety, który jako gorliwy sędzia moralności i nieustraszonego kaznodzieja pokuty zdobył wielką sławę, najpierw w swoim rodzinnym kraju, potem w górach Judei, a potem wśród całego narodu. Jego prosty i wstrzemięźliwy sposób życia przyczynił się wiele do jego sławy, a zwłaszcza osobliwe oczyszczenie lub konsekracja przez chrzest w rzece, które wprowadził jako symbol tej moralnej czystości, którą tak gorliwie wpajał. Jezus pozwolił się ochrzcić przez niego i od tego czasu Jan powiedział swoim uczniom, że z pewnością jest Mesjaszem. Szczera gorliwość i wielka sława, z jaką głosił kazania nawet w Galilei, wkrótce sprowadziły na niego podejrzliwość i nienawiść dworu Tetrarchy Antypasa czyli króla Heroda, który go uwięził, a 29 sierpnia, trzydziestego drugiego lub trzydzięci trzeciego roku jego życia, spowodował ścięcie go. 24 czerwca, dzień jego urodzin, poświęcony jest jego pamięci - przez całe chrześcijaństwo. Patronem Bractwa Masonskiego nie był dawniej św. Jan Chrzciel, lecz św. Jan Ewangelista, którego święto obchodzili 27 grudnia, w którym to dniu odbywają się walne zgromadzenia, zapewne z tego powodu, bo o tej porze roku członkowie mogliby być mniej obciążeni z racji ich działalności lub zawodu. Z tego też powodu wybrali na swoje kwartalne święta Zwiastowania NMP, Michała i św. Jana Chrzciela, które to ostatnie święto, ze względu na lepszą pogodę i inne okoliczności, okazało się dogodniejsze na doroczne zgromadzenie często był wyznaczany na czas, w którym powinno się ono odbyć, tak że teraz zwyczaj stał się prawie powszechny. Wiele łóż nadal świętuje 7 grudnia i nazywa go małym dniem św. Jana. W Szkocji patronem Zakonu jest św. Andrzej, a ich święto odbywa się w jego dniu.

Johannis Logen und Johannis Maurerei. **Łoże św. Jana i masoneria św. Jana.** - Pierwotnie istniał tylko jeden rodzaj Wolnomularstwa. Ale kiedy wprowadzono szkocki i inne wyższe stopnie, trzy pierwsze stopnie otrzymały nazwę masonerii św. Jana.

Johanitter oder Mulltheser Ritter. **Joannici, czyli Rycerze Maltańscy.** Mniej więcej w połowie XI wieku, 1048, niektórzy włoscy kupcy z Almalfi podjęli się zapewnienia miejsca schronienia chrześcijańskim pielgrzymom do Jerozolimy, gdzie nie byłoby tak bardzo narażeni na prześladowania Mahometan. Poświęcili tę instytucję świętemu Janowi, a pierwotnie był to szpital, dlatego nazywani są również Hospitalierami. Ale siedemnaście lat po zajęciu Jerozolimy przez chrześcijan i po jej zdobyciu przez krzyżowców, pierwszy szef szpitala, Gerrara, ułożył plan nadania swojemu społeczeństwu pewnej formy prawnej i konstytucji. Członkowie byli zobowiązani do noszenia osobliwego stroju, podporządkowania się pewnym regułom

i utworzenia Zakonu, z tytułem joanitów, czyli braci św. Jana. To społeczność powiększała się z dnia na dzień; najwybitniejsi rycerze i najdzielniejsi żołnierze chrześcijan uważali za zaszczyt należeć do niego, co skłoniło drugiego wodza Raimunda du Pui do poświęcenia nowego Zakonu św. Jana innym niezbędnym i pożytecznym zadaniom, zwłaszcza do ochrony Ziemi Świętej i świętego grobu. W konsekwencji wszyscy członkowie podzielili się na trzy klasy - rycerzy, księży i służących - braci. W roku 1118 wielu z tych Joanitów dołączyło do nowo przybyłych francuskich szlachciców, aby zapewnić żywność pielgrzymom podczas ich pielgrzymki, a wkrótce po tym zjednoczeniu zbudowali dla siebie szpital w pobliżu Świątyni Salomona w Jerozolimie, skąd później wywodzi się osobliwa nazwa Rycerzy Świątyni lub Templariuszy. Pod koniec XII w. Joanici zostali wypędzeni z Palestyny przez Turków i Saracenów, poczem podbili Cypr; zostali stamtąd wypędzeni, a na początku XIV w. osiedlili się na wyspie Rodos, którą zajmowali blisko dwieście lat. W 1522 roku stracili Rodos, udali się do Candii i innych miejsc, aż w 1550 roku została im podarowana wyspa Malta, pod warunkiem, że będą prowadzić nieustanną wojnę z niewiernymi. Od tego czasu powszechnie nazywano ich Rycerzami Maltańskimi. Odtąd rozprzestrzenili się na każdy kraj europejski i podzielili się na języki lub Kręgi, które zostały podzielone na Balleins. W roku 1798 utracili również wyspę Maltę i zostali pozbawieni wszystkich swoich posiadłości w innych krajach, a teraz Zakon jest tylko Zakonem Honorowym.

Johnson. - Poszukiwacz przygód, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Lencht, zaadoptował Wolną masonerię jako przebranie, pod którym mógł kontynuować swoje przedsięwzięcia. Pojawił się w Jenie i utrzymywał, że został wyznaczony przez przywódców w Szkocji do zreformowania wszystkich niemieckich łóż. Szczególnie propagował ideę, że masoneria jest kontynuacją Zakonu Świątyni. *Chevaliers Preters* uciekli na szkockie wyspy, ale wojsko Świątyni powinno teraz pojawić się otwarcie, a wtedy Clerici nie będą się już ukrywać, ale podzielą odzyskane skarby i przekażą swoją wiedzę o tajemnej nauce Braci. Jednocześnie podał nieprzerwaną listę ich Wielkich Mistrzów od J.B. Molaya aż do swoich czasów. Inicjował wielu prozelitów, zwłaszcza w Jenie; pisał do wszystkich łóż i skarżył się, że dały się zwieść berlińczykom; utrzymywał, że tylko on jako pan i mistrz posiadał władzę pasowania rycerzy i żądał, aby do Jeny wysłano do niego zastępców. Freiherr von Hund wezwał go do Altenberge, niedaleko Jeny, i wtedy odkrył; w 1764 roku, że Johnson był wcześniej sekretarzem w Bernbergu i że oszukał księcia. W czasie wojny siedmioletniej błąkał się jako Żyd, że był sługą u brata, którego papiery ukradł i za pomocą tych dokumentów podał się za tego brata. W związku z tym Johnson uciekł, ale został zatrzymany w Magdeburgu i został uwięziony jako grabieżca skarbu, fałszerz itp. w Wartzburgu przez Eisenacha, gdzie zmarł w 1773 r.

Jordan, Charles Etienne. - Urodzony w Berlinie w 1700, zmarł w 1745. König Preuss. Geheimerrath i wiceprezes Akademii Nauk w Berlinie. Cieszył się zaufaniem Fryderyka Wielkiego, który umieścił pomnik jego pamięci wśród swoich brandenberskich ciekawostek. Był bardzo aktywny w tworzeniu Wielkiej Łoży Trzech Globów w Berlinie.

Josafafat das Thal. Dolina Jeosafata. - Pojawia się w dziełach masońskich, a nasi starożytni bracia albo mieli tam łożę, albo grzebali tam swoich zmarłych. W dawnych wiekach ludzie uważali, że tam odbędzie się sąd nad światem.

Irlandia. - Tu również, jak i w każdym innym państwie brytyjskim, masoneria jest bardzo szanowana i cieszy się pełną ochroną rządu. W Dublinie istnieje Wielka Łoża, która powstała już w 1730 roku.

Izis Izyda. - Bogini starożytnych Egipcjan, która często pojawia się w dziełach o misteriach starożytnych. Mówi się, że była żoną Ozyrysa i matką wszystkich - wspierającą i najbardziej tajemniczą Naturę. Jej kult religijny mieszał się z wieloma tajemnicami i ceremoniami. Jest przedstawiana jako postać pozornie owinięta, tak że nie widać rąk ani rąk, widoczna jest tylko najniższa część stóp. Ubiór, w który jest owinięta, jest zakryty od góry do dołu przez kobiece piersi. Jej najbardziej wyróżniającym znakiem jest Sistrum, narzędzie używane w misteryjnej służbie religijnej tej bogini, za pomocą którego można narysować owal jednym ruchem ręki.

Italy Włochy. - Wolnomularstwo jest zabronione we wszystkich państwach włoskich, nawet w tych, które obecnie są pod panowaniem cesarza Austrii. W dawnych wiekach bracia cierpieli surowe prześladowania we Włoszech, zwłaszcza w Wenecji i Neapolu, które wówczas przypisywano duchowieństwu katolickiemu i ekskomunie papieża. Od tego czasu wszystkie loże we Włoszech są zamknięte. Prawdą jest, że kiedy Francuzi podbili Włochy, w różnych miejscach zakładali loże, ale po przywróceniu starego ustroju politycznego wszystkie zostały zamknięte.

Juden. Żydzi. - Prawdziwe i czyste loże masonskie nie pozwalają na przyjmowanie Żydów; albowiem Żyd, zgodnie ze swoją wiarą, nie może położyć ręki na Ewangelii św. Jana jako dowodu swojej szczerości i prawdy. Również doktryna Trójjedynego Boga jest najważniejszą różnicą między chrześcijaństwem a judaizmem i główną doktryną chrześcijaństwa, aby żaden Żyd nie mógł uznać tego symbolu, który jest tak święty dla masona.

Kabelthau. Lina holownicza. - Zgodnie ze starożytnymi prawami wolnomularstwa, każdy brat musi uczęszczać do swojej loży, jeśli znajduje się w zasięgu tej liny. Długość liny wynosi trzy mile angielskie, czyli 15 840 stóp.

Kabirische. Mysterien Misteria Kabilistyczne. - Istnieje duża niepewność co do nazwy, pochodzenia i ojczystego kraju tych tajemnic. Wiemy tylko od starożytnych pisarzy, że takie misteria istniały prawdopodobnie i głównie w Samotracji; ale wszystkie relacje z nich są bardzo bajeczne.

Kammera. Izba. - Tylko w samotności możemy głęboko zastanowić się nad naszymi obecnymi lub przyszłymi przedsięwzięciami, a czerń, ciemność lub samotność są zawsze symbolem śmierci. Człowiek, który coś podjął po dojrzałym namyśle, rzadko się cofa. Żaden symbol śmierci nie przerazi go, a słowa świętych pism: „Na początku było światu” namawiają go, by szukał światła, które zgubił.

Kessler von Springseisen Christian Frederick. Oberster w Saksonii Meiningischen Dientsten. - Urodzony w 1731 w Saalfeld, zmarł w Meiningen 11 stycznia 1809. W młodości poświęcił się matematyce i mineralogii, ale w czasie wojny siedmioletniej przeszedł do służby austriackiej. Doprowadziło to do znajomości i przyjaznego związku z Freiherrem von Hundem, który zarekomendował go do służby w Meiningensh. Tutaj pilnie poświęcił się tym naukom i opublikował kilka cennych prac topograficznych i mineralogicznych. Jako mason był dobrym rzemieślnikiem, co możemy łatwo przypuszczać z jego związku z Hundem. Wydał dobrze znany „Anti-Saint-Nicaise”, 3 części. Lipsk, 1786.

Kette. Łańcuch. - Wszyscy masoni na powierzchni ziemi tworzą jeden łańcuch, każdy członek jest jego ogniwem i powinien zawsze dążyć do wzmocnienia go prawdziwą ręką brata. Żadna wątpliwość nie powinna go złamać. Nikt nie powinien być od niego odcinany, jak naucza się w każdej Loży. Jakże zachęcającą myślą jest dla nowo wtajemniczonego Brata, że od razu jest otoczony światłem pochodzącym z tego wielkiego łańcucha. Ten łańcuch nie może być dla niego kajdanami, gdyż ręce Braci dowodzą czegoś przeciwnego.

Kleinodien. Klejnoty. - Ozdoby masonów to trzy klejnoty, Węgielnica, poziomica i pion. Ci, którym je powierzono, muszą posiadać wielkie talenty, a to, czy mogą być ostrożnymi i godnymi ich opiekunami, musi być oczywiste z ich wcześniejszego postępowania.

Klopfen. Uderzenia. - Dźwięk młotka Mistrza przypomina każdemu Bratowi o świętych liczbach, co powinno skłonić nas chętnie i radośnie do uznania i posłuszeństwa Jego nakazom. Ten, kto chce dostać się do nas, musi pamiętać o powiedzeniu: „Puknij, a zostanie ci otworzone”. Dopiero wtedy może wejść z uświęconym sercem.

Von Knigge, Freiherr Adolph Franz Friedrich Ludwig. - Urodził się w Brendenbeck, niedaleko Hanoweru, 16 października 1752 r., zmarł Oberhauptman und Scholarch w Bremie 6 maja 1796 r. Jest znany jako wybitny autor, zwłaszcza ze względu na swoje prace, „Obcowanie z ludzkością”, „Podróż do Brunszwiku” i wiele dobrych romansów. Opublikował także sześć kazań przeciwko despotyzmowi, ignorancji, przesądom, niesprawiedliwości, fałszowi i bezczynności, wydanie drugie, 1785; oraz sześć kazań o pokorze, łagodności, spokoju ducha, modlitwie, życzliwości i tolerancji, wydanie drugie, 1786; dalej sześć kazań o pocieszeniu w ucisku i t.d. &c. 1788. Ale dla masona szczególnie wyróżnia się jego działalność w Zakonie i wstąpienie do Iluminatów w 1780 roku. Dla tego ostatniego zakonu pracował z niesamowitą przedsiębiorczością i działalnością, starając się wynieść ten zakon ponad różokrzyżowców i obskurantystów wszystkich klas. Po zakazaniu działalności Iluminatów opublikował niezwykle dzieło zatytułowane „Ostateczna deklaracja Filona i odpowiedź na wiele pytań, które mu zadano, dotyczące jego unii z Zakonem Iluminatów”, Hanower, 1788. Mamy również od niego, chociażby, „Jezuici, masoni i niemieccy różokrzyżowcy”, 1781; „Traktat o zgromadzeniu ogólnym masonów w pobliżu Gesundbrunnen w Wilhelmsbad, niedaleko Hanau”, 1784; „Essai sur la Franc-Maconnerie”, 1784; „Wkład w najnowocześniejszą historię Zakonu masońskiego w dziewięciu dialogach”, 1786.

Koningsberg Królewiec w Prusach:

Loża św. Jana, Trzy Korony; założony 10 czerwca 1760; potem Wielka Loża Trzech Globów w Berlinie.

Loża Szkocka, Andreas, przy Złotym Świeczniku; założona 13 stycznia 1769 i pod nazwą. Loża Szkockiej, w Trzech Koronach, dołączyła do powyższej Wielkiej Loży.

Loża pod Trzema Koronami wcześniej sama założyła wiele Loży.

Loża św. Jana, *zum Todtenkopf*, utworzona 20 maja 1772 r. przez powyższą Wielką Lożę.

Loża św. Jana, *zum Phoenix*, ukonstytuowana 10 września przez powyższą Wielką Lożę.

Kohlo. - Baronía w Niederlausitz koło Pforten. Jest godna uwagi ze względu na konwent masoński, która odbył się tam w 1772 r., na której Freiherr van Hund został ponownie zatwierdzony jako specjalny szef łóż Upper Saxisch, duńskich i kurlandzkich, a Herzog Ferdynand z Brunszwiku został wybrany i zaakceptowany jako Wielki Mistrz wszystkich uznanych Loży Ścisłego Przestrzegania.

Krause, Karl Christian Frederick. - Doktor filozofii w Dreźnie, a w 1810, wykładowca loży *u Trzech Mieczy i Prawdziwych Przyjaciół*. Jako wykładowca wygłaszał w Loży wykłady, które charakteryzowały go jako głębokiego myśliciela. Ale najcenniejsze dzieło, które opublikował pod tytułem „Trzy najstarsze i autentyczne zapisy masonerii”; dwa tomy sprawiły mu tyle kłopotów, że przestał brać udział w pracach Loży. Poza tym wyróżniał się wieloma innymi dziełami filozoficznymi.

Kreuzbruder. Bracia Krzyża. - System masoński, wywodzący się z 1777 r. od różokrzyżowców, tzw. Zinnendorferów, dawno już nieistniejący. Założycielami byli

głównie niezadowoleni Herrnhuterowie z wyżej wymienionych dwóch stowarzyszeń, którzy uformowali się w społeczność pietystyczną i teozoficzną. Trzy stopnie św. Jana odnosiły się do Jezusa, Baranka, pięciu ran, nadprzyrodzonych iluminacji i objawień itd. &c. W systemie nie brakowało wyższych stopni.

Kreuzzuge. Krucjaty. - Są to wojny, które podejmowały chrześcijańskie narody zachodu od końca XI wieku do mniej więcej końca XIII w celu podboju Palestyny; i nazwali je Krucjaty, ponieważ każdy wojownik nosił znak krzyża. Samych wojowników nazywano krzyżowcami, a ich posunięcia i przedsięwzięcia są powszechnie znane. Próbowano prześledzić pochodzenie masonerii do tamtych czasów, co wywodzi się od szkockiego rycerza Ramsaya, który zmarł w 1743 roku. Rycerz ten był piętnaście miesięcy zarządcą syna pretendenta Anglii, a w swoim dyskursie o masonerii opowiada: „Że to bractwo utworzyło się w Ziemi Świętej w czasach wypraw krzyżowych, aby odbudować kościoły chrześcijańskie, które zostały zniszczone przez Saracenów. Barbarzyńcy starali się przeszkodzić im wszelkimi środkami, które były w ich mocy, a nawet mieszały się między nimi pod przykrywką bycia chrześcijanami, aby lepiej móc utrudniać lub niszczyć ich pracę. Aby móc odróżnić prawdziwego Brata od fałszywego, wymyślili tajemne znaki, a także ustanowili różne symboliczne ceremonie, aby pouczać nowo przybyłych i w większości nieświadomych chrześcijan doktryny wiary i obowiązki życia. Ale ponieważ rosnąca siła Saracenów nie mogła osiągnąć dobrego celu bractwa w tym kraju, król Anglii zaprosił ich do swoich posiadłości, gdzie poświęcili się krzewieniu dobrych manier i powszechnego dobrobytu. rasy ludzkiej, a zwłaszcza w celu uzyskania lepszej reputacji nauki o architekturze. W tym czasie do towarzystwa przyłączyło się wielu wielkich ludzi i t. d. &c. Legenda ta ucieszyła armię francuską, wśród której wówczas rezydował Ramsay, i przyjmowali ją przez długi czas, ale ostatecznie przekonani o braku fundacji, ostatecznie ją odrzucili.

Kunst oder auch Koenigliche Kunst. Sztuka, lub Sztuka Królewska. - Umiejętność dochowania tajemnicy jest sztuką królewską, dlatego przywykliśmy nazywać masonerię sztuką królewską. Umiejętność planowania wielkich budowli, zwłaszcza pałaców, jest z pewnością wielką i królewską sztuką, ale jeszcze bardziej królewską sztuką jest nakłanianie ludzi do czynienia tego, co jest dobre i powstrzymywanie się od zła, bez uciekania się do mocy prawa. Inni wywodzą określenie „Sztuka Królewska” od tej części członków angielskich Budowniczych, którzy po ścięciu Karola I, 30 stycznia 1649 r., dołączyli do prześladowanych Stuartów, ponieważ pracowali nad odbudową tronu królewskiego, który został zniszczony przez Cromwella. Wręcz przeciwnie, Anderson w *English Constitution Book* stwierdza, że nazwa Królewska Sztuka wywodzi się z faktu, że osoby królewskie stały i nadal stoją na czele Rzemiosła.

Kuss. Pocałunek lub pozdrowienie. - Pozdrowienie braci powinno być pozdrowieniem pokoju i miłości, wzmocnione świętymi liczbami. Pocałunek Judasza nie występuje wśród nas. Kto naprawdę nie kocha swojego brata, niech nie bierze go za rękę, niech nie udaje miłości. Doświadczenie uczy nas, że każdy Brat jest godny miłości, i że ci, którzy spotykają się ze wszystkimi w uścisku, którzy wyznają, że kochają każdego, narażają się na podejrzenie, że nikogo tak naprawdę i prawdziwie nie szanują.

Landes gesetze. Prawa kraju. - Wolnomularz ma największy szacunek dla praw kraju, w którym żyje i przestrzega ich z gorliwością wiernego poddanych. Jeśli powierzono mu wprowadzenie tych praw w życie, jego masonie obowiązkami przypominają mu o wierności i sumienności w ich stosowaniu. Jeżeli państwo nakaże zamknięcie loży, której jest członkiem,

natychmiast słucha i nie odwiedza żadnego zgromadzenia, które jest niedozwolone lub nie tolerowane przez państwo. W przypadku, gdy brat umyślnie łamie prawa swojego kraju, sam Zakon zwraca na niego uwagę sędziów, a ten, kto jest ukarany przez prawo jako przestępca, jest bez wyjątku wykluczony z Zakonu.

Lehrling. -**Uczeń** lub pierwszy stopień w Zakonie, w którym każdy musi pozostać rok lub dwa lata; Wielu z nich może wcześniej awansować do stopnia czeladnika, zgodnie z ich duchowymi zdolnościami, gorliwością dla Zakonu i udowodnioną miłością braterską. Uczeń jest jednak szanowany w każdej Loży jako Brat tak samo jak starszy członek i nie ma, jak można by przypuszczać, żadnej szczególnie uwłaczającej pracy do wykonania. Uczy się mądrości masońskiej na tyle, na ile może być nauczana w pierwszym stopniu, dlatego nazywa się go uczniem. Jego ubiór w Loży niewiele różni się od ubioru innych, a starsi Bracia nie mają odwagi przywiązywać większej wagi do możliwości noszenia ozdób lub dwóch więcej niż on sam. Aby być wiernym swojemu obowiązkowi, gwiazda wisi na piersi, inne gwiazdy wiszą na płaszczu, mówi brat Asmus.

Leipzig Lipsk. - Miasto to słynie z uniwersytetu i jarmarków, znajduje się w centrum naukowego i przemysłowego współżycia cywilizowanej Europy, a zwłaszcza Niemiec; i miał wspólne z Hamburgiem i Berlinem niektóre masońskie miejsca pracy na początku ubiegłego wieku. Otwarto tu najstarszą lożę masońską. 20 marca 1741 r.

Jakiś czas wcześniej bracia należący do tego miejsca, którzy zostali inicjowani w swoich podróżach po Anglii, Francji i Holandii, odbywali tu prywatne zgromadzenia i inicjacje oraz kilkakrotnie obchodzili święto św. Jana. Oryginalna loża w tym Wschodzie początkowo tworzona tylko w języku francuskim. Po raz pierwszy zaczęła działać w języku niemieckim w 1746 r., kiedy to wprowadzono nazwę Minerva, podczas gdy francuski oddział nazwał się Aux trois Compas, aż do całkowitego zjednoczenia tych dwóch w 1747 r. Wprowadzono wspólną nazwę Minerva zum Cirkel. W roku 1757 dołączyła do niej Loża założona tutaj przez braci zagranicznych, zwana Aux Voyageurs a trois Nombres, także podróżująca Minerwa. A w roku 1766 przez lożę, która została tu usunięta, Zu den drei Palmenbaeumen.

W tym samym roku otrzymała od wodzów Zakonu regularne uznanie praw i przywilejów Wielkiej Loży lub Matki Loży i przyjęła swoje obecne imię, Minerva Zu den drei Palmen. Wstąpiła do (wówczas tzw.) systemu Ścisłego Przestrzegania, a następnie do Wielkiej Unii Loży w Niemczech, w powiązaniu z najstarszymi i honorowymi lożami szkockimi i św. Jana, którzy wybrali królewskiego brata, księcia Ferdynanda Brunszwiku i Lunebergu, jako ich generalnego wielkiego mistrza, i otrzymał od królewskiego brata Karola, księcia kurlandzkiego Konigl, Pohnischen und Churfurstl, Sachsa, księcia protektora Saksonii, protektorium, datowane na 24 czerwca 1774 r. W 1H7 r. W Loży Minerwy powstała Wielka Szkocka Loża św. Andrzeja. Po reformie z 1766 r. i usankcjonowanej przez konwent w Kohlo w konstytucji loża ta przyjęła imię swego królewskiego protektora, Carla zu den drei Palmena, który od tego czasu korzystał z praw loży matczynej, a dyrektorii w tym Orient. W roku 1773 założyła Lożę- córkę w Querfurth pod nazwą Minerva zu den drei Lichtern. W 1754 r. udzieliła nakazu loży w Wetzlar, a w 1742 założyła kwitnącą do dziś lożę w Altenburgu. Loża Minerwa w Trzech Palmach obecnie nie należy do żadnej zagranicznej Wielkiej Loży, ale opiera się na swojej własnej konstytucji i honorowej niezależności; pracuje według rytuału zjednoczonych loż i utrzymuje przyjazną i siostrzaną korespondencję ze wszystkimi sprawiedliwymi i doskonałymi lożami. Posiada własną przestronną i wygodną salę, ważną i dobrze wyselekcjonowaną bibliotekę masońską, doskonałą kolekcję medali masońskich oraz

piękny model świątyni Salomona. Od momentu swego powstania, aż do 1816 roku, prowadziła do Zakonu najlepszych i najbardziej godnych ludzi. Sprzeciwiła się z całej siły Schrop-ferical mummer, który ten oszust usiłował wprowadzić pod absurdalną nazwą masonerii i za pomocą którego starał się oszukać łatwowiernych i przesądnych.

Oprócz pomocy w zakładaniu i wspieraniu Masońskiej Instytucji Edukacyjnej w Dreźnie organizuje coroczny festiwal dla nieletnich w Boże Narodzenie, na którym uczestniczy około pięćdziesięciu chłopców i dziewcząt z okolicznych szkół charytatywnych, którzy wyróżnili się pracowitością i dobrym zachowaniem. nagradzani odzieżą, pościelą, książkami, pudełkami do pracy i artykułami spożywczymi. Wywalczyła trzy medale : - 1. Medal członkowski z 1766 r., awers. bogini Minerwa siedząca pod trzema palmami; odwraca. słowa „Non nisi digno, M DOCLXVI” w wieńcu. - 2. Po śmierci br. Freiherrn von Hund Horrmeisters, der siódma prowincja; awers. jego popiersie z napisem „Carolus LB ab Hund et Altengrotkau”; odwraca. urna z napisem „Pietas Fratrum, DRLV MDCCLXXVI”. - 3. W pięćdziesiątym jubileuszu dirigirenden starożytny szkocki Wielki Mistrz Łoży, księżę Hohenthal, wycięty przez br. Lors: awers. popiersie księcia z napisem „Frid. Gil. pochodzi z Hohenthal Minervae Vates Semisaecularis; odwraca. egipski sfinks leżący pod wieńcem utkanym z gałęzi efenu, dębu i akacji, nad którym znajdowała się korona złożona z dziewięciu gwiazd, z napisem „Vetant Mori”, poniżej „Die nr Decembris, MDCCCXIII”.

W Lipsku było kilka innych łóż, które są zamknięte; Łoża Balduin. zur Linde założył 1807 r., wstąpił do Św. Hamburg Grand Lodge 1809 i Drezno Grand Lodge 1815.

Łoża Balduin zur Linde założyła w 1816 roku bezpłatną szkółkę niedzielną dla praktykantów i czeladników mechaników, która wciąż jest w kwitnącym stanie i w której nauczanie jest prowadzone częściowo przez Braci, a częściowo przez nauczycieli, którzy są opłacani przez Braci. , w czytaniu, pisaniu, arytmetyce i języku niemieckim.

Łoża św. Jana Apollo, przy Trzech Akacjach, założona 24 czerwca 1801 r. i ukonstytuowana od Regensberg 8 sierpnia 1801 r. Z czego powstała Łoża św. W roku 1815 dołączyła Wielka Łoża w Dreźnie.

Leopold, Maximilian Julius, księżę Brunszwiku, generał pruski królewski we Franckfort-on-the-Oder i M. Łoży przy Upright Heart, urodził się 10 października, D.52. 27 kwietnia 1785 r. nastąpiła ogromna powódź Zakonu; próbując ratować cierpiących, stracił życie na falach. Założona przez niego szkoła. we Franckfort nad Odrą jest dowodem jego filantropii. Ubrania, w których utonął, a mianowicie buty, drobne ubranka, płaszcz i kamizelka, zachowały się w kolekcji osobliwości należących do Wielkiej Łoży w Berlinie pod Trzema Globami.

System Lernaishes. - **System Lernaical** został wprowadzony do Niemiec z Francji, ale od dawna wymarł. Markiz Lernaiss sam wprowadził ją do Berlina w 1758 roku. Jej obiektami były arkana filozofii i kamień filozoficzny. W roku 1762 założył Wielką Kapitułę w Berlinie pod tytułem Rycerzy Jerozolimskich.

Lessingg. Gotifried Ephraim, urodzony w Kamenz, w Neidrlausitz, 22 stycznia 1729; zmarł 15 lutego 1781 w Wolfenbutel, gdzie był bibliotekarzem księcia Brunszwiku.

Ten członek Zakonu był człowiekiem bardzo uczonym i znanym w świecie literackim ze swoich dzieł dramatycznych, bo kto nie zna jego - „Minna z Barnhelm”, „Emily Galloti” i „Nathan Mądry, ”. Jego dzieła literackie liczą około trzydziestu tomów. On w towarzystwie Mikołaja i Mendelsohna. założył znaną bibliotekę sztuk pięknych w Lipsku; opublikował też w Berlinie swoje listy literackie, które tak bardzo przyczyniły się do ukształtowania lepszego

smaku w Niemczech. Jego praca, w sześciu tomach, „Historia i literatura” ze skarbów książęcej biblioteki w Wolfenbutel, w znacznym stopniu przyczyniła się do wyjaśnienia i uproszczenia nauk teologicznych. Udowodnił, że jest uczonym i głęboko dociekliwym Masonem. traktat, „Erns i Falk; dialog dla masonów”, 1778, który jest godny uwagi każdego refleksyjnego brata.

Leuchtend - Oznacza tutaj **jednomyślnie**; głosowanie jednomyślnie, gdy nie ma czarnych bil. Ta jednomyślność musi opierać się na właściwym stosowaniu reguł i przepisów ustanowionych dla naszego przewodnictwa w tej ważnej części naszego obowiązku oraz doskonałej jednomyślności w opiniach Braci dotyczących moralnego charakteru kandydata.

Leuchter, die drei Grossen **Świece lub pochodnie** – Trzy wielkie, nie należy mylić z trzema wielkimi światłami. Są to tylko świece lub pochodnie, lub można je nazwać filarami z pochodniami.

Licht. -**Światło** jest wielkim i wzniosłym symbolem, ale nie mamy na myśli światła oka, ale światło wiedzy. Naturalnie oślepią często posiadacza więcej światła niż ci, którzy widzą. Światło i ciepło są ze sobą ściśle powiązane; bez obu nawet pojedyncze ostrza trawa nie mogą wyrastać z ziemi. Kto szuka światła na każdy temat, szuka prawdy, i mówi mu się „Daj mu światło”. W ten sposób otrzymuje pozwolenie zbliżenia się do światła i prawdy oraz uczynienia ich własnymi. Światło świecy lub oczu nie może być mylone z tym światłem. Światło świecy powstaje z przyczyn naturalnych, ale światło wiedzy schodzi z góry, a światło oka często czaruje nas zmysłowymi przyjemnościami. W każdym wieku i narodzie, w każdej religii i we wszystkich misteriach starożytnych odnajdujemy światło jako symbol wiedzy. Niech każdy Jason nieustannie zabiega o światło, a zwłaszcza o światło wieczne!

Licht cinbringen. **Wprowadzać Światło** – kiedy społeczeństwo gromadzi się gdziekolwiek, aby czynić dobro, wymagają wpływowej osoby, która przekaże im światło doświadczenia, poinstruuje ich i wskaże drogę, którą powinni podążać, lub przyniesie im światło. Można to zrobić symbolicznie, rozświetlając nagle ciemny pokój pochodniami. Ten, kto w ten sposób wprowadza światło do Łoży, musi być człowiekiem godnym i doświadczonego w Rzemiośle.

Lichter. **Światła**. - „Masonów oświecają wielkie i małe światła. Biblia, Węgielnica i Cyrkiel należą do pierwszych; a słońce, księżyc i mistrz murarski, czyli gwiazdy, do drugich. Wielkie światła są nieśmiertelne i nie są ograniczone ani czasem, ani przestrzenią; małe są ograniczone przez oba. Biblia mówi i rządzi naszą wiarą; Węgielnica naszymi działaniami; a Cyrkiel utrzymują nas w więzi jedności z całą ludzkością, szczególnie z bratem masonem.

Albo innymi słowami, Biblia nakazuje nam wznieść się na duchu do rozsądnej i racjonalnej wiary. Węgielnica uczy nas tak dyscyplinować nasze umysły, aby odpowiadały one czystemu i natychmiastowemu posłuszeństwu prawom naszej ojczyzny. A Cyrkiel uczy w ten sposób pielęgnować zrozumienie, aby umożliwić nam życie w więzach społecznej i braterskiej jedności z całą ludzkością, bez względu na ich szczególne poglądy na tematy religijne lub polityczne.

Loge. **Loża**. - Jak ludzie nazywają dom Boga kościołem, a kiedy w nim odprawiane są nabożeństwa, mówimy, że są to godziny kościelne, tak też nazywamy miejsce, w której loża gromadzi lożę i kiedy zbierają się w niej Bracia, są to godziny loży. Forma loży to podłużny kwadrat; Trzech dobrze poinformowanych Braci tworzy legalną Lożę, pięciu sprawiedliwa, a siedem czyni ją doskonałą. Możemy też nazwać pomieszczenie, w którym odbywa się Loża, halą.

Logenlisten. Lista loży, - Od ponad sześćdziesięciu lat większość łóż corocznie publikuje listy swoich członków, które to listy są nie tylko przesyłane do Braci miasta lub miejsca, w którym loża się znajduje, ale wysyłane do zagranicznych części; Bracia powinni się znać, a ponieważ niemożliwe jest nawiązanie osobistej znajomości z każdym Bratem, bardzo przydatne są ich opisy, zawierające ich wiek i pozycję w świecie, a także ich urzędy w Loży. Po tych listach możemy również zobaczyć, czy liczba łóż wzrasta, czy maleje. Na listach Wielkiej Loży zwykle „znajdujemy listę loży-córek i daty ich patentów.

Logentage. Dni pracy Loży. Nazywana w Anglii wieczorem loży. Każda Loża powinna gromadzić się przynajmniej raz w miesiącu i pracować w pierwszym, drugim lub trzecim stopniu. Członek i urzędnicy powinni spotykać się częściej, aby konsultować się we wszystkich sprawach związanych z dobrostanem Loży, a także regulować pracę następnej Loży. Zwykle na zgromadzeniu organizowanym w czasie święta św. Jana ustala się, w jakie dni loża ma się zbierać, lub też bracia są zwoływani przez okólnik od sekretarza, gdy tak nakazuje Cz.M.

Lohn. Nagroda. - Bracia zostają zwolnieni z pracy, aby otrzymać nagrodę. Szacunek, miłość i wdzięczność są ich nagrodą, a świadomość tego, że na to zasłużyli, musi tkwić w piersiach samego robotnika. Nikt nie może ani nie odważy się ogłosić, że jest godny lub niegodny tej nagrody, a tym bardziej nie może domagać się zasług od Braci. Dobry mason nie wymaga żadnej zewnętrznej nagrody, ani też na nią nie pracuje, ponieważ nie sprzedaje swojego humanitaryzmu i filantropii. Ten, kto szuka zysku, nie otrzyma go, ale ten, kto wykonuje swój obowiązek wiernie i radośnie, nie żądając ani nie czekając na nagrodę, otrzyma ją bez miary i niewinnie raduje się, że ją otrzymał, ponieważ jego sumienie mówi mu, że jest tego godny i stara się na to zasłużyć.

Londyn. Zjednoczona Wielka Loża wszystkich masonów w Anglii, założona 24 czerwca 1717 r., przyjęła powyższą nazwę w 1814 r. Pod tą Wielką Lożą jest w Londynie około dwieście pięćdziesiąt loży i mniej więcej tyle samo w innych miastach i miasta Anglii. Poza tym ma we wszystkich częściach świata loże-córki; ale pracuje szczególnie w prowincjonalnych wielkich lożach, które założyła tu i tam, jak w Hamburgu, Hanowerze, Frankfurcie nad Menem i t.d. &c. W 1725 roku ta Wielka Loża ustanowiła fundusz pomocy uboższym Braciom, który obecnie subskrybuje każda angielska loża, a którego fundusze są materialnie powiększone o opłatę za wydawanie certyfikatów. Ma własny komitet, do którego składający petycję musi się zwrócić. Jeśli komisja uzna, że zasługuje na pomoc, natychmiast otrzymuje pomoc w postaci pięciu funtów szterlingów; ale jeśli jest to brat, który został nagle pogrążony w udręce i ubóstwie z powodu jakiegoś wielkiego nieszczęścia lub nieuniknionego przypadku, lub który ma dużą rodzinę, dzieci, których nie jest w stanie utrzymać, okoliczności te są rozpatrywane przez Wielką Lożę na ich następnym zgromadzeniu i głosuje się na niego, na sumę, która nie może przekroczyć jednorazowo dwudziestu gwinei. Dzięki tej pomocy w odpowiednim czasie niejeden zacny Brat został uwolniony od ubóstwa i udręki.

Wielka Loża w Londynie była także pierwszą, która opracowała i opublikowała Księgę Konstytucji. Od chwili powstania najbardziej wzniosłe osobistości zawsze. był na jej czele jako Wielcy Mistrzowie, a książę regent jest obecnie Wielkim Patronem Zakonu (1818).

Lufton. [Lewis]. - Ta nazwa, wywodząca się z języka angielskiego, nadawana jest synowi Masona. Lewis poprzednio miał przywilej inicjacji do Zakonu jako młodszy niż jakakolwiek inna osoba, nawet w wieku osiemnastu lat, ale teraz korzystają z tego przywileju tylko w tych lożach, gdzie prawo nie zabrania inicjacji przed osiągnięciem dwudziestego piątego roku

życia. Lufton musi być także wykształconym i moralnie szanowanym młodym człowiekiem, w przeciwnym razie wejście do Loży zostanie jemu odmówione, tak jak tym tym, których ojcowie nie są masonami. Przywileje, którymi cieszyli się synowie kapłanów starożytnych misteriów, nie mogą zostać wprowadzone w masonerii.

Lyon. Lyon. W roku 1778 francuscy masoni zorganizowali w tym mieście konwent, kiedy ci, którzy wcześniej pracowali w stopniu templariuszy, zmienili go w pewien sposób, i nazywali siebie *Chevaliers bienfaisants de la Sainte Cite*.

Maasstaub. **Liniał.** -Każdy architekt potrzebuje liniału, a my też mamy taki z dwudziestoma czterema calami. Dwadzieścia cztery godziny to noc i dzień, a mason powinien podzielić swój czas na regularne porcje, tak jak dwudziestoczerocalowy przymiar jest podzielony na regularne części, a następnie spróbować udowodnić swoją przeszłą pracę całym liniałem.

Magie und Magiker, Geisterseher Theosophie Theosophen und Theurgie. **Magia i Magowie, Widzący Widma; Teozofia, teozofowie i teurgia.** Początków magii należy niewątpliwie szukać w najwcześniejszych i najbardziej barbarzyńskich epokach, kiedy ludzkość nie знаła ani sztuk, ani nauk, a rozum nie nauczył ich szukać przyczyny wydarzeń w granicach natury. Ale w czasach nowożytnych magia miała również swoich wielbicieli i czcicieli i stała się bogatym źródłem zysku dla kuglarzy i oszustów, którzy używali jej pod nazwą teurgii i teozofii, aby uzyskać pieniądze od prostych i przesądnych lub dla jakiś tajnych i nielegalnych rzeczy. To, że w masonerii nie ma magii, teurgii ani teozofii, jest dobrze znane każdemu bratu; ale, niestety, jest zbyt wiele powodów, aby sądzić, że w dawnych wiekach uważano, że te kaprysy umysłu znajdowały się wśród nas. Pod hieroglifami naszej Królewskiej Sztuki wielu szukało tej tajemnicy, która, podobnie jak posiadanie pieczęci Salomona, umożliwiłaby im rządzenie światem duchów.

Magia lub nekromancja jest wśród rozsądnych istot uważana za śmieszny sztuczek udawania, że dokonuje się rzeczy, które są poza siłami natury, że panują nad duchami powietrza; ba, nawet być w bezpośredniej komunii z samym Bogiem i dzięki temu móc tworzyć i cieszyć się nadprzyrodzoną przyjemnością. Aby uzyskać ten przedmiot, mag chwali się, że jest w posiadaniu większej tajemnicy i wyższej mocy niż inni, którą uzyskał przez osądzanie swojego ciała i wykonywanie ceremonii tortur lub przez asystę duchów. Pojawienie się duchów pod jego komendą to podstępne oszustwa, dokonywane przez jego podrzuconych współników i wspomagane przez rozpaloną wyobraźnię łatwowiernych i przesądnych naiwniaków. Naturalna magia to zupełnie inna rzecz, a dzięki niej cienie pojawiają się i przybierają różne kształty; ale artyści nie udają, że są duchami, ale przedstawieniami artystycznymi.

Magier nicht Magiker. Magia bez Magów. Klasa kapłanów wśród starożytnych Medów i Persów. Posiadali dużą wiedzę naukową i odprawiali święte obrzędy religijne. Zoroaster zreformował ich i podzielił na Uczniów, Mistrzów i Doskonałych Mistrzów. Ponieważ tylko ci, którzy mogli składać modlitwy i ofiary Ormuzdowi, mogli objawić jego wolę lub mogli patrzeć w przyszłość, uważano ich za rodzaj bytu pośredniego między Bogiem a ludzkością i miano dla nich największą cześć.

Von Marshall, Henry William, feldmarszałek Theringen, zmarł w Naumburgu około roku 1760. W młodości został inicjowany do masonerii w Londynie i był nie tylko angielskim Wielkim Mistrzem Prowincji w kręgu Górnej Saksonii, ale był także założycielem i WM Łoży przy Trzech Młotach w Naunburgu. Jego masońska gorliwość i działalność były nadzwyczajnie wielkie. Znał i uzyskał stopień templariuszy w 1740 r., przed baronem von Hund, który dołączył do niego w 1751 r. W 1752 r. trwająca choroba zmusiła go do porzucenia pracy.

Martinisten lub **Rycerze Dobroczynności, zwany także Zakonem Rycerzy Dobroczynnych Świętego Miasta.** Fanatycy ci wywodzą się od Louisa Claude'a, markiza de Saint Martin, który urodził się w Amboise 18 stycznia 1743 r. i zmarł w Chatillon 14 października, 1803. Jest autorem wielu mistycznych ksiąg, napisanych w stylu Jacoba Bæmensa, a szczególnie jednej, próbującej zrozumieć lub wyjaśnić, które z nich pękły im czaszki: - „Des erreurs et de la verité” Lyon, 1765. Przetłumaczone na niemiecki przez Klaudiusza pod tytułem Irrthumen und Wahrheit. (Błąd i prawda.) Hamburg, 1782. Jego doktryna, zwana także jego systemem,

jest mistyczna, teozoficzna i wkradła się do francuskich łóż Philalethen, gdzie była również nazywana Ordre divin. Zasługi tego Zakonu zostały omówione na Konwencji Williambadera w związku z Bienfaisantem Kawalerów.

Maucrone. Korona muru. — U Rzymian była to korona złota [corona muralis], której fleurony były jak części muru, i którą dano żołnierzowi, który podczas oblężenia był pierwszym na murze wroga. Podobną koronę nosili bogowie, pod których szczególną opieką znajdowało się miasto. Korona muru nie ma nic wspólnego z masonerią i została wprowadzona tylko ze względu na podobieństwo jej nazwy.

Meklemburgia. - W Mecklenburgh Schwerin, a także w Macklenburg Strelitz, masoneria cieszy się ochroną rządu, a w Rostocku, Schwerinie, Gestrow i Nowej Brandenburgii są duże i szanowane loże. Karol, Wielki Książę Meklemburgii Strelitz, zmarły w 1816 r., był członkiem Zakonu i WM Prowincji Angielskiej, w której to postaci założył Lożę Więz Pokoju w Nowej Brandenburgii na rok przed śmiercią.

Meister. Mistrz. - Ten, kto osiągnął trzeci stopień w masonerii, jest Mistrzem, a tam, gdzie nie pracuje w tak zwanych wysokich stopniach, osiągnął szczyt swojej profesji. Tylko czeladnicy, którzy zostali potwierdzeni i uznani za godnych, mogą uzyskać ten stopień. Strój Mistrza jest niebieski, w nagrodę za jego wierność i prawdę. Jako Mistrz ma on głos we wszystkich konsultacjach urzędników Loży i może, jeśli posiada wystarczające umiejętności masońskie, zostać powołany na dowolny urząd w Loży, nawet na stanowisko Cz.M. *Meister von Stuhl*, (Mistrza Katedry) w języku polskim, B.Cz.M.. Jest to najwyższa preferencja, jaką mason może uzyskać w masonerii św. Jana, poprzez trzy stopnie, z których każdy kandydat do Cz.M. musiał zdać. Jeśli w Loży są członkowie, którzy mają wyższy stopień, są zazwyczaj wybierani Cz.M; ale chociaż w żaden sposób nie jest konieczne posiadanie tych stopni, aby umożliwić wybór Brata na przewodniczącego, absolutnie konieczne jest, aby był on człowiekiem o dobrym, nieskazitelnym charakterze moralnym i rozległej wiedzy masońskiej, jest on następnie wybierany przez jego braci Cz.M. na rok lub na całe życie (w Niemczech i Holandii). Podczas tych wyborów Bracia powinni postępować z największą rozwagą i ostrożnością, aby nie dopuścić do osłabienia Loży przez wybór niewłaściwej osoby; ponieważ, zwłaszcza w małych miastach, opinia publiczna szybko zdaje sobie sprawę, kto stoi na czele Loży, a jeśli nie jest on bardzo szanowanym przez innych Braci, którzy go wybrali, mają mu wiele do zarzucenia. Musi także być dobrze zaznajomiony z Zakonem, jego doktrynami, jego misteriami, jego historią i konstytucją oraz musi posiadać moc przekazywania Braciom swoich przemyśleń na wszystkie te tematy w jasnej i wyczerpującej formie. Powinien także być w stanie od czasu do czasu wygłosić logiczną dyskurs na temat Rzemiosła. Często spoczywa na nim obowiązek naprawienia pracy Loży i uformowania każdego Brata w takiego masona, jakiego wymagają statuty Zakonu. Łatwo jest być Cz.M, jak jest ich zbyt wielu, ale najtrudniej być takim, jakiego wymaga Zakon. Cz.M. ogólnie sądzą, że spełnili swój obowiązek, czytając wyraźnie Rytuał. Ale ten, kto chce wiernie wypełniać swój obowiązek, musi pamiętać, że siedzi na krześle, które dawniej nazywano w Anglii siedzibą króla Salomona.

Mensch, der Reine, Przygotowany człowiek. -Człowiek, który został odpowiednio przygotowany do inicjacji do masonerii, jest prawdziwym symbolem czystego i nieskorumpowanego człowieka, takiego jakiego społeczność chce i wymaga jako członków. Taki człowiek musi być w stanie bardziej docenić swoich śmiertelnych bliźnich na podstawie ich wartości moralnej i osiągnąć intelektualnych niż ich rangi, władzy czy bogactwa. Szczęśliwi ci, którzy chcą być tak oceniani, gdyż oddadzą cześć Rzemiosłu, będąc ubrani w purpurę i złoto.

Metal. — Wielu ludzi uwielbia metale srebrne i złote całą duszą i nie zna żadnej innej normy, według której można by oszacować swoją wartość lub wartość bliźnich, poza ilością tych metali, które posiadają, tym samym poniżając i degradując te cechy umysłu lub ducha, według których tylko ludzkość powinna być oceniana. Ten, kto chce zostać inicjowany do masonerii, musi chcieć zrezygnować ze wszystkich opisów metalu i wszystkich przypadkowych okoliczności rangi i fortuny, ponieważ to człowiek jest przyjmowany do masonerii, a nie jego ranga lub bogactwo.

Minerwa, czyli Bogini Mądrości. -Masoni używają posągu Minerwy lub otwartej świątyni z jej posągami jako symbole mądrości. Mitologia uczy nas, że Jowisz stworzył swoją czaszkę, by urodzić Minerwę, z tego powodu – jest ona symbolem wszystkich myśli, które formują się w głowie oraz opiekunką sztuk i nauk. Jest ogólnie przedstawiana jako młoda kobieta w greckim stroju i ma przy sobie sowę lub koguta jako symbol użytecznej nauki i czujności.

Mitgliedes-Zeichen. **Klejnot członkostwa** — ten klejnot jest noszony przy dziurce od guzika lub zawieszony na kołnierzu i ogólnie zawiera symboliczną reprezentację nazwy Łoży. Są one wręczane członkom podczas ich inicjacji lub przynależności do Łoży. Ci Bracia, którzy są członkami kilku Łoży, zwykle noszą wszystkie klejnoty swoich członków, chyba że zabrania tego regulamin Łoży, w której są zgromadzeni.

Mitra Geheimnisse. **Tajemnice Mitry.** Starożytni Persowie mieli symbol ognia i słońca zwany Mitra i modlili się do niego jak do najwyższego Boga. Mitra był ogólnie przedstawiany jako człowiek z głową lwa i czterema orlimi skrzydłami lub jako postać stojąca na kuli oświetlonej słońcem lub stojąca w pobliżu ołtarza, na którym płonie ogień. Mówi się, że misteria Mitry wśród Persów zostały założone przez Zoroastra. Niewiele relacji o tych misteriach dotarło do nas, ale te nieliczne, które mamy, są bardzo niezwykle. Przed inicjacją w te misteria kandydat był zobowiązany do przejścia przez pewne próby, które pod względem surowości znacznie przewyższają wszystko, co wiemy o próbach dla innych starożytnych misteriów. Jest napisane w starożytnej relacji o nich: „Nikt nie może zostać wprowadzony w misteria Mitry bez wcześniejszego przejścia przez cykl prób, które naprawdę były mistrzowskie; było osiemdziesiąt stopni próbnych, z których niektóre były trudniejsze do przejścia niż inne. Na przykład kandydat musiał przez kilka dni przepływać przez duże zbiorniki wodne, a potem przechodzić przez ogień; potem pościć w ciszy i samotności oraz przechodzić różne próby, aż osiągnie osiemdziesiąt stopni; a potem, jeśli przeszedł przez wszystkie te ciężkie próby życia, zostaje wtajemniczony w tajemnice Mitry”. Nic więcej nie wiadomo o doktrynach ani historii tych misteriów.

Mittag. **Południe.** – Ilekroć mason rozpoczyna swoją pracę, jest to południe czyli środek dnia, albo ten czas, w którym słońce osiąga największą wysokość; ponieważ Ziemia jest okrągła, słońce zawsze jest gdzieś na południku. Mason ma do wykonania najbardziej oświecone i pożyteczne prace, a kiedy mija samo południe, musi być w stanie przedstawić najbardziej zadowalające dowody użyteczności swojej pracy.

Mittelpunct der Erde. **Centrum Ziemi.** — Prace masona muszą przenikać tak daleko, a jego duch badać wszystkie działania natury i albo być w stanie zadowalająco je wyjaśnić, albo pokornie je podziwiać.

Mitternacht. **Środek nocy.** Dopiero gdy zbliża się „północ”, mason myśli o zakończeniu swojej pracy, w rzeczywistości jego działalność i przemysł powinny przenikać aż do północy.

Merlin, Fryderyk August Christian, urodził się 4 stycznia 1775 roku, zmarł w Altenburgu, gdzie był profesorem gimnazjum 4 września 1806 roku. *Masonic Journal* wydawany przez tę Lożę zawiera wiele dowodów jego gorliwości i pracowitości w Zakonie. Znany jest również jako autor innych prac.

Monatliche Beitrege. Miesięczne subskrypcje. - Utrzymanie Loży, płacenie braciom służącym i inne wydatki, które są nieuniknione, powodują wydatki, których niepewne opłaty przy inicjacji nie pokrywają, a tym samym sprawiają, że Bracia muszą wpłacać co miesiąc niewielką sumę na ten cel; kwoty te różnią się wielkością w różnych Lożach zgodnie z ich własnymi regulaminami sporządzonymi w tym celu. Saldo w rękach Skarbnika, po opłaceniu wszystkich niezbędnych wydatków, jest wydawane na rzecz Loży lub przeznaczane na cele charytatywne. Żaden subskrybujący Brat nie powinien zaniedbywać tych płatności; i być kimś, kto mieszka w miejscu, w którym nie ma Loży i nie jest subskrybentem, działa najbardziej niemasońsko, zaniedbując wspieranie organizacji charytatywnych. Biedni Bracia i ci, którzy są inicjowani jako bracia muzykanci lub służący, są zwolnieni z wszelkich datków; ale ci, którzy są w stanie subskrybować, a tego nie robią jak najbardziej słusznie zasługują na skreślenie z listy członków.

Mond. Księżyc jest drugim, słabszym światłem w masonerii, ruchomym, niestałym i otrzymującym światło od słońca. Zmieniający się Dozorcy prowadzą nas i pomagają nam, a księżyc oświetla nocą wędrowca w jego drodze, ale chmury mogą przechwycić światło księżyca; z tego powodu nie możemy na nim polegać, ale obrać naszą drogę przez wielkie i stałe światło.

Mopsorden. Zakon Mopsa – rzecz dla zabawy założona przez Klemensa Augusta, księcia Bawarii i Churfursta z Kolonii, około roku 1740. Książę ten był masonem, ale kiedy papież Klemens XII zakazał Zakonu w 1738 r., wycofał się z to. Ale ponieważ chciał mieć tajne stowarzyszenie i był wielkim wielbicielem płci pięknej, utworzył to stowarzyszenie w jednościi z nimi. W ten sposób powstał śmieszny Zakon Mopsa, który rozszerzył się na Francję i Niemcy. Jej wyznawanym celem była wierność, a ta wywodziła się z dobrze znanej wierności psa. Jest prawdopodobne, że mopsy były modnymi psami, lub że nazwa tej rasy została przyjęta, ponieważ nie znaleziono ku temu innego określenia psa lub psów. Nie wiadomo, kiedy ten porządek wygasł..

Moritz Karl Phillip, Tajny Radny, profesor i członek Akademii Nauk w Berlinie, urodził się w Hameln 15 września 1757 r., a zmarł 26 czerwca 1793 r., jeden z najsłynniejszych autorów swojej epoki, wyróżniający się swoimi dziełami w języku niemieckim. Jego podróże po Anglii i Włoszech uczyniły go dobrze znanym, a jego dzieło „Anton Reiser” opisuje jego własne życie; był także autorem wielu pieśni masońskich. Przypisuje się mu również pracę „Wielka loża, czyli mason z liniałem i pionem, Berlin, 1793”. Praca „Symboliczna mądrość Egipcjan, Berlin, 1793” została tylko opublikowana przez niego, jej autorem był J.G. Bremer. Moritz był członkiem berlińskiej Wielkiej Loży.

Mosaisches Flaster. Bruk mozaikowy. Bruk mozaikowy znajduje się w przedsionku Świątyni Króla Salomona. Szczęśliwi są ci, którzy mogą zbliżyć się do niego, a także do przedsionka.

Mossdorf Frederich, *Konigh Sechs Hof und Justickanzlei*, Sekretarz w Dreźnie urodził się 2 marca 1757 w Eckartsberge; został inicjowany do masonerii, na własne życzenie, w loży Minerva, pod Trzema Palmami, Lipsk, 15 października 1777; wstąpił do Loży pod Trzema

Mieczami w Dreźnie 28 listopada 1789; a w roku 1807 został honorowym członkiem Loży Archimedes, przy Trzech Tablicach Kalkowych w Altenburgu, oraz Loży przy Złotym Jabłku w Dreźnie. W zjednoczonej Loży Trzech Przyjaciół i Trzech Mieczy pełnił funkcję Protokulanta i odpowiadającego mu sekretarza od marca 1798 do końca 1803 roku, a następnie nieprzerwanie od marca 1805 do końca 1810 roku. Urząd ten skomponował między innymi okólnik na miesiąc lipiec 1805, który został opublikowany w „Masońskiej Książce Kieszonkowej z lat 5805 i 5806 przez XYZ” (Berlin, 1806 w 12 mies.) strony 169-174 i ponownie opublikowane w „New Freemasons’ Pocket-Book for 1806 and 1807”, (Freyberg Gerlach w 12 mies.) str. 172-181. W tym okólniku opublikował wyniki swoich nieustannych dochodzeń w sprawie historii masonerii, stanu i konstytucji tego społeczeństwa, a także zniesienia tak zwanych wysokich stopni w tej loży, głównie dzięki jego wysiłkom.. Na konwencji, która odbyła się w Dreźnie od 28 października do 20 grudnia 1805 r. w celu utworzenia loży PG dla prowincji Chur-Saksonia i krajów do niej przyłączonych, ale które z powodu wojny który wybuchł wkrótce potem, nie przyniósł żadnego rezultatu, był zastępcą nie tylko swojej Loży, ale także Loży Trzech Płomieni w Planon. Po ukazaniu się „Dzieł zebranych braci Fesslerów o masonerii” (Berlin, 1801) rozpoczął korespondencję z autorem, która w końcu nabierała coraz większego znaczenia. Ponieważ Mossdorf nie mógł zrobić nic innego, jak tylko zatwierdzić ważne reformacje Fesslera w Wielkiej Loży, Royal York. Przyjaźń w Berlinie, więc z bolesnymi uczuciami usłyszał wieści, że Fessler odszedł z tej loży i postanowił opublikować „Rozważania Fesslera na temat ostatnich sześciu lat jego masońskiej pracy”. (Drezno, 1804 in 8 t.) w dwóch częściach, czyli drugi tom dzieł o masonerii, także drugie poprawione wydanie tomu pierwszego, (Freyberg bei Gerlach, 1805); a także nadzorował publikację decyzji prawnych Fesslera dotyczących społeczeństwa Evergeten (Freyberg Gerlacha, 1904). Opublikował wcześniej, w intencji kieszonkowej Freyberga, 1802 strony 153-176, „Przegląd krytycznej rhaitserskiej masonerii i masońskiego, od najwcześniejszego okresu do roku 1801, autorstwa br. Fesslera; w tej samej Kieszonce z roku 1803, strony 121-139, warunki, na jakich można otrzymać tę pracę w rękopisie w czterech tomach, z niezbędnymi do niej uwagami. O wyższych stopniach wiedzy, które po raz pierwszy wprowadził do Wielkiej Loży Royal York br. Fesslera, a potem nieco zmieniony w formie i wraz z kluczem (rękopis krytycznej historii) do Loży w Trzech Górach we Freybergu, pewne powody skłoniły go do zażądania, aby mógł wycofać się z Loży i od branie dalszego udziału w wyżej wymienionym zjeździe w Dreźnie, którego do tej pory był aktywnym członkiem. Następnie, w 1803 roku, wstąpił do zakonu Naukowych Masonerii, założonego przez br. Fesslera, jako Archiwara Archiwów Drezdeńskich, które nadal znajdują się pod jego opieką (1818). Wraz ze zmarłym niedawno Wielkim Mistrzem Wielkiej Loży Hamburga i Dolnej Saksonii, br. Schoedler, którego praktyczne poglądy i roztropnie wyrachowaną działalność w zakresie udoskonalania niektórych form i zwyczajów w niemieckich lożach honorował Mossdorf, przez wiele lat prowadził równie ważną korespondencję masońską, której rezultatem było to, że w środku 1807 Mossdorf bardzo przyczynił się do wprowadzenia tak zwanych „Historycznych stopni wiedzy” do Loży Złote Jabłko i od tego czasu pełnił głównie obowiązki Protokulisty i Archiwara. Różne kontrowersje na temat publikacji masońskich, których bronił br. Mossdorf z powodów, które były dla niego wystarczająco mocne, ale które były wbrew opiniom większości jego braci, zmusił go do ostatecznego opuszczenia towarzystwa w lutym 1810; a liczne utrapienia, którym był poddany po tym, jak to uczynił, spowodowały, że w marcu 1811 r. zrezygnował również ze swojego honorowego członkostwa. Bracie. Mossdorf ściśle

zjednoczył się z uczonym i roztroptym br. Krause, który był, z wielkim uznaniem, przez wiele lat wykładowcą Loilge Trzech Mieczy, i w którym Mossdorf wkrótce zobaczył człowieka, który uwolniony z kajdan panującego wszędzie pragnienia tajemnicy i ukrycia był należycie wykwalifikowany dzięki dogłębnym badaniom i rzetelnym informacjom, aby wprowadzić maszynierię bytu masońskiego i dążenia do nowego i moralnie korzystnego zakresu: jego poglądy i przekonania masonerii i Bractwa Masońskiego były bardziej zgodne z poglądami Mossdorfa niż poglądy jakiegokolwiek innego poprzedni pytający do Rzemiosła. Kiedy więc opublikował w dwóch dużych tomach „Trzy najstarsze kroniki bractwa masońskiego” (Drezno, 1810 i 1813, tom ósmy), Mossdorf udzielił mu rady i pomocy w szczerym celu Bractwo lepiej poznało się; a w 1809 opublikował krytyczną recenzję tego dzieła Krausego, która w pierwszym wydaniu, ale znacznie więcej w drugim, poprawionym i rozszerzonym wydaniu, jest wzorem pisania krytycznego. Ta recenzja, która została opublikowana przez br. Mossdorf po tym, jak uzyskał zgodę WM Łoży pod Trzema Mieczami i okólnik Łoży w powyższym roku, wraz z listami różnych odpowiednich Łoży na ten temat. Sama praca wywołała wielkie poruszenie i wiele dyskusji wśród braci niemieckich; a członkowie Łoży Trzy Miecze podjęli uchwałę 17 grudnia 1810 r.: „Bracia Krause i Mossdorf, z powodu powyższej pracy, są wykluczeni z Łoży na czas nieokreślony”. tym, 20 dnia tego samego miesiąca, Mossdorf dołączył swój bilet członkowski do listu do Łoży i dobrowolnie się z niego wycofał. Ponadto w roku 1811 opublikował nowe wydanie „Johanna Stuve’a (dawniej profesora w Brunszwiku) Dyskurs o wpływie tajnych stowarzyszeń na dobrobyt ludzkości” (Freyberg przez br. Gerlach, 366 stron, in 8vo.) z dodatkiem, z folio 66, zawierającym bezstronną relację z jego poprzedniego związku z Łożą pod Złotym Jabłkiem. W tym dodatku znajdują się również notatki dotyczące ostatnich wydarzeń w Łoży pod Trzema Mieczami. Oddzielony od wszelkich powiązań z lożami, br. Aktywny udział Mossdorfa w interesach loży całkowicie ustał, ale nadal interesuje się wszystkim, co wiąże się z masonerią i bractwem masońskim; i ma, jak wynika z ogłoszenia w Pocket-book, przez br. Gerlach, w latach 1816 i 1817, s. 220-236, zobowiązał się nadzorować wydawanie „Podręcznika do poznania wszystkich tajemnic i tajemnych stowarzyszeń starożytnych i nowożytnych, jak również poszczególnych członków tego ostatniego, zwłaszcza Bractwa Masońskiego, oraz publikacje z nim związane, z uwagami krytycznymi, notatkami wyjaśniającymi i informacjami;” w czterdziestu dwóch rubrykach, których brat Mossdorf nie miał zbyt wielu środków do zbierania od czasu, gdy po raz pierwszy wstąpił do stowarzyszenia Wkrótce możemy się także spodziewać pod piórem brata Mossdorfa dzieła o tytule „Komunikaty do odzwierciedlania masonów”, która może być przekazana tylko masonom, a br. Gerlach, Księgarz we Freybergu w Erzgebirgu, zobowiąże się do ich dostarczenia.

Münzen i Medallen. **Monety i medale.** - na cześć społeczeństwa i dla upamiętnienia poszczególnych wydarzeń wybito wiele monet i medali; są łatwo rozpoznawalne dzięki masońskim narzędziom, które się na nich znajdują. Mamy nawet dukat masoński, jeden z najstarszych medali, który został wybity we Florencji na cześć loży założonej tam w 1733 r. Jest też dukat hamburski, wybity przez lożę Absalon w 1740 r.; inny Hamburger, w odpowiedzi na oskarżenie, że Bracia zbierali się w nocy; trzeci Hamburger z loży St. George, 1743. Trzy wybite w Brunszwiku w 1744, z których jeden to dukat masoński; z jednej strony Herkules, ozdobiony narzędziami masońskimi, z drugiej strony ręka w chmurach, z której zawieszony jest trójkąt. Medal loży w Halle, w 1774 nowy w Hamburgu, ku czci księcia Fryderyka Brunszwiku-Oels i księcia Karola Landgrafa z Hesji, 18 maja 1766. Takich samych opisów medali w Hamburgu jest więcej, w Darmstadt itp.

Musikalische Bruder, **Bracia muzykanci**. - Żadna loża nie chce być prowadzona bez piosenek i muzyki, przynajmniej fortepianu. Jeśli jest wielu Braci należących do Loży, którzy mogą przyczynić się do muzycznej rozrywki, tworzą oni towarzystwo muzyczne, a następnie, bez żadnego motywu finansowego, zapewniają zarówno towarzyskie, jak i rytualne dodatki muzyczne. W takich lożach, które nie mają członków muzykujących, zazwyczaj inicjuje się ubogich, ale szanowanych muzyków, którzy są zwolnieni z opłat, składek loży i opłat za ich muzykę; ale największa liczba muzykujących Braci znajduje swoją nagrodę w wdzięczności swoich Braci.

Mysterien. **Misteria**. - Zwyczaje i obyczaje starożytnych w ich tajnych stowarzyszeniach nazywane są Misteriami. Jeśli przez misteria rozumiemy jedynie tajemną religię, to w cywilizowanej części globu nie może być misteriów, ponieważ wszędzie można otwarcie czcić Boga; ale jeśli przez misteria rozumiemy tajne ceremonie i doktryny, to możemy powiedzieć, że wśród masonów wciąż istnieją misteria. Ale nie nazywamy tego sekretnymi misteriami i tym samym udowadniamy, że u nas nie może być sekretnej religii. Nikt z nas nie jest mistagogiem, a nasz ogląd zewnętrzny nie ma nic tajemniczego. Starożytni mieli zarówno większe, jak i mniejsze misteria, mniejsze misteria były przekazywane prawie każdemu wierzącemu, a jeśli komuś odmówiono ich, to tylko po to, by zwiększyć ich wartość w oczach mas. Ich formy były różne, w zależności od potrzeb kraju, geniuszu ludu, a nawet bardziej zgodnie z dogmatami panujących przesądów, i polegały na ceremoniach i widowiskach. Większe misteria wszędzie zawierały wzniosłe odniesienie do cudownych dzieł Boga i natury.

Mystisch, Mysticismus, **Mistyczny**. — Oznacza tajemną doktrynę, która działa szczególnie na uczucia serca lub uczucia, których nie można wyrazić słowami. Mistyk to człowiek, który wierzy, że jest wyniesiony ponad świat materialny i czuje się zjednoczony z tym, co niematerialne i duchowe. Możemy nazwać mistycyzm uczuciem wiary, czyli życiem i poruszaniem się w nadprzyrodzonym i nieśmiertelnym życiu. Każdy człowiek powinien być trochę mistyczny, ale powinien wystrzegać się tego ordynarnego mistycyzmu, który wierzy w obcowanie z aniołami i możliwość przeniknięcia do trzeciego nieba.

Namcn der Logen. Nazwy łóż. - Każda loża, zarówno świętojańska, jak i szkocka, ma nazwę. Nazwa zostaje wybrana przy tworzeniu Loży i ogólnie ma odniesienie w masonerii do pewnych lokalnych okoliczności. Pierwsze loże albo w ogóle nie miały nazwy, nazywały się po prostu lożami masonskimi, albo zostały nazwane na cześć domu, w którym zgromadzili się Bracia.

Neapel i Sicilien. Neapol i Sycylia. - W tych dwóch krajach nie ma obecnie śladu masonerii, a członkowie Zakonu, którzy udają się tam jako obcy, nie mogą uczynić zewnętrznego pokazu masonerii, jeśli cenią sobie ułatwienia i dobrobyt. Prześladowania i opresje, jakich tam doświadczyli nasi Bracia, są straszne, zwłaszcza w latach 1776-1783. W roku 1731 zabroniono zrzeszania się łóż, a zakaz ten przedłużono w 1775 r. 26 marca 1776 r. w Neapol loża była wzięta z zaskoczenia, a członkowie zostali wsadzeni do więzienia; ale królowa, córka Franciszka I, która pamiętała, że jej ojciec był masonem, wstawiła się w imieniu członków wraz z mężem, a stan tych nieszczęśników stał się bardziej znośny; mimo to nowe zamieszki zostały wywołane przeciwko Braciom, o wiele bardziej przez bigoterię i kabałę kapłanów niż przez wolę rządu. Możemy to poznać, jak opłakany musiał być stan Braci, dzięki nowemu reskryptowi, opublikowanemu w imieniu króla 28 stycznia 1783 r., do prezydenta Marchese Cito. Jest tam powiedziane: „Król, nasz łaskawy pan, zlecił, aby położono przed nim dwa tak bardzo różne memoriały, które ministrowie stanu kazali przygotować, w związku z oskarżeniami wniesionymi” przeciwko doktorowi Januariusowi Pallasowi w związku ze stłumioną Lożą masonską. Królewska Mość dostrzega różnicę opinii, jaka istnieje nawet wśród samych jego ministrów, w sprawie tak ważnej samej w sobie, i stwierdza z natury oskarżeń, że niemożliwe jest podjęcie jakiegokolwiek decyzji, z tą jasnością i pewnością, które są najniezbędniejsze właściwościom sprawiedliwego sądu, bez których sumienie zawsze musi być niespokojne! strach przed wydaniem niesprawiedliwego wyroku, przy czym główny dowód jest bardzo wątpliwy. Król, z ojcowskim współczuciem, rozmyślał o nieszczęściach, które tak wielu ludzi poniosło w wyniku uwięzienia, grzywien i innych ciężkich strat, po wezwaniu pomocy Ducha Świętego, ostatecznie postanowił położyć kres oskarżeniu, z tą łaską, sprawiedliwością i miłosierdziem, którymi Bóg go natchnął”. Chce zatem, aby wszystkie grzywny i kary pozbawienia wolności, które powstały w tej sprawie, zostały całkowicie zniesione; i że wszelkie zbrodnie, które mogą być popełnione przez oskarżonych, zostaną wybaczone; i że nie będą narażane na dalsze szkody lub hańbę. Ale ponieważ wie, jak bardzo sekta masonów może być podejrzana o spiskowanie przeciwko religii i państwu, tak chce i nakazuje, aby junta ściśle i nieustannie czuwała nad tym, aby zapobiec lub surowo ukarać wszelkie zakłócenia, które może wywołać do.”

Kiedy Neapol znajdował się pod uzurpacją Napoleona Bonaparte, loże zostały ponownie otwarte, ale później zostały zobowiązane do ich zamknięcia. Wcześniej istniała angielska loża w Mesynie na Sycylii, a inna nazywała się de la Reconciliation. W mieście Neapol istniała też jedna angielska i pięć innych łóż.

Neuplatoniker. Neoplatończycy. - Była to szkoła teozoficzna, utworzona z misteriów wszystkich narodów i dzieł wszystkich filozofów starożytności, którzy twierdzili, że posiadają czyste nauki hermetyczne, a poprzez te najświętsze tajemnice teurgii i magii; i oświecony lub oślepiiony nadprzyrodzonym światłem, szczylił się umiejętnością praktykowania najbardziej wzniosłych cnót lub wykonywania najbardziej boskich czynów. Szkoła ta powstała w czasach pogaństwa, przeszła na chrześcijaństwo, wszędzie znalazła akceptację, a gdy w końcu była prześladowana, znalazła schronienie w klasztorach mnichów.

Neoplatonizm powstał w Aleksandrii w Egipcie, a jego założycielem był Ammoniasz, zwany Sakkasem z Aleksandrii, żyjący między drugim a trzecim wiekiem. Urodził się i wykształcił z chrześcijańskich rodziców, ale jego miłość do filozofii sprawiła, że pilnie uczęszczał szkoły filozofów pogańskich, wkrótce oddał się im całkowicie i przeszedł od religii swoich rodziców do pogaństwa. Następnie założył własną szkołę, którą nazwał szkołą platońską, z tego powodu jego uczonych nazywano Platonikami, a my nazywamy ich Nowożytnymi Platonikami, aby odróżnić ich od prawdziwych uczniów Platona. Od swoich zwolenników żądał uroczystej przysięgi, że nie ujawnią nikomu prawd, których ich uczył, i zobowiązał ich do nieprzekazywania na piśmie. Spotkanie z nim było wielkim zaszczytem. Zmarł około roku 243. Jego doktryny były szeroko propagowane przez jego uczniów, wśród których był Longin, od którego też mamy dzieło o jego wzniosłości. Ten uczony był również nazywany Złotym Łańcuchem. Za Konstantyna Wielkiego Nowożytni Platończycy byli rozproszeni po każdym zakątku ziemi, a za cesarza Juliana ich stan nie stał się bardziej znośny; w końcu Ateny były główną siedzibą tej szkoły, a w VI wieku zostały one całkowicie zniszczone, chrześcijaństwa zdobyło przewagę. Filozofia scholastyczna XV wieku obudziła na zachodzie doktryny nowożytnego platonizmu dzięki Georgiusowi Gemisusowi Pletho, który zmarł w 1451 roku, ale nie odniósł on sukcesu.

Nicolai Christian Freidrich, potocznie zwany Freidrich Nicolai, urodził się w Berlinie 18 marca 1733 r., zmarł tam 8 stycznia 1811 r. Był księgarzem i członkiem tamtejszej akademii nauk. Freidrich Nicolai stał się widoczny nie tylko w świecie uczonych, ale także w Zakonie Masońskim dzięki swoim pracom w nim oraz pomysłowym i subtelnym badaniom, które są w nich zawarte. Jego ojciec był księgarzem lub wydawcą w Berlinie, tego samego biznesu uczył się we Frankfurcie nad Odrą, a jednocześnie cały swój wolny czas poświęcał nieustannej nauce i najchętniej całkowicie poświęcił się dla nauki, gdyby śmierć starszego brata i zbyt mały majątek, który należał do niego i jego siostry, nie zmusiły go do prowadzenia interesów ojca. „Możemy tu powiedzieć niewiele o tym, co osiągnął jako wydawca i uczony, kiedy wymieniamy Lessinga, Mendlesohna i innych wielkich ludzi i dziękujemy za ich ważne zasługi dla literatury, musimy zawsze bardzo cenić naszego F. Nicolai jako ich współpracownika. Któż nie zna „Uniwersalnej Niemieckiej Biblioteki”, założone przez niego dzieło, które ukazywało się regularnie od 1765 r. aż do czasu jego śmierci, które było przez niego redagowane i które tak bardzo przyczyniło się do wyjaśnienia każdej nauki. W równym stopniu walczył z obskurantyzmem, co z katolicyzmem. Jego opis Berlina stał się wzorem dla wszystkich przyszłych typografów; a poprzez swój znakomity romans „Życie i opinie magistra Sebatlusa Nothaukera” starał się ukazać ducha prześladowania ortodoksów w całej jego nagiej deformacji, zalecać wolność myśli, demaskować hipokryzję, prowadzić fanatyków do obudzenia rozumu i wyleczyć go z chorobliwej wrażliwości. Był aktywnym członkiem Łoży Trzech Globów w Berlinie. Jego praca pod tytułem „Dochodzenia w sprawie oskarżeń wysuwanych przeciwko Zakonowi Templariuszy i jego misteriów, wraz z załącznikiem o pochodzeniu masonerii” jest ścisła i dobrze ugruntowana w swoich cytatach, ale zbyt techniczna nauka, którą wniósł do tej pracy, doprowadziła go do niebezpiecznych wniosków i hipotez. Pierwsza część tej pracy jest skierowana przeciwko obronie Zakonu Templariuszy przez Antona, a druga przeciwko wątpliwościom podnoszonym przez Von Herdera na temat tego samego Zakonu. Dużo czasu poświęcił na umiejętne dochodzenie w sprawie natury i pochodzenia tajnych stowarzyszeń, a rezultaty tych dociekań znajdujemy głównie w uwagach na temat pochodzenia i historii różokrzyżowców i masonów. On również, razem

z Biesterem, podniósł swój głos w sprawie Zakonu Iluminatów i mamy od niego otwartą deklarację jego tajnego związku z tym Zakonem. Możemy utrzymywać, że wyświadczył on niewątpliwe i wielkie usługi dla braterstwa. Poprzez swoje pisma przepędził cały regiment, w większości marzycielskich, tajnych wodzów, i przyczynił się do ożywienia ducha wolnego dochodzenia i wolnej konstytucji. Jego pisma zawierają wiele cennych informacji dotyczących historii Bractwa i zawdzięczamy jemu wiele uwag literackich. Te jego zasługi są całkowicie niezależne od jego hipotezy dotyczącej historii masonerii.

Niederland und Holland. Niderlandy i Holandia. - Królestwo Niderlandów składa się, jak wiadomo, z Holandii i największej części tego, co było dawniej Niderlandami Austriackimi. Przed rokiem 1735 w Holandii istniały loże, a ich wielkim mistrzem był Johan Cornelius Rademacher, skarbnik generalny księcia Orange. Ale Stany Holandii wkrótce wydały przeciwko nim bardzo silne dekryty i loża w Amsterdamie została rozbita siłą. Prześladowania te wkrótce ustały, a w roku 1756 utworzono w Hadze Wielką Lożę, za zgodą i pomocą wszystkich łóż pracujących w ówczesnych Zjednoczonych Prowincjach, która 25 kwietnia 1770 r. zawarła traktat o unii z Wielką Lożą w Londynie i od tego czasu założyła wiele nowych loży zarówno w Holandii, jak i w koloniach. Loże zostały utworzone w Amsterdamie i prawie w każdym innym holenderskim mieście i nadal rosną, gdy Holandia znalazła się pod panowaniem Francji. W tamtych czasach wiele łóż powstało w dawnych Niderlandach Austriackich. Odkąd oba państwa znalazły się pod jednym rządem i przyjęły wspólną nazwę Królestwa Niderlandów, masoneria utrzymała mocne podstawy. W 1816 r. loże zwróciły się do króla (z powodzeniem), aby jego drugi syn, książę Fryderyk, mógł zostać ich Wielkim Mistrzem.

Norden. Północ. - Działający wolnomularz ma zwyczaj kłaść kamień węgielny pod nowy budynek po północnej stronie i z tego powodu wszyscy, którzy nie zostali wtajemniczeni u nas, mają swoje miejsce na północy. Światło płynie ze wschodu na północ, ponieważ cała nasza wiedza pochodzi ze Wschodu.

Nostradamuss Michael, a właściwie Michael Notre Damus, urodził się w St. Remi we Francji w 1503, a zmarł w Salon w 1756 [1566]. Studiował medycynę, ale został znachorem i wróżbitą. Jako mistrz ostatniej sztuki zdobył w swoich czasach tyle sławy, że przedarł się do dworu, mimo że jego prorocтва często zawodzą. Jego dzieło, *Les vrayes Centuries et Propheties*, musiało być bardzo cenione, ponieważ nowe wydanie zostało wydrukowane w Amsterdamie w 1668 roku. Astrologi nadal bardzo go szanują.

Nothzeichen. Znak zgrozy. - W społeczeństwie, którego członkowie powinni bratersko się kochać i pomagać sobie nawzajem, należy oczekiwać, że będą mieli znak, dzięki któremu będą mogli natychmiast ujawnić się swoim braciom, bez względu na to, w jak trudnej sytuacji mogliby się znaleźć, a tym samym w ich obliczu jednocześnie żądać pomocy i ochrony. Jest to znak zgrozy w połączeniu z kilkoma słowami. Kto wpada w największą trudność i niebezpieczeństwo i przypuszcza, że w zasięgu wzroku lub słyszenia jest brat, niech używa tego znaku, a brat prawdziwy i wierny musi mu przyjść z pomocą.

Obelisk. - Wysoki, o podstawie kwadratu i ostro zakończony słup, który jest powszechnie wznoszony dla upamiętnienia jakiejś sławnej osoby lub niezwykłego wydarzenia. Można go znaleźć wśród emblematów masonskich.

Obereit Jacob Herrman urodził się w Arbon w Szwajcarii 2 grudnia 1725 roku i zmarł w Jenie 2 lutego 1798 roku. Był lekarzem filozofii, chirurgiem, chemikiem, alchemikiem itd. itd., bez żadnych dyplomów. Jego umysł został ukształtowany przez naturę do spekulacji i wnikliwych badań, a skłoniony przez stosunki, przykład i lekturę do przebudzenia silnej wiary i wsparcia w nim we wszystkim, co było cudowne i niezwykle, sprawiła, że nieustannie poświęcał się szukać kamienia filozoficznego i wciągnąć go w mistyczną unię masonską. Nie jest możliwe ustalenie, czy kiedykolwiek był naprawdę masonem, czy nie, niemniej jednak pisał na ten temat o różokrzyżowstwie, jezuityzmie, mistycyzmie, alchemii i miał wiele literackich kontrowersji na te tematy.

Oberflacheder Erde. **Powierzchnia Ziemi.** - Przypomina masonowi, że jego działalność powinna być uniwersalna, że wzgórza lub góry na jego drodze nie powinny być w stanie odwrócić go od prostej drogi do obowiązku, ale aby pośród największych niebezpieczeństw i trudności, szedł wytrwale, choć ostrożnie, na swojej drodze do światła i prawdy.

Ostreich, Austria. - Za panowania cesarzowej Marii Teresy w Austrii nie wolno było organizować łóż, chociaż jej mąż, Franciszek I. był masonem, ale jej nieznanym. Bulle papieża przeciwko Zakonowi były prawdopodobnie przyczyną tego rozporządzenia ze strony tej fanatycznej katolickiej księżniczki. Za czasów jej bardziej tolerancyjnego syna i następcy, cesarza Józefa II, Zakon ponownie rozprzestrzenił się w tych stanach w najbardziej niezwykły sposób. Prawie w każdym znanym mieście znajdowała się jedna lub więcej loży. To prawda, że Józef II nigdy nie został inicjowany do Zakonu, ale nigdy do końca nie ufał masonom i sam to ogłosił w królewskim zarządzeniu lub dekreście opublikowanym 12 grudnia 1785 r., który miał regulować wszystkie loże. Ten królewski dekret brzmi następująco: „Masoneria tak bardzo rozszerzyła się w moich posiadłościach, że prawie nie ma miasta w prowincjach, w którym nie ma loży, i dlatego konieczne jest wprowadzenie wśród nich porządku. Nie znam ich misteriiów i nigdy nie byłem ciekaw ich poznania, ale wystarczy mi, że wiem, że masoni założyli dobre instytucje, że biedni byli wspierani, a nauki przez nich promowane, co nakłania mnie do czynienia dla nich w moich krajach, czego nie zrobiono dla nich w żadnym innym. Ponieważ jednak troska o dobro państwa i utrzymanie porządku wymaga, aby tych ludzi nie pozostawiać całkowicie samym sobie bez nadzoru, postanowiłem, jeśli nadal będą czynić dobro, wziąć ich pod moją szczególną opiekę, kontrolę i ochronę, zgodnie z następującymi przepisami, a mianowicie: - „I. W przyszłości będzie tylko jedna lub dwie, a jeśli nie będzie miejsca dla wszystkich zbratanych, co najwyżej trzy loże w stolicy. W okręgu lub w prowincjonalnych miastach, w których nie ma, nie wolno trzymać żadnej loży, a w tych, które mają gubernatorów, będzie dozwolone najwyżej jedna, dwie lub trzy. Wszystkie inne, które nie są objęte tymi uznanymi lożami, w przypadku ich odkrycia, wraz z właścicielem, który pozwoli im zgromadzić się w swoim domu, będą podlegać takiej samej karze, jak za odwiedzanie lub utrzymywanie prywatnych domów gier.„II. Lista wszystkich łóż i ich członków powinna być przekazana rządowi, wraz ze sprawozdaniem ze spotkań loży, a co kwartał zestawieniem zwiększania lub zmniejszania liczby członków, a także ich nazw i stanowisk, z podaniem ich tytułów lub rangi w Loży.„III. Nazwy WM:.. są corocznie zgłaszane rządowi. „IV. Na tych warunkach rząd pozwoli Wolnym Masonom, wszędzie, na najpełniejsze uznanie, ochronę i wolność w ich lożach, które są pozostawione całkowicie

samym sobie i nigdy nie będą wchodzić do nich siłą, ale będą chronione przed jakąkolwiek ingerencją niektórych szpiegów lub intruzów. W ten sposób społeczeństwo masonów, które składa się z wielu znanych mi sprawiedliwych ludzi, może stawać się coraz bardziej użyteczne dla państwa i dla ich bliźnich, a te moje rozkazy mają być znane wszystkim gubernatorom miasta i prowincje, w drodze okólnika”.

Po tym rozporządzeniu wiele łóż Cesarstwa Austriackiego zostało zamkniętych lub przyłączyło się do innych w sąsiedztwie, tak że zgodnie z rozkazem cesarza w żadnym dużym mieście nie mogło być więcej niż trzech łóż. Łoże te działały w idealnym pokoju aż do wybuchu Rewolucji Francuskiej, która wywołała na ich temat podejrzane i złośliwe doniesienia, tak że dobrowolnie się zamknęły. Łoże Zur Gekronten Hoffnung i Zurn Heiliger Joseph w Wiedniu wręczyły cesarzowi memoriał, w którym napisano:

„W chwili obecnej, kiedy straszne zjawiska na horyzoncie politycznym mają wzbudzić wszystkie złe namiętności mas ludzkości, i aby obowiązkiem każdego dobrego obywatela i podwójnym obowiązkiem każdego dobrego masona było dołożenie wszelkich starań, aby zachować pokój publiczny, utrzymać supremację prawa i porządku oraz ostrożnie usunąć wszystko w najodleglejszym stopniu od braterstwa szeroko rozpowszechnione nasiona strachu, podejrzliwości, zazdrości i nienawiści wśród niewykształconej części społeczeństwa, która utworzyła takie nieświęte i niejasne opinie społeczeństwa, które z samej natury swojej konstytucji i praw nie może być powszechnie znane, a które kontynuując swoje spotkania, może być środkiem wyrządzania krzywdy niewinnym. W tych złych czasach, będąc pod wrażeniem najczystszej uczucia wdzięczności dla Waszej Królewskiej Mości za prawdziwie ojcowską opiekę nad Waszym ludem, my, chociaż najmniejsza część poddanych Waszej Królewskiej Mości, błagamy o dobrowolne i dobrowolne dopuszczenie Waszej Królewskiej Mości Waszego najlaskawszego pozwolenia na utrzymywanie naszych łóż i oświadczamy, że nasze zgromadzenia i prace są na jakiś czas zamknięte” itd., itd. W roku 1801, 23 kwietnia, po dobrowolnym zamknięciu łóż, pojawiło się zarządzenie cesarza, na mocy którego wszystkie tajne stowarzyszenia, których, jak się wydaje, istniało kilka w cesarstwie, zostały zlikwidowane i zakazane. Masoni, jako posłuszni słudzy państwa, nigdy nie otworzyli swoich łóż.

Orden und Ordnung. Porządek i regularność. - W każdym zakonie powinien panować duch regularności, a szczególnie w Zakonie Wolnomularstwa. Pod tym względem nie ustępuje nawet święceniom kapłańskim. Wezwanie Mistrza do porządku przypomina o tym Braciom w każdej Loży i każdy z nich potwierdza tym znakiem, że jest świadomy swoich obowiązków. Pierwotnie społeczeństwo masonów nie było Zakonem, ale bractwem, a nazwa Zakon została wprowadzona w Anglii w czasach współczesnych.

Order der Gottlichen Vorschung. Zakon Opatrzności Bożej. Zakon ten znany był około roku 1785, a jego Wielkim Mistrzem został książę Montfort. Było kilku książąt, zarówno katolickich, jak i protestanckich, należących do niego. Jest teraz uśpiony.

Orgien. Orgie. - Święta, które odbywały się w misteriach Bachusa, tak były zwane. Miały wtedy zły charakter, a w dzisiejszych czasach każde niemoralne święto czy biesiada nazywa się orgią.

Orient Innerste. Najgłębszy Orient. - Ta nazwa była po raz pierwszy znana w 1797 i rozumiemy przez to zgromadzenie lub Lożę Braci, którzy posiadają wysokie stopnie, a ponieważ tak jest, powinni być nauczycielami dla wszystkich innych braci. Niektórzy nazywają również, ale nie poprawnie, dyrekcje Wielkiej Loży najbardziej wewnętrznym Orientem.

Orphische Geheimnisse. Misteria orficzne. - Te misteria wywodziły się od Orfeusza, ale kim naprawdę był, nie wiadomo. Niektórzy twierdzą, że był znakomitym śpiewakiem i grającym na lirze. Inni twierdzą, że było siedmiu jego imienia, wśród których wyróżniał się Orfeusz Trak, którego prawie wszyscy starożytni uważają za nie tylko wynalazcę misteriów Greków i Traków, ale także założyciela określonej sekty lub szkoły. W czasach Tezeusza istniała nadal i wydaje się, że została wchłonięta albo przez inne greckie szkoły filozoficzne, albo z pewnością przez Pitagorasa.

O ile możemy stwierdzić na podstawie nielicznych śladów, które pozostały, orfici wprowadzili między sobą pewien szczególny sposób życia, dzięki któremu różnili się od swoich współczesnych i który zwykli nazywać życiem orfickim. Powstrzymywali się od jedzenia wszystkiego, co miało życie, a to posunęli tak daleko, że nigdy nie ofiarowali bogom zwierząt, a jedynie przynieśli im ofiary z owoców, ciastek i miodu. Cała krew była przez nich uważana za rodzaj zanieczyszczenia, czy była to krew ludzi, czy też została przelana na ołtarzach bogów.

Osiris Ozyrys. - Bóstwo starożytnych Egipcjan, pod którym szczególnie czcili słońce i owocującą naturę. W pracach nad naukami tajemnymi często znajdujemy to imię, a na obrazach przedstawiane jest z głową jastrzębia i rogami wołu. Izyda została nazwana jego żoną.

Osten oder Orient. Wschód lub Orient. - Od poranku mądrość rozprzestrzeniła się po powierzchni ziemi, a na wschodzie wschodzi słońce, tak potrzebne wszystkim rzeczom ożywionym i nieożywionym. Z jednego lub drugiego powodu wschód był honorowany i szanowany przez wszystkie narody. W świątyniach budowane są ołtarze. na wschodzie, a nawet w grobie kładzie się ciała twarzą na wschód. W loży, miejsce Cz.M jest na wschodzie, aby zawsze pamiętał, że jest tam, aby informować i pouczać braci. Ogólnie rzecz biorąc, każda Loża nazywa siebie Orientem lub jest Orientem i jako taka musi przyczyniać się do szczęścia braci i ludzkości.

Pabstliche Staaten. Państwa Kościelne. - Papież Klemens XII, znany również z nazwiska Ganganelli, opublikował 27 kwietnia 1738 bullę przeciwko masonom, która nałożyła na nich ekskomunikę, w konsekwencji której nie mogli otrzymać rozgrzeszenia. Powodem przypisywanym tej surowości było to, że ci, którzy nie czynili zła, nie musieli stronić od światła. Jego następca Benedykt XI V ponowił tę ekskomunikę 17-go. marca 1751r., ale wkrótce potem sformułował łagodniejszą opinię i pozwolił się wtajemniczyć!, na której to ceremonii br. Tiepulo, Rzymianin, wygłosił niezwykle oświadczenie. Od tego czasu masoni nie byli szczególnie prześladowani, ale żadnemu papieżowi nie wydawało się dobre wycofanie bulli. Jego następcy nie pozwolili na utrzymywanie żadnych łóż w swoich krajach, a do tej pory Zakon Masonerii nie ma tam azylu. Powyższe bulle o dwóch nazwach przyniosły pożądany efekt w kilku krajach katolickich.

Paracelsus; lub Phillipus Aureolus Theophrastus Bombast de Hohenheim. - Alchemiczny poszukiwacz przygód, dobrze znany alchemikom i różokrzyżowcom. Mówi się, że urodził się w Einsiedeln w Szwajcarii w 1193 roku i że jego ojciec dał mu pierwsze lekcje medycyny i chemii. Przez innych nauczycieli został wprowadzony w alchemię, a następnie jako lekarz i adept podróżował po większej części Europy. Chwalił się posiadaniem eliksiru, dzięki któremu mógł dowolnie przedłużać swoje życie, jednak zmarł na gorączkę w Salzburgu w 1541 roku. W ciągu swojego życia opublikował bardzo niewiele, ale pod jego nazwiskiem ukazało się wiele pism od czasu jego śmierci. Pełna edycja została opublikowana w Gandawie, w trzech tomach folio, w 1658 r. W 1746 wydrukowano z jego nazwiskiem we Frankfurcie nad Maine „Sekrety wszystkich misterii”. Nie możemy mylić dzieła starożytnego greckiego filozofa Teofrasta z powyższym.

Paris Paryż. - W 1725 r. trzech Anglików założyło tu lożę, która wkrótce później nazwała się „Wielką Lożą Angielską Francji”, ponieważ z niej powstały inne loże, nie tylko w stolicy, ale także na prowincji; w roku 1756 przyjęła nazwę Wielka Loża Francji, a wraz z nią przywileje Wielkiej Loży. Ta loża została zamknięta przez rząd w 1762r., ponieważ wyszło z niej tak wiele oddziałów, co było przyczyną skargi. Niemniej jednak wiele łóż i sama Wielka Loża działały w tajemnicy. Oprócz tego powstał w 1772 roku nowy Wielki Wschód Francji. Ten i stara Wielka Loża Francji zostały zamknięte na początku rewolucji. Kiedy burza ucichła, urzędnicy starej Wielkiej Loży zebrali się ponownie i założyli na nowo Wielki Wschód Francji, 22 czerwca 1799; obok tego pojawiła się nowa Szkocka Generalna Wielka Loża Francji, która pojawiła się w 1804 z nie mniej niż trzydziestoma trzema stopniami. Ale w tym samym roku Wielki Wschód Francji zjednoczył się z tą Szkocką Generalną Wielką Lożą i przyjął nazwę Wielki Wschód Francji; zniknęła Szkocka Generalna Wielka Loża Francji. W roku 1812 pod tym Wielkim Wschodem znajdowało się tysiąc osiemdziesiąt dziewięć łóż i kapituł, do których zalicza się loże wojskowe, a prawie każdy pułk ma swoje własne. W samym Paryżu istnieje ponad sto łóż. Po upadku Cesarstwa Francuskiego Wielki Wschód został ponownie zamknięty, ale mimo wszystko loże są wystarczająco aktywne.

Passwort. Hasło. - Słowo, które jest takie samo w pierwszym stopniu we wszystkich lożach na świecie i które jest dane każdemu uczniowi podczas jego inicjacji. To słowo jest wymagane od wszystkich odwiedzających przy wejściu do Loży.

Pensjonen Jahrlliche. - **Renty** są przyznawane przez wiele loży osobom w podeszłym wieku i w trudnej sytuacji. Wolnomularzom, a także biednym wdowom po zmarłych braciach, a ten opis miłosierdzia jest z pewnością najbardziej użytecznym, z którego może skorzystać każda Loża. Milcząca wdzięczność obdarowanej osoby jest wystarczającą nagrodą dla Zakonu, ale

także czerpie z tego korzyść, że wiara będzie zachęcać osoby, jeśli je posiada, a Bóg może im błogosławić i prosperować, gdy dorosną, do pomocy w dawaniu. podobną pomoc innym cierpiącym braciom i wdowom.

Petersburgh. - Od 1804 r. loże zostały ponownie otwarte w Petersburgu, które tak zdrowo rozkwitły za panowania cesarzowej Katarzyny Wielkiej, ale które zostały zamknięte za rządów jej następcy. Stara Loża Pelikan wznowiła swoją pracę w powyższym roku pod nazwą Aleksander, Koronowany Pelikan; do niej dodano w 1809 roku lożę Elżbieta, Cnota, pracującą w języku rosyjskim, i Peter, Prawda, w języku niemieckim. Wszystkie one podążały za dawnym systemem szwedzkim i utworzyły wspólne Dyrektorium, pod nazwą Wielka Loża Dyrektorialna Władimir, Regularna. W latach 1811 i 1812 dołączyły do niego dwie loże, pracujące w języku francuskim, Amis reunis i Palestina; jak również loże Isis w Rewalu i Neptune w Hope w Kronsztadzie: w dniu św. Jana 1815 Loża Dyrektorska Władimir Regularna, za zgodą powyższych siedmiu loż, została zamknięta i utworzono dwie niezależne Wielkie Loże, a mianowicie:–

A. Wielka Loża Św. Władimir, Regularna; Wielki Mistrz, Alexander von Gerebrow, General Dywizji. Do niej należały, w Petersburgu, 1. Elżbieta Cnota; 2. Trzy Cnoty; w Mittau, 3. Trzy Miecze w Koronie; w Winnicy, 4. Prawy Przyjaciel [Cnotliwy Sarmata]; w Warszawie 5. Do Szczęścia ; niektóre z tych loż zostały utworzone zgodnie z systemem Wielkiej Loży w Hamburgu.

B. Wielka Loża Astrea, konsekrowana 30 sierpnia 1815; Wielki Mistrz, Basilius Hrabia Musin-Puszkina-Brius, radny Królewskiego Tajnego Rosyjskiego, Lord Szambelan i Rycerz. Należy do niej, jako córka loży, w Petersburgu 1. Piotr, Prawda, pracuje w języku niemieckim, według starożytnego systemu angielskiego; 2. La Palestina, pracuje w języku francuskim, według systemu szwedzkiego; 3. Aleksander, Ukoronowany Pelikan, afiliowana 14 października 1815, pracuje w języku niemieckim, według systemu Wielkiej Loży Hamburga; 4. Michał Wybrany, afiliowana 18 września 1816 r., pracuje w języku rosyjskim, według starożytnego systemu angielskiego; 5. Les Amis Reunis, prace systemu szwedzkiego, po francusku i rosyjsku; 6. Gwiazda Płomienista, w systemie szwedzkim, w języku niemieckim.

W Titimirze, 7. Ciemność Rozproszona, w starożytnym systemie angielskim, w języku polskim i francuskim

W Rewalu 8. Isis, działająca w języku niemieckim, według starożytnego systemu angielskiego; 9. Trzy Młotki w systemie szwedzkim w języku niemieckim

W Kronsztadzie 10. Neptun, Nadzieja, prace po niemiecku, według starożytnego systemu angielskiego,

W Teodozji, 11. Jordan, afiliowana 22 stycznia 1816, pracuje według systemu francuskiego, w językach francuskim i rosyjskim.

We Francji, w Maubeuge, 12. Loża wojskowa, Jerzy Zwycięski, działa według starożytnego systemu, w języku rosyjskim.

Wielka Loża Astrea 20 sierpnia 1815 r. utworzyła konstytucję, z jej córkami lożami i przedłożyła go otwarciu rządowi, przez który została zatwierdzona i dozwolona. Konstytucja ta została wydrukowana w 1815 r., a z pewnymi dodatkami i poprawkami w 1818 r., w językach francuskim i niemieckim, i otwarcie opublikowana pod tytułem Księgi Praw Wielkiej Loży Astrea.

Pfeiler oder Saulen. Kolumna lub filar. - Każda Loża musi być wsparta trzema kolumnami naziemnymi lub filarami, Mądrości, Siły i Piękna. Mądrość kieruje budową, Piękno ozdabia, a Siła go wspiera; również Mądrość jest przeznaczona do odkrywania, Piękno do ozdabiania i Siły do znoszenia. Ten, kto jest mądry jak doskonały Mistrz, nie będzie łatwo zraniony własnymi czynami. Gdy człowiek ma siłę, którą reprezentuje I Dozorca, zniesie i przezwycięży każde nieszczęście w życiu. A ten, kto jest ozdobiony jak II Dozorca pokorą ducha, zbliża się bardziej do podobieństwa Boga niż inny. Ale trzy filary muszą być zbudowane na skale, a ta skała nazywa się Prawdą i Sprawiedliwością.

Philalaten oder Wahrheitsfreunde. Filaleci lub Przyjaciele Prawdy. Pod tym tytułem Dozorcy lub urzędnicy Loży Zjednoczonych Przyjaciół w Paryżu w 1786 opublikowali okólnik, w którym zwołali Konwencję Masońską, która miała się odbyć w Paryżu w 1786. Chcieli zawrzeć w tej Konwencji to, czego nie można było rozpatrzyć w Konwencji Wilhelmsbader, i zapewnili tych, do których adresowane są okólniki, że aby to umożliwić, przekazano im najważniejsze informacje. W tych okólnikach zawarte były pewne ogólne zasady, a ci, którzy chcieli być obecni na zgromadzeniu, mieli je przyjąć i uznać, a mianowicie: istnienie jednego Boga, nieśmiertelność i niematerialność duszy; oraz stan nagrody lub kary w przyszłym życiu. Ci filaletycy zniknęli, nie wiadomo już nic o docelowej konwencji.

Platon - filozof, był najslawniejszym uczonym Sokratesa i założycielem własnej szkoły, której nie należy mylić ze współczesną szkołą platońską. Pochodził z jednej z pierwszych rodzin Aten, urodził się 428 i zmarł 347 lat przed narodzeniem Chrystusa. To, co wiąże się z jego narodzinami i dzieciństwem, w większości opiera się na przypuszczeniach. Pewne jest, że oprócz Sokratesa miał innych filozofów za nauczycieli i przez wiele lat dążył do doskonalenia się podróżując po informację. Z wrodzonym wycuciem tego, co nadprzyrodzone, łączył delikatną wrażliwość moralną i zrozumienie zarówno pod względem wielkości, jak i finezji. Najwyższym przedmiotem filozofii była u niego, podobnie jak u Sokratesa, moralność i praktyczne zastosowanie wyników swoich spekulacji. Wiele dzieł, które pozostawił po sobie, świadczy o głębi jego badań i słuszności jego poglądów.

Politik Polityka. - Polityka jest całkowicie zabroniona loży masońskiej i żaden brat nie odważy się propagować swoich poglądów na politykę za pomocą Zakonu, co jest w bezpośredniej sprzeczności ze starożytnymi statutami. Poglądy polityczne ludzkości nigdy nie są zgodne, a zatem są bezpośrednio przeciwne zjednoczeniu braterskiemu. Jeśli jakiś szczególny zestaw poglądów politycznych zdobędzie przewagę w państwie, jeśli nastąpi rewolucja, lub jeśli kraj zostanie najechany przez obce wojsko, loże zamykają się. Dobroczynność dla cierpiącego wojownika, czy będzie przyjacielem lub wrogiem, nie może być uważana za akt polityczny, ponieważ jest to ogólny obowiązek ludzkości, a zwłaszcza jest masońskim obowiązkiem.

Pordatch, John. - Angielski lekarz i gorliwy wyznawca Jakuba Bohme, z którym mieszkał. Istnieje w języku niemieckim jego duże dzieło zatytułowane „Boski i prawdziwy metafizyk, czyli wiedza o rzeczach niewidzialnych i wiecznych, wywodząca się z własnego doświadczenia”; trzy części, Frankfurt 1715. Pordatch był uważany za komentatora Jakuba Bohme, a ponieważ miał klasyczne wykształcenie, jego prace są cenione przez wielu bardziej niż prace Jakuba Bohme.

Portugalia. - W roku 1742 lub 1743 powstała w Lizbonie, w tym królestwie, Loża, działająca w systemie angielskim, założona przez dwóch Francuzów, Coustos i Mouton, ale w marcu 1743, ci dwaj bracia zostali uwięzieni przez trybunał Inkwizycji, którzy byli

bardzo zadowoleni, że odkryli w jej początkach społeczność tak diametralnie przeciwną jej doktrynom. Bratu Custosowi dano trzy dni na refleksję, aby mógł dobrowolnie przyznać się do tak zwanej zbrodni, po czym wyraził się w ten sposób: „Że nie wiedział, jak mógł bronić się przed prawem, chyba że zostało to uznane za przestępstwo należeć do społeczności, która umożliwiła mu obcowanie z najbardziej czcigodnymi, najbardziej godnymi i sprawiedliwymi ludźmi, ale które nie mogło być niebezpieczne dla religii lub oświeconej bojaźni i miłości do Boga, ponieważ nigdy nie kolidowało z osobliwościami jakiejkolwiek sekty, ale nałożyło na swoich członków obowiązek życia w pokoju i harmonii z ludźmi wszystkich religii: rozciągnęło swoją życzliwość na wszystkich, którzy byli w niebezpieczeństwie, niech należą do takiego Kościoła, jakiego chcą; i że to społeczeństwo było Wolną masonerią”. Był dziewięciokrotnie torturowany, a następnie skazany na cztery lata na galery, ale angielski ambasador w Lizbonie doprowadził do jego zwolnienia. Brat Mouton, będąc katolikiem, został uniewinniony; reszta Braci rozproszyła się. Od tego czasu w Portugalii nie ma loży, a masoneria w tym królestwie wymarła.

Preussische Staaten. Państwa pruskie. - W tych krajach loże masońskie cieszą się pełną ochroną rządu; są bardzo szanowane i bardzo liczne. Fryderyk Wielki był założycielem tego kwitającego państwa masonerii, ponieważ na początku swoich rządów stanął na czele loży, która odbyła się w Berlinie, pracował jako W.M. i uformował ją w Wielką Lożę pod nazwą Trzech Globów. Dał jej publiczne protektorium, tak jak uczynił również dla dwu pozostałych Wielkich Lóż, które zostały później utworzone w Berlinie, dla Royal York i Narodowych Wielkich Lóż. Protektorium tego ostatniego datowane jest na 16 lipca 1774 r. i zawiera między innymi następującą treść: „Nie wątpię, że uczynisz ten znak naszej łaski, dobrej woli i łaski, aby służył jako nowy motyw do podwojenia wysiłków, aby nieustannie pracować w promowaniu dobrobytu i szczęścia całej rasy ludzkiej. Wasze godne pochwały wysiłki na rzecz promocji tych przedmiotów, zyskały naszą łaskawą aprobatę, dlatego przez to protektorium udzielamy wam najłaskawszego pozwolenia na korzystanie ze wszystkich praw i przywilejów Wielkiej Loży Narodowej Niemiec i wszystkich stanów które są pod naszym berłem i działają zgodnie z prawami i przepisami starożytnego i honorowego bractwa wolnych i uznanych masonów, swobodnie, otwarcie i bez przeszkód, zarówno w naszej stolicy, jak i we wszystkich innych naszych krajach i miastach. aby promować dobrobyt i dobrobyt Zakonu; i, we wszystkich sprawiedliwych, zgodnych z prawem i umiarkowanych sprawach, przyjmujemy naszą królewską intencję i obronę, i nie pozwolimy, aby ani ta Wielka Loża Narodowa Niemiec, ani loże, które są z nią powiązane i zależne od niej, lub członków z nich, ogólnie lub w szczególności, zostaną zakłóceni lub pokrzywdzeni w korzystaniu ze swoich starożytnych praw i przywilejów. W związku z tym dowodzimy i niniejszym przykazujemy wszystkim naszym urzędnikom wojskowym, jak również cywilnym, dowódcom i uczelniom, a zwłaszcza naszymi urzędnikom rządowym, a także wyższych i niższych sądów i sprawiedliwości, w naszej rezydencji w Berlinie tym naszym królewskim zarządzeniem uregulować ich postępowanie wobec wspomnianej wcześniej Wielkiej Loży Niemiec w Berlinie, a na jej prośbę udzielić jej natychmiastowej pomocy i pod żadnym pozorem nie pozwolić na jej ucisk”. Na mocy królewskiego edyktu pruskiego, za zapobieganie i karanie tajnych stowarzyszeń, które mogłyby narazić na szkodę powszechnemu bezpieczeństwu, opublikowanego 20 października 1798 r., Bractwo Masońskie w państwach pruskich otrzymało uznany byt prawny, i w tym prawie było uważane za odrębny i niezależny organ od tak zwanych tajnych stowarzyszeń i bractw. Następcą Fryderyka Wielkiego, Fryderyk

Wilhelm II, był także gorliwym członkiem Zakonu, który otrzymał od niego wiele mocnych dowodów jego łaski i opieki. To od niego każda loża w Prusach otrzymała prawo do bycia prawnie uznanym za istotność moralną przez trybunały krajowe i do występowania przed tymi trybunałami przez przedstawiciela. Fryderyk Wilhelm III miał w 1816 r., kiedy odnowiono edykt dotyczący tajnych stowarzyszeń i bractw, w wyniku sporów literackich na temat więzi cnotliwej, sposobność honorowego odróżnienia wolnomularzy od tzw. tajnych stowarzyszeń. Zgodnie z dekretem królewskim, loża wolnomularstwa może ustanowić się w dowolnej części dominiów pruskich, ale musi zjednoczyć się z jedną z wielkich łóż założonych w Berlinie i jako loża-córka przestrzegać wszystkich jej masonskich przepisów i działać zgodnie z jej rytuałem, ponieważ te wielkie loże są odpowiedzialne za postępowanie wszystkich łóż w Prusach; nie wolno im też inicjować poddanych pruskich przed ukończeniem przez niego dwudziestego piątego roku życia.

Profane Profan. Słowo to oznacza Niewtajemniczonych. Często nazywa się tak wszystkich, którzy nie należą do Zakonu. Przed zwołaniem Loży należy zadbać o to, aby nie było w niej nikogo poza inicjowanymi i aby Loża była starannie strzeżona. Na listach Loży, które są często publicznie dostępne, podane są adresy, na które ma on wysyłać wszystkie listy do Loży, i są to tak zwane adresy profańskie. O wiele bardziej właściwe byłoby nazywanie ich „adresami miejskimi”, gdyż wielu niewtajemniczonych tłumaczy słowo *profane* jako *niemądre* lub *bezbożne*.

Proponiren. - **Zaproponowanie** kandydata to rzecz wymagająca największej troski i uwagi. Przez przyjęcie niewłaściwego cała Loża - ba, nawet cała społeczność - może otrzymać głęboką ranę. Przyjęło się, że Mistrzowie mają przywilej składania propozycji, ponieważ przyznaje się, że muszą oni być lepiej zaznajomieni z niezbędnymi kwalifikacjami kandydata niż może być Uczeń lub Czeladnik. Nikt nie odważy się zaproponować osoby, z którą nie jest blisko zaznajomiony i której zachowania w innych okolicznościach nie miał sposobności obserwować. Dobry raport to już coś, ale w dużych miastach to za mało. Kandydat musi być chrześcijaninem, prawdziwym sługą lub poddanym państwa, a jeśli jest mężem i ojcem, musi być nim w pełnym tego słowa znaczeniu. Niezbędny jest również pewien stopień wyrafinowania manier, gdyż bez tego wyrobnik nie czułby się komfortowo w naszym społeczeństwie i nie byłby zadowolony z masonerii. W małych miejscowościach obowiązek proponowania kandydata jest znacznie łatwiejszy niż w dużych. Tam prawie każdy mieszkaniec zna blisko innych, zapoznaje się z ich zwyczajami domowymi, opiniami i czynami, jeśli ktoś tutaj cieszy się dobrym charakterem, jest to bardzo cenne. W dużych miastach, przeciwnie, wielu ludzi poznaje się tylko przez sporadyczne spotkania towarzyskie, a największy prywatny grzesznik może mieć tutaj dobre uznanie. Ale wymaga to jeszcze większej ostrożności i dbałości przy proponowaniu wstępującego, a wiele łóż ustanowiło regułę, by nie inicjować nikogo z miejsca, w którym znajduje się loża. Osoba, która ma zamiar złożyć propozycję, musi dokładnie zapytać, czy na kandydata nie wpływa chęć zysku lub własny interes; bo nie powinni patrzeć na Zakon jako na sposób na zarabianie pieniędzy, ale raczej jako sposób na wydawanie ich na cele charytatywne.

Proscription **Wykluczenie.** Najsurowsza kara w Zakonie. Wolnomularz, który zostanie uznany za winnego przestępstwa przeciwko regulacjom Zakonu lub prawom kraju, zostaje uroczystie wykluczony z Zakonu, a zawiadomienie o zakazie dla niego jest wysyłane do wszystkich łóż, aby nigdy nie mógł ponownie uzyskać wstępu. Po tak niefortunnym dla Prus okresie 1806 r. Cz. M. Loży Pruskiej, sławny generał, został wykluczony, ponieważ jako komendant twierdzy nie wywiązał się sumiennie ze swego obowiązku wobec państwa.

Protector und Protectorium. Patron i Patronat. - Wiele łóż honoruje głowę rządu jako swojego Patrona, nie będącego masonem, i otrzymuje od niego publiczny dekret prawny, lub protektorium, na mocy którego nie tylko mogą utrzymywać swoje loże, ale także są chronieni prawnie. Podobnie często zdarza się, że Patron jest członkiem Zakonu. W Niemczech Fryderyk Wielki był pierwszym monarchą, który był w swoim czasie patronem w swym dominium, jednocześnie jako Brat postawił się na jego czele.

Protocol Protokół. - Na każdym spotkaniu Loży sekretarz musi sporządzić Protokół czyli zapis spraw; i musi być w stanie zrozumieć każdą propozycję i wykład, który jest przedstawiony w Loży i zrobić z tego zapis; że w przypadku powstania jakiegokolwiek sporu na ich temat protokół może posłużyć do jego naprawienia. Należy w kilku słowach opisać ducha lub treść każdego przemówienia.

Prowinzial Logen. Prowincjonalne Wielkie Loże. - Jako z Londynu, około roku 1740, kilka łóż powstało w Niemczech, tak więc Wielka Loża w Londynie nazwała niektóre z nich Wielkimi Lożami Prowincjonalnymi; a inne loże, które znajdowały się w prowincji, były kierowane, gdy potrzebowały porady lub pomocy, by zwrócały się do P.W.L. Te P.W. Loże. były również upoważnione do tworzenia nowych łóż i jak dotąd miały prawo do nazwy Wielkiej Loży. Ale Wielka Loża w Londynie zastrzegła sobie prawo do regulowania tych P.W. Łóż i zawsze utrzymywał z nimi bliską korespondencję. W późniejszych czasach inne Wielkie Loże utworzyły P.W. Loże, na czele których zawsze stoi P.W.M.

Piramiden. Piramidy. - W pracach dotyczących nauk tajemnych często wspomina się o piramidach, ale nie jest rozstrzygnięte, czy w tych ogromnych dziełach starożytnej architektury skrywane są jakieś tajemnice, czy też zostały zbudowane jedynie jako mauzolea; ale z pewnością można je uważać za największe dzieła architektury; a według Herodota Egipcjanie uważali formę piramidalną za symbol życia ludzkiego. Szeroka baza stanowiła początek, a dojście do wierzchołka koniec naszej egzystencji. Istnieje ponad czterdzieści tych starożytnych dzieł znalezionych w Egipcie i zawsze występuje kilka z nich razem. Największe znajduje się w pobliżu Memphis. Relacja starożytnego autora nie jest nieprawdopodobna, że sto tysięcy ludzi pracowało nieprzerwanie przez dwadzieścia lat przy budowie tego ogromnego kopca; jego wysokość jest obliczona na czterysta czterdzieści osiem stóp, a jej boki mają siedemset dwadzieścia osiem stóp długości. Jeśli przyjmiemy, że wieża o wysokości trzystu stóp nazywana jest bardzo wysoką wieżą, to możemy sobie wyobrazić wysokość tej piramidy. Nawet wieża Kościoła św. Szczepana w Wiedniu nie jest tak wysoka, bo ma tylko czterysta trzydzieści pięć stóp.

Pythagoras i Pythagoraischez Bund. Pitagoras i Towarzystwo Pitagorejskie. - Pitagoras był filozofem z Samos, żyjącym pięćset lub sześćset lat przed narodzeniem Chrystusa, inicjowanym i uczonym w misteriach Egipcjan w Memfis, gdzie mieszkał przez dwadzieścia dwa lata. Po powrocie z Egiptu założył najpierw na Samos, ale ponieważ miał tam tyle trudności, z którymi musiał się zmagać, założył potem w Krotonie swoją tak znaną szkołę. Sława z jego podróży, jego tajemna wiedza i bóg - jak cnota, przygotowały dla niego życzliwe przyjęcie. Zgodnie z przykładem egipskich kapłanów nauczał zarówno publicznie, jak i prywatnie. Jego publiczne instrukcje składały się z dyskursów wychwalających cnoty; a wybrana liczba jego uczonych została poddana ścisłej dyscyplinie; i dopiero po kilkuletnim poddaniu się tej dyscyplinie pozwolono im uczęszczać na jego prywatne pouczenia; i w ten sposób powstało Towarzystwo Pitagorasa - zakon, który prawdopodobnie służył chrześcijańskim ascetom pierwszego wieku jako wzór podobnego związku i życia monastycznego. Uczeni

ci nie odważyli się nosić strojów innych niż te, które odznaczały się największą czystością i prostotą obyczajów. W celu wykonywania ich w pokorze i pracowitości poddawał ich przez całe trzy lata na wyśmiewanie i pogardę ze strony innych swoich uczonych i skazał ich na dobrowolną biedę, zmuszając ich do oddania swoich fortun na rzecz ogólnego funduszu. Zmusił ich również do milczenia na okres od dwóch do trzech lat, w zależności od okoliczności. Przekazywał swoje doktryny jako nieomyłne propozycje, zasłonięte zasłoną przed wzrokiem swoich słuchaczy, a często ustami jednego z jego zastępców. Tylko ci, którzy cierpliwie przeszli przez wyboistą ścieżkę przygotowań i którzy pod tytułem Ezoterycy zostali dopuszczeni do jego tajemnych instrukcji, zostali zaakceptowani, a następnie dopuszczeni do słuchania słów mistrza w jego obecności. W porządku wewnętrznym musimy prześledzić różne stopnie. Pierwszy, Matematycy: uprawiali różne nauki, nas arytmetykę, geometrię, gnomonikę, muzykę itd. Drugi, Teoretycy: w tym stopniu uczono ich obserwując działania natury i właściwości liczb, linii i kątów – wprowadzano ich do najgłębszego sanktuarium zakonu, gdzie uczono ich natury i atrybutów bogów oraz przyszłego losu ludzkości. Wydaje się, że ostatni stopień porządku wewnętrznego został przekazany tym członkom, którzy jako doskonale wykształceni ludzie byli przeznaczeni do rządzenia państwami greckimi oraz do nadawania im praw i konstytucji. Ten, kto przestraszył się napotykanym przeszkód i chciał się wycofać ze społeczeństwa, mógł bez przeszkód powrócić do świata; inni uczeni prowadzili procesję pogrzebową, wznosili pomnik ku jego pamięci jako zmarłym i nie myśleli już o tym. Przy przyjęciu do porządku wewnętrznego poddawani byli bardzo surowym próbom, mianowicie paleniu i cięciu ciała kandydata; i był wtedy związany przysięgą, że zachowa w tajemnicy swoje cierpienia. Najbardziej nieprzenikniona tajemnica i najlepsze możliwe zrozumienie zabezpieczały wszystkie ich kroki; nawet opinia publiczna była prawdopodobnie nieświadoma ich istnienia. „On to mówi”, to była przepustka spadkobiercy – słowo. Przed członkami szkoły ezoterycznej wszystkie doktryny Pitagorasa zostały ujawnione - nie tak jak przed ezoterycznymi czy publicznymi uczonymi, pod przykrywką znaków i symboli. Inni zostali uczeni moralności i ekonomii zgodnie z własnymi skłonnościami i zdolnościami, a następnie albo wyznaczeni do regulowania spraw społecznych, albo wysłani do innych państw Grecji, aby nauczali i wprowadzali w życie podstawowe zasady filozofii i dobry rząd. Sposób życia w szkole pitagorejskiej w Krotonie był następujący, a mianowicie: bracia w liczbie około sześciuset mieszkali w jednym dużym budynku wraz z żonami i rodzinami; wszystko było ułożone z najdoskonalszą regularnością. Każdego ranka ustalano, co ma być zrobione w ciągu dnia, a każdego wieczoru sporządzano rachunek ze spraw dnia. Wstawali przed słońcem, aby oddać mu nabożeństwo, a potem albo recytowali wersety Homera lub innego poety, albo mieli koncert muzyczny, aby podnieść ich na duchu i przygotować ich do codziennych obowiązków. Następnie spędzili kilka godzin na nauce; po czym nastąpiła przerwa na poczęstunek, podczas której zwykle odbywali samotny spacer; przed posiłkami przechodzili kilka ćwiczeń gimnastycznych. Posiłek składał się głównie z chleba, miodu i wody. Stół był często zastawiony najwykwintniejszymi przysmakami, ale to tylko po to, by okiełznać ich apetyty, bo zawsze zabierano je bez smaku. To społeczeństwo istniało około trzydziestu lat. Kylon, bogaty Krotonek, został wyrzucony ze społeczności. Zabolało go to tak bardzo, że chcąc się zemścić, wzbudził zazdrość ludu wobec pitagorejczyków, oskarżając ich o tyrańskie i oligarchiczne poglądy, wyłączną gorliwość o dobro swej społeczności i pogardę dla wszystkich bluźnierców lub niewtajemniczonych. Oznacza to, że tak podniecił on namiętności ludzi w Krotonie, że powstał tłum, napadli na pitagorejczyków, a około

czterdziestu z nich spalili, a częściowo udusili. Niektórzy z nich uciekli z Pitagorasem. Ci, którzy nie przybyli do Grecji, zgromadzili się w Rhegium, ale niefortunny cios, który spadł na ich braci, sprawił, że byli tak bojaźliwi, że chociaż pozostali wierni swoim zasadom i sposobowi życia, nigdy nie utworzyli innej społeczności i wyrzekli się całkowicie udziału w sprawach publicznych. Pitagoras zmarł wkrótce potem i niedługo potem całkowicie zniszczono konstytucje państw, co zostawiło ślady widoczne przez wieki. Ludzie pokutowali, gdy było za późno, że zniszczyli najbardziej bezinteresownych ze swoich dobroczyńców; i jako zadośćuczynienie za swoją niesprawiedliwość, zbudowali publiczne pomniki ku czci tych, których zamordowali.

Ramsey, Andre Michael de - Urodził się w Daire, w Scotlancl, 1686, a zmarł w St. Germain en Laye 1743. Przez pewien czas był guwernerem syna Pretendenta, dla którego napisał imitację Telemacha, pod przewodnictwem tytuł Voyage de Cyrus, 1730, który został przetłumaczony na język niemiecki przez Klaudiusza, 1780. Później opublikował kilka bardzo dobrych rzeczy, wśród których był dyskurs o masonerii, w którym Zakon ma wywodzić się z wypraw krzyżowych. W ten sposób uczynił sobie nazwisko w historii masonerii, chociaż jego opinie zostały już dawno odrzucone.

Reception, Aufnahme, Einwehung, Weihe. Przyjęcie, konsekracja lub inicjacja. - Ta uroczysta ceremonia nigdy nie powinna być uważana w żadnej Loży za najważniejszą część pracy masona (choć zawsze ważne jest, aby zainicjować nowego członka do Zakonu), a tym bardziej nie powinna być uważana za najważniejszą Lożę przygotowującą coroczny kalendarz ich pracy, aby ustalić, że inicjacje powinny odbywać się w określone dni. Nauczanie i dobroczynność są głównymi dziełami wolnego masona. Inicjacje mają drugorzędne znaczenie. Dzień jego inicjacji musi być dla masona zawsze ważną epoką i prowadzić do poważnej samooceny. Refleksja, że w jeden wieczór związał się ściśle z wieloma tysiącami nieznanymi ludźmi, jest sama w sobie ważna, nawet jeśli wtajemniczeni nie powinni umieć docenić prawdziwego ducha Zakonu. Ten, kto ofiaruje się jako kandydat do inicjacji, nie jest i nie może być natychmiast przyjęty; potrzeba czterech, ośmiu lub dwunastu tygodni na przeprowadzenie niezbędnych dochodzeń, zanim odbędzie się głosowanie. W momencie inicjacji kandydat musi bez zastrzeżeń oddać się w ręce właściwego urzędnika wyznaczonego do prowadzenia go i poddać się wszelkim testom, które są od niego wymagane, i nie sprzeciwiać się żadnej z ceremonii, przez które musi przejść, ale odpowiedzieć każde pytanie prawdziwie i mężnie. Kiedy przybywa na zgromadzenie Braci, jest ponownie pytany i po raz ostatni, czy chce być inicjowany. W chwili, gdy ma otrzymać pierwszy stopień, pozwala mu się wszelką wolność, czy iść dalej w ceremonii, czy wrócić, skąd przybył; musimy bowiem przyznać, że podjęcie nieznanego przedsięwzięcia jest rzeczą niebezpieczną. Ten, kto jest szczery, udowodni tutaj, że uważa, iż niegodne człowieka jest nieukończenie każdego przedsięwzięcia, które rozpoczął po dojrzałym namyśle. Jeśli to zrobi, zgromadzeni Bracia radośnie i jednogłośnie ogłaszają go „godnym” i staje się przyjmującym ŚWIATŁO. Uroczyste zobowiązanie podjęte przez kandydata oraz święty i tajemniczy sposób przekazywania świętych liczb były zawsze przestrzegane przez każdego wiernego Brata. Po inicjacji kandydat zostaje dopuszczony do uczyty towarzyskiej wśród Braci.

Rectifieren. Regularyzacja. - Każdy, kto został inicjowany w nieregularnej Loży lub w systemie, który nie jest uznawany, a następnie stara się o przyjęcie do regularnej Loży, musi nie tylko poddać się głosowaniu, ale także ceremonii regularyzacji, czemu bardzo rzadko sprzeciwia się, powszechnie uważa się, że przed inicjacją nie znał różnicy pomiędzy regularną i nieregularną Lożą.

Redner. Mówca - Po Cz.M i B.M, Mówca ma najważniejsze stanowisko w Loży. On, podobnie jak dwaj pierwsi urzędnicy, musi być doskonale zaznajomiony z masonerią, być nie tylko człowiekiem, który otrzymał liberalne wykształcenie, ale musi także posiadać prawdziwego ducha oratorstwa. Jego przemówienia lub wykłady muszą wywrzeć wrażenie na umysłach jego słuchaczy. Przy wyborze mówcy elektorzy powinni mieć to na uwadze i zastanowić się, że ma on coś więcej do roboty niż tylko czytanie rytuału. Jeśli Wykładowca ma wystarczającą wiedzę, aby móc nauczać Braci masonerii, czyli nanoszenia prawd moralnych na naukę w dostępny i pouczający sposób, a nie w zwykłych formach mistycznych, Bracia chętnie go wysłuchają. Niektóre dyskursy są przystosowane do określonych okresów roku, ale nawet wtedy Wykładowca musi umieć zainteresować, aby nie pojawiły się jako zwykłe powtórzenia. Ten, kto ogranicza się do tych dyskursów i zwykłego czytania rytuału, nie wypełnia obowiązków swego urzędu tak, jak powinien.

Reisebrett. Tablica kreślarska. - Klejnot, który każdy Mistrz Loży powinien mieć zawsze przy sobie rękę, aby narysować nowe wzory dla informacji i instrukcji Braci.

Reise. Podróż. - Każdy wolnomularz, kiedy zostaje wtajemniczony w Rzemiosło, uczony jest traktować ludzkie życie jako podróż. Omdlewałby ze zmęczenia, gubił się na nieznanach drogach lub spadał z wysokich przepaści, gdyby nie był wspierany, wiernie prowadzony i bratersko ostrzegany. W ten sposób dociera on bezpiecznie do końca swojej podróży i ma pozwolenie na otrzymanie światła, aby mógł wspierać, prowadzić i ostrzegać innych podczas podróży tą samą drogą.

Religion Religia. - Starożytne loże przyjmowały do Zakonu tylko te osoby, które uznawały boskość Jezusa Chrystusa; w ten sposób byli dla niego chrześcijanami albo z Kościoła angielskiego, katolickiego, luterańskiego, reformowanego lub nowoczesnego Kościoła greckiego. Mahometanie, Żydzi itd. zostali wykluczeni, ponieważ żaden z nich nie uznawał Nowego Testamentu za święte pismo. W czasach współczesnych, pod rządami Napoleona Buonaparte, niektóre francuskie loże inicjowały Żydów, ale starożytne loże nie uznawały ich za masonów.

Repräsentanten oder Abgeordnete. Reprezentanci lub Deputowani jednej Loży w drugiej.

- Mogą być przedstawicielami jednej Wielkiej Loży w innej lub Loży Św. Jana w Wielkiej Loży. W tym ostatnim przypadku Zastępca musi starać się zachować prawa i przywileje Loży, którą reprezentuje, i nie może dopuszczać do podejmowania jakichkolwiek uchwał, które mogą działać na szkodę Loży, którą reprezentuje, lub jakiegokolwiek innej Loży. Rozumiemy przez to, że Reprezentant powinien mieć jasne poglądy na prawa i przywileje Loży, którą reprezentuje, i całego Zakonu, w przeciwnym razie nie może wypełniać swojego obowiązku jako Reprezentanta w przedstawianiu jakichkolwiek propozycji, które może być zmuszony złożyć przed Wielką Lożą. Musi również być w stanie przekazać prawidłowo przedstawienie spraw Wielkiej Loży do Loży, z której jest delegowany.

Ritterschaft oder Chevallerie. Rycerstwo lub Kawalerowie. - Genezy tych zakonów należy szukać w XI wieku i nie wywodzą się one od Artura, o którym mówi się, że założył Okrągły Stół około 516 roku. Ten król Artur wydaje się zawdzięczać swoje istnienie wyłącznie romansom średniowiecza. Przed XI wiekiem i w jego trakcie silni uciskali słabych. Prowincje frankońskie i niemieckie były opanowane przez zamki i warownie, których właściciele żyli z rabunku, a każdy nazywał to swoim własnym, który mógł zdobyć mieczem. Ci, którzy chcieli zachować swoją własność, nigdy nie odważyli się złożyć broni.

Podpalanie i rabunek były powszechne. Nie oszczędzono ani własności kościoła, ani wdowy, ani sieroty; nawet córki królów bywały gwałcone. Ten całkowity brak wszystkiego, co nazywa się sprawiedliwością, moralnością, honorem lub cnotą, był przyczyną, która powołała do istnienia ducha rycerstwa, tego ducha, który wzbudzał wśród najokrutniejszych ludzi skromność i moralność jako cnoty, sprawiedliwość i hojność jako obowiązki i ochrona uciśnionych jako najszlachetniejsze zatrudnienie. Jeśli patrzymy na rycerstwo w tej pięknej i dobroczynnej formie, jesteśmy zmuszeni uważać członków za dzieci tego ducha, który, zdaniem Lessinga, zrodził ludzi we wszystkich epokach, którzy zjednoczyli się, by walczyć ze złem, które trapi ludzkość, aby pohamować ich gwałtowne wewnętrzne waśnie i utrzymać je we właściwych granicach oraz promować najlepsze interesy ludzkości, zgodnie z potrzebami i potrzebami epoki: którzy, w skrócie, byli masonami bez imienia. Początków systemu należy szukać we Francji, a krucjaty pomagały w jego tworzeniu. Rycerze mieli swoje osobliwe ceremonie i zasady rządzące ich działaniami jako mężczyzn i członków zakonu. Byli związani przysięgą i mieli różne stopnie, które młodzież musiała przejść, zanim otrzymali honory rycerskie.

System Rosaisches. System Rosy. - Rosa był Cz.M z loży w Halle, a w roku 1763 wprowadził alchemię, teozofię i kosmozofię do masonerii. Utrzymywał, że w tych rzeczach zawarte są prawdziwe tajemnice Zakonu i przez pewien czas znajdował zwolenników nie tylko w Halle, ale także w innych miejscach. Chciał, aby wyglądało na to, że jego system wywodzi się od templariuszy, ale sam pomylił go z innymi rzeczami.

Rosen. Róże. - Połączone czerwone i białe róże to piękny symbol niewinnie przelanej krwi. Róże były również, w najwcześniejszych wiekach, uważane za symbol tajemnicy; stąd mamy wyrażenie sub rosa (pod różą) i róże na odzieży w niektórych systemach. Róże przypominają nam także o unii między gałęziami rodziny królewskiej w Anglii w XV wieku, której wojny były znane jako wojny róż.

Rosenkreutzer auch Gold-und Rosenfcreutzer neuen Systems genannt. Różokrzyżowcy, zwani też Żłotymi i Różokrzyżami współczesnego Systemu. - To stowarzyszenie po raz pierwszy pojawiło się na początku XVII wieku w Holandii i Anglii, ale ujawniło, że tworzą swój nowy budynek na ruinach bractwa, które istniało około wieku wcześniej. Już w 1618 roku pojawiły się obfite odkrycia kolegium i aksjomatów oświeconego braterstwa Christiana Rosencrossa; więc musimy wątpić, że Jan Róża w Hadze był założycielem stowarzyszenia, jak niektórzy twierdzą. Bardziej prawdopodobne było to, że założył go Valentine Andrea, który prawdopodobnie pragnął kontynuować stowarzyszenie założone wcześniej przez Agryppę von Nettlesheim. Inni utrzymują, że przed rokiem 1470 pewni filozofowie mistyczni połączyli się w społeczeństwo i że z tego społeczeństwa, mniej więcej w roku poprzednim, wywodzili się starożytni Różokrzyżowcy. Różokrzyżowcy nosili w swoich zborach złotą obrożę, na której zawieszony był złoty krzyż i róża. Chętnie przyjmowali do swojego zakonu alchemików i mistyków; starali się również przyciągnąć do nich masonów, zwłaszcza takich, którzy otrzymali trzy pierwsze stopnie. Każdy był zobowiązany do następujących obowiązków: - 1. Dopóki żyje, wielbienia Wiecznego Wszechmocnego Jehowy w duchu i prawdzie. 2. W miarę możliwości uczyć się Jego wszechmocy i mądrości od natury. 3. Wyrzec się marności tego świata. 4. Promować dobro braterstwa na tyle, na ile leżało w jego mocy, kochać braci i wspierać ich głóśzeniem i pomocą w każdych okolicznościach; i wreszcie, aby zachować sprawy społeczności w nieprzeniknionej tajemnicy, tak prawdziwej, jak Bóg jest nieśmiertelny. Różokrzyżowcy podzielili naturę na cztery regiony - ciepły,

zimny, suchy i wilgotny. Powiedzieli dalej, że natura miała trzy początki, jak sól, siarka rtęć, za pomocą których wszystkie rzeczy były produkowane, wspierane i utrzymywane. W ten sposób mistycy i alchemicy znaleźli tutaj duże i przyjemne pole do pracy, i nie należy się dziwić, że wielu z nich dało się na to zwabić. Masoni byli kuszeni nadzieją, że będą mogli uczynić znacznie więcej dobra i żyć w bliższych więzach braterstwa. Jedna z nich również przyjęła nazwę Bracia Teoretyczni, w przeciwieństwie do Wolnomularstwa Praktycznego. Ich główne stopnie były następujące: - juniores, theoretici, practici, philosophi, minores, rnajores, adepti, exclusivei, magistri i magi. Od końca osiemnastego wieku nie słyszymy już o różokrzyżowstwie w loży masońskiej i ogólnie niewiele o nim słyszymy na świecie.

Rosenorden. Zakon Róży. - Został założony w 1784 przez Franza Rudolpha von Grossinga dla pań i jako spekulacja finansowa dla siebie; ale ta sztuczka znalazła bardzo krótkie wsparcie. Twierdził, że jego celem w tworzeniu towarzystwa było - 1st. Lepsza kultywacja i doskonalenie samego siebie. 2. Wychowanie i kultywowanie innych, zwłaszcza płci żeńskiej. 3. Życzliwość, zwłaszcza wobec podopiecznych wdów i sierot. Były dwa stopnie: pierwszy, męskich i żeńskich przyjaciół; i drugi, powierników. Zgromadzenie nazywało się „trzymających różę”. Grossing poinformował, że założycielem była Frau von Rosenwald, a on był sekretarzem Zakonu Róży i że wszystkie listy miały być do niego adresowane.

Russland. Rosja. - Za panowania carycy Katarzyny Wielkiej, a nawet wcześniej, loże rozkwitały we wszystkich częściach Rosji. Już w 1731 roku ówczesny Wielki Mistrz Lord Lovell mianował w Londynie kapitana Johna Phillipa Wielkim Mistrzem Prowincji Rosji. W roku 1799, za cara Pawła, loże z własnej inicjatywy zamknęły się, ale w tajemnicy zachowały święty ogień aż do bardziej ustalonych czasów, aby móc w spokoju realizować swoje dobroczynne zamiary. Ten czas nadszedł w roku 1804, kiedy car Aleksander zezwolił kilku starożytnym braciom na założenie loży w Petersburgu, zwanej Aleksander u Koronowanego Pelikana; i od tego czasu powstało tam kilka łóż; także w Rydze, Revel i innych miastach. W Petersburgu istnieją dwie Wielkie Loże, których konstytucje są usankcjonowane przez państwo.

Sachsen das Königreich. Królestwo Saksonii. - W tym królestwie znajdujemy loże, którym pozwolono działać bez przeszkód ze strony rządu od pierwszego rozszerzenia masonerii w Niemczech; zwłaszcza w Lipsku, Dreźnie, Bauzen, Freyberg, Schneeberg i Zittau. Loże te, szczególnie te drezdeńskie, wyróżniały się zyczliwością rządu w latach 1770 i 1771 i nadal mają znaczenie utrzymując w Dreźnie wolną szkołę, którą król otwarcie uznał w 1778 r. za pożyteczną instytucję, aby bracia mieli królewską aprobatę dzieła. W 1812 r. powstała w Dreźnie Wielka Loża.

St. Germain, Graf. Hrabia St. Germain był pogardzany jako awanturnik i profesor czarnej sztuki; jego pochodzenie jest nieznane; czasami nazywał siebie Aymar, a innym razem markiz de Betmar - prawdopodobnie był z urodzenia Portugalczykiem. Podczas swojej pierwszej podróży do Niemiec Cagliostro nawiązał znajomość w Holsztynie i skorzystał z jego instrukcji w realizacji swoich pierwszych planów oszustw. St. Germain naprawdę posiadał wiedzę z zakresu chemii i innych nauk, ale jego niepokonane pragnienie zabłyśnięcia jako adept uniemożliwiło mu podążanie wspólną drogą do sławy. Nieustannie podróżował, a swoją natarczywością, ostentacją oraz darem dostrzegania i wykorzystywania słabszych stron tych, którym go przedstawiano, wdzierał się do towarzystwa rodziny królewskiej. Według niego, miał on trzysta pięćdziesiąt lat; woda życia, jak mówił, utrzymywała go w dobrym zdrowiu i była tak silna, że mógł dzięki niej przemienić starą damę w młodą kobietę. Ten zagadkowy problem dla wszystkich adeptów, wytwarzanie drogocennych kamieni, odkrył w 1753 r. podczas swojej drugiej podróży do Indii; a w roku 1773 utoczył bardzo cenny diament, jak powiedział, własnej produkcji, u ambasadora Francji w Hadze, po tym jak sprzedał podobny za 5500 złotych ludwików. Przed jego oczami odsłoniły się też tajemnice przyszłości, przepowiedział śmierć Ludwika XV. Poddał węże mocy muzyki. Wśród umiejętności, które posiadał, był rzadki dar pisania obiema rękami na dwóch arkuszach papieru wszystkiego, co mu podyktowano, w taki sposób, że nie można było znaleźć żadnej różnicy w tych dwóch pismach. Grał na skrzypcach w tak mistrzowski sposób, że publiczność miała wrażenie, że słyszy kilka instrumentów. Ogólnie rzecz biorąc, nie brakowało mu ani wiedzy, ani talentu i byłby sławnym człowiekiem, gdyby nie wolał być pogardzanym.

Saint Nicaisse Św. Nikazjusz - Ten bohater, podobnie jak bohater Gabalis, zawdzięcza swoje istnienie książce, o której często wspomina się w masonerii. Pełny tytuł pracy to: „Św. Nikazjusz; lub zbiór wybitnych listów masońskich tłumaczony z francuskiego Frankfurt [Lipsk], 1786.” Tak jak drukuje się nieprawdziwe miejsce wydania, tak też jest nieprawdziwe, że jest to przekład z francuskiego: ma pochodzenie niemieckie, a autorem prawdopodobnie był naczelny kapelan sądowy Stark. Fr. Kessler ze Sprengel napisał w odpowiedzi, „Anti Saint Nicaise”. Książka twierdzi, że zawiera listy francuskiego masona, który podróżował z powodu masonerii w czasach ścisłego przestrzegania zasad, różokrzyżowców i duchownych. Nauczył się sposobu pracy w Londynie i w Niemczech, ale był wszędzie niezadowolony, wreszcie znalazł zadowolenie w klasztorze we Francji; ale gdzie się znajduje i na czym to polega, nie mówi. Chwali świętego Makariusza i Tomasza z Kempis, jako dobrych mistyków, po których możemy sądzić, skąd czerpał swoje informacje.

Salomo. - Salomon, syn Dawida, z matki Batszeby, na którego prośbę został ogłoszony przez ojca następcą tronu Hebrajczyków, tym samym usuwając na bok swojego starszego brata: cieszył się podczas długiego i spokojnego panowania, od 1015 do 975 r. p.Ch, owocami uczynków jego ojca, Aby ustanowić swój tron, kazał zamordować swego brata Adonai i niektórych niezadowolonych szlachciców swego królestwa. Ale mądrość jego sądowych

decyzji, a także udoskonalenie i doskonałość wprowadzonego przez niego systemu władzy, przysporzyły mu miłość i podziw ludu; Jego sława została uwieczniona przez budowę Świątyni, która pod względem wielkości, wspaniałości i piękna znacznie przewyższała wszelkie dzieła architektury, jakie kiedykolwiek widziano. Świątynia ta jest jednym z najbardziej wzniosłych symboli w Zakonie Wolnomularstwa, dlatego też wprowadzono tu imię Solmona. Czterdzieści lat panowania króla Salomon, który zakończył słabiej i mniej chwalebnie, co jest prawdą, niż zaczął, są, ze względu na ich wspaniałość i szczęśliwy spokój, nadal cenione przez Izraelitów jako najjaśniejsza część ich historii; a całe narody wschodnie widzą w nim złoty wiek, w którego obrazach, narysowanych przez poezję wschodnią, mądrość tego króla rysowana jest jako nadprzyrodzenie wielka. W pismach, które Biblia zawiera pod jego imieniem, przemawia duch filozoficzny, który wznosił się daleko ponad wyłączność narodowości hebrajskiej. Jego przysłowia są bogate w ducha i siłę, a jego przepowiadanie przypomina nam filozofię, za pomocą której bogata i intelektualna część ludzkości mówi o zmęczeniu długim życiem spędzonego na korzystaniu z wszelkiego luksusu, jaki może zapewnić bogactwo i władza: jego mądrość i szczęście stało się przysłowiem wśród jego następców. Zmarł 975 lat przed Chrystusem, w 58 roku swojego życia.

Salomonischer Tempel. Świątynia Salomona. - To jest najważniejsze jako symbol dla masona, bo w swoim czasie uważano go za najbardziej regularną i najwspanialszą budowlę. Salomon zbudował tę świątynię w Jerozolimie, która była nie tylko miejscem wielbienia Boga, ale także mieszkaniem dla kapłaństwa i depozytariuszem arki. David dostarczył wielką ilość materiałów budowlanych i zostawił ogromną sumę pieniędzy na pokrycie kosztów budowy, która była prowadzona w doskonałej ciszy. Cały kamień i drewno zostały przygotowane poza miastem, a następnie przewiezione do Jerozolimy. Fundament został założony w roku świata 2993, w tym czasie Fenicjanie posiadali najlepszych artystów wszelkiego rodzaju, a w architekturze wyprzedzali wszystkie inne narody: aby więc zbudować swoją świątynię według najlepszych wówczas znanych zasad architektury, Salomon poprosił Hiram, króla Tyru, aby wyposażył go w architekta; i on wysłał mu tego, którego również zwano Hiram. W Piśmie Świętym znajdujemy dwukrotnie wspomnianego architekta; w jednym miejscu jest opisany jako syn wdowy z pokolenia Naftalego, a w drugim jako syn kobiety z pokolenia Dan. Hiram posiadał nie tylko wiedzę naukową, ale także wystarczającą umiejętność praktyczną w swojej sztuce, aby mógł wykonać wszystko zgodnie z życzeniem króla Salomona, zarówno w budowie świątyni, jak i w kwestii wspaniałości, jak również w oryginalności formowania i w stosowności świętych naczyń, które były niezbędne w ofiarach i całopaleniach, a wszystkie zostały uformowane w ścisłej proporcji, zgodnie z zasadami geometrii. Mury otaczające świątynię miały 7700 stóp w obwodzie. Wielka i dostojna sala stała na zachodzie, a miejsce Święte Świętych na wschodzie; tutaj była umieszczona Arka Przymierza, a kuta zasłona, którą arcykapłan miał otwierać tylko jeden dzień w roku, oddzielała ją od innej części świątyni. Reszta świątyni została uformowana w wygodne komnaty dla królów i książąt, dla rady wyższej, dla kapłanów i lewitów, z dużym dziedzińcem dla wyznawców innych religii; ponieważ cel Salomona w budowie tej świątyni nie ograniczał się do własnego narodu, który czcił Boga zgodnie z prawami Mojżesza, ale przeznaczył ją jako uniwersalny dom modlitwy dla wszystkich, którzy odwiedzali ją, aby czcić Boga. Przy jego budowie nie tylko Izraelici, ale także kilku sąsiednich książąt i szlachty chętnie i sownie przyczyniło się do pokrycia wydatków. Ten dwór był tak duży, że mógł pomieścić 300 000 mężczyzn. Filary świątyni, których było około 1500, zostały wykonane z najlepszego marmuru - a

Pismo Święte szczególnie wyróżnia dwa z nich, które zostały wtedy nazwane Jachin i Boaz; Jachin oznacza „ustanowić”, a Boaz „w tobie jest siła”. Poza tym było dwa razy więcej filarów, które podtrzymywały ołtarz, chór i zasłonę. Dla światła i świętości było około 1500 okien, oprócz tych, które namalowano na tynku (Estrich). Gdy budowa została ukończona, król kazał pokryć ją od wewnątrz złotem i ozdobić niezliczoną ilością diamentów i innych drogocennych kamieni. Łączna liczba osób zatrudnionych przy budowie tej świątyni wynosiła 183 600 osób. Zmuszeni jesteśmy się zastanawiać, w jakim czasie ta świątynia została zbudowana, ale gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że w prace zaangażowanych było blisko 200 000 mężczyzn, przestajemy dziwić się szybkością wykonania. Została ukończona w siedem lat i sześć miesięcy, a mianowicie w roku 3000 od stworzenia. Salomon poświęcił ją wieloma kosztownymi ofiarami i żarliwymi modlitwami; po czym, na szczęśliwym zakończeniu pracy, cała praca ludzi miała festiwal. Święte Pisma informują nas o zniszczeniu tego wspaniałego budynku.

Samothratishe Geheimnisse. Misteria Samotratyczne. -To jest główna nazwa, jakie starożytność nadała misteriom Bachusa; nazywano je również orgiami kabarycznymi, dionizyjskimi, a według ich rozgałęzień i oddzieleń także bachanaliami taurobolijskimi, a wszystko to tylko w ograniczonym sensie, gdyż w swym szerszym znaczeniu obejmowało całość misteriów starożytności klasycznej. Pochodziły z Krety i Fyrgii, przybyły na wyspę Samotratia, skąd rozprzestrzeniły się na całą Grecję. Były w najbliższym kontakcie z tymi z Ceres i w wielu ich ceremoniach były do siebie podobne. Ceres była matką Bachusa, a Plutarch zapewnia nas, że Ceres była egipską Izydą. Bachus, Ozyrys i Grecy Dionizyjczycy to tylko inne nazwy egipskich Paraitów. W zdegenerowanej epoce Greków ci Dionizyjczycy byli bardziej słynni z obżarstwa i rozpusty niż z promowania cnót i nauk; a Bachus, którego najpierw czczono jako boga nauki, później stał się bogiem wina i nocnych biesiad. Dwieście lat przed narodzeniem Chrystusa Dionizyjczycy przybyli do Toskanii, a stamtąd do Rzymu, gdzie następnie zostali zakazani dekretem senatu. Misteria Ceres i Bachusa powstały około 400 lat przed panowaniem Salomona; Flawiusz utrzymuje, że towarzystwa architektów dionizyjskich i jońskich istniały przed budową świątyni Salomona i że zarówno architekci dionizyjscy, jak i jońscy pomagali w tym wielkim dziele, co nie pozostawia wątpliwości co do umiejętności architektonicznych artystów dionizyjskich tego okresu. Opinia wyrażona przez niektórych autorów masonskich, którzy datują powstanie Zakonu od budowy świątyni Salomona, może być w pewnym stopniu udowodniona, ponieważ jeśli tożsamość obu społeczności może być udowodniona przez podobieństwo ich zewnętrznych form, to uzasadnione jest uznanie braterstwa architektów jońskich i dionizyjskich oraz masonerii za jedną i tę samą społeczność.

Sarsena. - Ta nazwa wywołała wielką sensację wśród młodych masonów i tych, którzy nie byli inicjowani, około roku 1816-17. Jest to nazwa księgi, której pełny tytuł brzmi: „Sarsena, czyli doskonały architekt – zawierająca historię powstania Zakonu Masonerii oraz różne opinie na temat tego, co powinno być znane w naszych dniach itp. &c. Prawdziwie i wiernie opisane przez prawdziwego i doskonałego Brata.Masona. Wyciągnięte z papierów, które po sobie zostawił, i oddane prasie bez zmian”. Anonimowy wydawca (Kuntze w Baumbergu) reklamował to we wszystkich gazetach publicznych jako prawdziwe tajemnice masonerii, a po każdej reklamie umieszczano ognisty trójkąt Δ . Poprzez to mistyczne ogłoszenie uzyskał upragniony skutek, a mianowicie nabywców jego dzieła. „Kim była ta wielka Sarsena, księga nie pozwala nam odkryć; i tak daleki od wyjaśniania tajników towarzystwa, autor szczerze przyznaje, że ich nie zna i nigdy się ich nie nauczył, chociaż przez czterdzieści trzy lata był

masonem, a mimo to reklamy nazywają tę książkę ujawnieniem tajemnic masonerii. To, co w tej książce jest nowe, zwłaszcza dotyczące historii masonerii, zawiera bardzo mało prawdy, a to, co jest prawdziwe, została opublikowane ponad pięćdziesiąt lat wcześniej. Mamy tu na przykład rytuał najstarszego i najbardziej przestarzałego rodzaju; podobne znajdują się w niemieckim wydaniu „Księgi Konstytucji Andersona” – w „Braterstwie masonerii” itd. itd., Pritcharda, 1736 - w „The Ruined Mason”, 1746 - „Mason odkrył i wyjawiał wszystkie swoje tajemnice”, 1745 - oraz w „The Dissected Freemason”, 1746. Ten, który wie, że było i nadal jest ponad dwadzieścia rytuałów, a rytuał nie zawiera tajemnic masonerii, najlepiej wie, jak docenić Sarsenę. Gdyby świat czytający nie zapomniał o wspomnianych powyżej starych dziełach i gdyby reklamy nie były ozdobione mistycznym trójkątem, ta książka nie wywołałaby dużo sensacji lub nie wywołałaby żadnej. Brat Gerlach we Freibergu opublikował w 1817 roku objaśnioną Sarsenę, w której autor Sarseny był ostro i wyraźnie skrytykowany.

Scaffner. Diakoni. - W łóżach w systemie angielskim znajdujemy dwóch diakonów, którzy przekazują polecenia Czcigodnego Mistrza i Dozorców. Starszy diakon zostaje zatem umieszczony na wschodzie i młodszy diakon na zachodzie.

Schatzmeister, Skarbnik. - Dawni założyciele loży musieli mieć zamiar zbierać duże sumy pieniędzy, albo bardzo małe sumy musiały być w tamtych czasach uważane za wielkie skarby, ponieważ tytuł skarbnika dali bratu, który zarządza funduszami loży. Każda loża ma skarbnika, a jego obowiązkiem jest nie tylko dbać, ale także zbierać wszystkie składki na loże. Część wydatków loży jest ustalona, a część jest głosowana przez Cz. Mistrza na cele charytatywne. Te loże, które mają zwyczaj praktykowania dobrowolnych cnót, tak mocno wpajanych masonerii, rzadko posiadają duże fundusze; a loże, które szczytą się bogactwem, rzadko cieszą się wielką reputacją w masonerii.

Schlage, starke. Uderzenie, mocno. - Drzwi loży masońskiej nie stoją otworem, aby każdy mógł wejść, ani nie wzywamy robotników do pracy, ale ci, którzy chcą z nami pracować, muszą dobrowolnie oferować swoje usługi. Jeśli pragnie zostać przyjęty, musi gorliwie i mężnie pukać. „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a otworzy wam się”. Temu, kto nie może pukać w pełnym zaufaniu, w zaszczytnym uczuciu i nie jest przekonany w swoim własnym umyśle, że zasługuje na przyjęcie, nie powinno otwierać przed nim drzwi loży.

Schlalgel i Steinmeissel. - **Młotek i dłuto** są często używane przez masonów, ponieważ każdy znajduje nieociosane kamienie po przejściu [na wyższy stopień]. Ten, kto okrąża te kamienie i w ten sposób zostawia je za sobą, szorstkie i nieoszlifowane, tak jak je znalazł, nie wypełnił swojego przepisane obowiązku.

Schleswig Szlezwik. - Loża świętojańska Salomona, przy Złotym Lwie, założona 1775 r. W 1801 r. wybudowano tu szpital dla ubogich, a w celu jego powiększenia i dodania do niego historii, zwłaszcza dla przyjmowania upadłych kobiet i zaniedbanych chorych, loża podarowała mu 1 maja 1801 roku kawałek ziemi, który do tej pory dawał loży sto czterdzieści talarów (około 30 f. szterlingów) rocznie. Kamień węgielny położyły władze miasta i umieszczono na nim miedzianą tabliczkę z opisem tego daru.

Schlelgel. - **Johann Samuel Benedykt**, kupiec w Lipsku, zmarł około 1803 roku. Był przez wiele lat Czcigodnym Mistrzem loży Pod Lipą w Lipsku. W ostatnich latach życia był niewidomy i nie mógł uczęszczać do loży. Został inicjowany w 1764 r. w loży Minerva w Trzech Palmach w Lipsku; a w 1779 jego uwagę zwróciła się na Schropfera, którego oszustwa, przez pozorne pojawienie się duchów, jako pierwszy wykrył, niezauważenie, że zarygłował

drzwi od wewnątrz, tak że cytowany duch nie mógł uzyskać wstępu. Napisał małą pracę o tym wydarzeniu, zatytułowaną „J.S.B. Schlegela dziennik jego wywiadu z T.G. Schropferem, z dodatkami, wieloma listami” itd. itd., 1806; które po jego śmierci opublikował jego zięć, wydawca Kohler w Lipsku.

Schlüssel. Klucz. - Serce człowieka nie otwiera się łatwo i często bardzo trudno jest nam otworzyć własne dla siebie; dlatego każdy brat powinien pamiętać o kluczu, a kiedy spojrzy na niego, powinien otworzyć komnatę swojego serca każdemu dobremu bratu i każdy powinien znaleźć je czyste i tak, aby można go było zawsze przyjmować.

Schluss. Zamknięcie. - Kiedy nadejdzie właściwy czas, aby zamknąć lożę, zawsze jest północ, a bracia spokojnie wracają do domu, pamiętając, że wysoka północ życia może ich dosięgnąć bez chwili ostrzeżenia.

Schnura. Lina. - Uniwersalna więź, którą każdy mason powinien być zjednoczony ze swoimi braćmi, powinna składać się z sześćdziesięciu nitek lub przędz, ponieważ zgodnie ze starożytnymi statutami żadna loża nie mogła mieć powyżej sześćdziesięciu członków; ale nie zależy to ani od jakości nici, ani od liczby braci, jeśli więź, która nas łączy, składa się z prawdziwej miłości braterskiej.

Schonheit. Piękno. - Wolnomularz jest prawdziwym wielbicielem wszystkich sztuk wyzwolonych i nauk, ale o wiele bardziej podziwia własne piękno, które staje tak szybko jak filary ziemi - jest niewzruszone i nieśmiertelne. Musi pracować nad promowaniem pokoju i dobrej woli wśród całej ludzkości, a tym samym upiększać i przyozdabiać wszystkie społeczne i domowe obowiązki życia. Wszystkim jego działaniom musi towarzyszyć radosne i atrakcyjne pragnienie doskonalenia się, pouczenia i zadowolenia; i musi zawsze występować jako przykład godny naśladowania przez niewtajemniczonych. Naszym pierwszym obowiązkiem jest zjednoczenie doczesnego i duchowego piękna. Z tego powodu przedmiot naszej pracy jest reprezentowany przez budowę pięknej świątyni. Wszystkie nasze narzędzia pracy są nam dane, aby znaleźć symetrię, proporcje i zastosowanie. Na każdym kroku w naszym Zakonie kierujemy się ładem i harmonią, samą istotą piękna. Nie pełzamy po wstrętnych jaskiniach, ale naszymi miejscami spotkań są piękne sale. Oznaki zewnętrzne i ubrania naszego Zakonu są skomponowane z najpiękniejszych kolorów. Nie odmawiamy ani jedwabiu, ani metali w naszych klejnotach, radujemy się czystością szat naszego Zakonu; ale przede wszystkim staramy się, aby duch prawdziwego piękna świecił w naszych zgromadzeniach i nie pozwalał mu przerodzić się w obraz pozbawiony życia.

Schottische Maurerei. Szkocka masoneria. - Jeden z najwyższych stopni w masonerii. Wywodzi się od uczniów szkockich łóż i ich członków, którzy po ścięciu Karola I, 30 stycznia 1649 r., przyłączyli się do partii prześladowanych Stuartów i podążyli za nieszczęsnym królem Jakubem II. do Francji. Motyw ustanowienia tego stopnia przestał istnieć dawno temu, a szkoccy masoni byli wówczas tylko niewielką partią, wykluczoną z ogólnego grona masonów. Obecnie istnieją loże szkockie, ale mają one zupełnie inny cel i przepisy niż te, które miały na początku.

Schotland. Szkocja. - Masoneria rozciąga się na całą Szkocję, a wszystkie loże znajdują się pod Wielką Lożą Szkocji w Edynburgu. Ta Wielka Loża opublikowała „Historię masonerii z autentycznych źródeł; z opisem Wielkiej Loży Szkocji i załącznikiem do oryginalnych dokumentów” napisanym przez br. Lawrie. Niemieckie tłumaczenie zostało opublikowane we Fryburgu w 1810 roku. Ta historia jest taka sama dla szkockich masonów, jak dla Anglików

Księga Konstytucji Andersona. Wielka Loża Szkocji została utworzona w dniu św. Andrzeja w 1736 r.; ale masoneria musiała rozkwiąć w Szkocji na długo przed tym czasem, gdyż tego dnia zebrały się trzydzieści dwie loże i deputowani, by wybrać Wielkiego Mistrza. Szkocja jest podzielona na szesnaście prowincjonalnych wielkich dystryktów, w tych szesnastu dystryktach działa około trzystu łóż. W Szkocji, a także w Anglii, masoni często gromadzą się w swoim masońskim charakterze i w pełnym stroju, aby położyć kamień węgielny pod budynki publiczne, a nawet są do tego często zapraszani przez urzędników stanowych i sędziów. Jedną z najświetniejszych procesji tego rodzaju odbyła się dnia 1 IX 1753 r. Tego dnia miał zostać wmurowany kamień węgielny pod nową Giełdę w Edynburgu, a do pełnienia tego obowiązku został zaproszony Wielki Mistrz Szkocji. Około godziny trzeciej każda loża, pod przewodnictwem własnego Mistrza, spotkała się w kaplicy Mariackiej, aby przyłączyć się do procesji, która odbyła się w następującej kolejności: - 1. Ciało masonów, które nie należały do żadnej loży; 2, zespół z waltorniami; 3, dwanaście łóż w Edynburgu, według ich rangi, bracia w nowych strojach oraz Cz.Mistrzowie i Dozorcy z ich klejnotami; 4. wielu braci zagranicznych i przyjezdnych; 5, zespół z klarnetami i hautbois; 6, złoty Cyrkiel noszony przez Czcigodnego Mistrza; 7, trzech Stewardów z ich pałkami urzędu; 8, Wielki Sekretarz, Skarbnik i Urzędnik; 9, trzech Stewardów z ich pałkami; 10, Węgielnica, poziomica i pion, niesione przez trzech Czcigodnych Mistrzów; 11, zespół z waltorniami; 12, trzech Stewardów z ich pałkami; 13, Wielcy Dozorcy; 14, róg obfitości i złożony młot, jeden noszony przez urzędnika Wielkiej Loży, a drugi przez Czcigodnego Mistrza; 15, Wielki Mistrz, wspierany przez Byłego Wielkiego Mistrza po jego prawej stronie i Zastępcę Wielkiego Mistrza po lewej; 16, kilku braci, którzy zamknęli procesję, a za nimi kompania straży miejskiej. Wszystkich braci, w liczbie sześciuset siedemdziesięciu dwóch, w strojach, a kiedy pochód przybył do wartowni, wezwano straż, które pozdrowiła ich z pełnymi honorami wojskowymi. W pobliżu parlamentu procesji przewodniczył burmistrz, urzędnicy i senat miasta w swoich oficjalnych szatach, poprzedzeni przez sługi sprawiedliwości, którzy nieśli miecz sprawiedliwości i herb miasta. Za braćmi poszli najbardziej szanowani mieszkańcy miasta. Po przybyciu na wyznaczone miejsce urzędnicy zajęli swoje miejsca na podwyższeniu, wzniesionym w tym celu na zachodzie, a Wielki Mistrz i jego urzędnicy na wschodzie, przed którym stały masońskie narzędzia pracy, róg obfitości i srebrny kubek z winem, drugi z oliwą. Kiedy kamień węgielny został wniesiony na swoje miejsce, Wielki Mistrz i jego urzędnicy zbliżyli się do niego, a Zastępca Wielkiego Mistrza umieścił trzy wybite na tę okazję medale w ich miejscach utworzonych w tym celu; położenie kamienia zostało następnie potwierdzone przez Wielkiego Mistrza za pomocą Węgielnicy, poziomu i pionu, a następnie uderzył go trzykrotnie młotkiem; rozległy się dźwięki orkiestry; po czym Wielki Mistrz opróżnił róg obfitości i dwa kielichy po bokach kamienia, odmówił modlitwę z tej okazji, bracia masonscy wyrazili swoje aprobaty i zaśpiewali pieśń dziękczynną, która zakończyła ceremonię. Po jednej stronie medalu znajdowało się popiersie Wielkiego Mistrza, zwrócone twarzą do frontu szpitala w Edynburgu, będące pomnikiem życzliwości braci, którzy zakupili teren i dokończyli budowę w 1738. W ciągu ostatniego stulecia Wielki Mistrz był często zapraszany do wmurowania kamieni węgielnych pod ważne budowle, co zawsze odbywało się z wielką ceremonią. 14 maja 1801 roku Wielki Mistrz i tysiąc dwustu braci położyli kamień węgielny pod doki w Leith, na zaproszenie władz miasta.

Schritte. Kroki. - Jeśli człowiek refleksyjny jest ostrożny, gdy robi kroki i nie jest mu obojętne, czy są skierowane na wschód czy zachód, północ czy południe. Jego pragnieniem jest

nieustanny postęp i robi postępy, nawet jeśli od czasu do czasu jest zmuszony czekać, a nawet obrać okrężną ścieżkę. Ale dla niego najważniejsze są trzy wielkie kroki, które symbolicznie prowadzą go z tego życia do źródła wszelkiej wiedzy. Posuwa się zdecydowanym krokiem i nigdy nie zawraca.

Schroder. - Friedrich Ludwig, urodzony w Schwerinie 3 listopada 1744, zmarł w majątku Reiling koło Hamburga 3 września 1816. Rozpoczął życie jako aktor w Wiedniu i innych miejscach; później został kierownikiem i właścicielem teatru w Hamburgu i był równie ceniony jako aktor, pisarz dramatyczny i jako człowiek, a także wzorowy dobrem postępowaniem moralnym. W roku 1771 pojawił się po raz pierwszy jako poeta i pisarz dramatyczny, a wiele jego utworów to najdoskonalsze kompozycje. Nie wiemy, kiedy po raz pierwszy otrzymał światło masonerii, ale jako mason był bardzo zasłużony. Cały zakres jego masońskiej pracy jest znany wielu braciom, ale nasza konstytucja uniemożliwiła światu dostrzeżenie tego, chociaż odniósł z tego wiele korzyści. Jego działalność jako masona rozpoczęła się naprawdę w 1800 roku. Kiedy został wybrany Czcigodnym Mistrzem Łoży Emmanuel w Hamburgu, w 1787 roku, zobowiązał się niestrudzenie i z całych sił do oddania głosu na rzecz dobra masonerii, a to zobowiązanie wykonał w jej najpełniejszym znaczeniu. W roku 1799 został wybrany Zastępcą Wielkiego Mistrza Wielkiej Łoży Prowincji Angielskiej w Dolnej Saksonii w Hamburgu, a w 1814 został wybrany Wielkim Mistrzem. Jedyne świętość jego przyrzeczenia promowania dobra Zakonu i jego oddane przywiązanie do Rzemiosła mogły skłonić go do przyjęcia Wielkiego Mistrzostwa w siedemdziesiątym roku życia, które wypełnił tylko przez dwa lata. Niewielu tak dogłębnie zbadało ukryte tajemnice masonerii i nikt nie zrobił tak praktycznego użytku ze swoich badań. Wyszedł z tego punktu - że masoneria przybyła z Anglii na kontynent, a zatem angielska Księga Konstytucji i starożytny angielski rytuał były dla niego głównymi zapisami masonerii. Uważał je za jedyne czyste źródło, z którego można uzyskać prawdziwą wiedzę o końcu i celu masonerii i uformować prawdziwy sąd o jej wartości. Przekazał swoje przekonania na temat tych danych lożom w Hamburgu i niektórych sąsiednich krajach, i tym samym nakłonił ich na początku tego stulecia do wprowadzenia starożytnego rytuału, z kilkoma nieistotnymi modyfikacjami, wprowadzonymi w celu złagodzenia sprzeciwu innych loż w miarę możliwości. Słowa, które zostały wprowadzone na kontynencie, na którym żył. W ciągu szesnastu lat, czyli w chwili jego śmierci, trzydzieści sześć loż pracowało w tym rytuale. Musiało również dawać mu wielką satysfakcję, gdy został poinformowany, na krótko przed śmiercią, że Bracia w Anglii mieli takie same poglądy na masonerię jak on i że wydarzyło się to bez jakiegokolwiek próby narzucenia jego opinii. Wiele landmarków w tej części Zakonu zostało wprowadzonych przez niego.

Schropfer Johann. - John Schropfer urodził się w Nurnburgu. W 1759 przybył do Lipska, a w 1768 usiadł w kawiarni i zaopatrzył się w liczne księgi masońskie, różokrzyżowe i magiczne; te prace, które niewielu ludzi może zrozumieć, całkowicie przemieniły jego myślenie, zwłaszcza że był zupełnie pozbawiony wiedzy scholastycznej; niemniej jednak optymistyczny we wszystkich swoich przedsięwzięciach wykorzystał je w taki sposób, że umożliwiły mu utworzenie tak zwanej loży, w której najwyższe stopnie mądrości i głupoty zostały dokładnie połączone. Jego jedynym celem w ten sposób było zarobienie pieniędzy na poprawę swojej kondycji finansowej. Jego głównymi naiwniakami byli nieświadomi podróżnicy do lipskiego półświatka, zarówno masoni, jak i nie-masoni. Na swoich zgromadzeniach jego główną przechwałką było to, że tylko on posiadał wielką tajemnicę masonerii, a wręcz przeciwnie, największa liczba niemieckich masonów nic nie

wiedziała, niczego się nie uczyła i mogła trzymać się tylko zewnętrznych form; przeciwnie, jako namaszczonego kapłan (za takiego się podawał) mógł udowodnić nieśmiertelność duszy, miał władzę nad duchami powietrza, które były zmuszone pojawiać się na jego rozkaz i być posłuszne jego woli, dzięki czemu znał teraźniejszość, przeszłość i przyszłość. Jego tak zwana masoneria polegała głównie na udawaniu, że podnosi na duchu; jednak w ten sposób oszukał kilku wybitnych ludzi; inni znowu szybko odkryli oszusta; jego duchy były uformowane z ciała i krwi; ale zanim kandydaci do inicjacji mogli ich zobaczyć, byli zmuszeni wypić pewną ilość ponczu i innych napojów rozgrzewających. Niemal każdy z wtajemniczonych wstydził się przyznać, że został oszukany, i w ten sposób Schropfer mógł przez dłuższy czas prowadzić te głupie pokazy. W tej sprawie podróżował do Frankfurtu nad Menem, Brunszwiku i innych miejsc, wyznaczając na czas jego nieobecności zastępcę w Lipsku. Po powrocie pojawił się we francuskim mundurze i doniósł, że podczas podróży miał tyle szczęścia, że odkrył, iż jest urodzonym synem jednego z książąt krwi królewskiej Francji, a jego właściwe imię to baron. von Steinbach; że już się legitymizował, otrzymał komisję kapitańską w pułku niemieckim w służbie francuskiej i wkrótce obejmie w posiadanie swoje majątki; niemniej jednak wznowił swoją tak zwaną masonerię i sztukę magii. W sierpniu 1774 odbył podróż do Drezna we francuskim mundurze, gdzie otrzymał list od ambasadora francuskiego z prośbą o legitymizację. Treść tego listu musiała mu się nie podobać, gdyż w pośpiechu udał się z powrotem do Lipska: a gdy w październiku usłyszał, że francuski szlachcic przybył z Drezna, zaprosił kilku swoich najbardziej zaufanych uczniów na pokaz na świeżym powietrzu następnego ranka. 8 października 1774 r. o świcie zaprowadził ich do małego lasu zwanego Rosenthal, gdzie podzielił ich na dwie części w Lazaretto, wycofał się za drzewo i zastrzelił się w trzydziestym piątym roku swego zepsutego życia.

Schubart von Kleefeldt. Johann Christian, urodzony 24 lutego 1734 w Teitz, zm. 24 kwietnia 1787, tajny radny Cobourg-Saalfeld, rycerz świętego cesarstwa rzymskiego. W masonerii wyróżnił się związkiem z baronem von Hundem i ważną pomocą, jakiej udzielił we wprowadzeniu systemu Ścisłej Obserwy. Pod koniec wojny siedmioletniej, w której był komisariatem francuskim, nabył kilka majątków w sąsiedztwie Teitz, dzięki bogatemu małżeństwu; tu poświęcił się rolniczym zajęciom, zwłaszcza uprawie koniczyzny, na który to temat napisał kilka bardzo udanych dzieł i z tego powodu otrzymał od cesarza rzymskiego tytuł von Kleefeld.

Schurz. Fartuch. - Fartuch jest przekazywany operatywnemu masonowi jako naprawdę niezbędny artykuł, dla Masona tylko jako symbol. Jeśli fartuch operatywnego masona zabrudzi się, jest to głównie oznaka jego pochwały - jako godnego przedsiębiorcy; ale kiedy mason nie zachowuje czystości moralnej we wszystkich swoich działaniach, plami czystą biel swojego fartucha na własną niesławę. Fartuch masoński jest zrobiony ze zwykłej białej skóry i żaden brat nie może pojawić się w łoży bez niego; ma przypominać mu o czystości umysłu i moralności, biały wśród starożytnych uważany jest za symbol czystości duszy. Powszechnie wiadomo, że dawniej nikt poza osobami dojrzałymi nie był ochrzczony i musieli być ubrani na białe, aby pokazać, że odłożyli na bok pożądlivości ciała. Bracia, którzy swoją aktywną życzliwością i pracowitością udowodnią, że są godni, otrzymują awans w Zakonie, a ich fartuchy mają odpowiednie odznaczenia dla każdego stopnia.

Schweden. Szwecja. - Masoneria otrzymała tu nieprzerwaną ochronę, a bracia otaczani są najwyższym szacunkiem. Zakon wyróżniał się życzliwością dla społeczeństwa, czego najlepszym dowodem jest wspierany przez niego Dom Sierot w Sztokholmie od 1753 roku. W

Sztokholmie jest Wielka Loża, w kraju istnieje wiele łóż świętojańskich, które działają według starego i bardzo szanowanego rytuału. Aktywnym członkiem zakonu był zamordowany w 1792 r. król Gustaw III. Po jego narodzinach, w 1746, Zakon spowodował wybite medalu poświęconego nieżyjącemu już Karolowi XIII. Był on, jako książę Sudermannland, przez długi czas Wielkim Mistrzem. Został ustanowiony na tym wysokim urzędzie 15 marca 1780 roku, kiedy obecny na ceremonii król Gustaw III. nadał nowemu Wielkiemu Mistrzowi płaszcz gronostajowy, zapewniając jednocześnie Wielką Lożę pod jego opieką przez wystawiony przez siebie dyplom. Również z tej okazji wybito medal. 26 marca 1803 r. Gustaw IV wydał dekret, poddający wszystkie tajne stowarzyszenia znajdujące się w królestwie inwigilacji policji; ale na końcu rozkazu jest powiedziane – Wolnomularze, którzy są pod szczególną opieką króla, są wyłączeni z tej inspekcji policyjnej i ogólnego nakazu”. Jeszcze bardziej godny uwagi jest zakon rycerski założony przez Karola XIII. w Sztokholmie, 27 maja 1811 r. Krzyż Zakonu ma pośrodku białą emaliowaną kulę z podwójnie scaloną cyfrą C i liczbą XIII. Po drugiej stronie kuli znajduje się emaliowany na czarno trójkąt masoński, z małym złotym pierścieniem, wewnątrz którego znajduje się litera B; cztery ramiona krzyża wykonane są z rubinów, z fasetkami i złotymi pierścieniami. Krzyż zawieszony jest pod złotą koroną na rozjaśnionej ognistej wstążce wokół szyi. We wstępie do statutu jest powiedziane, w imieniu króla, że ci, którzy prywatnie sprawują cnotę, zasługują na publiczny znak aprobaty, po czym dalej stwierdza się: - Przynajmniej nie możemy nie wybrać przypomnienia naszą najmiłszą łaskę wśród tych, którzy ją wykonują (cnota), starożytne i honorowe społeczeństwo szwedzkie, na czele którego my sami staliśmy i którego wysiłki na rzecz promowania dobrobytu ludzkości staraliśmy się wspierać, promować i rozszerzać przez zapewnienie sobie i naszym następcom na tronie szwedzkim aktywnej współpracy jej członków w promowaniu prawdziwej religii, patriotyzmu, życzliwości i wszelkich innych cnót wśród ludzkości. Na dowód naszej łaskawej łaski dla tej społeczności, niniejszym oświadczamy i nakazujemy, aby jego naczelni urzędnicy, w liczbie, którą ustalimy, w przyszłości otwarcie będą nosili symbol, który jest między sobą znakiem rozpoznawczym najwyższej godności i naszej doskonałej ufności; i niniejszym oświadczamy, że w przyszłości są i utworzą publiczny porządek rycerski, znany pod nazwą Zakon Karola XIII, którego zakonu jesteśmy Wielkim Mistrzem”. Król dalej mówi, że wyznaczył swojego syna, Karola Jana, aby asystował mu w kierowaniu tymi, z którymi od dawna był związany jako brat, i deleguje go do ochrony i kontynuowania założonego przez niego zakonu. Liczba rycerzy jest ustalona na trzydziestu, oprócz książąt krwi królewskiej; a rycerze mają pierwszeństwo w kolejności po dowódcach rycerzy innych zakonów.

Schweitz. Szwajcaria. - Masoneria została wprowadzona do Szwajcarii Francuskiej na początku XVIII wieku. Anglik George Hamilton, mianowany przez nowego Wielkiego Mistrza, wicehrabiego Dandeya, na Wielkiego Mistrza Prowincji Gandawy, założył tam Wielką Lożę Prowincji, z której wywodziło się kilka łóż św. Jana; ale w 1745 rada berneńska zabroniła wszelkich zgromadzeń masońskich; niemniej jednak, w roku 1764, stara loża została ponownie otwarta w Lozannie. W 1769 Berno ponownie stłumiło masonerię, a w 1782 również, i tak pozostało aż do rewolucji w Szwajcarii, kiedy dla masonerii otworzyła się bardziej pogodna perspektywa. W 1817 r. w niemieckich i francuskich prowincjach Szwajcarii istniało trzydzieści różnych łóż, a w Bazylei wielka loża szkocka.

Schwestern i Schwester Logen. Siostry i siostrzane loże. - Loże Wielkie lub Matczyne nazywają te loże, które są pod ich kierownictwem, Lożami Córkami, a te ponownie nazywają się Lożami Siostrzanymi. Wielka Loża nazywa również inną Wielką Lożę Siostrą, a kiedy w

jednym miejscu jest kilka łóż, które działają według różnych rytuałów, nadal nazywają się Łożami Siostrzanymi. Tak więc nazwa Łoży Siostrzanej nie pochodzi od płci pięknej ani od łóż, których członkami są kobiety. Prawdą jest, że przez kilka lat istniały loże, zwłaszcza we Francji, składające się wyłącznie z kobiet, które twierdzą, że praktykują masonerię; ale to tylko kpina lub zabawka. W pokojach należących do łóż w Niemczech bracia często zbierają się z żonami i rodzinami i wspólnie jedzą lub biesiadują bez ogłaszanej ceremonii; jednak takiego zgromadzenia nie można nazwać lożą siostr, chociaż bracia zwracają się do żon swoich braci z największym szacunkiem jako do siostry.

Scientifischer Freimaurer Bund. Naukowe Towarzystwo Masońskie. - Został założony w 1803 roku przez br. Fesslera, który teraz jest uśpiony. „Jego celem było, poprzez ich wspólne wysiłki, sporządzić z największą dokładnością i starannością, z najbardziej autentycznych źródeł, pełną i kompletną historię masonerii, jej pochodzenia i przedmiotów, od jej pierwszej formacji do dnia dzisiejszego; jak również o różnych systemach lub metodach pracy, które zostały wprowadzone do Rzemiosła; taka historia, wraz z dowodami, na których została oparta, miała być przekazana godnym i gorliwym braciom”. Członkowie nie mieli osobliwych rytuałów, ubrań ani ceremonii; nie byli też poddani żadnemu nowemu obowiązkowi; każdy sprawiedliwy i uczciwy mason, który otrzymał liberalne wykształcenie, który potrafił wyczuć prawdę i pragnął zgłębiać tajemnice Zakonu, mógł zostać członkiem tego stowarzyszenia, pod warunkiem, że głosowanie było jednomyślne, mógł należeć do jakiegokolwiek Wielkiej Łoży. Ale ci, których wykształcenie nie było wystarczająco liberalne, aby umożliwić im asystowanie w tych badaniach, mogli brać udział w zebraniach tylko jako zaufani bracia, aby otrzymywać instrukcje. Wynik badań historycznych tego towarzystwa stanowi podstawę Krytycznej Historii Wolnomularstwa i Bractwa Masońskiego, opublikowanej w rękopisie przez br. Fesslera, a wielkie archiwa były przechowywane we Freybergu w Erzebergu.

Secretair. Sekretarz. - ważne stanowisko w loży, gdyż konieczne jest, aby objął go człowiek, który nie tylko potrafi rozeznaczyć się w zwykłych sprawach loży, ale potrafi także zrozumieć ducha wykładu i wprowadzić go do zapisu, krótko i jednocześnie poprawnie. Prawidłowe spisanie protokołu, tak aby w razie jakiegokolwiek sporu służył jako dowód pisemny, jest, jak wiadomo, zadaniem najtrudniejszym i wymaga dużego doświadczenia. Wiele łóż ma dwóch sekretarzy, jednego do spraw bieżących, drugiego do korespondencji. Ta ostatnia jest generalnie wymagana do posiadania większej wiedzy na temat masonerii w ogóle, a interesów loży lub jej członków w szczególności, niż ta poprzednia. Sekretarz musi być mistrzem, a w razie potrzeby bracia muszą mu asystować jako kopiści.

Selbst-kennntniss. Samopoznanie. - Każdy mason jest usilnie zachęcany do samodzielnego studiowania. Ten, kto nie zna siebie, swoich słabości moralnych, swoich pragnień, swoich zdolności tolerancji i swojej rzeczywistej, a nie wyimaginowanej siły duchowej, nie może żyć tak, jak wymaga tego Zakon, aby żył w więzach najbliższej braterskiej miłości z całym bractwem; a jeśli powierzono mu urząd w loży, nie może on wiedzieć, czy jest w stanie zapełnić go zaufaniem dla siebie i zyskiem dla Rzemiosła. Jest równie konieczne, aby mason był równie dobrze zaznajomiony ze swoją moralną siłą, jak ze swoją moralną słabością; ponieważ wielu masonów jest nieaktywnych w loży i w rzemiośle, tylko dlatego, że nie znają mocy, która jest w nich samych. Ten, kto dokładnie się przestudiował i jest podatny na wszelkie dobre impresje, będzie o wiele mniej poddany złu niż inni.

Senkorfn Order Zakon Gorczycy - W roku 1739 powstał wśród braci morawskich zakon gorczycy, którego członków nazywano duchowymi masonami. Cały cel społeczności, które już dawno wymarło, został zaczerpnięty z 4. rozdziału Ewangelii św. Marka 30 wers 31, gdzie

napisano: I rzekł: Do czego porównamy królestwo Boże i z jakim porównaniem się zmierzmy? Podobne jest do ziarenka gorczycy, które gdy zostanie zasiane w ziemię, jest mniejsze niż wszystkie nasiona, które są na ziemi; lecz gdy zostanie zasiane, wyrasta i staje się większe niż wszystkie zioła, i wypuszcza wielkie pędy i gałęzie; aby ptactwo powietrzne mogło nocować w jego cieniu.” Członkowie składali się ze wszystkich sekt chrześcijańskich, a ich głównym celem było rozszerzenie królestwa Chrystusa na cały świat. Znakiem zakonu była gorczyca - roślina w złotym pierścieniu, z napisem „nikt z nas sam siebie nie kocha”. Gorczyca - roślina została umieszczona pośrodku złotego krzyża, zawieszona na zielonej wstążce; napis brzmiał: „quod fuit ante nihil”. Zorganizowali coroczne święto w Gwadenstadt, oprócz tego mieli dwa główne święta, 15 marca i 16 kwietnia.

Senkblei lub Bleiloth. Pion. - Bez tego instrumentu operatywny murarz nie może udowodnić, że jego ściana jest idealnie wyprostowana; a nadzorca lub intendent każdego budynku musi zawsze mieć to narzędzie w swoich rękach, aby mógł udowodnić, że jego ludzie pracują prawidłowo. Aby iść prosto drogami cnoty i honoru oraz wiary, aby w pełni wykonywać te obowiązki, których wymaga od nas Rzemiosło, wymaga się stałej uwagi ze strony każdego Wolnego i Uznanego MASONA.

Sesostris Sesoosis, zwany także **Sethosem**. - Pierwsze dwa imiona należały do króla Egiptu, który żył około 2800 rano i który jest nazywany Salomonem Egiptu. Wiele mówi się o jego mądrości w świętych księgach i misteriach Egipcjan. Pod tytułem Setos mamy francuskie dzieło, które po niemiecku nosi tytuł „Historia egipskiego króla Setosa; z francuskiego przełożył Mateusz Kladiusz, 2 części, Breslau, 1794” cała praca dotyczy misteriów starożytnych.

Sic transit Gloria mundi. Wszystko znika jak zgaszony płomień. - Najważniejszy symbol dla MASONA. Żadna chwała ziemską nie powinna go zniewolić; bo zawsze musi pamiętać chwałę płomienia, w porównaniu z którym wszelka inna chwała jest daremna. Życie samo w sobie jest jak płomień, może być zgaszone, zanim zostanie ledwo dostrzeżone. Ten piękny symbol został również przyjęty przez angielskich Rycerzy Podwiązki. Kiedy hełm, miecz itp. zmarłego brata zostają uroczyście opuszczone, herold herbu wypowiada: „Sic transit gloria mundi!”

Sieben. - **Siedem** to ważna liczba dla masona. W czasach starożytnych każdy brat był zmuszony zapoznać się z siedmioma sztukami wyzwolonymi i naukami; z tego powodu siedmiu braci tworzy symboliczną lożę. Jeśli dwa trójkąty Δ są połączone, tworzą ∇ , czyli sześcioramienną gwiazdę, a jeśli ta figura jest zamknięta w okręgu, to jest siedem punktów, \odot właśnie tą postacią starożytni reprezentowali siedem podporządkowanych sił natury.

Siegel dei Logen. Pieczęć Loży. - Każda loża ma swoją własną pieczęć, a zbiór tych pieczęci jest bardzo ciekawą rzeczą, gdyż każda z nich zawiera albo symboliczną, albo alegoryczną aluzję do nazwy loży. Każdy certyfikat jest opieczętowany pieczęcią Wielkiej Loży, przez którą jest przyznawany, a ponieważ wszystkie pieczęcie Wielkiej Loży są dobrze znane, zapobiega to szkodzeniu Rzemiosłu przez fałszywe certyfikaty,

Sinnbild. Symbol. - Każdy Uczeń wie, co rozumieć przez to słowo, wie też, że filar na dobrym fundamencie może stać mocno, choć prawie złamany. Inskrypcja dalej mówi mu: „Niech nikt nie rozpacza pod jego próbami, gdy jego niespokojne dążenia do jedyne go prawdziwego dobra są na każdym kroku utrudnione; człowiek zdecydowany będzie kroczyć ścieżkami cnoty, musi być mocny jak solidnie ugruntowany filar, nawet jeśli jest przełamany powyżej połowy.”

Sinnliche und Aeusserliche Gebrauchen. **Zmysłowy i zewnętrzne wrażenia.** - Mason nie może stać się rażącym sensualistą ani twierdzić, że jest stoicko martwy dla wszelkich zmysłowych przyjemności; bo nie jest konieczne, aby odmawiał sobie niewinnych przyjemności dla oka, ucha i smaku. Żaden człowiek nie może utrzymywać, że nie ma na niego żadnego wpływu zmysłowe lub zewnętrzne wrażenia. Odwoływanie się do cielesnych uczuć lub namiętności jest najskuteczniejszym sposobem wzbudzania współczucia i przyciągania uwagi tłumu. Z tego właśnie powodu wśród ceremonii masonerii znajdujemy formy zewnętrzne obliczone na pracę nad uczuciami wewnętrznymi; ceremonie te wywodzą się w przeważającej części z czasów starożytnych i jest bardzo prawdopodobne, że bardziej pasowały do istniejącego wówczas społeczeństwa niż do obecnego.

Sonne. **Słońce.** - Słońce wschodzi na wschodzie, a na wschodzie jest miejsce dla Czcigodnego Mistrza, ubranego w purpurę i złoto. Jak słońce jest źródłem wszelkiego życia i ciepła, tak Czcigodny Mistrz powinien ożywiać i ogrzewać braci do ich pracy. U starożytnych Egipcjan słońce było symbolem boskiej opatrności. Schiller mówi: „słońce równomiernie rzuca swoje promienie w każdą część nieskończoności”

Spanien. **Hiszpania.** - Z Hiszpanii masoneria jest całkowicie wygnana. Początkowo lożom sprzeciwiał się Józef Torrubia, kaznodzieja i misjonarz apostolski, rewizor świętego urzędu inkwizycji, ojciec prowincji Meksyku i ogólny historyk Zakonu św. Franciszka. Poskarżył się temu straszliwemu trybunałowi, Inkwizycji, która na wskroś wystarała się o królewski dekret z lipcem. 2, 1751, na mocy którego masoneria została wygnana z Hiszpanii. W Madrycie były dwie loże angielskie, a w całym kraju około dziewięćdziesięciu siedem.

Sphinx Sfinks. - Hieroglificzny symbol starożytnych Egipcjan, który miał głowę i pierś młodej kobiety oraz ciało lwa, a także był wyposażony w skrzydła. Jedna z tych postaci, o ogromnych rozmiarach, została znaleziona wśród piramid. Jako egipski hieroglif miał przedstawiać nawożący wylew Nilu. Grecka mitologia przedstawia sfinksa jako żywego potwora, umieszczonego przez Junonę na Górze Kitaron, aby ukarać Tebańczyków. Ten stwór zadawał zagadkę wszystkim podróżnikom, niszcząc tych, którzy nie potrafili na nią zadowalająco odpowiedzieć. Zagadka ta brzmiała: „Jakie zwierzę chodzi rano na czterech nogach, w południe na dwóch, a o zmierzchu na trzech?” Edyp, który według bajki był królem Teb, podał rozwiązanie: człowiek – który jako dziecko czołga się na rękach i nogach, jako człowiek chodzi na dwóch nogach, a na starość bierze laskę, aby sobie pomóc. Przez Edypa, czyli Adepta, rozumiemy zatem człowieka, który z łatwością potrafi rozwiązywać trudne problemy; i ta przypowieść jest najprawdopodobniej przyczyną, dla której postać sfinksa została przyjęta jako symbol tajemnicy, zagadkowych dociekań i tajnych stowarzyszeń.

Spitzhammer. **Spiczasty młotek.** - Za jego pomocą spiczaste i zbędne krawędzi kamienia są zbijane.

Sprache-eine Allgemeine. **Język uniwersalny.** - Masonskie hieroglify, symbole i znaki są tak nazywane, ponieważ są rozumiane przez wszystkich masonów każdego narodu i każdego języka. Dotknięcia są rozpoznawane zarówno w nocy, jak i w dzień, zarówno przez niewidomych, jak i głuchoniemych.

Starke. **Wytrzymałość.** - Nie jest konieczne, aby siła Dozorcy składała się z fizycznej lub cielesnej; powinna być duchowa. Filar ma siłę podpierania. Ten, kto wytrwale kroczy trudną drogą tego życia - odważnie znosi wszystkie jego rozczarowania - mężnie i nieugięcie mówi prawdę, nawet przed tronami królów i książąt - ma prawdziwą siłę.

Stark, Johann August von. - Jan Auirustus von Stark urodził się w Schwerinie 29 października 1741 r., zmarł w Darmstadt 5 marca 1816 r.; był doktorem teologii, naczelnym kapelanem dworskim i rycerzem heskiego orderu zasługi. Praca tego brata w masonerii była niezwykle wielka; gdzie i kiedy został inicjowany i której loży był członkiem, jest nam nieznane. W 1776 był profesorem teologii w Królewcu, następnie profesorem filozofii w gimnazjum w Mediolanie, a w 1781 przyjął ten urząd w Darmstadt. W czasie, gdy po raz pierwszy powstało Ścisła Obserwa, rozpoczął pisanie i był w tym czasie, jak sam nas informuje, zaangażowany w kryptokatolicyzm, fundament systemu klerykalnego, którego jednak nie mógł ukończyć. W wyżej wymienionym dziele, opublikowanym w 1786 r., należy zauważyć jego związek z masonerią: „Prawdą jest, że w młodości byłem masonem; prawdą jest również, że kiedy do masonerii wprowadzono tak zwane Ścisłą Obserwę, ja do niej należałem; i byłem, podobnie jak inni, Equites, Socii, Armigeri, Commendatores, Profecti i Sub Priores; a po przyjęciu jakiejś formalnej profesji klasztornej, zostałem Klerykiem. Ale wycofałem się ze wszystkiego, co jest i co nazywa się masonerią, na ponad dziewięć lat”. Jest wiele jego cennych i uczonych prac, a także kilka o masonerii, które wywołały wielką sensację w czasie ich publikacji; takich jak „Apologia zakonu masonerii”, pierwsze wydanie, Berlin, 1778; „O przedmiocie zakonu masonerii”, Berlin, 1781; „O starożytnych i współczesnych misteriach”, Berlin, 1782. Publikował te prace bez swojego nazwiska. „Wraz z Nicolaiem, Gedickem i Biesterem miał długi literacki spór na temat jezuityzmu i katolicyzmu, i został oskarżony o bycie propagatorem i promotorem obu. Z tego powodu opublikował wcześniej przywołaną pracę, a mianowicie „O kryptokatolicyzmie, prozelityzmie, jezuityzmie, tajnych stowarzyszeniach, a zwłaszcza oskarżenia wniesione przeciwko Autorowi przez redaktora Berlińskiego Miesięcznika wraz z dowodami”. 3 tomy. Franckfurt nad Menem, 1787 i 1788.

Statuten Oden Plichten. **Statuty lub obowiązki.** - Każda loża ma swój statut, z którym każdy brat powinien być dobrze zaznajomiony i który powinien być często czytany w loży otwartej. W ogólności traktują o obowiązkach masona zarówno w loży, jak i poza nią, o obowiązkach urzędników, o zarządzaniu lożą, o obowiązkach i przywilejach braci względem siebie nawzajem oraz o miejscowości, w której loża jest umieszczona. Podobne statuty lub obowiązki można znaleźć w księgach konstytucyjnych różnych Wielkich Loży. Anderson opublikował je po raz pierwszy w angielskiej Księdze Konstytucji, a te opublikowane w ten sposób są podstawą wszystkich współczesnych statutów loż dotyczących obowiązków masonów. W drugiej części niemieckiego wydania angielskiej Księgi Konstytucji (Franckfurt nad Menem, 1784) są one drukowane pod następującym tytułem: „Obligatoria i obowiązki masona ze starożytnych autentycznych archiwów loż poza granicami morza, a także tych, które można znaleźć w Anglii, Szkocji i Irlandii; opublikowane na użytek bractwa i loż w Londynie, aby można je było przeczytać przy inicjacji nowego brata oraz w innych momentach, jakie wyznaczy „Czcigodny Mistrz”. Treść to: I. O Bogu i religii. II. O sędziach świeckich, nadrzędnych i niższych. III. O bractwie i lożach. IV. O mistrzach, dozorcach, czeladnikach i uczniach. V. O zachowaniu Rzemiosła w pracy. VI. O zachowaniu masonów, 1, kiedy loża się zbiera; 2, gdy loża jest zamknięta, a bracia nie opuścili izby loży; 3, gdy bracia spotykają się z loży i nie ma obcych; 4, gdy są obecni obcy, którzy nie są masonami; 5, w domu i w jego sąsiedztwie; 6, wobec zagranicznych braci.

Stein, der Rohe-oder Bruchsteine. **Kamień nieociosany.** - My nie możemy uważać kamienia nieociosanego za coś doskonałego, ponieważ został stworzony przez Wszechmogącego Wielkiego Architekta i nie stworzył niczego niedoskonałego, ale dał nam mądrość i zrozumienie,

aby umożliwić nam przekształcenie pozornie niedoskonałego w nasz szczególny użytek i wygodę. Jakież wielkie przeróbki dokonuje się w nieociosanym kamieniu za pomocą młotka i dłuta! Dzięki niemu powstają, tworzone przez inteligentnego człowieka, najwspanialsze dzieła architektury. A człowiek, kim on jest, kiedy po raz pierwszy przychodzi na świat? - Niedoskonałe, a jednak doskonałe dzieło Boże, z którego tak wiele można zrobić przez edukację i wychowanie.

Stein der Weisen-oder Lapis philosophorum. Kamień Filozoficzny. - Ten kamień był poszukiwany przez masonów, ale z tak małym sukcesem, jak szukali go alchemicy starożytności i współczesności. Przez ten kamień rozumie się tynkturę, nie tylko dla zachowania dobrego zdrowia, ale także dla przedłużenia życia; poszukiwacze, od których na ogół nazywa się adeptami, a wielu z nich udaje, że odkryli kamień filozoficzny; ale, jak wszyscy inni śmiertelnicy, podlegali chorobom i w pospolitym wieku byli zabierani do grobu.

Stern, der Flammende. Gwiazda Płomienista jest ważnym symbolem; jego ramiona tworzą chwałę, przenikają do wszystkich części wszechświata i odwołują się do znaczenia jego centrum.

Sterne. Gwiazdy. - Cz. Mistrz, podobnie jak gwiazdzisty firmament, powinien być w stanie oświecić młodszych braci. Siedem gwiazd przypomina nam, że siedmiu braci tworzy doskonałą lożę. Gwiazdy są również używane głównie jako symbole wielkiego intelektualizmu, a symbol ten jest utrwalany w najodleglejszej starożytności. Ozdobą większości zakonów duchowych i doczesnych jest gwiazda.

Stettin Szczecin. - Loża świętojańska Perfect Union, utworzona 18 marca 1762 przez Wielką Lożę Trzech Globów w Berlinie. Połączyła się z Lożą świętojańską przy Trzech Kompasach, należąca do tej samej Wielkiej Loży, i z tych dwóch powstała Loża świętojańska przy Trzech Żółtych Kompasach, również pod Wielką Lożę Trzech Globów w Berlinie; 18. Marzec 1762, obchodzony jako dzień ukonstytuowania się. Szkocka Loża, Iskra. Gwiazda Poranna, założona 5 grudnia 1764 r. przez wyżej wymienioną - zwaną Wielką Lożę. Prowincjalna Wielka Loża Pomorza, założona przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie, a zamknięta w 1815 r. Loża świętojańska przy Trzech Żółtych Kotwicach została utworzona 3 marca 1770 r. przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie. Loża Św. Jana, Miłość i Prawda, utworzona 12 grudnia 1812 r. przez tę samą Wielką Lożę.

Steward. - Stewardami są ci urzędnicy, którzy zarządzają wydatkami na odświeżenie loży itp. Każda loża ma dwu; a w wielu lożach jest zwyczajem, że stewardzi pełnią zaszczyty loży przyjmując wybitnych gości i wielkich urzędników oraz zapewniają im odpowiednie zakwaterowanie. Muszą być mistrzami, ponieważ mają główny głos w ustalaniu funduszy loży.

Steward's Logen Loże Stewardów. - Niektóre Wielkie Loże mają pod sobą Loże Wielkich Stewardów, których głównym urzędnikiem jest Wielki Steward. Zwykle składają się z stewardów Wielkiej Loży, stewardów innych loż należących do tej samej Wielkiej Loży i innych braci, którzy są wybierani przez siebie. Mają własnego WM, Dozorców, Sekretarza itd. Ponieważ na swoich spotkaniach dyskutują i organizują tylko festyny i sprawy finansowe, a nie prawdziwą masonerię, wiele Wielkich Loży uważa miano Kolegia Stewardów za bardziej odpowiednią nazwę.

Stiftungs-oder Einweihungs-Fest einer Loge. Dzień założenia lub konsekracji Loży. - Dniem utworzenia lub założenia loży jest dzień, w którym jest ona wpisana do ksiąg Wielkiej Loży lub dzień, w którym bracia spotykają się po raz pierwszy i zgadzają się na utworzenie loży. W przeciwieństwie, dzień konsekracji jest dniem, w którym najpierw wnosi się światło

do loży, a pierwszą uroczystą lożę sprawują bracia. Jeden lub drugi z tych dni był corocznie obchodzony jako święto przez braci loży; a ponieważ często bywa tak, że nie istnieje żaden z tych, którzy położyli fundamenty pod budowę i którzy jako pierwsi nauczali, jak należy ją prowadzić, jest to uroczyste święto. Z tej okazji budynek musi być należycie zbadany, a te części, które uległy rozkładowi, muszą zostać naprawione. Kiedy zostało to zrobione właściwie – kiedy Wielkiemu Architektowi Wszechświata dziękowano za błogosławieństwa, jakich udzielił loży i jej członkom w ciągu minionego roku – kiedy żarliwie błaga się o Jego pomoc na nadchodzący czas, i kiedy członkowie najuroczyściej zobowiązali się gorliwie poświęcić się Jego służbie - wtedy i dopiero wtedy mogą z radością iść na ucztę; ponieważ organizując sam bankiet masoński, żadna loża nie może należycie celebrować tego święta.

Stipendien Stypendia. - Niektóre loże organizują je młodym studentom, zwłaszcza synom ubogich braci. Wielka Loża pod Trzema Globami w Berlinie daje dwa z nich, jeden jako upamiętnienie zmarłego Wielkiego Mistrza. Provost Zollner, a drugi jako braterski prezent od hrabiego Malachowsky'ego.

Stockholm Sztokholm. - Narodowa Wielka Loża Szwedzka, w ramach której działają w Sztokholmie Loża Szkocka Północny Krąg, Loża świętojańska Northern Festa, Loża świętojańska St, Erich i inne loże nie tylko w Szwecji, ale także poza Europą. W 1746 r. powyższe loże spowodowały wybicie medalu z okazji narodzin Gustawa III.; na awersie Minerwa unosząca się w chmurach z tarczą, pośrodku której była litera G; u jej stóp znajdował się globus i inne narzędzia masońskie; na jej głowie napis Tanto Numine. Poniżej kilka słów o narodzinach księcia. Rewers, siedem stopni pracy masońskiej, nad którymi wschodziło słońce, a powyżej były słowa: ex extitit lux Gen. I.; poniżej, 13 stycznia, MDCCXLVI. Drugi medal został wybity przez loże z okazji urodzin księżnej Zofii Albertyny, 1753; w tym samym czasie położono kamień węgielny pod szpital fundatorów, założony przez braci. Awers przedstawiał córkę faraona ratującą Mojżesza, z napisem: Servant Regia Nata. Rewers, napis: *Inter publ. gaudia ex Sophia Albertina Svec. Regis Primogenita infantualis egenorum prospexit pietas lib. frat. szmer. Holmiae, 1753.*

Strafen. Kary. - Ci masoni, którzy łamią prawo kraju, w którym mieszkają, są zawieszani, wykluczeni lub zakazani. Jednakże loża nigdy nie uzurpuje sobie miejsca sędziego lub magistratu, jak o to wcześniej oskarżano. Kieruje raczej uwagę urzędników wymiaru sprawiedliwości na tych braci, którzy na nic się nie zdadzą i których jest zmuszona wykluczyć.

Stralsund. - Loża świętojańska Gustav Adolph, przy Trzech Belkach, utworzona 22 marca 1797 r. i utrzymywana pod Wielką Lożą w Sztokholmie do 1815 r., kiedy to połączyła się z Wielką Lożą Royal York w Berlinie. Loża Szkocka, w Four Elements, zjednoczona z lożą świętojańską Gustav Adolph. Wojna siedmioletnia zgromadziła w tym miejscu wielu braci szwedzkich, zwłaszcza 3 czerwca 1757 roku, na pamiątkę której loża doprowadziła do wybicia medalu. Na awersie tarcza z uzbrojonym latającym gryfem, otoczona masońską robotą - narzędziami i napisem: *Ordo Frat. Mur. Sund. Pom. FF.* Rewers przedstawia słońce, ziemię i księżyc oraz napis: *Itinere Concordi.*

Stricte Observance-oder Templeherren System. Ścisła Obserwa lub System Templariuszy. - Apelacja ta została nadana związkowi kilku loż, które działały według własnego systemu, zwanego Ścisła Obserwa lub System Templariuszy. System ten został po raz pierwszy ujawniony w Niemczech około roku 1762 przez barona von Hunda, który stwierdził, że odkrył go w Paryżu w 1742 roku. a kapituła templariuszy odbyła się w Unwurden w Oberlausitz; niemniej jednak to baron von Hund naprawdę propagował system. Związek otrzymał nazwę

Ścisłej Obserwy, ponieważ wierzono, że działa według bardzo starożytnego i bardzo surowego systemu. Łoże, które nie należały do tego związku, nazywano Łożami Obserwy Lax. System Ścisłej Obserwy był powszechnie stosowany w 1772 roku, kiedy Herzog Ferdinand von Braunschweig przyjął urząd Wielkiego Mistrza, na który został wybrany. Utrzymał zakon aż do konwentu Williamsbader w 1782 roku, kiedy bracia, którzy zostali delegowani do reprezentowania łóż na tym konwencie, postanowili go odrzucić. Związek łóż istniał aż do śmierci Herzoga w 1792 roku, a nawet jeszcze nie całkiem wygasł. Łoża Kierownicza, czyli Łoża Zarządzająca, znajdowała się w Brunszwiku, pod okiem Herzoga, i od tego czasu było zależnych około stu bardzo ważnych łoży, z których mamy możliwość wymienienia następujących, a mianowicie:

Akwizgran, Aix la Chapelle, zur Beständigkeit.

Altona, Juliana zu der 3 Lowen.

Anclam, Julius zu der 3 empfindsamer Herzen. Bayreuth, zur Sonne.

Berlin, zu den 3 Yeltkugeln; zur Eintracht; zun flammenden Stern; zu den Serafinen; zur Verschweigenheit.

Bieberich, zur bestandigen Einigkeit. Brunszwik, zur gekronter Saule.

Bremen, zum silbernen Sc.hltisse!. Breslau, Friederich zum goldenen berlo. Cassel, zun gekronter Lowen.

Christiana, św. Olaus.

Coln Amkhdn, zu den 3 Lilien.

Coslin, Maria zum goldenen Schwert.

Kopeuhagen, Zorababel; Freidereich zur gekronten Hoffoung. St. Croix, a la Sainte Croix.

Dantzig, Eugenia zum gekronten Lowen. Diez, Wilhelm zur aufgehenden Sonne.

Drezno, zu den 3 Schwerten; zu den wahran Freunden, Eisenach, Caroline.

Elbing, 3 korony.

Erlangen, Libanon zu den 3 Cedern. Frankfurt nad Menem, zu den 3 Disteln. Glatz, zu den 3 Trianglen.

Gorlice, aur gekronten Schlange. Getynga, sierpień zu den 3 Flammen. Guben, zu den 3 Saulen.

Halle, zu den 3 Degen.

Hamburgh, Absalom zu den 3 Nesteln; św. Jerzego zu Fiette; Emanuel zur Maienblume; Ferdynanda Karolina,

Hannover, zum weissen Pferde. Hasenpoth, zur Gruner Flagge.

Hermaunstadt, St. Andreas zu den 3 See-blattern.

Hildeshein, Ferdinand zur gekronten Saule. Husum, Karl zur guten Hoffnung.

Kilonia, Louise zur gekronten Freumschaft. Klattau, zur Aufrichtigkeit. Koningsberg, zu den 3 Kronen.

Lipsk, Minerva zu den 3 Palmen. Lemberg, Zwei Logen.

Linz, Joseph zun Kaiser Adler; zu den 3 Stamlartcn; zu den 3 weissen Adlern. Magdeburg, zun Gluckseligkeit.

Marburg, zum gekrünten Lowen. Marienberg, Berg - loża.

Marienburg, zum gekronten Lowen. Meinungen, Charlotte zu den 3 Nelken. Memel, zu den 3 Ifronen.

Mitau, zu den 3 gekrunten Schwertern. Naumberg, zu den 3 Hammern.

Neu Brandenburg, zum gekronten Greife. Nieder - Zaucha, zum gekronten 7 Gestern. Norymberga, l'Union.

Odensee, St. Knud zum goldnen Lindwurm. Osten, zur goldnen Himmelskugel.

Petersburg, zum Phonix,

Praga, zu den 3 gekronten Sternen; Kazimierza; zu den 3 gekronten Saulen. Pymont, Friederich zu deu.3 Quellen.

Querfurt, Minerva zu den 3 Lich tern. Rendsburg, Josua zum Korallenbaum. Ryga, zum Schwert.

Rostock, zu den 3 Sternen. Sachsenfeld, zu den 3 Rosen.

Schleswig, Salomo zum goldnen Lomen. Schmideberg, zu den 3 Felsen.

Stargard, Auguste zur goldenen Krone. Stettin zu den 3 gekrunten Zirkeln.

Strasberg a la Candeur & au parfait Silence. Stuttgard, Karl zu den., 3 Cedern.

Warschau zu den 3 Helmen.

Wien, zu den 3 Adlern i zum Palmonbaum. Wisman zu den 3 Lowen.

Główną ideą było ponowne wprowadzenie systemu templariuszy; a raczej promotorzy tego systemu utrzymywali, że templariusze byli masonami, a ostatni zakon, po rozpadzie templariuszy, przyjął tylko inną nazwę. Kiedy członkowie wyżej wymienionych łóż chcieli wstąpić do wewnętrznego lub wyższego zakonu – zakonu templariuszy, który w tych łóżach był nazywany wysokim zakonem – musieli najpierw przejść przez pewien nowicjat. Następnie stali się Equites, Socii, Armigeri, Commendatores, Prefecti, podprzeorzy i przeorzy. Była nawet pewna liczba, która secundam regulam St. Bernardi Clarevallensis złożyła formalną profesję klauzurową i przysiągł słuszne posłuszeństwo. Equites professi, innym rodzajem współczesnych templariuszy byli tak zwani Clerici, pod nazwą której naczelnny kapelan nadworny Stark usiłował ponownie wprowadzić Zakon w Darmstadt, ale nie powiodło się.

Studenten Orden Zakon Studencki. - Te zakony nie mają nic wspólnego z masonerią, ale ponieważ nazywają się tajnymi stowarzyszeniami, są tu również wymienione. Już 14 czerwca 1793 r. były one surowo zabronione przez Richtstage w Rendsburgu, a rektorzy kolegiów zamknęli niektóre, nie mogąc całkowicie ich wykorzenić. Istnieje kilka takich Zakonów, ale najważniejsi są tak zwani Unitiści i Konstaniści. Przedmioty tych społeczności nie są tajemnicze, nie pojawiają się też żadne projekty polityczne, religijne, a nawet duchowe czy literackie. Jest to związek młodych mężczyzn, który przez przysięgę i kilka nieistotnych ceremonii przyjęcia usiłował nadać sobie stabilność, aby w ten sposób wzmocnić swoich członków i uczynić ich ważniejszymi w oczach swoich kolegów-studentów. Ta moc i znaczenie nie miały być osiągnięte przez wyższą siłę umysłu lub wyższy stopień rozwoju umysłowego, ale przez zwykłą siłę cielesną lub siłę fizyczną do pokonania każdego przeciwnego ciała. Prawdą jest, że w ich statutach bracia byli pilnie zachęceni do uczęszczania na wykłady akademickie – aby dobrze wykorzystać swój czas w domu – aby nie ponosić niepotrzebnych wydatków, aby nikogo nie uciskać i tak dalej. Jednak te statuty zostały całkowicie zlekceważone.

Nieskończenie ważniejsze było traktowanie jakiegokolwiek zniewagi wobec jednego z braci jako zniewagi całego ciała i nie pozwolić spocząć, dopóki osoba, która została znieważona

lub uważała się za znieważoną, nie zostanie pomszczona ku własnej satysfakcji. Nawet Uniści i Konstantyści bardzo często walczyli razem; a gdy tak było, była to na ogół walka o wiele ostrzejsza niż te, które powstawały przeciwko niewtajemniczonym. Z chwilą odejścia z uniwersytetu związek z tymi zakonami ustawał. Trzecim zakonem związanym z uniwersytetami są Czarni Bracia, rządzeni przez własnych urzędników i posiadający kilka stopni. O pochodzeniu, wewnętrznej konstytucji i rozszerzeniu Zakonów Studentów patrz praca Lauckharda, Halle, 1799, autorstwa Kramena.

Stuttgart. - Loża świętojańska, zur Eintracht i lożą szkocka, Carl zu den 3 Cedern. Obie zostały zjednoczone i w 1784 roku zamknięte. 17 lipca tego roku ogłosili, że lokalne okoliczności zmusiły ich do rozwiązania loży i że zwrócili każdemu z braci opłaty inicjacyjne na wszystkich stopniach.

Suchender. **Kandydat** to tytuł tych, którym wolno zbliżać się z zewnątrz i starać się o przyjęcie. Jego okres próbny dopiero się rozpoczął i nie wolno mu mieć nadziei, dopóki nie zostanie uznany za godnego przyjęcia.

Suden. **Południe.** - Właściwy bieg słońca jest ze wschodu na południe i zachód; a po Cz.Mistrzu umieszczani są Strażnicy, aby rozszerzać jego rozkazy i instrukcje na zachód i północ. Ze wschodu promienie słoneczne nie mogą jednocześnie przenikać na północ i zachód.

Suspension **Zawieszenie.** - Jedna z kar nałożonych na brata, który umyślnie złamał którykolwiek z zasad Zakonu i który zostaje zawieszony na kilka miesięcy, a nawet na rok, podczas którego nie wolno mu odwiedzać loży.

Swedenborg Emanuel, Von. - Urodził się w Sztokholmie, 29 stycznia 1689, syn biskupa West Gothland. Studiował teologię, filozofię, matematykę i historię naturalną, odbył kilka obszernych podróży zagranicznych, a w 1714 r. został powołany do kolegium Bergwerk, i matematycznych, że w 1719 r. został podniesiony do szlacheckich tytułów von Swedenborg. Ale w 1743, gdy, jak mówi, Pan mu się ukazał, zrezygnował ze swojego urzędu, żył w komunii z aniołami i duchami, był założycielem nowej sekty, Swedenborgistów, otwarcie publikował swoje odkrycia w świata duchowego, a zmarł w Londynie 29 marca 1772 roku, w charakterze prawdziwie pobożnego człowieka, który nosił przez całe życie. Uważał siebie za łącznik między światem duchowym i cielesnym; duchy widziały przez jego oczy i znajdował je głównie przed i w swojej głowie. Bez formy nie mógł począć Boga, gdyż Ojca Przedwiecznego zastąpił Synem. Podzielił niebo na dwa królestwa - królestwo ducha wewnętrznego lub prawdziwego człowieka i królestwo wiedzy. Jego styl jest całkowicie pozbawiony ornamentu, a jego dyskursy z tym czy innym duchem są niezwykle naiwne. Miał wielu uczniów w Szwecji, Anglii i innych krajach. Jego duże dzieło „Prawdziwa religia chrześcijańska” jest warte przeczytania jako dodatek do błędów ludzkiego ducha.

Sylwester Abend. **Dzień sylwestrowy.** - Wolnomularz, bardziej niż ktokolwiek inny, powinien odczuwać, jak ważny jest podział czasu tego wieczoru, i powinien go celebrować organizując lożę i braterskie święto. Na tym święcie powinien szczerze zadać sobie pytanie, czy w ciągu minionego roku zawsze był wierny regułom Zakonu i aktywnie promował jego zasady; powinien uroczyście zobowiązać się do kontynuowania swych wysiłków; żarliwie modlić się o błogosławieństwo dla rządu kraju, w którym mieszka; Z serca do serca bracia powinni życzyć sobie nawzajem szczęśliwego nowego roku i uroczyście zobowiązać się do zachowania wielkich zasad braterskiej miłości i prawdy.

System Ritus-oder Ritual. System Rytu lub Rytuał. - Ostatnie słowo oznacza, jak powinno się otwierać i zamykać lożę oraz jak należy przeprowadzać inicjację, przekazywanie lub podnoszenie; można to również nazwać liturgią loży. Powszechnie pod tymi słowami rozumie się również system loży, chociaż bardziej sprawiedliwie jest to tylko przedmiot masonerii, który należy rozumieć przez system słowa. To z tego błędu mamy system apelacji templariuszy, system eklektyczny itd. Prawdziwa masoneria nie może mieć więcej części ani różnić się od tego, czym jest w rytuale, a system słów powinien być całkowicie wygnany z masonerii. Rytuał nie jest taki sam dla wszystkich loż, nie, jest prawie tyle różnych rytuałów, ile jest wielkich loż. Wiele z tych rytuałów ma całkiem współczesne pochodzenie, zwłaszcza w Wielkiej Loży Royal York w Berlinie i Wielkiej Loży w Hamburgu. Rytuał angielski jest najstarszy, rozprzestrzenił się na każdą część ziemi, ale później został zastąpiony w wielu miejscach przez Francuzów, Szwedów i innych. Te zewnętrzne formy i ceremonie, chociaż różnią się, to jednak nie dzielą między sobą braci, ale każda loża i jej członkowie są tolerancyjni w stosunku do członków innych loż; a wszystkie loże mogą starać się i dążyć do uzyskania ich sprzeciwu w sposób, w jaki myślą najlepiej. Nie ma też żadnej realnej różnicy, czy niektóre ceremonie mają być odprawiane w ten lub inny sposób, zgodnie z różnymi rytuałami, czy też urzędnicy nazywają się tak czy tamto. Czas i różne okoliczności sprawiły, że te zmiany w rytuałach głównie po to, by wyrzeć trwalsze wrażenie na umyśle kandydata w momencie jego inicjacji i posunąć się naprzód z ulepszonym duchem czasów. Opublikowano fragmenty niektórych obrzędów, zwłaszcza tych starych; ale musi być opublikowanych więcej niż tuzin rytuałów, zanim niewtajemniczona osoba będzie mogła dowiedzieć się, jak przeprowadzono inicjację lub jak odbywała się loża. Cel, do którego prowadzi nas rytuał, jest głównym celem lub prawdziwym sekretem masonerii i wymagałoby to adepta, aby odkryć to z każdego rytuału. Powinien być tylko jeden rytuał, jak to miało miejsce w dawnych wiekach; a niestosowny system słów nigdy nie powinien być zostać wprowadzony do Rzemiosła. Wspomnimy tutaj główne systemy, które uległy rozpadowi, a także systemy, które obecnie działają i znajdują się pod ich właściwymi nagłówkami.

Systemy, które przestały działać: - Stricte Observance oder Templeherren; Afrykanische Bauherren; azjatycki Brfuler; Kreuz Bruder; urzędnik; Clermontisches; Róžaiches; Lermache; Melissinosches; Wiartinisten; Rosenkreutrer; Muminaten: Filaleten.

Systemy, które nadal działają: Angielski; Szwedzki; Francuski; Szkocki; Holenderski; Szwajcarski; Duński i jego zjednoczone loże; eklektyczny; Hamburgski lub Schroedera; Berlin, Wielka Loża, Trzy Globy; Berlin, Grand Lodge, Royal York, zwany też Fesslersetes; Berlin, Loża Narodowa, zwana też systemem Zinnerdorfesches.

Tafel, die Schwartze. Czarna tabliczka. - Każdy, kto zgłasza się do loży o inicjację, musi pozwolić na wypisanie swojego nazwiska na czarnej tabliczce przez kilka tygodni. Ci, którzy nie kwalifikują się do inicjacji przez wykształcenie i obyczaje, nie mogą być wpisani.

Tafelloge. Loża Stołowa lub Bankietowa. - Po zamknięciu każdej loży na inicjację lub święta odbywa się bankiet, to znaczy, że bracia zbierają się na rekreację i poczęstunek podczas kolacji. Ale jeśli bracia spotykają się tylko po to, by jeść i pić, to apelacyjna loża stołowa, czyli masoński bankiet, nie byłaby odpowiednia. Jedzenie, a właściwie mówiąc, picie toastów i gorliwe masońskie dyskursy lub apele do braci w celach charytatywnych są tak zmieszane, że tworzą jedną piękną i harmonijną rozrywkę na cały wieczór; z tego powodu muszą być obecni urzędnicy loży, przynajmniej Czcigodny Mistrz, Dozorcy i Mistrz Ceremonii lub jego zastępca. Otwarcie i zamknięcie uczyty masońskiej, na której bracia są ubrani, jest zwykle

regulowane rytuałem w tym celu. Zanim zostanie otwarte, jest należycie wypróbowane, czy jest odpowiednio strzeżone i tylko bracia służący mogą czekać na stole; i każda łoża musi uważać, aby cena nie była zbyt wysoka, aby uniemożliwić uczestnictwo braciom, którzy nie są bogaci. Nie wolno dużo pić, z tego powodu Mistrz Ceremonii musi zajmować się braćmi; jego obowiązkiem jest również dopilnowanie, aby odwiedzający bracia (którzy w wielu łożach nic nie płacą) mieli dobre miejsca. Bankiet musi być tak zorganizowany, aby każdy obecny brat był pod wrażeniem wdzięczności Wielkiego Architekta Wszechświata, od którego dane są wszelkie błogosławieństwa; i nigdy nie wolno mu, ciesząc się dobrami tego świata, zapominać o swoich uboższych braciach, którzy mogą być pozbawieni zwykłych potrzeb. Wykłady, muzyka i pieśni muszą wznieść go do działalności charytatywnej w takim samym stopniu, a nawet bardziej niż w łoży pracującej.

Tapis Teppich. Pokrycie podłogi reprezentujące świątynię Salomona itp. - W dawnych czasach nie było zwyczaju używania pokrycia podłogi, ale niezbędne figury rysowano na podłodze kredą lub węglem drzewnym, które po skończeniu były zmywane: Ten zwyczaj był - używany tu i tam do około 1760 r. Obecnie wiele łoż używa solidnych materiałów jako pokrycie podłóg, a nie obrazów. Każdy dobry mason wie, co reprezentują i czym jest pokrycie podłogi. Granica, którą jest otoczone, jest ważnym symbolem.

Tempel. - Sale, w których odbywają się nasze łoże, nazywane są świątyniami. Przez to słowo rozumiemy również wewnętrzną i duchową świątynię. Świątynia Salomona jest czymś zupełnie innym niż świątynie, w których znajdują się nasze łoże.

Tempelherren. Templariusze. - W roku 1115 kilku Rycerzy św. Jana zjednoczyło się ze szlachtą francuską przebywającą w Jerozolimie, aby chronić pielgrzymów podczas ich pielgrzymek. Wkrótce po tym zjednoczeniu społeczeństwo zbudowało sobie mieszkanie w pobliżu Świątyni Salomona, od którego wywodzi się nazwa Rycerzy Świątyni, czyli Rycerzy Świątyni. Papież Hieronim II. następnie uformowało to stowarzyszenie w specjalny zakon rycerski, którego członkowie nosili biały płaszcz z czerwonym krzyżem. Podczas kampanii, które Templariusze przeszli przez Ziemię Świętą, aby chronić pielgrzymów, zapoznali się z obyczajami, obyczajami, sztuką i nauką jej mieszkańców. Grecja i Egipt były w tym czasie jeszcze głównymi siedzibami sztuki i nauki i wielu rycerzy szukało w nich nauki. Nauki wyższe, zwłaszcza tak zwane sztuki wyzwolone i nauki — pewna wiedza o wszechświecie, bardziej sprecyzowana idea istoty i atrybutów Boga — były w posiadaniu niewielu, pod nazwą tajemnic. Templariusze zapewnili sobie misję, czyli inicjację w te tajemnice; a zdobyta w ten sposób wiedza naukowa została wkrótce przyjęta do konstytucji Zakonu. Z biegiem czasu stworzyli własny system, mając na uwadze szczególny cel, który zachowali między sobą jako tajemnicę i poddali kandydatów do inicjacji wielu surowym próbom. Pokój, w którym żył później Zakon, uwiódł braci do zbyt dużego bezpieczeństwa i rozkoszowania się zmysłowymi przyjemnościami. Większa część rycerzy odwiedziła Europę, aby zrekompensować sobie trudy, jakich doznali w Palestynie, żyjąc z łatwością i luksusem na bogatych posiadłościach, które stopniowo zdobywali we wszystkich europejskich narodach. Przekazując i propagując wiedzę o pożytecznych sztukach i naukach, które nabyli na Wschodzie, zdobyli dla siebie wielką liczbę wielbicieli, przyjaciół i uczniów. Nie trwało to zbyt długo, zanim zazdrość, nienawiść i prześladowania znów się pojawiły. Wszędzie ich, zwłaszcza kapłaństwo, które w końcu oskarżyło ich o zbrodnie nekromancji i o zawarcie potajemnego paktu z diabłem. Filip Piękny, król Francji, pozwolił się uprzedzić wobec templariuszy tymi doniesieniami i w końcu wykorzystał te oskarżenia jako środek zaspokojenia własnej chciwości, ponieważ

jego celem było zdobyć bogate posiadłości templariuszy w jego posiadłościach. Zjednoczył się z papieżem Klemensem V w 1307 r. i swoimi zjednoczonymi wpływami doprowadzili do aresztowania i wtrącenia do więzienia wszystkich członków Zakonu, którzy byli w Europie, a ci, którzy byli we Francji, byli najbardziej okrutnie i barbarzyńsko torturowani. Gdy tylko wielki mistrz zakonu, Jakub Bernhard Molay, został poinformowany o tym wydarzeniu, pospieszył do Francji, by bronić siebie i swoich towarzyszy przed wysuwanymi przeciwko nim oskarżeniami. Ledwie przybył tam, został aresztowany, a 22 maja 1312 r. wraz z dużą liczbą swoich rycerzy został stracony w najbardziej okrutny i barbarzyński sposób. Nieliczni rycerze, którzy uciekli lub którzy nie mieszkali w tym czasie w Europie, nie mogli wspierać Zakonu i wymarli. (Zobacz artykuł „Ścisła Obserwa”).

Theden. - Johann Christian Anton urodził się 13 września 1714 r., zmarł 21 października 1797 r. Był starszym chirurgiem generalnym armii pruskiej królewskiej. W osiemdziesiątym trzecim roku życia był bardzo pożyteczny dla świata, czego najlepszym dowodem są jego prace nad chirurgią praktyczną. Jako mason był najbardziej pracowity w każdej epoce Zakonu i był nie tylko członkiem Wielkiej Loży przy Trzech Globach, ale także WM loży Zur Eintracht w Berlinie. Jego posąg zdołał jedną z sal wspomnianej Wielkiej Loży. W roku 1787 był pięćdziesiąt lat w służbie pruskiej, a jubileusz ten obchodzili jego bracia, którzy jednocześnie spowodowali wybite medalu, awers zawierający filar otoczony wężem, otoczony różnymi masonskimi narzędziami pracy; napis, *27 VII 1787*; a na odwrocie napis : *TCA Theden, K. Prusa. Gen. Chir., ur. 13 września 1714 r.*; obchodził jubileusz pięćdziesiątego roku pośród masonów, którzy nigdy nie wybraliby go spośród nich, gdyby wdzięczność i miłość mogły uratować mu życie.

Tochterlogen. Loże Córki. - Te loże, które działają w ramach Wielkiej Loży lub loży matki, są jej córkami. Jako takie, zwykle pracują zgodnie z rytuałem lub systemem, który został im dany przez lożę matkę, aby loża matka mogła lepiej rozwiązywać wszelkie spory, które mogą powstać między lożami. Loże-córki wpłacają co roku niewielką sumę do loży matki, jako opłaty za uznanie. w celu pokrycia wielu wydatków ponoszonych przez Wielką Lożę.

Tolerantzlogen. Loże tolerancji. - Ta nazwa została przyjęta przez tzw. lożę kilka lat temu w Berlinie, której członkowie zezwalali na inicjację wśród nich Żydów; i nawet teraz istnieje kilka łóż, zarówno we Francji, jak i w Holandii, które mogą nosić tę samą nazwę, z tego samego powodu. Ale starożytne loże nie zgodziłyby się z tą tolerancją, ani nie uznałyby tych łóż tolerancji. Wyżej wymieniona berlińska loża tolerancyjna została założona przez pana Von Hirschfelda i pana Cartera.

Trauer Loge Loża żałobna. - Te loże nie są w pełni usługami pogrzebowymi, ale mimo to są najbardziej imponującymi ceremoniami dla wszystkich, którzy w nich uczestniczą, i są potężnym bodźcem dla masonów do działania, aby bractwo, w pewnym przyszłym okresie, miało prawdziwy powód do ubolewania nad ich odejściem z tego świata. W loży żałobnej wiele zależy od mówcy i od jego dobrej znajomości różnych wydarzeń, które miały miejsce w życiu zmarłego brata. W tych lożach, gdzie każdy brat proszony jest o napisanie krótkiego streszczenia głównych wydarzeń z jego życia w archiwach loży, mówca na ogół ma możliwość wygłoszenia pouczającego i zabawnego dyskursu, zwłaszcza jeśli życie zmarłego brata było burzliwe. Inny jest zwyczaj urządzania łóż pogrzebowych w różnych krajach. W niektórych lożach jeden dzień w roku jest przeznaczony dla wszystkich braci, którzy umierają w tym okresie; inni prowadzą tylko loże żałobne dla mistrzów masonów, zaraz po ich śmierci. W wielu domach bracia oplakują, zgodnie ze starożytnym zwyczajem, trzy dni po zmarłym bracie.

Treu. Prawda. - Mason powinien być wierny nie tylko braterstwu i Zakonowi, ale całej ludzkości. Każdy mason powinien działać w taki sposób, aby nie trzeba było wątpić w jego prawdę. Pochlebne słowa, które mają na celu usidlenie słabych i nieostrożnych, nie wzmacniają tej prawdy, której oczekuje się od braci. Musimy być w stanie polegać z taką samą ufnością na słowie masona, jak gdyby dał nam pisemne zobowiązanie. Nigdy nie powinien obiecywać tego, czego nie jest w stanie wykonać; ale gdy jest proszony o złożenie takiej obietnicy, powinien dobrowolnie wyznać, że nie jest w stanie jej spełnić. Nie wystarczy być wiernym braciom – musimy być wierni i prawdziwi Zakonowi w ogólności, ale w szczególności musimy być tacy w wykonywaniu obowiązków jakiegokolwiek urzędu, jaki mogliśmy mieć powierzone nam przez Rzemiosło.

Unbekante oder Geheime Obere. Nieznani lub tajni wodzowie lub władcy. - Od czasu do czasu w masonerii krążyły doniesienia o nieznanach lub tajnych wodzach lub władcach, zwłaszcza o roku 1778, kiedy za pomocą tego sprawozdania prowadzono tajne machinacje. Johnson był pierwszym, który o nich mówił i który miał ujawnić prawdziwego Wielkiego Mistrza. Wiele błędów i nadużyć zostało spowodowanych raportami o tych tajnych wodzach i niemało narzucono słabszym i nieostrożnym przez oszukańczych włóczęgów, pod pretekstem powiązania z tymi tajnymi wodzami. Oświecony mason nie może pozwolić, by rządził nim tajny wódz.

Unglaube und vernünftiger Glaube. Niewiara i racjonalna wiara. Niewiara byłaby skrajnie niestosowna dla masona - w bezpośredniej opozycji do wszystkich jego świętych obowiązków i nie można go znaleźć wśród tych, którzy w pokorze schylają głowy przed Wielkim Architektem nieba i ziemi. Gdyby jakikolwiek taki arcyhipokryta dostał się do łoża, zostałby natychmiast wykryty i wystawiony z pogardą. Tylko racjonalnie wierzący staje się masonem. Nie przyjmuje żadnej doktryny jako niezaprzeczalnie prawdziwej, bez uprzedniego udowodnienia jej prawdziwości osobiście lub bez poddania jej próbie przez mądrych i doświadczonych ludzi. Przyznaje, że jest wiele rzeczy uważanych za prawdziwe w opinii świata, których zdrowy rozum i jasny osąd nie uznają za prawdy, ale wie też, że wypowiadając się na te tematy, musi być niezwykle ostrożny.. Z tymi uczuciami żyje spokojnie na świecie i unika popadania w przesady, które sytuują się między niewiarą a racjonalną wiarą.

Union deutche, oder union der Zwei und Zwanziger. Związek Niemiecki, czyli Związek Dwudziestu Dwu. - To tajne stowarzyszenie zostało założone przez znanego doktora teologii, Carla Fredericka Bahrdta, około 1786 r., po czym wkrótce wymarło. Jego celem, jak sam opublikował, było usiłowanie zmiążdżenia rozumu i działanie przeciwko niemu: w tym celu zjednoczyły się dwadzieścia dwie osoby, ale kto by dopuścił do siebie więcej. Rozpoczął od wymyślenia i praktykowania własnymi siłami i bez większej ceremonii tak zwanej szkockiej masonerii, której drugi stopień miał zawierać osobliwe tajemnice Związku Niemieckiego, przy czym członkowie mieli przy tym wielce skorzystać z tworzenia zakładów księgarskich lub wydawniczych. Ta idea zrodziła stowarzyszenie, które wkrótce potem powstało w Dessau i nazwano Buchhandlung der Gelehrten, co okazało się ważną spekulacją, ale bardzo szybko zostało zatrzymane.

Vereinigte Logen. Zjednoczone łoże. - Pod tą nazwą rozumiano zjednoczone łoże Ścisłej Obserwy, zwłaszcza od czasu odrzucenia systemu templariuszy, których łoże nadal były zjednoczone pod rządami księcia Ferdynanda z Brunszwiku. Prawdopodobnie mówiąc, nadal istnieją zjednoczone łoże, które powstały w tym czasie; na konwencji, która odbyła się w Wiliamsbadzie, książę Karol Hessen, duński feldmarszałek, został mianowany następcą księcia Ferdynanda Brunszwiku, po śmierci którego książę Karol nazywa się Wielkim Mistrzem Zjednoczonych łoż w Niemczech i w Danii.

Verrather. Zdrajca. - Starożytna masoneria wymierzała w Zakononie bardzo surową karę za najmniejszą zdradę; niemniej jednak mamy relacje ludzi, którzy okazali się zdrajcami, nawet jeśli znajdujemy relacje o takich zdrajcach tajemnic starożytnych wraz ze wzrostem oświecenia i racjonalnej refleksji, przyznaje się, że brat może zarówno dużo mówić, jak i pisać o Zakonie nie stając się zdrajcą jej tajemnic, czego dowodzi dzieło przed nami. Sposób, w jaki przeprowadza się inicjację, jak podaje się słowo lub uścisk, nie daje klucza do prawdziwej tajemnicy Zakonu; niemniej jednak nie akceptujemy takich ujawnień, z tego powodu, że niewtajemniczeni mogli stworzyć z nich tylko bezużyteczną chimerę. W Europie mamy dwanaście różnych metod inicjacji. Ten, kto nie należy do Zakonu, musiałby przejść męczeńską śmierć, aby przeczytać połowę z nich i wywnioskować z tego wynik zgodny z prawdą, jeśli tylko pomyślimy o „Sarseno”, które ukazało się w 1816 roku, a które zawierało tylko przestarzałą formę inicjacji, zawierająca wiele nieścisłości. Gdyby nie-masoni przyjęli naszą radę, to jest pewne, że nie wątpiliby już, ale byłiby całkowicie pewni, że społeczność składająca się z tak wielu uczonych, racjonalnych i sławnych ludzi, i które jest szanowane, cenione i chronione do dnia dzisiejszego przez samych królów musi zawierać w sobie wiele dobrego i użytecznego.

Verschwiegenheit. Tajemnica jest jednym z pierwszych obowiązków masona, ale ci masoni bardzo błędzą, którzy myślą, że wykonują swój obowiązek, wykonując go tylko w sprawach dotyczących Zakonu lub loży. Nie tylko z tego powodu tajemnica jest tak często wpajana loży jako obowiązek masoński, ale że powinien on używać tajemnicy i ostrożności we wszystkich swoich sprawach poza lożą, a zwłaszcza tam, gdzie jego gadatliwość może być środkiem wyrządzającym krzywdę lub szkodę swoim bliźnim.

Viereck oder Quadrat. Kwadrat. - „Starożytni dowiedli prawdy kwadratem, a podłużnym kwadratem mason udowadnia formę loży.

Vitruvius Witruwiusz, Marc. Pollio był uczonym Rzymianinem, żyjącym w czasach Augusta, który pozostawił dziesięć ksiąg o architekturze, które zachowały się do naszych czasów. Nadal uważany jest za ojca najdoskonalszego stylu, a jego prace są wysoko cenione przez wszystkich architektów. Niemieckie wydanie zostało opublikowane przez A. Rode, Berlin, 1796. W niektórych pracach masońskich jest przedstawiany jako mason, a nawet nazywany I.D. do W.M. Augusta, który zmarł 19 sierpnia 14, ponad 1800 lat temu.

Vorbereitenderbrüder. Prâparateur. Fürchterlieher Bruder oder Frere terrible. Przygotowujący Brat czyli Brat Straszny. W wielu lożach urząd brata przygotowującego jest połączony z obowiązkiem mówcy, w innych jest to odrębny urząd. Jest też często nazywany Straszny Bratem. Obowiązkiem Brata przygotowującego, na krótko przed wprowadzeniem kandydata do inicjacji do loży, jest udowodnienie, czy nadal szczerze pragnie być inicjowany, jakie są powody, które go do tego skłaniają i czy jest chętny do bezwarunkowego podporządkowania się regułom nieznannej społeczności. Z tego możemy wywnioskować, że Przygotowujący Brat musi posiadać doskonałą wiedzę o ludziach. Sytuacja, w jakiej znajduje się w stosunku do kandydata, daje mu możliwość postawienia szeregu pytań, których nie mógłby postawić w żadnym innym miejscu lub na które kandydat nie potrafiłby odpowiedzieć tak wyczerpująco i tak bez wahania, jak w sali przygotowawczej. Brat przygotowujący nie może przestraszyć kandydata przed ubieganiem się o przyjęcie; jego obowiązkiem jest jedynie usunięcie wszelkich błędnych pomysłów, jakie kandydat mógł sformułować na temat Rzemiósła, o ile uzna to za konieczne.

Vorsteher oder Aufseher. Dozorcy. - Każda loża ma dwóch i w rankingu stoją obok W.M. Ich miejsca są tak usytuowane, że są w stanie nadzorować wykonywanie poleceń Cz.M przez braci, a ci, którzy mają wystarczającą wiedzę o sile i pięknie i którzy są w każdej chwili gotowi do korzystania z poziomu i pionu, powinni być zawsze wybierani na Dozorców, aby móc prowadzić sprawy loży pod nieuniknioną nieobecność Cz.M lub jego zastępcy. Bez zgody Dozorców, Cz.M. nie może wprowadzać do loży nowych regulaminów.

Wach, Johann George Hieronymus, Kriegs Rath und Oberauditeur w Berlinie, zmarł w roku 1812. Był niezwykle aktywnym i pracowitym bratem w Wielkiej Loży Narodowej w Berlinie, w której to mieście był także wiele lat Cz.M. Loży świętojańskiej zur Bestandigkeit.

Wachhabender oder Ziegeldecker. Strażnik lub Odźwierny. - Aby loża w czasie pracy mogła być odpowiednio strzeżona, jeden z braci jest umieszczany przy drzwiach, co na ogół pełni ostatni wtajemniczony brat. W starożytności straż nazywano Tylerem, ponieważ nie uważano za konieczne mieć do tego urzędu doświadczonego masona; ale teraz jest zwyczajem, że jest on wypełniany przez starego, doświadczonego brata, zwłaszcza w dużych miastach, gdzie liczba odwiedzających jest duża, i dlatego wymaga staranności i uwagi przy badaniu ich przed wejściem. Po otwarciu loży Tyler nie ośmiela się wpuścić żadnej osoby, o której nie wie, że jest masonem, bez uprzedniego otrzymania od niego niezbędnych dowodów, a następnie musi zaznajomić się z Dozorcą, który będzie dalej badał gościa.

Von Wächter Freiherr Konigl. Dänischer Kammerherr był w czasach ścisłego przestrzegania prawa, niezwykle aktywnym i pracowitym masonem, który musiał odbyć szereg podróży w sprawach związanych z rzemiosłem.

Waffen, Kanonen, Pulver, Laden, Richten, Feuer. Broń, armata, proch, ładuj, szykuj, ognia. - Nie wiadomo, skąd pochodzą te militarne wyrażenia pokojowego i humanitarnego Zakonu Masonerii. W wielu lożach nie są już używane, ale są wymieniane na wyrażenia używane przy tych samych okazjach w zwykłym życiu. W dniu inicjacji nowemu bratu zostaje pośrednio pokazane, że nasze ramiona są jak najbardziej niewinne, że nasze armaty łatwo się łamią, że nasz proch nie składa się z ziaren, ale z kropli i że nasz ogień służy tylko do rozgrzewania serc braterskiej miłości.

Wahrheit und Recht. Prawda i Sprawiedliwość to skały, na których mason buduje swoje filary Mądrości, Siły i Piękna. Głęboko pod wrażeniem umiłowania prawdy i jasnego postrzegania sprawiedliwości, stoi w całej dumie męskości przed tronem królów. Mądrość uczy go bronić i chronić sprawy prawdy i sprawiedliwości, której Piękno musi być w stanie jasno przedstawić, święta liczba daje mu do tego Siłę.

Warschau. Warszawa. - Było w tym mieście wiele czynnych loż, zwłaszcza w czasach, gdy należało do Prus. Około 1807 r. były usłone, ale w 1809 r., dzięki wpływom francuskim, znów były aktywne. Istniał tu Wielki Wschód Warszawy, założony w 1809 roku, ale zamknięty po wycofaniu się Francuzów. Loże, które dawniej istniały, a teraz są tutaj, to: Loża Szkocka, Karol pod Trzema Hełmami; Loża świętojańska, Katarzyna Północy, utworzona 6 lutego 1780 r. przez Wielką Lożę Królewską York w Berlinie; Loża świętojańska, Świątynia Izis, utworzona 13 września 1780 r. przez tę samą Wielką Lożę; Loża świętojańska, Gottin Eleusis, ukonstytuowała się 5 października 1780 r. przez tę samą Wielką Lożę i przestała działać w 1794 r.; Loża świętojańska, Pod Złotym Lichtarzem, ukonstytuowana 6 kwietnia 1797 r. przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie, dołączyła do Wielkiego Wschodu Warszawy 1809; Loża świętojańska, Tempel der Weisheit, utworzona przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie,

dołączyła do Wielkiego Wschodu Warszawy, 1809; Loża świętojańska, zum Samariter, ukonstytuowana 18 lutego 1808 przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie i przyłączona do Wielkiego Wschodu Warszawy 1809; Loża świętojańska, Fredrich Wilhelm zur Saule, utworzona 2 kwietnia 1802 r. przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie; Loża świętojańska, ku Zjednoczeniu Polski.

Weimar. - Loża świętojańska l'Amitie, założona 1767; Szkocka Loża Amalia, założona w 1771 roku, obie od czasu zamknięcia. St. John's Lodge Amalia, założona 24 października 1711 r. i przestała działać 178, została ponownie uruchomiona 24 października 1808 r. na mocy konstytucji z 8 lipca 1808 r., wydanej przez Wielką Lożę Hamburga.

W Wielkim Księstwie Weimaru działa tylko ostatnia Loża. Loże w Jenie Eisenach i Allstätt są zamknięte. Zakon jest wspierany w każdej części tego stanu, a Wielki Książę Carl August sam jest protektorem Zakonu. Zakon musiał być w kwitującym stanie w Weimarze w 1712 r., gdyż ówczesny Wielki Książę Ernst August, choć nie był członkiem Zakonu, oceniał to w następujący sposób, a mianowicie: – „Wśród zjednoczonych stowarzyszeń razem przez miłość musimy przyznać pewną i bardzo szanowaną, która jest zasłużenie wysoko ceniona w całej Europie. Jej rzeczywiste przedmioty są do tej chwili znane tylko sobie, a powszechne milczenie braci na ten temat było często podziwiane. „My ze swojej strony uważamy, że Bóg w tych naszych krytycznych czasach prawdopodobnie dąży, poprzez instrumentarium tej społeczności, do wprowadzenia jakiegoś wielkiego i wyjątkowego wydarzenia, które jednak musi trwać przez jakiś czas, w najbardziej niezwykły sposób, z głęboką tajemnicą, w którą nie będzie nam wolno wnikać, dopóki Bóg i czas jej nie odkryją. Mamy jednak nadzieję, że to wielce szanowane bractwo cieszy się chwałą Boga i dobrem całej ludzkości ze względu na swoje główne cele”.

Weishaupt Adam urodził się w Ingoldstadt 6 lutego 174 - 8 lutego, gdzie był profesorem zwyczajnym prawa kanonicznego i mieszkał w Gotha, Herzoglich, Gothaischer, Legationsrath. Został wypędzony z Bawarii za założenie zakonu Iluminatów, dzięki czemu został czczony w Zakonie Wolnomularstwa i na całym świecie. Jego pisma są liczne, a szczególnie interesujące dla masonów. „Przeprosiny dla iluminatów”, 1786 — „Wprowadzenie do tego samego”, 1787 — „Ulepszony system iluminatów, ze wszystkimi jego ulepszeniami i stopniami”, 1787 — „Krótka obrona jego obiektów i uzupełnień do tego samego”, 1787 i „Pitagoras, lub Rozważania o sztuce tajnych rządów.”

Weisheit, Maurerische. **Mądrość masońska.** - Tylko ci są mądrzy, którzy w tajemnicy sprawują władzę umysłu i którzy bez żadnego egoistycznego celu starają się promować powszechne szczęście ludzkości, której ani fortuna, ani nieszczęście nie są w stanie wyprowadzić ze spokojnego i stałego postępu przez życie. Aby osiąść masońską mądrość, nie trzeba być bardzo uczonym lub mieć najbardziej przenikliwego geniuszu; człowiek o dobrym zwykłym zdrowym rozsądku może być bardziej masoński niż istniejący uczony człowiek. Złożenie wielkiego wyznania mądrości nie jest czynem mądrego człowieka; a sekrety naszych łóż powinny nas nauczyć, jak korzystać z naszej masońskiej mądrości.

Werkzeuge des Freimaurers. **Narzędzia pracy masonów.** - Są trzy rodzaje, mianowicie ozdoby, wyposażenie i klejnoty; rozumiemy przez to rzeczy, którymi nie jesteśmy w stanie wykonać żadnej pracy fizycznej, jakiej należy oczekiwać od narzędzi roboczych; ale jeśli przyjmiemy je jako symbole, to mają one najważniejsze znaczenie.

Westen. Zachód. - Tam, gdzie słońce kończy swój codzienny bieg, podążają za nim podziękowania mieszkańców świata, a nazajutrz rano ponownie rozpoczyna swój dobroczynny kurs. Każdy brat zbliża się do wieczora swoich dni; i dobrze będzie, jeśli pod koniec swojej pracy będzie mógł z nadzieją oczekiwać dobrej nagrody za swoją pracę.

Wieland Christoph Martin. - Ten tak bardzo sławny i dla każdego dobrze wykształconego Niemca znany poeta urodził się w Bieberach 5 września 1733 r., a zmarł w Hofrath w Weimarze 20 stycznia 1813 r. W siedemdziesiątym roku swego życia inicjowany do Zakonu w Loży Amalia w Weimarze; krótko po inicjacji wygłosił w tej loży wykład na temat przedmiotu i ducha masonerii. Ten niezwykły wykład, tak zgodny z duchem masonerii, jest wydrukowany w „Analecta”, opublikowanej przez Lożę Amalia w 1810 roku, ale która nie jest sprzedawana publicznie. Na kilka miesięcy przed śmiercią obchodzone są jego osiemdziesiąte urodziny, z okazji których Loża Amalia spowodowała wybite medalu, awersu zawierającego jego popiersie, z pojedynczym nazwiskiem Wieland; rewers, wieniec z kwiatów, wewnątrz którego znajduje się sfinks, wsparty na trzech punktach i trzymający w dłoni trójkąt; napis - „LPXX - dzień narodzin Loży Amalia V września MDCCCVII,

Wien. Wiedeń. - Oto świętojańskie - Zu der 3 Adlern; Zu der 3 Herzen, założona z Londynu ok. 1750; Zur Gekronten Hoffnung; Zum Leiligen Joseph, założona przez Wielką Lożę Narodową w Berlinie; Zu der 3 Feuern; Zurn Palmbaum; Zur Wahrheit; Zur, Wahren Eintrach; Zur Wohlthatigkeit : Zur Bestandigkeit. W roku 1784 opublikowano dobrze znany nakaz cesarza Józefa II o masonerii, po czym utworzono tu 22 kwietnia 1784 roku Wielką Lożę Narodową i Prowincjonalną Wielką Lożę Austrii. Z wyżej wymienionych dziesięciu łóż świętojańska 1, Zum Palmbaum - 2, Zu der 3 Adlern - 3, Zur Wahren Eintracht, zjednoczyły się i utworzyły jedną Lożę św. Jana, Zur Wahrheit. Pozostałe trzy loże, 1, Zur Gekronten Hoffnung - 2, Zur, Wohlthatigkeit - 3, Zu der 3 Feuern, są zjednoczone pod nazwą Loży świętojańskiej Zur Gekronten Hoffnung. Inne loże zostały zamknięte, a w 1801 roku Wielka Loża Narodowa, Prowincjonalna Wielka Loża i dwie nowo utworzone loże św. Jana również zostały zamknięte.

Wilhelm der Dritte. - **Wilhelm III**, król Anglii, książę Orański, urodzony 14 listopada 1650, zmarł 19 marca 1702. Zastąpił swojego teścia Jakuba II na tronie angielskim. W księdze konstytucji Andersona jest powiedziane o nim, że został potajemnie inicjowany do masonerii, a następnie potwierdził wybór Sir Christophera Wrena na Wielkiego Mistrza.

Williemsbad. - W roku 1782 odbył się w tym mieście bardzo głośny zjazd masonów. Przez długi czas, poprzedzające ten czas, loże niemiecka, czeska, węgierska, francuska i szwedzka miały różne opinie na temat tego, czym naprawdę jest masoneria. Niektórzy uważali to jedynie za naukę abstrakcyjną; inni znajomość najczystszej moralności; a inni za mieszankę bardzo osobliwego rodzaju nauczania, historii i nauki. Te różne opinie zapoczątkowały konwencję w Lyonie w 1778 r. Niemieckie zjednoczone loże, pod przewodnictwem księcia Ferdynanda z Brunszwiku, tak zwane Ścisłe Obserwy, również chciały przeprowadzić między sobą konsultacje i zapytać, jak daleko ich postępowanie jako masonów dotąd razem i ich zależność od systemu templariuszy była prawidłowa lub nie; a na wypadek, gdyby popełnili błąd, aby ustalić, jakie powinno być ich postępowanie w przyszłości, Szlachetny Wielki Mistrz zjednoczonych łóż, książę Ferdynand Brunszwiku, którego pamięć na zawsze pozostanie wśród masonów jako bardzo honorowego i zasłużonego członka Rzemiosła wysłał okólnik z Brunszwiku 9 września 1780 r. do wszystkich łóż, które pracowały z nim i przez niego były zjednoczone w jednym łańcuchu; aby zaprosić wszystkich członków wyższych stopni

naukowych na konwencję, która ma się odbyć w Wilhelmsbad; po tym okólniku następował drugi, a dwa miesiące później trzeci, dzięki któremu spotkanie zostało przedłużone do Wielkanocy 1782 r., i wreszcie czwarty, w którym pierwszy dzień zgromadzenia został definitywnie ustalony na 16 lipca, 1782. To zgromadzenie faktycznie odbyło się ostatniej daty i składało się z szefa Zakonu, księcia Ferdynanda Brunszwiku, wielkich urzędników prowincji, wielkich przeorów i należycie ustanowionych zastępców wielkich loży i prefektur szkockich (ten orzecznik był w tamtych czasach zwyczajem). Głównym celem tej konwencji było nabranie nowego światła na rzeczywisty cel Zakonu Masonerii, przy jednoczesnym pilnym dociekaniu prawdziwości lub fałszu ówczesnej opinii, że masoneria jest kontynuacją rycerzy zakonu templariuszy, a tak zwane prawdziwe i właściwe tajemnice masonerii miałyby być jeszcze poszukiwane u nieznanego jeszcze żyjącego wysokiego wodza templariuszy. Po trzydziestu posiedzeniach zgromadzeni bracia w końcu jednogłośnie doszli do wniosku, że nie są prawdziwymi i autentycznymi następcami templariuszy; i że jako prawdziwi członkowie trzech pierwszych symbolicznych stopni masonerii, nie mogą nimi być; jednak jednocześnie oświadczyli, że do ostatniego stopnia ich zakonu włączono informacje historyczne o systemie templariuszy, i że informacje te były jednocześnie jak ostatnie kwiaty porozrzucane na grobie tego zakonu rycerstwa, które - stało się tak samo sławione przez swoje czyny, jak przez swoje nieszczęścia. Wreszcie szlachetna Wielkiego Mistrza zakończył zgromadzenie z dyskursem, z którego wprowadzimy ostatnie słowa: - „Jeśli muszą udzielić odpowiedzi uczniom, czeladnikom, a nawet braciom wyższych stopni, gdy zostaną przez nich zapytani, w jaki sposób mogą zdobyć wiedzę o prawdach tajemnic masonerii; następnie muszą odpowiedzieć z ufnością i bez obawy o błąd, że przechodzenie przez wysokie stopnie i godności w Zakonie nie daje im niczego do poznania, jeśli nie okazali się godni wszelkimi sposobami w ich mocy i we wszystkich okolicznościach, w których mogą zostały umieszczone w celu otrzymania tego samego; że ci i tylko ci, którzy oczyścili swoje dusze z wad i uchybienia, do których popełnienia prawdopodobnie zostali nieumyślnie nakłonieni bez ich własnej wiedzy; że tylko ci, którzy pilnie wygładzili swój własny kamień nieociosany, którzy sumiennie starają się uzyskać dogłębne poznanie samych siebie, którzy gorliwie starają się udoskonalić talenty, którymi Bóg ich pobłogosławił, którzy dali dowody, że wykorzystali te talenty, aby promować dobro własne i swoich bliźnich; że tylko ci są godni uczestniczenia w tej wiedzy, a gdyby tego nie zrobili, najprawdopodobniej byłoby dla nich wielkim nieszczęściem, aby przeforsować swoje roszczenia do udziału w tym”.

Winkel oder unachte Logen. **Potajemne lub nieuzasadnione loże.**- Kilka lat temu było kilka takich tzw. łóż, ale obecnie nie ma. Potajemne loże są takie, jakie zostały utworzone przez chciwych masonów, którzy biorą pieniądze od tych ludzi, którzy nie mają pojęcia o różnicy między uzasadnionymi a nieuzasadnionymi lożami. Nie mieli gwarancji żadnej Wielkiej Loży i starali się, na ile to możliwe, ukryć swoje istnienie przed Wielkimi Lożami; ich założyciele utworzyli rytuał ze swoich wspomnień i przez ten rytuał inicjowali tak zwanych masonów, ale ponieważ nie mogli się usankcjonować z powodu braku certyfikatów i odpowiednich informacji, nie byli w stanie uzyskać wstępu do żadnej godnej i uzasadnionej loży. Ponieważ loże zostały utworzone w związku, pracując pod jedną Wielką Lożą, nieuzasadnione loże mają mniejsze szanse na istnienie niż dawniej. Loża, która odbywa się bez wiedzy sędziów lub policji danego miejsca, może zostać uznana za lożę nieuzasadnioną.

Winkelmaassz. **Węgielnica.** - W architekturze nie tylko narożniki budynku są sprawdzone węgielnicą, ale wszystkie poziome i prostopadłe linie są na nim rysowane. Bez dokładnej

węgielnicy dobrze zdefiniowany i bardzo jasny kodeks wzajemnych praw i obowiązków urzędników i członków jakiegokolwiek towarzystwa społecznego, charytatywnego czy naukowego, jest niemożliwy do ukrycia w bardzo krótkim czasie. Doskonała praworządność jest jedyną pewną podstawą każdego społeczeństwa i tylko dzięki niej ciała ludzkie są utrzymywane we właściwych granicach, ponieważ skoro tylko arbitralna władza i siła fizyczna uzurpują sobie miejsce praw jakiegokolwiek społeczeństwa, szybko przestaje istnieć; z wielką słuszością zatem oddanie tego Węgielnicy w ręce Czcigodnego Mistrza, aby mógł trzymać braci w obrębie Węgielnicy Dawnych Obowiązków masonerii. Ten symbol musi być zawsze i wszędzie uważany za wielkie światło, a prawdziwemu masonowi nie tylko przypomina ono, aby wypełniał swój obowiązek wobec swoich braci, ale wobec całej ludzkości.

Wortnehmen. Głos w Loży. Żaden brat nie waży się zająć głosu w Loży, jak za pozwoleniem Czcigodnego Mistrza. Jeśli ma coś do wniesienia do loży, musi zwrócić się do Dozorcy, obok którego siedzi, aby poprosić Czcigodnego Mistrza o pozwolenie na zwrócenie się do Loży, co jest zawsze udzielane, gdy zostanie o to poproszony, tym sposobem. że żaden brat nie może przeszkadzać drugiemu, gdy mówi, a każdy może spokojnie i świadomie wypowiadać się na każdy temat, który może być wprowadzony do loży; ta reguła jest bardzo korzystna dla braci, nie tylko w loży, ale także w życiu obywatelskim i społecznym.

Wren, sir Christopher. - urodził się w Wiltshire w 1632, zmarł w Londynie w 1723. Na początku swojej kariery publicznej był profesorem astronomii w Oksfordzie; później poświęcił się praktycznej architekturze. Za Karola II był dyrektorem robót publicznych, a Anglia zawdzięcza mu wiele dużych i wspaniałych dzieł architektury, między innymi tak bardzo podziwiane przez architektów, katedrę St. Pauls i wieżę St. Mary le Bow. Był wynalazcą wielu użytecznych instrumentów astronomicznych i często pojawiał się w masonerii, ponieważ był Wielkim Mistrzem w Londynie, kiedy Wilhelm III. rozpoczął panowanie w Anglii.

Wurtemberg Wirtembergia. - Masoneria drzemie tu od wielu lat, chociaż dwaj bracia zmarłego króla Wirtembergii byli członkami zakonu, mianowicie książę Ludwigo Aleksander i książę Eugenio Fryderyk Heinrich. Sąsiedztwo Francji i rewolucja w tym kraju spowodowały, że loże w Wirtembergii zostały zamknięte, aby zapobiec wpływom z zewnątrz.

Yorker Constitution.. Konstytucja Yorku. - Pod tym pojęciem należy rozumieć starożytny dokument z 926 r. o lożach budowlanych lub lożach angielskich, który został opublikowany w Yorku, w którym mieście znajdowała się wielka loża budowniczych i gdzie od najdawniejszych czasów odbyły się walne zgromadzenia mularzy. Wstęp traktuje prawie w całości o prawdziwej architekturze, a następnie kieruje się prawami i obowiązkami, składającymi się głównie z szesnastu zasad moralnych. Z całości uczymy się zasad i przepisów, które w tamtym czasie rządziły wolnymi robotnikami na wyspie, ich symbolicznymi ceremoniami używanymi podczas ich inicjacji itd., a jednocześnie ich jasnymi i oświeconymi poglądami na Kościół czy raczej sprawy religijne. Uczonym i wybitnym ludziom pozwolono przyłączyć się do ich społeczeństwa, a królowie, księżęta i pałacy byli ich patronami. Nauczali, że celem społeczności jest studiowanie cudownych sił natury oraz zrozumienie jej siły i różnych sposobów działania, a zwłaszcza studiowanie nauki o liczbach, wagach i miarach oraz właściwego sposobu. stosowania rzeczy do użytku ludzkości, zwłaszcza budowy domów i siedzib oraz wszystkich innych rzeczy pożytecznych i właściwych dla ludzkości.

Von Zimmerman, Eberhard August Wilhelm, urodzony w Nelzen, w Celle, 17 sierpnia 1743, a zmarły 1815 jako profesor w Brunshwiku. Jego sławę głoszają liczne prace przyrodnicze, historyczne, fizyczne i statystyczne. Był członkiem loży w Brunshwiku.

Von Zinnendorf, Johan Wilhelm, chirurg Sztabu Generalnego w Berlinie, gdzie zmarł 8 czerwca 1782 roku. Wcześniej nazywał się Ellermann, a imię Von Zinnendorf przyjął od swojego wuja. Jako wolnomularz wyróżnił się w 1766 r., całkowicie obalając doktrynę, że masoneria była wspierana przez system rycerzy templariuszy, oddzielając się od tak zwanej Ścisłej Obserwy i przyłączając się do partii późnej Obserwy: W ten sposób doprowadził do utworzenia w Berlinie Wielkiej Loży Narodowej, której był przez pewien czas Wielkim Mistrzem. Jego prace masońskie są bardzo cenne. Starał się zachować w pierwotnej czystości starożytny system angielski, z kilkoma modyfikacjami i dodatkami ze szwedzkiego; i z tego powodu nie należy go uważać za założyciela nowego systemu.

Zirkel. Cyrkiel. - Cyrkiel powinien utrzymywać nas w więzach jedności z całą ludzkością, a zwłaszcza z naszymi braćmi masonami; i niech każdy, którego ręce wzniosły to wielkie światło, nadal się nim kieruje we wszystkich swoich działaniach! Dzięki cyrklowi zręczny architekt może dokładnie określić względne proporcje wszystkich części budynku, gdy rysuje go na tablicy do użytku robotników. Bez dokładnego pomiaru, a przez to nabytej symetrii i eurytmii, czyli pięknego i umiejętnego podziału wszystkich jego części na całość, piękno architektury nie jest osiągalne. Bez kultywowanego i przyjaznego postępowania, bez życzliwych uczuć i działań charytatywnych wobec siebie, nie można sobie wyobrazić trwałej więzi między ludzkością; tak długo jak ludzie życzliwi ograniczają się do aktów sprawiedliwości tylko dla siebie nawzajem, tak długo muszą być rozdzieleni przez zimną uprzejmość. Tylko spokojne uczucie czystej filantropii może ich zjednoczyć w bliższe więzy miłości braterskiej. Okrąg lub linia narysowana przez Cyrkiel jest również symbolem wieczności i jest powszechnie reprezentowana przez węży w formie koła. [Zirkel to niemieckie słowo oznaczające zarówno koło, jak i Cyrkiel].

Züllner, Johann Frederich, urodzony w Newdam na Nowym Rynku 24 kwietnia 1753 r., zmarł w podróży do Frankfurtu nad Odrą 12 września 1804 r. Był proboszczem Berlina, starszym kaznodzieją w kościele św. Mikołaja w tym mieście, doktorem teologii, Oberkonsystorialem, Ober-Schulrath i członkiem Akademii Nauk. Studiował we Frankfurcie nad Odrą, a w 1779 został kaznodzieją w kościele charytatywnym w Berlinie. Trzy lata później był kaznodzieją w Kościele Mariackim, a w 1788 r. proboszczem Berlina. Był potężnym i wytwornym kaznodzieją, o jasnej głowie i czystym sercu, i jak najsluszniej wykorzystywał swoje wybitne talenty w promowaniu jak najlepszego dobra kościołów i szkół berlińskich, a jako wybitny autor w różnych szeregach literatury, zyskał szacunek i cześć wszystkich współczesnych. Jego „Czytelnia dla wszystkich klas”; jego „Tygodniowe rozmowy o cechach ludzkości oraz o Ziemi i jej mieszkańcach”; a także jego „Podróże” stanowią wystarczający dowód jego pożytecznej działalności. Był bardzo wcześnie wtajemniczony do bractwa i był w nim niezwykle aktywny. W 1798 roku został wybrany przez Wielką Lożę Macierzystą w Berlinie na jej Wielkiego Mistrza i na tym urzędzie wziął pierwszy i najbardziej wyróżniający się udział we wprowadzaniu zrektyfikowanego systemu do tej Wielkiej Loży. Na jego pamiątkę loża ufundowała wystawę, która nosi tytuł Wystawy Zollmerical Masons'. Loża uważała to za bardziej godny zabytek jego pożytecznych usług niż kamienny posąg.

Zoroaster. - Właściwie Zenlutsch lub Zeretboschthro, sławny wschodni filozof, którego historia jest ukryta w wielkim mroku. Mówi się, że żył w czasach króla Dariusza Hystaspisa, 519 lat przed Chrystusem; że był dobrze wyszkolony we wszelkiej mądrości Wschodu; i że został pouczony o znajomości prawdziwego Boga przez izraelskiego kapłana. Został uznany przez Dariusza i jego Persów za ambasadora Boga. Nie jest on założycielem, ale

reformatorem, a najprawdopodobniej jedynie przedłużeniem religii Magów. Niektórzy filozofowie wymieniają dwie osoby o imieniu Zoroaster; ale prawdopodobnie był tylko jeden. Jego poglądy religijne zawarte są w „Zend Avesta”, perskiej liturgii, której niemiecki przekład Klenkena znajduje się w trzech tomach, Ryga, 1775. Oryginał tej pracy został napisany w starożytnym, już martwym języku Zend; niektóre z nich w również martwym języku pehivi, a inne są tłumaczone na sanskryt oraz na starożytny i współczesny perski. Według Zend Avesta, główne doktryny Magów są następujące. Istnieją dwie zasady, z których z jednej wywodzi się wszelkie dobro moralne i fizyczne na ziemi, a z drugiej wszystko, co złe. Dobra zasada nazywa się Ormuzd, a zła Ahriman. Obie zostały stworzone jako dobre przez Zatreę z Ormuzd, Ahriman stał się nikczemny i od tego czasu do chwili obecnej trwa nieustanna walka pomiędzy dobrem a złem. Pierwsi ludzie zostali stworzeni czyści i nieśmiertelni, ale zgrzeszyli. Po śmierci będzie nagroda za dobro; stan potępionych jest stanem oczyszczenia. Po 12 000, tak długo świat będzie istniał, dobrzy na zawsze zwyciężą nad złem. Grecka praca, którą my znamy pod tytułem „Wyrocznie Zoroastra”, jest późniejszego pochodzenia i prawdopodobnie jest to produkcja gnostyczna lub neopłatońska.
